

**STUDIA  
PRAWNICZE  
KUL**

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II  
Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji

## RADA NAUKOWA

Wiesław CHRZANOWSKI, Janina CIECHANOWICZ-McLEAN,  
Andrzej DZIĘGA, Mirosław GRANAT, Józef KRUKOWSKI, Jerzy MENKES,  
Barbara MIKOŁAJCZYK, Henryk MISZTAŁ, Anna PIKULSKA-RADOMSKA,  
Marek SAFJAN, Stanisław SAGAN, Marian STASIAK, Adam STRZEMBOSZ,  
Hanna SUCHOCKA, Renata SZAFARZ, Marian ZDYB, Andrzej ZOLL

## ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Redaktor naczelny – Antoni DĘBIŃSKI

Zastępcy redaktora naczelnego:

Grzegorz GÓRSKI

Piotr STANISZ

Stanisław WRZOSEK

Członkowie redakcji:

Wiesław BAR

Rafał BISKUP

Artur KUŚ

Anna PRZYBOROWSKA-KLIMCZAK

Tadeusz STANISŁAWSKI

Sekretarze redakcji:

Wojciech Sz. STASZEWSKI

Monika WÓJCIK

Wszystkie artykuły i studia zamieszczone w czasopiśmie są recenzowane.

## RECENZENCI TOMU

Janina CIECHANOWICZ-McLEAN, Janusz DROB,  
Artur KUŚ, Barbara MIKOŁAJCZYK, Krzysztof WIAK,  
Stanisław WRZOSEK, Andrzej ZIELIŃSKI

# STUDIA PRAWNICZE KUL

2-3 (42-43) 2010

Tłumaczenia streszczeń  
na język angielski: Marzena Rzeszót, Konrad Szulga  
na język rosyjski: Bohdan Kukhareenko

Opracowanie redakcyjne  
Monika Wójcik

Opracowanie komputerowe  
Wojciech Olech

Projekt okładki  
Agnieszka Gawryszuk

© Copyright by Wydawnictwo KUL, Lublin 2010

ISSN 1897-7146

Nakład 250 egz.

Adres redakcji  
„Studia Prawnicze KUL”  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II  
Al. Raławickie 14  
20-950 Lublin  
tel. 0-81 445-35-31, fax 0-81 445-37-26  
sp\_red@kul.lublin.pl

Wydawnictwo KUL  
ul. Zbożowa 61, 20-827 Lublin  
tel. 0-81 740-93-40, fax 0-81 740-93-50  
e-mail: wydawnictwo@kul.lublin.pl  
<http://wydawnictwo.kul.edu.pl>

Druk i oprawa  
elpil  
ul. Artyleryjska 11  
08-110 Siedlce  
e-mail: [info@elpil.com.pl](mailto:info@elpil.com.pl)

## STUDIA I ARTYKUŁY



WALDEMAR BEDNARUK\*

## SUKCESJA TRONU W POGLĄDACH SZLACHTY LUBELSKIEJ OKRESU STANISŁAWOWSKIEGO

Okres panowania ostatniego króla polskiego, Stanisława Augusta Poniatowskiego, to czas dojrzewania w umysłach szlachty myśli o konieczności radykalnych przemian ustrojowych. Dotychczasowy system uległ, na przestrzeni ostatnich stu lat, degeneracji, która umożliwiła rozwój licznych patologii, skutkujących znacznym osłabieniem, potężnego niegdyś państwa. Elekcyjny system obsady tronu, który pozwalał szlachcie decydować o wyborze najodpowiedniejszego kandydata, teraz prowadził do wyniszczających wojen domowych. Zamiast szlachty i jej poparcia o zwycięstwie danego pretendenta decydowały obce dwory, które ponad głowami wyborców uzgadniały, kto ma panować w naszym kraju.

Fakty te widoczne bardzo wyraźnie w przypadku dwóch ostatnich elekcji w dziejach Rzeczypospolitej szlacheckiej wywoływały za każdym razem fale krytyki pisarzy politycznych<sup>1</sup>, jednak nie skłoniły szlachty do poważnych rozważań na temat zmiany systemu obsady polskiego tronu. Przywiązanie stanu rycerskiego do myśli, że to on decyduje o osobie władcy było tak wielkie, iż nawet kiedy wydawałoby się, że nikt nie miał już złudzeń co do faktycznego wpływu głosów szlacheckich na wyniki elekcji, to i tak nie dopuszczano możliwości wprowadzenia dziedziczenia korony. Nawet tak radykalny, jak na tamte czasy, program gruntownych reform ustrojowych opracowany przez Czartoryskich u schyłku panowania Augusta III nie

---

\* Dr; Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

<sup>1</sup> Zob. *Zbiór listów, mów, instrukcji sejmikowych i akt politycznych z lat 1710-1767*, rps Bibl. PAN w Krakowie, sygn. 649, k. 107, 112, 121, 180, gdzie znajdują się licznie zgromadzone odezwy, listy skierowane do szerokiej rzeszy czytelników i responsy na nie, w których autorzy krytykują „przekupione elekcyje”, wtrącanie się obcych dworów i brak rzeczywistej wolności wyboru króla w 1733 r. O elekcji z 1764 r. zaś zob. S. Sierpowski (red.), *Konfederacja barska. Wybór tekstów*, Wrocław 2010, s. 3 i J. Kitowicz, *Pamiętniki czyli Historia polska*, oprac. P. Matuszewska, Warszawa 1971, s. 143 in.

zawierał postulat likwidacji wolnej elekcji<sup>2</sup>. Być może rozważali oni zmianę dotychczasowego systemu na nowy, w którym tron byłby dziedziczny, ale sami marząc o koronie dla jednego z członków swojego rodu nie chcieli zrażać do siebie szlachty tak niepopularnym hasłem.

Zwolennikiem sukcesji był natomiast Stanisław Poniatowski, który w swoich poglądach wyrażanych przed objęciem tronu zdecydowanie opowiadał się za likwidacją dotychczasowego systemu<sup>3</sup>. Po przejściu władzy skupił się jednak na innych bolączkach trapiących państwo i na wiele lat zarzucił myśl o wprowadzeniu dziedzicznej korony, dochodząc do podobnego wniosku jak jego wujowie, iż kwestia jest zbyt drażliwa zarówno dla jego poddanych, jak i dla sąsiednich monarchów, którym istniejące rozwiązanie bardzo odpowiadało.

Szlachta lubelska była równie przywiązana do idei wolnej elekcji, jak pozostała część stanu rycerskiego zamieszkująca w innych województwach. W uchwale z lutego 1764 r. zapewniała, iż jest gotowa bronić jej nie-naruszalności za wszelką cenę<sup>4</sup>. W lipcu tego roku obradujący w Lublinie obywatele, podkreślając zasługi przodków, którzy własną krwią wywalczyli przywileje służące szlachcie, przyrzekali sobie stać niezłomnie na straży dziedzictwa ojców. Wśród wszystkich praw stanu rycerskiego, wymagających obrony, w sposób szczególny wyróżniono wolną elekcję władców. Przywilej wyboru króla był niezwykle cenny i nie zamierzano z niego rezygnować, co podkreślano słowami: „[...] że zaś iest naycelniejszy wolności Naszey zaszczyt wolna Przyszłego Króla Elekcya, przeto abyśmy wszyscy tego Nayszlachetniejszego wolności Punktu uczestnikami być mogli [...]”<sup>5</sup>.

Po wyborze Stanisława Augusta Poniatowskiego szlachta lubelska, nie zważając na fakt, iż po raz kolejny decyzja o osobie polskiego władcy zapadła nie na polu elekcyjnym, lecz w zaciszu gabinetów ościennych mocarstw, wyraziła swoje zadowolenie z przebiegu ostatnich wydarzeń. Podkreślano, iż elekcja odbyła się zgodnie z prawem oraz z poszanowaniem wolnego głosu przysługującego obywatelom. Jednocześnie w instrukcji sejmikowej polecano posłom, by dołożyli wszelkich starań, aby zabezpieczyć szlachecki

---

<sup>2</sup> J. Michalski, *Plan Czartoryskich naprawy Rzeczypospolitej*, „Kwartalnik Historyczny” 1956, nr 4-5, s. 41.

<sup>3</sup> Tamże, s. 41.

<sup>4</sup> Zob. *Laudum szlachty lubelskiej z 6 lutego 1764 roku. Księgi grodzkie lubelskie. Relacje. Manifesty. Oblaty*, Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: KGL], sygn. 375, k. 130-131, w którym zapisano: „[...] a pragnąc bydz w jedności obowiazujemy się Wiarą, Honorem y Sumnieniem nayprzód przy Wierze Świętej Katolickiej w swobodach y wolnościach naszych tudzież Wolney Elekcyi obstawać y wszelkich azardów dla całości Oyczyzny y wewnętrznego potrzebnego uspokojenia promowować y obierać za Króla y Pana będziemy [...]”.

<sup>5</sup> KGL, sygn. 376, k. 161.



przywilej elekcji monarchy, co dla sejmujących powinno być najważniejszym celem ich obrad, do którego należy dążyć z największą gorliwością<sup>6</sup>.

Możemy dziś ubolewać z powodu krótkowzroczności szlachty lubelskiej, która nie dostrzegała możliwych skutków kolejnej obcej interwencji dla suwerenności państwa polskiego i cieszyła się, że elekcja odbyła się spokojnie, dążąc do utrzymania za wszelką cenę tego iluzorycznego przywileju wybierania władców. Wówczas jednakże niewielu było tak przewidujących, jak poseł łomżyński Glinka, który już na sejmie konwokacyjnym ostrzegał, iż za swoją pomoc Rosja może się domagać nagrody w postaci części terytorium Rzeczypospolitej<sup>7</sup>. Wątpliwości rozwiewali Czartoryscy zapewnieniem, iż Katarzyna II złożyła stosowne oświadczenie o swej bezinteresowności, a szlachta chciała wierzyć w dobrą wolę sąsiadów. Przywiązanie do tradycji i duma z wyjątkowości ustrojowej państwa, również w kwestii wyboru króla, były wówczas powszechne, a niebezpieczeństwa związane z takim systemem obsadzania tronu bagatelizowano, stąd żądania utrzymania i zabezpieczenia na przyszłość wolnej elekcji płynęły z całego kraju<sup>8</sup>.

Pewną zmianę poglądów w kwestii bezwarunkowego utrzymania elekcyjności tronu obserwujemy w okresie konfederacji barskiej. Trudno dziś jednak określić, czy dotyczyła ona tylko konfederackich elit, czy też może ogółu uczestników tej konfederacji, którzy za cenę utrzymania uprzywilejowanej pozycji Kościoła katolickiego oraz odsunięcia od władzy króla byli gotowi poświęcić ten cenny przywilej. Za sukcesją tronu opowiedzieli się przywódcy konfederacji barskiej, którzy występując przeciwko Stanisławowi Augustowi dążyli do jego detronizacji i wyniesienia na tron elektora saskiego Fryderyka Augusta. Początkowo rozważano możliwość wprowadzenia rozwiązania pośredniego, mianowicie potomkowie elektora mieli w jednej linii zasiadać na tronie, ale w przypadku posiadania kilku synów powinna się odbyć za życia króla elekcja. System ten miał ochronić państwo przed bezkrólewem i jego niebezpieczeństwami, takimi jak wojny domowe, czy interwencje obcych państw, a jednocześnie pozwalał zachować szlachcie częściową kontrolę nad obsadą tronu<sup>9</sup>.

<sup>6</sup> KGL, sygn. 376, k. 957.

<sup>7</sup> Por. *Dyaryusz Seymu Convocationis Siedmio-Niedzielnego Warszawskiego. Zdania, mowy, Projekta y Manifesta w sobie zawierający przez sessyę zebrany Roku 1764*, Warszawa 1764, sesja 7 z 15 maja 1764 roku, k. N2.

<sup>8</sup> Zob. *Instrukcja województw brzeskiego kujawskiego i inowrocławskiego z 6 lutego 1764*, [w:] *Rządy sejmikowe w epoce królów elekcyjnych 1572-1795. Lauda i instrukcje*, wyd. A. Pawiński, t. V, s. 170 i *Instrukcja posłom na Sejm convocationis, dana z sejmiku Lipieńskiego 6 lutego 1764 roku*, [w:] *Lauda sejmików ziemi dobrzyńskiej*, wyd. F. Kluczycki, Kraków 1887, s. 320.

<sup>9</sup> A. Krasieński, *System w streszczeniu* [w:] *Konfederacja barska...*, s. 4: „[...] korona successive ma być w jednej linii par succession, mais jamais le royaume hereditaire, gdyby zaś było dwóch albo

Później jednak konfederaci pozbyli się zastrzeżeń i opowiedzieli się za dziedzicznością tronu bez wcześniejszych ograniczeń<sup>10</sup>. Kiedy jednak przyszedł król polski, obawiając się reakcji Prus i Rosji, nie pośpieszył, by połączyć swe siły i starania z konfederatami, zaczęto rozważać innego kandydata do tronu, mianowicie Fryderyka II landgrafa heskiego<sup>11</sup>. Ostatecznie z tych planów nic nie wyszło, a idea sukcesji tronu oddaliła się jeszcze bardziej po upadku konfederacji. Aby uniemożliwić w przyszłości próbę realizacji planów podobnych do tych, snutych przez konfederatów, dyplomacja rosyjska opracowała i narzuciła Polsce nowy rozszerzony projekt praw kardynalnych. Znajdowała się w nim gwarancja nienaruszalności wolnej elekcji, od której wykluczono na przyszłość kandydatów cudzoziemskich oraz synów i wnuków króla, co miało uniemożliwić powstanie ciągłości dynastycznej nawet w tej postaci<sup>12</sup>.

Po stłumieniu konfederacji barskiej i dokonaniu pierwszego rozbioru dyplomaci państw ościennych czuwali nad utrzymaniem dotychczasowego ustroju w niezmienionym stanie. W lubelskich laudach aż do 1790 r. nie ma żadnej wzmianki o zasadach obsadzania tronu, gdyż kwestia ta nie była przedmiotem dyskusji na forum publicznym. Jedynie w uchwale z 1778 r. znalazło się polecenie dla posłów, by utrzymywali prawa kardynalne, co można rozumieć jako akceptację dla istniejących rozwiązań ustrojowych, w tym również dla wolnej elekcji<sup>13</sup>.

Ożywienie, jakie zapanowało pod koniec lat osiemdziesiątych XVIII w., związane z nadziejami na reformę, wywołała korzystna dla Polski sytuacja międzynarodowa. Konflikt rosyjsko-turecki sprawił, iż zwolennicy zmian dostrzegli możliwość przeprowadzenia długo oczekiwanej gruntownej przebudowy ustroju. Wśród licznych postulatów polskich publicystów wróciła kwestia sukcesji tronu, która z czasem stała się główną osią sporu pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami reform. Opowiedział się za jej

---

trzech synów, ma być elekcja za życia króla, unikając między synami scysji i wojny w Polsce, albo wprowadzenia cudzoziemskich potencji”.

<sup>10</sup> *Memorial Adama Krasieńskiego dla ks. Choiseul [w:] Konfederacja barska...*, s. 24: „Konfederacja wyzbyła się złudzeń co do wolnej elekcji królów polskich; wie ona, że dotąd Rosja rozporządzała elekcją wedle upodobania i zawarowała sobie jako gwarantka możność rozporządzania nią nadal; konfederacja tedy, uznając to nadużycie, użyje wszystkich możliwych środków, by wprowadzić ustawy czyniące koronę dziedziczną w linii męskich potomków władcy, który zostanie wybrany”.

<sup>11</sup> W. Konopczyński, *Fryderyk Wielki a Polska*, Poznań 1947, s. 134 i 140, przeciwko powołaniu dynastii saskiej na tron polski zdecydowanie oponował doradca konfederatów barskich, ksiądz Bonnot de Mably, który zwracał uwagę na służalczość Augusta III wobec Rosji; por. J. Michalski, *Sarmacki republikanizm w oczach Francuza. Mably i konfederaci barscy*, Wrocław 1995, s. 133.

<sup>12</sup> W. Konopczyński, *Dzieje Polski nowożytnej*, Warszawa 1986, t. II, s. 208.

<sup>13</sup> *Akta sejmikowe województwa lubelskiego 1698-1793*, [w:] *Teki Pawińskiego*, rps Bibl. PAN w Krakowie [dalej: TP], sygn. 8326, ks. 9, k. 393.

wprowadzeniem między innymi Stanisław Staszic, który w swoich głośnych *Uwagach nad życiem Jana Zamoyskiego*, wydanych po raz pierwszy w 1787 r., gotów był zgodzić się na dziedzicznego władcę, byleby tylko uratować chylącą się do upadku ojczyznę<sup>14</sup>. Swoje poparcie dla sukcesji tronu wyrazili też inni wielcy pisarze tego okresu, tacy jak Hugo Kołłątaj<sup>15</sup>, czy Franciszek Salezy Jezierski<sup>16</sup>, którzy przekonywali naród o dobroczynnych skutkach odrzucenia wolnej elekcji, rozwiewając lęki mnożone przez publicystów konserwatywnych<sup>17</sup>.

Przeciwko dziedzicznej koronie wystąpili nie mniej liczni ludzie pióra stojący po przeciwnej stronie politycznej barykady. Najbardziej aktywnymi zwolennikami wolnej elekcji stali się Seweryn i Adam Rzewuscy, Wojciech Turski i Wojciech Mier. Szczególną popularnością wśród konserwatywnej szlachty cieszyło się dziełko Seweryna Rzewuskiego *O sukcesji tronu w Polsce rzecz krótka*<sup>18</sup>, straszące widmem despotyzmu dziedzicznych władców na polskim tronie, z którego tezami polemizowali zwolennicy reform<sup>19</sup>.

Równolegle toczyła się dyskusja i walka polityczna w łonie sejmu. Jednakże pierwsze dwa lata Sejmu Czteroletniego nie przyniosły spodziewanych reform. Początkowa nieufność stronnictwa dworskiego i patriotycznego w dużym stopniu utrudniała współpracę na rzecz zmian ustrojowych. Dopiero po zawarciu porozumienia prace nabrały tempa, ale i tak przed zbliżającym się końcem dwuletniej kadencji sejmu niewiele udało się dopracować, większość projektów znajdowała się w fazie uzgodnień. W tej sytuacji 28 września 1790 r. król wydał uniwersał wzywający szlachtę do odbycia 16 listopada tego roku sejmików w celu obrania posłów na nową

---

<sup>14</sup> Swoje wcześniejsze poglądy rozwinął w wydanych w styczniu 1790 r. przestrobach; zob. S. Staszic, *Przestrogi dla Polski*, red. S. Sierpowski, Wrocław 2010, s. 9, gdzie wzywał: „Święty Narodo Polskiego stanie! W początkach teraźniejszego Sejmu upominałem cię, że to jest moment, w którym następstwo tronu urządzić należy. Jak prędko nasi nieprzyjaciele zgodzą się, natychmiast powstaną nieskończone trudności do uskutecznienia tego. Upominam jeszcze raz. Pamiętajmy – jest to rzecz największej wagi”.

<sup>15</sup> H. Kołłątaj, *Uwagi nad pismem... Seweryna Rzewuskiego „O sukcesji tronu w Polsce”* [w:] S. Sierpowski (red.), *Kuźnica Kołłątajowska. Wybór źródeł*, Wrocław 2010, s. 71 i n.

<sup>16</sup> F. S. Jezierski, *Katechizm o tajemnicach rządu polskiego*, [w:] *Kuźnica Kołłątajowska...*, s. 7.

<sup>17</sup> Zob. też *Nota do króla z 23 Maja 1789 Roku*, rps Bibl. Czart. w Krakowie, sygn. 726 IV, k. 39, w której autor podpisujący się jako „Galicianin teraźniejszy a z Natury dawney Ojczyźnie Polak” żąda likwidacji wolnej elekcji na rzecz sukcesji tronu, ale sprzeciwia się obcej dynastii, bo taka mogłaby próbować narzucić Polakom despotyzm, opowiada się za rodzimym władcą, który, co widać na przykładzie obecnego króla, najlepiej się sprawdzi, cudzoziemcy już u nas panowali, stwierdza, i nie wyszło z tego nic dobrego.

<sup>18</sup> S. Rzewuski, *O sukcesji tronu w Polsce rzecz krótka*, Amsterdam 1789, s. 15 i n., w którym autor ostrzega, że wprowadzenie dziedziczności tronu ułatwi królowi wprowadzanie zmian, prowadzących do monarchii absolutnej.

<sup>19</sup> Zob. H. Kołłątaj, *Uwagi nad pismem...*, s. 71 i n.; W. Konopczyński, *Dzieje Polski...*, s. 234.

kadencję sejmu<sup>20</sup>. Jednocześnie marszałkowie sejmu, w porozumieniu z monarchą, wystosowali do szlachty zebranej na sejmikach uniwersały z pytaniami w kwestiach kluczowych zmian ustrojowych. W pierwszym poddano pod rozagę wyborców sprawę ewentualnego wyboru następcy króla za życia obecnie panującego władcy, aby uniknąć niebezpieczeństwa bezkrólewia po jego śmierci<sup>21</sup>. W drugim informowano o dokonaniach sejmu kończącego kadencję oraz działaniach rozpoczętych, lecz niezakończonych, które wymagają dalszych prac. W związku z tym marszałkowie prosili o zgodę na przedłużenie kadencji obecnym posłom, którzy wraz z nowo obranymi kontynuowaliby wysiłki na rzecz dokończenia starań nad reformą ustroju Rzeczypospolitej. Trzecie pismo zawierało zalecenie kandydata na następcę obecnie panującego króla – miał nim być elektor saski Fryderyk August<sup>22</sup>.

Już sam projekt uniwersału w sprawie wyboru następcy tronu za życia wówczas panującego, zgłoszony na wniosek Kazimierza Nestora Sapiehy, wywołał burzę w sejmie. Zdecydowanie potępił go jeden z posłów lubelskich, stolnik Ignacy Wybranowski, w mowie wygłoszonej w izbie 30 sierpnia 1790 r. Przekonywał w niej, iż pomysł ten przyniesiony z zagranicy jest wolnemu Polakowi obmierzły. Przewidywał, że skutkiem ustanowienia monarchii dziedzicznej będzie przemoc domowa, prześladowania niewinnych, niewola poddanych i despotyczne rządy króla. Jego mowa została wydrukowana i szeroko kolportowana przed nadchodzącymi sejmikami, wpływając na nastroje szlachty<sup>23</sup>.

Podobnych pism przeciwnicy sukcesji tronu przygotowali w tym gorącym okresie przedsejmikowym wiele. Przekonywano w nich, że zgoda na wybór następcy za życia obecnie panującego musi nieuchronnie prowadzić do wprowadzenia zasady dziedziczności tronu, co z kolei będzie skutkowało ograniczeniem praw szlacheckich. Przywódcy stronnictwa konserwatywnego, Seweryn Rzewuski i Szczęśny Potocki, w piśmie protestacyjnym

<sup>20</sup> *Uniwersał Króla z dnia 28 IX 1790 roku na sejmiki przedsejmowe*, KGL, sygn. 509, k. 562.

<sup>21</sup> *Uniwersał marszałków sejmu Stanisława Malachowskiego i Kazimierza Nestora Sapiehy z dnia 24 września 1790 roku w sprawie zapytania obywateli o zgodę na obranie następcy za życia Króla [w:] Papiery Marszałka Wielkiego Koronnego Fryderyka Moszyńskiego dotyczące spraw skarbowych Rzeczypospolitej Polskiej z czasów Sejmu Czteroletniego*, rps Bibl. KUL, sygn. 70 (1), k. 185; tekst tego uniwersału znajduje się też w: KGL, sygn. 509, k. 561.

<sup>22</sup> *Uniwersał marszałków sejmu Stanisława Malachowskiego i Kazimierza Nestora Sapiehy z dnia 9 X 1790 roku w sprawie obrania za życia króla jego następcy w osobie Elektora Saskiego*, KGL, sygn. 509, k. 636, patrz też TP, sygn. 8326, k. 480; o reakcji dworu saskiego na uchwałę sejmu dotyczącą wysłania uniwersału zob. H. Kocój, *O sukcesję saską. Sprawa następstwa tronu polskiego w czasach Sejmu Czteroletniego*, Warszawa 1972, s. 25 i n.

<sup>23</sup> *Mowa JWJMci P. Ignacego Wybranowskiego Stolnika y Posła Wdztwa: Lubelskiego w Materyi podanego Proiektu do Uniwersału na Seymiki Extra ordynaryjne po Woiewodztwach w okoliczności czyli Obierania Krolow, czyli Sukcesyjonalnego Tronu, Dnia 30 Augusta 1790 Miana*, b.m.w. 1790, k. 1.

rozesłanym do szlachty w całym kraju tuż przed sejmikami przekonywali, że pomysł wprowadzenia władcy dziedzicznego będzie kolejnym ciężkim jarzmem narzuconym narodowi przez króla. Ostrzegali, że na ich oczach wolności szlacheckie okrutny gwałt cierpią, a prawa i przywileje wywalczone przez przodków są gubione, kto więc się godzi na wprowadzenie tych zmian, ten chce poddać w niewolę cały naród. Przewidywali, że reformy te będą skutkować licznymi klęskami, doprowadzą do zepsucia młodzieży rozpustą i zbytkiem, nastąpi upadek cnoty i wolności, bo dziedziczni władcy będą psuć wszystkich, by ich myśli od swobód odwrócić. Potem zaś zbuntują chłopów przeciw szlachcie, by jednym i drugim włożyć jarzmo na karki i wielkie, a zbyteczne, podatki wymusić. Następnie dziedziczni królowie zwaśnią najważniejsze osoby w państwie i najmożniejsze rody, aby skłóconymi łatwiej rządzić i na koniec sprowadzą obce wojska, by ich użyć przeciw wolności poddanych<sup>24</sup>.

Pism o podobnej treści i wymowie powstało w tym gorącym roku więcej, a wszystkie miały na celu zniechęcenie szlachty do zbyt pochopnego zaufania intencjom króla i przywódców stronnictwa patriotycznego<sup>25</sup>. Ci ostatni również nie składali broni i prowadzili zakrojoną na szeroką skalę kampanię informacyjną, przekonując wyborców do konieczności przeprowadzenia zmian ustrojowych właśnie teraz, kiedy okoliczności wydawały się sprzyjać reformom. Wysłannicy króla jeździli po kraju i namawiali do głosowania na kandydatów o poglądach proreformatorskich, a sam władca pisał listy do przywódców lokalnych społeczności, nakłaniając ich do wyrażenia poparcia dla swojego programu w instrukcjach sejmikowych<sup>26</sup>.

Do sejmików poselskich przygotowywano się w 1790 r. wyjątkowo starannie. Uzgodniono nazwiska kandydatów w poszczególnych województwach i oddelegowano na każdy sejmik znaną osobę, która miała czuwać nad prawidłowym przebiegiem obrad i jednocześnie skłaniać szlachtę do głosowania na właściwych pretendentów. Do Lublina pojechał, wyznaczony przez władcę, sam książę Adam Czartoryski, by swoim autorytetem skłonić miejscową szlachtę do umieszczenia w instrukcji proreformatorskich

<sup>24</sup> *Protestacja przeciw sukcesji tronu w Polsce JWW. Seweryna Rzewuskiego Hetmana Polnego Koronnego y Stanisława Szczęsnego Potockiego Generała Artyleryi Koronney, Posła z prześwietnego Województwa Braclawskiego z dnia 25 września 1790 Roku. Wypis z Xiąg Ziemskich Województwa Braclawskiego [w:] Papiery Marszałka..., k. 245.*

<sup>25</sup> Por. A. W. Rzewuski, *O formie rządu republikańskiego myśli*, Warszawa 1790, t. II, s. 142 i n.

<sup>26</sup> Zob. *List króla do Hulewicza z dnia 26 października 1790 roku*, rps Bibl. Czart. w Krakowie, sygn. 727, k. 371, w którym nadawca cieszy się z decyzji o kandydowaniu adresata i prosi o poparcie dla swoich planów wyrażonych w dołączonym piśmie do wojewody wołyńskiego i *List króla do Gadomskiego z 9 listopada 1790 roku*, rps Bibl. Czart. w Krakowie, sygn. 726 IV, k. 31, gdzie władca wyraża nadzieję, iż przybędzie on na sejmiki przedsejmowe, wesprze wymienionych z nazwiska w liście kandydatów i przede wszystkim będzie się starał skłonić obradujących do realizacji postulatów królewskich zawartych w załączonych do listu pismach.



postulatów, w tym również zgody na sukcesję tronu oraz do wyboru posłów popieranych przez stronnictwo dworskie<sup>27</sup>.

Jednak nie wszystko przebiegało zgodnie z planem, już przed sejmikami do Warszawy docierały wieści o nadzwyczajnym wzburzeniu umysłów, wynikającym z ogromnego natężenia działalności propagandowej zarówno jednej, jak i drugiej strony<sup>28</sup>. Sejmiki w całym kraju były bardzo burzliwe, lubelski również, a przeciwnicy zmian ustrojowych silniejsi niż się spodziewano. Konserwatyści lubelscy przez cztery kolejne dni toczyli z reformatarami zacięte boje o kształt instrukcji sejmikowej oraz nazwiska kandydatów do sejmu. Oczywiście główna bitwa rozegrała się o system obsady tronu. Przeciwnicy dziedziczenia korony za nic nie chcieli się zgodzić na żadne ustępstwa, zwolennicy zaś nie chcieli przyjąć do wiadomości możliwej porażki. Dlatego pierwszy dzień stracono na przemówienia i utarczki słowne, na tej sesji nie udało się uzgodnić ani jednego punktu instrukcji. Drugiego dnia ułożyli swoje stanowisko wobec nadesłanej instrukcji królewskiej i uniwersałów oraz ułożyli pierwsze punkty instrukcji sejmikowej. Trzeciego, kilkanaście nowych punktów przyjęli jednomyślnie. Czwartego zaś, dokonali instrukcję sejmikową i wybrali posłów<sup>29</sup>. Mimo usilnych starań księcia Czartoryskiego nie udało mu się przekonać obradujących do zaakceptowania sukcesji tronu. Wypracowane rozwiązanie całkowicie nie zadowoliło żadnej ze stron, jednak należy uznać, iż sejmik zakończył się klęską obozu patriotycznego<sup>30</sup>.

W efekcie zawartego porozumienia w instrukcji uchwalonej przez szlachtę lubelską dla posłów na nadchodzącą kadencję sejmu zapisano zgodę na obranie następcy za życia obecnie panującego władcy, jednakże z zastrzeżeniem, iż nie godzą się na sukcesję tronu. Akceptowano jako kandydata na następcę osobę ówczesnego elektora saskiego, pod warunkiem, że przed objęciem tronu zaprzysięgnie pakta konwenta, w których wyraźnie ma się zobowiązać, iż samowolnie nie będzie po sobie wyznaczał sukcesora korony. Jednocześnie nakazano, pod wpływem nacisków szlachty konserwatywnej, by posłowie lubelscy starali się nie dopuścić do uchwalenia zapisów o dziedziczności tronu i utrzymywali za wszelką cenę wolną elekcję.

<sup>27</sup> W. Smoleński, *Ostatni rok Sejmu Wielkiego*, Kraków 1897, s. 64.

<sup>28</sup> Zob. *List Goszewskiego do króla z dnia 12 listopada 1790 roku*, rps Bibl. Czart. w Krakowie, sygn. 726 IV, k. 217, w którym autor pisze, że właśnie wrócił do swoich okolic i przeraził się tym co tam zobaczył: „[...] głowy pozawracane tak że się lękam nadchodzących Seymikow. Pism porzrzucanych mnóstwo czego skutkiem nadzwyczajne w umysłach rozróżnienie”.

<sup>29</sup> TP, sygn. 8326, k. 480.

<sup>30</sup> Por. J. Kermisz, *Lublin i lubelskie w ostatnich latach Rzeczypospolitej (1788-1794)*, t. I, *W czasie Sejmu Wielkiego i wojny polsko-rosyjskiej 1792 roku oraz pod rządami targowicko-grodzieńskimi*, Lublin 1939, s. 64, który stwierdził, iż „[...] w wyniku walki jaka zawrzała pomiędzy zelantami złotej wolności, a obozem reformatorskim, stronnictwo konserwatywne odniosło walne zwycięstwo”.

Gdyby zaś sejm uchwalił przeciwną do ich zdania ustawę, zobowiązano posłów lubelskich do zablokowania jej poprzez wniesienie manifestu<sup>31</sup>.

Książę Adam Czartoryski w liście do króla wykazywał umiarkowany optymizm w stosunku do zakończonego sejmiku lubelskiego, pisząc, że wybór posłów należy uznać za dobry, a instrukcja mogła być gorsza<sup>32</sup>. Niewielkim pocieszeniem jest fakt, iż z podobnymi problemami odbywały się też zgromadzenia w innych województwach<sup>33</sup>, i że większość sejmików nie zgodziła się na sukcesję tronu<sup>34</sup>.

Trudno się było jednak spodziewać jednomyślności szlachty w tak drażliwej dla niej sprawie. Za sukces można uznać, iż większość sejmików wyraziła zgodę na elekcję następcy tronu za życia obecnego władcy oraz na to, by był nim elektor saski. Tylko sejmik wołyński wyraził zdecydowany sprzeciw w tej materii<sup>35</sup>. Natomiast dziedziczność tronu jednoznacznie poparło zaledwie pięć sejmików w całym kraju, w tym trzy koronne i dwa litewskie<sup>36</sup>. Pomimo tego twórcy projektu ustawy zasadniczej zdecydowali o umieszczeniu w nim zapisu o sukcesji tronu. Tak też uczyniono, co w konsekwencji doprowadziło do zdecydowanego sprzeciwu niektórych reprezentantów województwa lubelskiego. Tuż po uchwaleniu Konstytucji 3 maja pierwszy manifest przeciwko niej wnieśli posłowie lubelscy, Tomasz Dłuski i Józef Suffczyński, protestując właśnie przeciwko sukcesji tronu oraz odwołując się do wyraźnego nakazu zawartego w instrukcji sejmikowej. Kilka miesięcy później swój manifest przeciwko ustawie rządowej złożył

---

<sup>31</sup> Instrukcja Województwa Lubelskiego posłom na Sejm Extraordynaryjny Warszawski roku teraźniejszego 1790 w dniu 16 listopada rozpoczęta, 17 tego miesiąca złożona, w 18 dniu znacznie udecydowana, a w dniu 19 tegoż miesiąca zupełnie skończona, TP, sygn. 8326, k. 485 i n., zob. też Kopia listu JW Dłuskiego Podkomorzego Lubelskiego do Ejmci Pana Suchodolskiego podczaszego tegoż województwa ostatnich Seymików elekcyjnych marszałka, pisanego pod dniem 12 Marca roku 1792, b.m. i r.w., w którym autor opisuje przebieg tego sejmiku.

<sup>32</sup> J. Kermisz, *Lublin...*, s. 65 i n.

<sup>33</sup> Zob. *List Goszewskiego do króla ze Środy 19 9bris 1790 roku*, gdzie tak opisano tamtejsze obrady sejmikowe: „[...] nic tu prawo i rozsądek siedzenie końca nie ma upór i wielomóstwo z Seymu tu przybyło, zgola każdy zrażony [...]”; dalej zaś zniechęcony nadawca listu martwi się, że wielu spośród kandydatów podanych przez króla chce się uchylić od kandydowania w takiej atmosferze i on sam się zastanawia, czy tego nie zrobić, a w ogóle to na przyszłość chce się wyrzec sejmików, bo jak takie będą, to zrujnują mu zdrowie i majątek, dalej zaś „Nie wiem kiedy się ten Seymik skończy bo tu Konstytucję a nie Instrukcję piszą a iedno słowo dzień cały zaimuie. Każdy występuje z całym arkuszem po kilka lub kilkadziesiąt punktów nosząc”.

<sup>34</sup> Por. *Punkta do Instrukcyi udecydowane*, rps Bibl. Czart. w Krakowie, sygn. 726 IV, k. 233, przyjęte przez szlachtę na sejmiku w Środzie, *List Golejowskiego do króla*, rps Bibl. Czart. w Krakowie, sygn. 727 IV, k. 59, w tym niedatowanym piśmie autor przedstawia relację z sejmiku odbytego w Żytomierzu i efekty obrad; C. Nanke, *Szlachta wołyńska wobec Konstytucji 3-go maja*, Archiwum Naukowe, t. III, Lwów 1907, s. 481 i n.; J. Kermisz, *Lublin...*, s. 64.

<sup>35</sup> W. Kalinka, *Sejm Czteroletni*, t. II, cz. I, Kraków 1895, s. 634.

<sup>36</sup> *Korespondencja krajowa Stanisława Augusta z lat 1784-1792*, oprac. B. Zaleski, Poznań 1872, s. 302 in.

inny poseł lubelski, Ignacy Wybranowski, który już wcześniej dał się poznać jako gorący obrońca wolnej elekcji<sup>37</sup>.

Szlachta lubelska, która dała się uwieść propagandzie przeciwników dziedziczności tronu przed sejmikami poselskimi z 1790 r., z czasem zmieniła zdanie i po przyjęciu Konstytucji 3 maja uznała, iż wprowadzone w niej rozwiązania były konieczne dla ratowania ojczyzny. Widać to wyraźnie w przebiegu i uchwałach sejmiku lutowego z 1792 r., na którym przytłaczająca większość zgromadzonych w Lublinie i Łukowie obywateli województwa poparła uchwalone przez Sejm Wielki zmiany, w tym również sukcesję tronu<sup>38</sup>.

#### SUCCESSION TO THE THRONE IN THE VIEWS OF THE NOBILITY DURING THE REIGN OF KING STANISŁAW AUGUST PONIATOWSKI

##### Summary

The attachment of the nobility to the former political system, including free election, was profound and widespread in the early years of the reign of Stanisław August Poniatowski. The resolutions and instructions of the regional diets of Lubelskie Voivodeship reveal the views of the local people, which did not differ that much from the views of the noble community. They took pride in the privilege of electing kings and did not intend to abandon it. The dramatic events of the period of Bar Confederation, and above all, the first partition of the country, forced the nobles to re-consider the possibility of altering the system of government of the Republic for fear of its future. This process was relatively slow and its progress was much affected by reformed school that fostered patriotic education, and the activity of the Enlightenment authors who strove to convince the public of the inevitability of reform. The effects of this fundamental shift in the nobility's thinking the state was best seen in the time of the Great Sejm, when after several years of dispute, robust projects of political changes were ready to be implemented that won the support of most regional diets. The Lublin nobles belonged to that part of the knighthood, which long opposed the departure from free election; they believed that the state could be strengthened and safeguarded from neighbours' designs without having to abandon well-established

---

<sup>37</sup> J. Kermisz, *Lublin...*, s. 66; 68. Co ciekawe, Tomasz Dłuski, który zasłynął jako wielki przeciwnik sukcesji tronu, wcześniej opowiadał się za jej przyjęciem, dopiero po uchwaleniu Konstytucji 3 maja powołując się na wyraźną wolę wyborców wyrażoną w instrukcji stał się orędownikiem wolnej elekcji; zob. W. Konopczyński, *Dłuski Tomasz*, [w:] E. Rostworowski i inni (red.), *Polski słownik biograficzny*, t. V, Wrocław-Gdańsk 1972, s. 198.

<sup>38</sup> Zob. K. Raczyński, *Dyaryusz Seymików Województwa Lubelskiego*, Lublin 1792, s. 118 i n., gdzie autor przedstawia wyniki głosowania w sprawie uchwały dziękczynnej za uchwaloną Konstytucję 3 maja, której sprzeciwiło się tylko 10 osób, przy popierających około 200.



privileges. The acceptance of the inevitable reforms came only after the adoption of the Constitution of May 3rd.

## **ПРЕСТОЛОНАСЛЕДИЕ ПО МНЕНИЮ ЛЮБЛИНСКОЙ ШЛЯХТЫ СТАНИСЛАВСКОГО ПЕРИОДА**

### **Резюме**

Привязанность шляхты к старым политическим решениям, в том числе и свободным выборам, в начале правления Станислава Августа Понятовского было очень сильным и повсеместным. В решениях и инструкциях сеймика люблинского воеводства, мы видим, что граждане этого воеводства не отличаются в своих взглядах от остального благородного сообщества. Они гордились привилегией выбора королей и не намеривались от неё отказываться. Драматические события периода Барской Конфедерации, и, прежде всего, первого раздела страны привели к тому, что шляхта, опасаясь за будущее государства начала рассматривать возможность введения изменений в системе устройства Речи Посполитой. Этот процесс происходил медленно, и огромное влияние на него оказывали реформированные школы, воспитывающие в патриотическом духе, а также деятельность просвещённых публицистов, которые убеждали общественность в неизбежности реформ. Последствия этого фундаментального изменения в мышлении о государстве в шляхетской среде лучше всего просматривается в эпоху Великого Сейма, когда после нескольких лет споров удалось выработать толковые проекты политических изменений и получить для них поддержку большинства региональных сеймиков. Люблинская шляхта принадлежала к той части рыцарского сословия, которое дольше всего выступало против ликвидации свободных выборов, считая, что можно усилить государство и спасти его от претензий со стороны своих соседей без необходимости отказа от отвоёванных много веков тому привилегий. Согласие на неизбежность реформ было получено только после принятия Конституции 3 мая.



ANETA BIAŁY\*

## WPLYW TEORII ARBITRAŻU NA PROBLEMATYKĘ PRAWA WŁAŚCIWEGO DLA UMOWY O ARBITRAŻ W MIĘDZYNARODOWYM ARBITRAŻU HANDLOWYM

### I. Teorie arbitrażu w międzynarodowym arbitrażu handlowym

Nie budzi wątpliwości ani nie wymaga wyjaśnień fakt, że międzynarodowy arbitraż handlowy jest przedsięwzięciem wielokulturowym. Z reguły strony postępowania posługują się różnymi językami i należą do różnych środowisk kulturowych. Ponadto, bardzo często umowa zawarta między nimi sporządzana jest w jeszcze innym języku – art. 1187 § 1 kpc<sup>1</sup>. Należy jednak mieć na uwadze przepisy imperatywne, które obowiązują w tej materii. Przykładem mogą być art. 7 i 8 ustawy o języku polskim<sup>2</sup>, które nakładają obowiązek używania języka polskiego w obrocie z udziałem konsumentów oraz przy wykonywaniu przepisów z zakresu prawa pracy, jeżeli:

- 1) konsument lub osoba świadcząca pracę ma miejsce zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w chwili zawarcia umowy oraz
- 2) umowa ma być wykonana lub wykonywana na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Podłożem tych decyzji jest z reguły chęć poddania rozstrzygnięcia „prawu neutralnemu” w stosunku do stron sporu<sup>3</sup>.

W piśmiennictwie można spotkać wiele różnych teorii, których treść rozstrzyga o naturze prawnej arbitrażu. Należy na wstępie tej problematyki

---

\* Dr; Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.).

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim (Dz. U. Nr 90, poz. 999 z późn. zm.).

<sup>3</sup> T. Várady, *The Language Issue in International Commercial Arbitration – Notions, and Questions*, [w:] M. Kępiński, Z. Radwański, S. Wronkowska (red.), *Prawo prywatne czasu przemian. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Soltyskiemu*, Poznań 2005, s. 923 i n.

podkreślić wagę tego zagadnienia, gdyż nie chodzi w tym przypadku tylko o spory doktrynalne w tym zakresie, ale o to, że przyjęcie jednej z teorii decydować będzie o tym, jakie prawo należy wybrać, jakie będą relacje w odniesieniu do systemu prawnego danego państwa, czy też jaka będzie pozycja postępowania arbitrażowego.

W praktyce najczęściej przyjmowane są cztery teorie, tj. kontraktualna, jurysdykcyjna, mieszana i autonomiczna<sup>4</sup>. Kwestia skutków, jakie przyjęcie jednej z nich powoduje w odniesieniu do prawa właściwego, wymaga wyjaśnienia.

Pierwsza z wymienionych teorii, kontraktualna, zakłada, iż arbitraż ma charakter umowny. W tym znaczeniu, że zarówno jurysdykcja, jak i kompetencje sądu arbitrażowego zależne są od porozumienia stron wyrażonego umową o arbitraż. Tym samym najistotniejszą rolę w arbitrażu odgrywa wola stron, ponieważ strony umowy arbitrażowej nie są zmuszone do jej zawarcia, ani też żadna ze stron nie może narzucić drugiej określonego sposobu rozwiązania sporu<sup>5</sup>. Zgodnie z powyższym, teoria ta opiera arbitraż tylko i wyłącznie na porozumieniu stron, wykluczając zatem jakąkolwiek ingerencję państwa. W okresie międzywojennym, we Francji wydano orzeczenie, zgodnie z którym nie tylko umowa o arbitraż, ale także orzeczenie arbitrażowe korzysta z takiej pozycji. Orzeczenie takie czerpie swą moc z zapisu na arbitraż, tworzy z nim całość i uczestniczy w jego umownym charakterze<sup>6</sup>. W świetle tej teorii arbitrzy zajmują pozycję wykonawców woli stron, która sprowadza się do wydania rozstrzygnięcia w postaci orzeczenia. Odnosząc się do powyższych uwag, wydaje się, że przyjęcie tej koncepcji powoduje zbytne zawężenie arbitrażu. Jakkolwiek teoria ta odnosi się i porusza bardzo ważną kwestię, to jednak nie wyjaśnia całości zagadnienia. Nie można rozważać arbitrażu odnosząc się jedynie do umowy o arbitraż. Pozostaje jeszcze kwestia, że arbitrażowe rozstrzyganie sporów jest zawsze regulowane przez przepisy poszczególnych państw, które różnią się między sobą w zależności od przyjętych rozwiązań prawnych. Czynniki państwowy jest niezbędny, ponieważ trzeba określić jasno, jeśli nie samo postępowanie arbitrażowe, to przynajmniej w określonym zakresie jego ramy. Chodzi bowiem o to, aby strony przestrzegały pewnych zasad i były względem siebie lojalne. W odniesieniu do międzynarodowego arbitrażu handlowego wpływ państwa nabiera znaczenia w momencie uznawania lub stwierdzania wykonalności orzeczenia arbitrażowego lub w sytuacji, gdy jedna ze stron wniesie

---

<sup>4</sup> D. Mazur, *Prawo właściwe w międzynarodowym arbitrażu handlowym*, KPP 2003, nr 1, s. 116.

<sup>5</sup> O. Chukwumerije, *Choice of law in international commercial arbitration*, Westport 1994, s. 10; cyt. za D. Mazur, *Prawo...*, s. 116, przyp. 2.

<sup>6</sup> T. Szurski, *Uwagi wprowadzające do problematyki krajowego i międzynarodowego arbitrażu handlowego (gospodarczego)*, PUG 1994, nr 1, s. 3.

o unieważnienie orzeczenia arbitrażowego. Z tego też powodu porozumienie stron, jako źródło arbitrażu, musi być postrzegane w szerokim kontekście<sup>7</sup>.

Przeciwieństwem teorii kontraktualnej jest teoria jurysdykcyjna. W jej świetle, to państwo, i wykształcony w nim system prawny, decyduje o arbitrażu, posiadając kompetencję do regulowania postępowania arbitrażowego, które ma miejsce na jego terytorium. Zatem zarówno ważność umowy o arbitraż, uprawnienia arbitrów, jak i egzekucja orzeczenia arbitrażowego swoją moc czerpią z krajowego porządku prawnego. Jeśli więc nie ma stosownej regulacji w tym przedmiocie, to arbitraż nie może się odbyć. Zwolennikiem tej teorii jest F. A. Mann, według którego państwo ma prawo ingerować we wszystko i nadzorować wszystko, co odbywa się na jego terytorium<sup>8</sup>. Na tej podstawie należałoby przyjąć, że porozumienie stron w zakresie arbitrażowego rozstrzygnięcia sporu, wyrażone w umowie, czerpie swoją moc nie z woli stron, ale z faktu, że krajowy system prawny wiąże takie skutki z umową tego rodzaju. Zwolennicy tej teorii argumentują, że żadne państwo nie zezwala na swoim terytorium na działanie poza granicami wyznaczonymi normami prawa, nawet zasada autonomii woli stron funkcjonuje tylko wtedy, gdy system prawny ją sankcjonuje, dlatego też ma odmienną treść w poszczególnych systemach prawnych państw. Na tej podstawie należy stwierdzić, że pojęcie międzynarodowego arbitrażu handlowego nie ma racji bytu, ponieważ w świetle powyższych uwag każdy arbitraż należy uznać za krajowy, legitymowany krajowym systemem prawnym. Umowy międzynarodowe regulujące materię arbitrażową mają zastosowanie tylko w sytuacji ich inkorporowania do krajowego porządku prawnego<sup>9</sup>.

Przyjęcie powyższej teorii skutkować będzie koniecznością stosowania przez sąd arbitrażowy reguł kolizyjnych, które obowiązują w miejscu prowadzenia arbitrażu, dla ustalenia prawa właściwego dla samego postępowania oraz właściwego prawa materialnego.

Za jej odrzuceniem przemawia wiele argumentów. Po pierwsze, nie jest ona zgodna z panującą od wielu lat tendencją uniezależnienia arbitrażu od ingerencji państwowej w zakresie postępowania arbitrażowego. Tendencja ta została uwypuklona w prawie modelowym UNCITRAL z 1985 r.<sup>10</sup> Poza tym, teoria ta, podobnie jak kontraktualna, porusza tylko jedną stronę

<sup>7</sup> D. Mazur, *Prawo...*, s. 117.

<sup>8</sup> F. A. Mann, *Lex facit arbitrum*, [w:] P. Sanders (red.), *International arbitration: liber amicorum for Martin Domke*, The Hague 1967, s. 157; cyt. za D. Mazur, *Prawo...*, s. 117, przyp. 7.

<sup>9</sup> D. Mazur, *Prawo...*, s. 118.

<sup>10</sup> Prawo modelowe opracowane przez UNCITRAL (*United Nations Commission on International Trade Law*) zostało zalecone do stosowania państwom członkowskim ONZ rezolucją Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych z 1985 r.

arbitrażu. Pomija zupełnie znaczenie woli stron wyrażonej w umowie o arbitraż. Gdyby przyjąć tę teorię, to w zasadzie odrębne rozważania dotyczące arbitrażu byłyby bezprzedmiotowe, ponieważ w ten sposób postępowanie polubowne nie różniłoby się od postępowania sądowego. Zatem to rozwiązanie, tak jak poprzednie, należy odrzucić.

Z krytyki dwóch poprzednich rozwiązań G. Sauser-Hall stworzył teorię mieszaną. Nietrudno się domyślić, że głównym jej założeniem będzie połączenie istoty teorii kontraktualnej z jurysdykcyjną. Na tym tle, biorąc pod uwagę zagadnienia związane z arbitrażem, należy skupić się na wzajemnym oddziaływaniu pomiędzy jego podstawą konsensualną, czyli tym, co stanowi istotę teorii pierwszej i wpływem krajowych systemów prawnych, czyli istotę teorii jurysdykcyjnej<sup>11</sup>.

W oparciu o powyższe należy przyjąć, że zwolennicy teorii mieszanej twierdzą, że niemożliwym jest zupełne odizolowanie arbitrażu od systemów prawnych poszczególnych państw i dlatego dobrym rozwiązaniem jest poddanie postępowania arbitrażowego *lex loci arbitrii*, czyli prawu właściwemu dla siedziby sądu arbitrażowego<sup>12</sup>.

Teoria ta wydaje się być jednak bliższa teorii jurysdykcyjnej niż kontraktualnej, gdyż zagadnienia związane z umową o arbitraż, która jest wyrazem woli i porozumienia stron, jest traktowana pobocznie. Główne znaczenie dla zwolenników tej koncepcji ma w zasadzie *lex loci arbitrii*, niezbędna dla zapewnienia państwu właściwej kontroli nad postępowaniem arbitrażowym oraz dla wykonania wydanego w takim postępowaniu orzeczenia. Bez względu na opowiedzenie się za stosowaniem prawa siedziby sądu arbitrażowego w każdym przypadku, można uznać za sprzeczne z potrzebą praktyki arbitrażu, zwłaszcza jeśli chodzi o międzynarodowy arbitraż handlowy, którego głównym celem jest rozstrzyganie sporów pomiędzy podmiotami gospodarczymi. Bardzo często o wyborze miejsca arbitrażu decydują względy praktyczne. Zwykle za wybraniem takiego, a nie innego miejsca postępowania przemawiają okoliczności związane z neutralnością *forum*. Poza tym, stosowanie *lex loci arbitrii* w przypadku, gdy orzeczenie arbitrażowe ma być wykonane w innym państwie niż siedziba sądu arbitrażowego może prowadzić do zaistnienia okoliczności utrudniających, a nawet uniemożliwiających jego wykonanie.

W świetle powyższych uwag wydaje się, że teoria ta nie może zostać przyjęta jako decydująca o prawie właściwym w międzynarodowym arbitrażu handlowym.

Kolejną z teorii poddawanych analizie jest teoria autonomiczna, która całkowicie zrywa z założeniami trzech poprzednich, skupiając się na

<sup>11</sup> D. Mazur, *Prawo...*, s. 118.

<sup>12</sup> O. Chukwumerije, *Choice of law...*, s. 11; cyt. za D. Mazur, *Prawo...*, s. 119, przyp. 10.

pojmowaniu arbitrażu przez pryzmat funkcji, jakie spełnia, i celu, któremu służy. Z tego też względu istota tej koncepcji sprowadza się do szczegółowej analizy roli, celów i metodologii postępowania arbitrażowego, stając jednocześnie na stanowisku nieograniczonej autonomii woli stron. Autonomia woli stron decyduje zatem o funkcjonowaniu i prawidłowym rozwoju arbitrażu, który dla realizacji swych celów powinien być niezależny od *lex loci arbitrii*, bo to strony decydują o wyborze prawa właściwego dla postępowania arbitrażowego i o właściwym prawie materialnym. Gdyby przyjąć ten model w praktyce, mogłoby się z czasem okazać, że arbitraż pozo-  
stawiony bez jakichkolwiek ram prawnych, określonych przez system prawny danego kraju będzie nieskuteczny<sup>13</sup>. Niewątpliwie należy zwrócić uwagę na tę teorię, ponieważ porzuciła ona schemat pojmowania arbitrażu w jego klasycznym ujęciu, wyrażonym w pierwszych dwóch z omawianych koncepcji, ale całkowita swoboda w kształtowaniu arbitrażu w oderwaniu od jakiegokolwiek systemu prawnego nie może raczej dobrze funkcjonować.

Analiza czterech spośród najbardziej powszechnych teorii arbitrażu upewnia, że wybór którejkolwiek z nich będzie rodził doniosłe skutki prawne dla arbitrażu. Każda z nich inaczej pojmuje istotę arbitrażu oraz zasad ingerencji systemów prawnych poszczególnych państw w postępowanie polubowne. Jest to więc ścieranie się autonomii stron postępowania arbitrażowego z kontrolą państwa sprawowaną w tym zakresie, ale opowiedzenie się za którąś z nich nastrocza problemów, ponieważ żadna z przedstawionych koncepcji nie rozwiązuje istoty sprawy w sposób całościowy.

Najwięcej zwolenników ma obecnie teoria mieszana<sup>14</sup>, pojmowana jako próba kompromisu pomiędzy interesami stron i interesami państwa, obejmując swym zasięgiem teorię kontraktualną i jurysdykcyjną. Na podstawie wszystkich czterech koncepcji można stwierdzić, że mieszana zapewnia bezpieczeństwo w prowadzeniu postępowania arbitrażowego dla stron, jako że nie pozostaje ono odseparowane od regulacji prawnych, które nie tylko nadzorują by było ono zgodne ze standardami prawidłowego postępowania, ale z drugiej strony zapewniają skuteczność wydanego orzeczenia. Z tego też powodu należy przyjąć to rozwiązanie, pomimo tego, że nie jest idealne, ale w najszerszym stopniu uwzględnia potrzeby arbitrażu. W odniesieniu jednak do prawa właściwego dla międzynarodowego arbitrażu handlowego pierwszeństwo ma wola stron, z czego zresztą strony korzystają w praktyce. Wniosek ten jest zasadny, biorąc pod uwagę fakt, że w międzynarodowym

<sup>13</sup> O. Chukwumerije, *Choice of law...*, s. 11; cyt. za D. Mazur, *Prawo...*, s. 119, przyp. 11.

<sup>14</sup> Do grona zwolenników należą O. Chukwumerije, *Choice of law...*, s. 14; T. Szurski, *Uwagi...*, s. 4; odmienne stanowisko zajmuje J. Lew, *Applicable law in international commercial arbitration: a study in commercial arbitration awards*, Dobbs Ferry 1978, który jest zwolennikiem stosowania teorii kontraktualnej.

arbitrażu handlowym w pięciu na sześć spraw strony wskazały prawo właściwe dla postępowania arbitrażowego<sup>15</sup>. Ponadto, ta cecha arbitrażu międzynarodowego jest jego największą zaletą<sup>16</sup>.

Należy dodać, że wybór prawa właściwego dla międzynarodowego arbitrażu handlowego należy do skomplikowanych zagadnień, które wiążą się z koniecznością dokonania wielu innych wyborów, a nie tylko wyboru prawa. Trudną kwestią może okazać się np. wybór języka, w którym arbitraż ma być prowadzony. Najczęściej jest to język angielski<sup>17</sup>, który, można zaryzykować twierdzenie, stał się swoistą *lingua franca* w międzynarodowym arbitrażu handlowym<sup>18</sup>.

## II. Prawo właściwe dla umowy o arbitraż

Istota i cel umowy arbitrażowej sprowadza się do zawarcia umowy, na mocy której strony poddają spór pod rozstrzygnięcie sądu polubownego. Jej zawarcie jest niezbędne, by arbitraż mógł mieć miejsce. Wynika z niej bowiem podstawa jurysdykcji sądu arbitrażowego, uprawnienia arbitrów, a także skuteczność orzeczenia wydanego w takim postępowaniu.

Umowa taka może przybrać dwojaką postać. Albo jest to zapis na arbitraż, albo też umowa arbitrażowa. Pierwszy typ umowy, to umowa nienazwana, znana w Polsce pod nazwą zapis na sąd polubowny; jest porozumieniem, na mocy którego strony poddają sądowi arbitrażowemu rozstrzygnięcie sporu już powstałego. Natomiast klauzula arbitrażowa jest z kolei porozumieniem, na mocy którego spór, który może powstać między stronami w przyszłości, będzie rozwiązywany w drodze postępowania arbitrażowego i stanowi jedno z postanowień umowy podstawowej zawieranej przez strony.

Zarówno pierwszy, jak i drugi typ umowy występują w treści Konwencji nowojorskiej o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych<sup>19</sup> [dalej: KN]. Biorąc zaś pod uwagę powszechność stosowania KN,

---

<sup>15</sup> F. Dessemontet, *Arbitration and International Distributorship Agreements*, [w:] M. Kępiński, Z. Radwański, S. Wronkowska (red.), *Prawo prywatne czasu przemian...*, s. 781.

<sup>16</sup> B. Hanotiau, *The Merger of Civil Law and Common Law Traditions In International Commercial Arbitration*, [w:] M. Kępiński, Z. Radwański, S. Wronkowska (red.), *Prawo prywatne czasu przemian...*, s. 810.

<sup>17</sup> Np. w Sądzie Arbitrażowym przy Węgierskiej Izbie Handlu i Przemysłu w latach 2001-2002 udział postępowań arbitrażowych, gdzie przedmiot sporu był wyższy niż 100 000 euro w obcym języku wahał się w granicach 55-60%; T. Várady, *The Language...*, s. 927.

<sup>18</sup> Tamże, s. 925.

<sup>19</sup> Konwencja nowojorska o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych, sporządzona w Nowym Jorku 10 czerwca 1958 r. (Dz. U. z 1962 r. Nr 9, poz. 41).



należy przyjąć, że brak uznania przez niektóre kraje drugiego typu umowy, czyli klauzuli arbitrażowej, będzie należał do wyjątków<sup>20</sup>.

### II.1. Autonomia klauzuli arbitrażowej w stosunku do umowy podstawowej

W toku postępowania arbitrażowego może dojść do sytuacji, gdy okaże się, że umowa podstawowa jest nieważna. Powstaje wtedy pytanie, czy nieważność umowy podstawowej pociąga za sobą nieważność klauzuli arbitrażowej.

W takim przypadku, do czasu rozstrzygnięcia przez sąd krajowy o ważności umowy podstawowej, sąd arbitrażowy nie mógłby uznać się za właściwy do rozpoznania sprawy w postępowaniu arbitrażowym. Przyjęcie takiego toku myślenia pozbawiałoby sensu podpisywanie klauzul arbitrażowych i uniemożliwiałoby efektywne z niej korzystanie. Problematyka ta nie odnosi się do zapisu na arbitraż, ponieważ ta umowa jest w pełni niezależna od umowy podstawowej.

Z uwagi na obowiązywanie zasady autonomii klauzuli arbitrażowej, na postawione pytanie należy odpowiedzieć negatywnie, gdyż zasada ta stanowi o autonomiczności klauzuli w stosunku do umowy, z której wywodzi swe istnienie<sup>21</sup>. Zatem klauzula arbitrażowa będzie nieważna tylko wtedy, gdy wyraźnie zostało w umowie zastrzeżone, że nieważność umowy pociąga za sobą nieważność klauzuli arbitrażowej. Obowiązywanie tej zasady zostało potwierdzone także w Polsce. W jednym z orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Poznaniu stwierdzono, iż „jeżeli do rozpoznania sporu właściwy jest wyłącznie sąd polubowny, pozew wniesiony do sądu państwowego podlega odrzuceniu. Do innego wniosku nie prowadzi to, iż między stronami pozostaje sporny fakt, czy umowa, w której uregulowana została kwestia właściwości sądu, rzeczywiście została zawarta”<sup>22</sup>.

---

<sup>20</sup> Tak jest np. we Francji, gdzie klauzula arbitrażowa nie ma mocy wiążącej dla stron, chyba że dotyczy stosunków gospodarczych lub jest częścią umowy międzynarodowej; R. David, *Arbitration in international trade*, Deventer 1985, s. 171.

<sup>21</sup> M. Zacharasiewicz, *Autonomiczny charakter klauzuli arbitrażowej w międzynarodowym arbitrażu handlowym*, PPPM 2007, t. I, s. 85 i n.; M. Pazdan, *Bezskuteczność lub nieważność zapisu na sąd polubowny w prawie polskim*, [w:] P. Nowaczyk, S. Pieckowski, J. Poczubut, A. Szumański, A. Tynel (red.), *Międzynarodowy i krajowy arbitraż handlowy u progu XXI wieku. Księga pamiątkowa dedykowana doktorowi habilitowanemu Tadeuszowi Szurskiemu*, Warszawa 2008, s. 109; J. Pazdan, *Prawo właściwe do oceny zapisu na sąd polubowny*, „Rejent” 2003, nr 10, s. 174; T. Szurski, *Podstawowe aspekty arbitrażowego rozstrzygania sporów*, PUG 1999, nr 3, s. 7.

<sup>22</sup> Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 czerwca 1994 r., I Acr 819/94, niepubl.

Jedną z konsekwencji zasady autonomii klauzuli arbitrażowej jest to, że i klauzula i umowa podstawowa mogą podlegać innemu prawu<sup>23</sup>.

Analiza tej problematyki wymaga poruszenia zagadnień związanych z coraz bardziej popularnymi tzw. klauzulami salwatoryjnymi, które również mogą mieć wpływ na przedmiotowe kwestie. Klauzule te są swego rodzaju instrumentem prawnym, mającym na celu „ratowanie” umowy w razie nieważności niektórych jej postanowień (łac. *salvare* – ratować)<sup>24</sup>. Z uwagi na cel, jaki umieszczenie takiej klauzuli w umowie ma przynieść, można wyróżnić:

- klauzule utrzymujące (niem. *Erhaltungsklauseln*, ang. *saving clauses*);
- klauzule zastępujące (niem. *Ersatzklauseln*, ang. *replacing clauses*).

W pierwszym z wymienionych rodzajów klauzul salwatoryjnych chodzi o utrzymanie w mocy umowy, w razie nieważności niektórych jej postanowień, co w pewnym stopniu zwraca uwagę w kierunku art. 58 § 3 kc. W świetle tego przepisu, w razie nieważności tylko części czynności prawnej, czynność ta pozostanie w mocy w pozostałym zakresie, chyba że z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność ta nie zostałaby zawarta. Doktryna stoi na stanowisku, że chodzi w tym przypadku o nieważność elementów koniecznych czynności prawnej<sup>25</sup>, co jednak nie rozstrzyga, czy w tym przypadku chodzi o *essentialia negotii*<sup>26</sup>. Do relacji komentowanego przepisu do klauzuli utrzymującej odniósł się SN, przyznając pierwszeństwo klauzuli przed art. 58 § 3 kc (wprowadzenie klauzuli utrzymującej wyłącza zastosowanie art. 58 § 3 kc) i podkreślając, że w pewnych przypadkach może dojść do zbieżności skutków w wyniku ich zastosowania<sup>27</sup>, co wyraźnie wskazuje na potraktowanie art. 58 § 3 kc za przepis o charakterze dyspozytywnym. Takie podejście występuje na gruncie doktryny niemieckiej<sup>28</sup>. Natomiast w świetle stanowiska doktryny polskiej zastosowanie klauzuli utrzymującej nie spowoduje zaistnienia innych skutków, aniżeli tych wypływających z treści art. 58 § 3 kc<sup>29</sup>.

<sup>23</sup> D. Mazur, *Prawo...*, s. 122.

<sup>24</sup> J. Pokrzywniak, *Klauzula salwatoryjna*, „Monitor Prawniczy” 2004, nr 22, s. 1059.

<sup>25</sup> Z. Radwański, *Teoria umów*, Warszawa 1977, s. 254.

<sup>26</sup> Za przyjęciem takiego rozwiązania jest M. Safjan, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I, Warszawa 2002, s. 182; V. CKN 1029/00, OSNC 2001, nr 6, poz. 83 oraz uchwała SN z dnia 12 października 2001 r., III CZP 55/01, OSNC 2002, nr 7-8, poz. 87.

<sup>27</sup> Wyrok SN z dnia 8 października 2004 r., V CK 670/03, OSNC 2005, nr 9, poz. 162; wyrok SN z dnia 12 maja 2000 r., VCKN 1029/00, OSNC 2001, nr 6, poz. 83 oraz uchwała SN z dnia 12 października 2001 r., III CZP 55/01, OSNC 2002, nr 7-8, poz. 87.

<sup>28</sup> P. Drapała, *Wpływ klauzul salwatoryjnych na ocenę skutków nieważności części umowy*, [w:] M. Pazdan, W. Popiołek, E. Rott-Pietrzyk, M. Szpunar (red.), *Europeizacja prawa prywatnego*, Warszawa 2008, s. 171.

<sup>29</sup> Tak Z. Radwański, *System...*, s. 268 oraz J. Pokrzywniak, *Klauzula...*, s. 1060.

Ustosunkowując się do obu zapatrywań, wydaje się właściwym zająć stanowisko pośrednie, ponieważ przyjęcie stanowiska SN mogłoby prowadzić niejednokrotnie do sytuacji, w której na skutek umieszczenia klauzuli utrzymującej w umowie, pozostała jej część zostałaby uznana za ważną, pomimo tego, że pogorszyła się sytuacja jednego z kontrahentów, albo nie spełniono wymogu minimalnej treści danej czynności. Nie można również zgodzić się z poglądami doktryny, ponieważ prowadziłoby to do sytuacji, w której, jeśli sąd na skutek dokonanej oceny stwierdziłby, że pozostała część umowy spełnia wymóg minimalnej treści, to musiałby następnie zbadać hipotetyczną wolę stron co do pozostawiania w mocy tej części czynności prawnej. Konsekwencją tego byłoby pominięcie rzeczywistej woli stron, zawartej w klauzuli salwatoryjnej utrzymującej. Rozwiązaniem mogłoby być przyjęcie, że wprowadzenie wykorzystanie tego instrumentu prawnego przez strony nie wyklucza konieczności istnienia minimalnej treści czynności prawnej przez niewadliwą część umowy, ale zamiast odzwierciedlać hipotetyczną wolę stron, sąd powinien oprzeć się na stanowisku wyrażonym przez strony w klauzuli utrzymującej<sup>30</sup>.

Drugi rodzaj klauzul salwatoryjnych, tzw. klauzule zastępujące, polegają na zastąpieniu pewnych nieważnych postanowień umowy innymi postanowieniami, które albo od razu zostały przez strony uzgodnione, albo w momencie stwierdzenia nieważności mają być dopiero przez strony negocjowane, tak aby można zrealizować pierwotnie założony przez strony cel gospodarczy.

W praktyce najczęściej występuje ten drugi rodzaj klauzul, tzn. zastępujące, ponieważ wprowadzają rozwiązania, których nie ma w kc<sup>31</sup>.

Wydaje się, że klauzule salwatoryjne obu typów mogą znaleźć zastosowanie tak do zapisu na sąd polubowny, jak i do klauzuli arbitrażowej. W przypadku odrębnej umowy na sąd polubowny, zastosowanie mogą mieć wszelkie poczynione powyżej uwagi. Natomiast w przypadku klauzuli arbitrażowej zawartej w umowie podstawowej, klauzula salwatoryjna może dotyczyć tak treści umowy podstawowej, co jednak z uwagi na autonomiczny charakter klauzuli arbitrażowej nie będzie odnosić się do niej bezpośrednio, jak i samej klauzuli arbitrażowej.

## II.2. Ustalenie prawa właściwego dla umowy o arbitraż

Zagadnienie ustalenia prawa właściwego dla umowy arbitrażowej wiąże się z przepisami odnoszącymi się do kwestii wad oświadczenia woli, braku właściwej reprezentacji stron, skutków i zakresu przedmiotowego tej

<sup>30</sup> Tak też P. Drapała, *Wpływ...*, s. 173 i n.

<sup>31</sup> J. Pokrzywniak, *Klauzula...*, s. 1060.

umowy. Na tej podstawie należy odróżnić prawo właściwe od prawa mającego zastosowanie do zdolności stron do poddania kwestii spornej pod rozstrzygnięcie sądu polubownego.

W przypadku międzynarodowego arbitrażu handlowego, ustalenie prawa właściwego będzie zależało od tego, o jaki etap postępowania konkretnie chodzi, ponieważ prawo to może być inne zasadniczo dla każdego etapu polubownego rozstrzygania sporu. W odniesieniu do zagadnienia stanowiącego przedmiot analizy w tym punkcie artykułu, ustalenie prawa właściwego dla umowy o arbitraż będzie zależne od tego, czy, po pierwsze, strona wnosi o uznanie umowy o arbitraż za wiążącą, po drugie, czy podnosi zarzut niewłaściwości przed sądem arbitrażowym, po trzecie, czy wnosi o unieważnienie umowy o arbitraż, czy wreszcie wnosi o uznanie i wykonanie orzeczenia arbitrażowego<sup>32</sup>.

W pierwszym ze wskazanych powyżej przypadków, sąd związany jest regułami kolizyjnymi, które obowiązują w danym państwie. W przeważającej części uregulowań wewnętrznych poszczególnych państw, norma kolizyjna wskazuje na prawo, które przez strony zostało wskazane jako właściwe do umowy o arbitraż, co łączy się z konsensualną naturą arbitrażu. Jeśli strony prawa takiego nie wskazały, to najczęściej przyjmuje się domniemanie, że prawem właściwym będzie prawo miejsca arbitrażu<sup>33</sup>.

W drugiej z możliwych sytuacji, sąd arbitrażowy powinien respektować to prawo, które zostało wybrane przez strony. W razie braku takiego wskazania, w praktyce międzynarodowego arbitrażu handlowego stosuje się cztery metody, opisane przez O. Chukwumerije<sup>34</sup>. Pierwsza metoda zakłada, że może to być *lex loci arbitrii*. Druga odwołuje się do prawa, które jest właściwe dla przedmiotu sporu. Według trzeciej, do umowy o arbitraż zastosowanie mieć powinny te reguły instytucji arbitrażowej, która została wybrana przez strony. Zgodnie z czwartą metodą, która znalazła zastosowanie tylko raz, przyjęto, że do umowy o arbitraż stosuje się zasady, które regulują stosunki umowne, uznane przez wspólnotę międzynarodową<sup>35</sup>.

Wskazane metody ujawniają brak jednolitości w zakresie prawa właściwego, w sytuacji podniesienia przez stronę zarzutu niewłaściwości sądu arbitrażowego. Praktyka uwidacznia, że wybór metody, i tym samym prawa właściwego, zależeć będzie w rzeczywistości od instytucji, która spór rozstrzyga.

<sup>32</sup> O. Chukwumerije, *Choice of law...*, s. 34; cyt. za D. Mazur, *Prawo...*, s. 122, przyp. 19.

<sup>33</sup> Tamże, przyp. 20.

<sup>34</sup> Tamże, s. 36 i n.; cyt. za D. Mazur, *Prawo...*, s. 123, przyp. 21.

<sup>35</sup> „*Internationally accepted principles governing contractual relations*”, ICC – sprawa nr 3572/1982, opublikowana częściowo w „*Yearbook of commercial arbitration*” 1989, z. 14, s. 111-116.

Trzeci z przypadków, tj. sytuacja, gdy strona wnioskuje o unieważnienie orzeczenia arbitrażowego z powodu nieważności umowy o arbitraż, determinuje prawo właściwe ze względu na prawo *forum*. Czyli sąd powinien zastosować prawo państwa, w którym taki wniosek wniesiono. Ustawa wzorcowa UNCITRAL o międzynarodowym arbitrażu handlowym<sup>36</sup> [dalej: PM] daje w tym przypadku, na podstawie art. 34 ust. 2 lit. a pkt 1, prymat prawu, które zostało wybrane przez strony umowy o arbitraż, a w razie braku takiego wskazania właściwe będzie prawo tego państwa, w którym wniosek o unieważnienie wniesiono.

W ostatnim przypadku, czyli gdy strona wnioskuje o uznanie i wykonanie orzeczenia arbitrażowego, KN stanowi, że można odmówić uznania orzeczenia arbitrażowego, gdy m.in. umowa o arbitraż nie jest ważna według prawa, któremu strony umowę poddały lub, w razie braku wzmianki w tym względzie, według prawa kraju, w którym orzeczenie zostało wydane (art. V ust. 1 pkt a). Tak samo uregulowano to zagadnienie w PM.

### II.3. Strony umowy o arbitraż

Zagadnienie zdolności stron do zawarcia umowy o arbitraż oraz zagadnienia prawa właściwego, według którego zdolność ta powinna być oceniana, stanowią podstawowe problemy, ściśle związane z podmiotową stroną umowy arbitrażowej. W praktyce dylemat ten powstaje najczęściej w sytuacji, gdy jedną ze stron sporu jest państwo (np. spór rządu polskiego z Eureko dotyczący dalszej realizacji umowy prywatyzacyjnej PZU S. A., m.in. co do kwestii giełdowego debiutu i kupna kolejnego pakietu 21% akcji ubezpieczyciela). W omawianym przypadku, prawo właściwe nie wynika z wyboru stron. Gdyby przyjąć tak szeroką autonomię dla stron zawierających umowę o arbitraż, powodowałoby to stwierdzenie, że strony mogą same sobie nadawać uprawnienia. W doktrynie dyskutowany jest problem, czy w tym przypadku prawem właściwym może być prawo właściwe dla istoty sporu<sup>37</sup>. W KN i w PM przyjęto, że zdolność stron umowy o arbitraż powinna być oceniana według prawa wskazanego przez normy kolizyjne sądu rozstrzygającego taką sprawę.

W art. V ust. 1 pkt 1 KN przyjęto, że odmowa uznania i wykonania orzeczenia arbitrażowego nastąpi, gdy strony umowy o arbitraż, według prawa, które się do nich odnosi, nie miały zdolności do zawarcia tej umowy. W KN nie ma natomiast przepisu, który wskazywałby na prawo właściwe do jej oceny. Na tej podstawie należy przyjąć, że sąd powinien ustalić to prawo

<sup>36</sup> Ustawa wzorcowa UNCITRAL o międzynarodowym arbitrażu handlowym (Dokument ONZ nr A/40/17, aneks I).

<sup>37</sup> D. Mazur, *Prawo...*, s. 124.

stosując reguły kolizyjne, które w danym państwie obowiązują. Z kolei art. 34 ust. 2 lit. a pkt 1 PM przewiduje, że orzeczenie arbitrażowe może być przez sąd unieważnione, gdy jednej ze stron brakowało zdolności do czynności prawnych. Zatem i w tym przypadku, podobnie jak w KN, powinno się tu stosować reguły kolizyjne obowiązujące w państwie sądu.

W powyższych przypadkach chodzi o sytuację, gdy sąd polubowny decyduje o zdolności stron do zawarcia umowy arbitrażowej. Może powstać pytanie, w jaki sposób sąd arbitrażowy powinien zdolność taką oceniać. W tym przypadku problem jest bardziej złożony. Jednym z podstawowych celów postępowania arbitrażowego jest wydanie przez ten sąd takiego orzeczenia, które może być wykonane. Jednak przed wydaniem orzeczenia rozstrzygającego spór sąd ten może nie wiedzieć, w jakim państwie orzeczenie arbitrażowe powinno być wykonane i gdzie ewentualnie strona może złożyć wniosek o unieważnienie orzeczenia arbitrażowego. Konsekwencją tego jest niewiedza co do faktu, które reguły kolizyjne znajdą tu zastosowanie. Dlatego należy przyjąć, że sąd arbitrażowy powinien w każdym przypadku stwierdzić, czy strony umowy arbitrażowej miały zdolność do jej zawarcia zgodnie z prawem ich obywatelstwa lub siedziby<sup>38</sup>.

Odnosząc się z kolei do przypadku, gdy jedną ze stron umowy o arbitraż jest państwo, powstaje pytanie, czy w konkretnej sytuacji, podlegającej ocenie, państwo ma zdolność do bycia stroną arbitrażu handlowego o charakterze prywatnoprawnym. Jedne państwa w drodze uregulowań wewnętrznych wykluczają, a inne ograniczają taką możliwość. W konsekwencji, czy umowa o arbitraż zawarta wbrew krajowemu porządkowi prawnemu może być uznana za ważną i wywołującą wszelkie wynikające z niej skutki prawne?

W odpowiedzi na pierwsze z postawionych pytań, za przykład państwa, które stosowało takie ograniczenie można podać państwo francuskie. Przez wiele lat przyjmowano, że organy państwowe nie mogą być stroną umowy arbitrażowej, a ewentualne spory powinny być rozstrzygane przez sądy państwowe. Nie stosowano jednak tej zasady do międzynarodowego arbitrażu handlowego, ponieważ uznawano, iż zakaz ten jest wyrazem polityki wewnętrznej państwa, i że prawo krajowe nie może ze skutkiem wobec osób trzecich zakazać organowi państwowemu poddania umowy prywatnoprawnej, której jest stroną, prawu obcemu uznającemu ważność klauzuli arbitrażowej, jeśli umowa ta spełnia wymogi umowy międzynarodowej. Obecnie więc przepisy prawa francuskiego dopuszczają możliwość zawarcia umowy o arbitraż przez organ państwowy z osobą zagraniczną<sup>39</sup>.

---

<sup>38</sup> D. Mazur, *Prawo...*, s. 125.

<sup>39</sup> O. Chukwumerije, *Choice of law...*, s. 40 i n.; cyt. za D. Mazur, *Prawo...*, s. 125, przyp. 26.



W doktrynie istnieje spór co do relacji pomiędzy postanowieniami prawa krajowego i międzynarodowego arbitrażu handlowego w tym zakresie. Niektórzy z jej przedstawicieli stoją na stanowisku, że międzynarodowy sąd arbitrażowy nie jest związany takimi ograniczeniami zawartymi w prawie krajowym<sup>40</sup>. Zatem żadne państwo nie może powoływać się na regulacje własnego prawa wewnętrznego, podając je za przyczynę niepoddania się międzynarodowemu arbitrażowi handlowemu. Nie rozstrzygnięto jednak problemu prawa właściwego w tym przypadku, jeśli wykluczone jest stosowanie prawa wewnętrznego. Z reguły proponuje się stosowanie *lex loci arbitrii*, które ma decydować o zakresie i efekcie braku zdolności państwa do czynności prawnych, w tym także do zawarcia umowy o arbitraż<sup>41</sup>. Nie można jednak zgodzić się całkowicie z tą koncepcją, ponieważ miejsce prowadzonego postępowania arbitrażowego ma z reguły niewielki związek ze sporem poddanym pod rozstrzygnięcie. Czasami miejsce to nie jest także określone. Zgodnie z inną koncepcją, zdolność do czynności prawnych danego państwa powinna być oceniana według prawa właściwego dla umowy podstawowej, ale i w tym przypadku można dostrzec pewną nieścisłość, jeśli strony wskazały prawo właściwe. Wówczas umowa podstawowa razem z klauzulą arbitrażową wywoła skutki prawne, ale pod warunkiem, że strony miały zdolność do jej zawarcia. Nasuwa się zatem wniosek, że prawo właściwe, które strony same wybrały, nie może być podstawą do oceny ważności umowy, ponieważ skuteczność wyboru prawa dokonanego przez strony zależy od ważności umowy<sup>42</sup>.

Analizując tę problematykę można przywołać orzeczenie *Benteler* przeciwko Belgii<sup>43</sup>. W tej sprawie uznano, że prawo zwyczajowe międzynarodowego arbitrażu wyklucza możliwość powołania się przez państwo na brak zdolności do zawarcia umowy o arbitraż. Zasada ta ma swój początek w koncepcji porządku międzynarodowego (*international public policy, ordre international public*) oraz dobrej wiary. Pogląd ten znalazł odzwierciedlenie w orzecznictwie Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości ONZ. Jeśli więc uprawniony organ państwowy podpisze umowę o arbitraż, to powoływanie się w takiej sytuacji na brak zdolności do jej podpisania byłoby sprzeczne z podstawowymi zasadami, które rządzą prawem między-

---

<sup>40</sup> P. Lalive, *Transnational (or truly international) public policy and international arbitration, Comparative arbitration practice and public policy in arbitration*, red. P. Sanders, Deventer 1987, s. 260; cyt. za D. Mazur, *Prawo...*, s. 125, przyp. 27.

<sup>41</sup> Tak np. F. A. Mann, *State contracts and international arbitration*, „British Yearbook of International Law” 1967, z. 42, s. 36; cyt. za D. Mazur, *Prawo...*, s. 125, przyp. 28.

<sup>42</sup> D. Mazur, *Prawo...*, s. 126.

<sup>43</sup> Orzeczenie to zostało przytoczone w: W. M. Reisman, W. L. Craig, W. Park, J. Paulsson, *International Commercial Arbitration*, Westbury 1997, s. 291; cyt. za D. Mazur, *Prawo...*, s. 126, przyp. 30.

narodowym. Chodzi tu o takie zasady jak np. *pacta sunt servanda*, zakaz *venire contra factum proprium*, dobra wiara. Jeśli więc państwo postępuje zgodnie z przyjętymi zasadami prawa międzynarodowego, to nie może negować własnej zdolności do zawarcia umowy arbitrażowej, powołując się na swoje prawo wewnętrzne. W przeciwnym razie byłoby to sprzeczne z zasadą *pacta sunt servanda* i zasadą dobrej wiary. Taka koncepcja postępowania, gdy jedną ze stron arbitrażu jest państwo, utrwaliła się w praktyce obrotu międzynarodowego, czemu dało wyraz orzecznictwo, a zwłaszcza orzecznictwo ICSID.

W sytuacji, gdy jedną ze stron postępowania arbitrażowego jest państwo, powstaje jeszcze jedna kwestia, a mianowicie zagadnienie właściwej reprezentacji państwa przez jego organy. W tym przypadku pojawia się problem, w jaki sposób sąd arbitrażowy ma oceniać umocowanie organów państwowych do składania oświadczeń woli w imieniu państwa. Większość spośród przedstawicieli doktryny prezentuje stanowisko, że to podmiot prywatnoprawny powinien sam sprawdzić, czy ma do czynienia z uprawnionym organem państwowym. Jeśli brak byłoby w prawie wewnętrznym danego państwa uregulowań z tego zakresu, to należy wówczas przyjąć domniemanie, że organ, który w danym przypadku występuje w imieniu państwa ma do tego należyte umocowanie<sup>44</sup>.

W Polsce w ramach kompetencji podstawowych, uprawnienie do zastępstwa procesowego Skarbu Państwa, także przed sądami polubownymi, posiada Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa, oraz do zastępstwa Rzeczypospolitej Polskiej przed sądami, trybunałami i innymi organami orzekającymi w stosunkach międzynarodowych<sup>45</sup>.

Na zakończenie można dodać, że choć nie ma jednolitych reguł w międzynarodowym arbitrażu handlowym, w oparciu o które można ustalić prawo właściwe dla każdego z etapów arbitrażu, to i tak możliwość rozstrzygania sporów w drodze postępowania arbitrażowego ma wiele zalet. Pierwszą jest chociażby ta, że sędzia arbitrażowy może wydać wiążące strony rozstrzygnięcie w sprawie w oparciu o reguły odpowiadające zasadom rzetelnego procesu i zasadzie słuszności z jednej strony, a z drugiej, w sposób najbardziej odpowiadający stronom, ich interesom i oczekiwaniom.

---

<sup>44</sup> D. Mazur, *Prawo...*, s. 126.

<sup>45</sup> Art. 4 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturze Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. Nr 169, poz. 1417 z późn. zm.).



## **INFLUENCE OF THE ARBITRATION THEORY ON THE ASPECT OF APPLICABLE LAW FOR THE ARBITRATION AGREEMENT IN THE INTERNATIONAL BUSINESS ARBITRATION**

### **S u m m a r y**

The article focuses on the aspect of influence of arbitration on the law applicable to the arbitration agreement in international business arbitration.

The first of the presented issues shows the theories of arbitration in international business arbitration. The content is the reason for classification of the legal aspect of arbitration. In practice there has been distinguished four basic types: contractual, jurisdictional, mixed and autonomous.

The next issue relates to the discussion which law is applicable to the arbitration agreement. In this part the autonomy of the arbitration clause in regards to the basic contract, the law applicable to the arbitration agreement and to the parties of the arbitration agreement have been considered.

The subject of the applicable law in the international arbitration is very complex, considering there are no unified rules based on which the applicable law for the specific stages of arbitration could be established. On the other hand, the possibility of dispute resolution within the arbitration procedure can be advantageous. The first is that the arbitration judge is able to deliver a binding decision based on the principle of fair trial and equity on the one hand, and based on the best interests of the parties, their expectations on the other hand. Such an approach is not without influence on the use of this kind of dispute resolution in practice.

## **ВЛИЯНИЕ ТЕОРИИ АРБИТРАЖА НА ПРОБЛЕМАТИКУ СООТВЕТСТВЕННОГО ПРАВА, ПРИМЕНИМОГО К ДОГОВОРУ О АРБИТРАЖЕ В МЕЖДУНАРОДНОМ КОММЕРЧЕСКОМ АРБИТРАЖЕ**

### **Р е з ю м е**

В статье рассматривается вопрос о влиянии арбитража на соответствующее право, применимое к арбитражному соглашению в международном коммерческом арбитраже.

В первом из поднятых вопросов были обговорены теории арбитража, имеющие место в области международного коммерческого арбитража. Их содержание разрешает вопрос о правовой природе арбитража. На практике, встречаются четыре основные: контрактная, правовая, смешанная и автономная.

Еще одна проблема связана с уточнением, какое право применимо к арбитражному соглашению. В данном случае рассматриваются вопросы автономии арбитражной оговорки в отношении базового соглашения, права, применимого к арбитражному соглашению, сторон в арбитражном соглашении.

Вопрос о применимом праве в области международного арбитража является весьма сложным, особенно с учетом отсутствия единых правил на основании которых можно определить применимое право, соответственное для каждой стадии арбитражного разбирательства.

С другой стороны, возможность разрешения споров посредством арбитража имеет множество преимуществ. Во-первых, судья может выдать решение обязывающие обе стороны на основе правил соответствующих принципам справедливого судебного разбирательства и принципа справедливости, с одной стороны, а с другой стороны, таким способом, который лучше всего подходит для сторон, отвечает их интересам и ожиданиям, что не остаётся без влияния на использование этого метода разрешения споров на практике.

EWA KATARZYNA CZECH\*

## **KILKA UWAG NA TEMAT ZWIĄZKU PRZYCZYNOWEGO JAKO DETERMINANTU PONOSZENIA ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA SZKODY W ŚRODOWISKU (ART. 2 UST. 1 PKT 1 USTAWY O ZAPOBIEGANIU SZKODOM W ŚRODOWISKU I ICH NAPRAWIE)**

Ustawodawca polski w ustawie o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie<sup>1</sup>, w normach art. 2 (w których określony został zakres stosowania regulacji tego aktu normatywnego), zawarł przesłanki ponoszenia odpowiedzialności z tytułu zaistnienia stanu bezpośredniego zagrożenia szkodą w środowisku czy szkody w środowisku. Samą odpowiedzialność podmiotu korzystającego ze środowiska, z tytułu wystąpienia tych niekorzystnych stanów określił w normach art. 9 tej ustawy.

W treści pierwszego z powoływanych artykułów wyróżnione zostały trzy odmienne kategorie sytuacji, w których przepisy tej ustawy będą miały zastosowanie. Stanie się tak, gdy bezpośrednie zagrożenie szkodą lub szkoda w środowisku zostaną spowodowane przez działalność podmiotu korzystającego ze środowiska stwarzającą ryzyko szkody w środowisku, ewentualnie spowodowane zostaną przez inną działalność podmiotu korzystającego ze środowiska, niż stwarzająca ryzyko szkody w środowisku, gdy dotyczą one gatunków chronionych lub chronionych siedlisk przyrodniczych oraz wystąpiły z winy podmiotu korzystającego ze środowiska, czy w końcu gdy wskazane niekorzystne skutki wywołane zostały emisją rozproszoną, pochodzącą z wielu źródeł. W tym ostatnim przypadku komentowane przepisy będą stosowane o ile jest możliwe ustalenie związku przyczynowego

---

\* Dr hab., prof. WSAP; Wyższa Szkoła Administracji Publicznej im. Stanisława Staszica w Białymstoku.

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (Dz. U. Nr 75, poz. 493 z późn. zm.) [dalej: ustawa szkodowa].

między bezpośrednim zagrożeniem szkodą w środowisku lub szkodą w środowisku a działalnością podmiotu korzystającego ze środowiska.

Dotychczas określona budowa tego aktu normatywnego determinuje konieczność dokonywania łącznej interpretacji jego regulacji art. 2 i 9 w zakresie określenia przesłanek warunkujących odpowiedzialność z tytułu spowodowania stanu zagrożenia szkodą w środowisku lub szkody w środowisku. Dodatkowo tak określoną sytuację prawną komplikuje brzmienie art. 22 ust. 2 i art. 3 pkt 9. We wcześniejszym swoim opracowaniu zajęłam stanowisko, które nadal uznaję za aktualne, że zasadnie podnoszone jest w nauce prawa, iż mocą norm art. 22 ust. 2 ustawy szkodowej wprowadzono zwolnienie od kosztów działań zapobiegawczych lub naprawczych, nie określono w nich natomiast zwolnienia z samego obowiązku podejmowania tych działań<sup>2</sup>. To ostatnie jest konsekwencją ponoszenia odpowiedzialności przez podmiot korzystający ze środowiska za stan zagrożenia szkodą w środowisku lub samą szkodę w środowisku. Korzystającym ze środowiska, zgodnie z art. 6 pkt 9 tego aktu normatywnego, jest podmiot korzystający ze środowiska w rozumieniu art. 3 pkt 20 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska<sup>3</sup>, prowadzący działalność stwarzającą ryzyko szkody w środowisku lub inną działalność, o której mowa w art. 2 ust. 1 pkt 2, powodującą bezpośrednie zagrożenie szkodą w środowisku lub szkodę w środowisku. Przywołana definicja legalna jednoznacznie nakazuje przyjąć, że ilekroć w ustawie jest mowa o podmiocie korzystającym ze środowiska jest nim ten, którego działalność powoduje bezpośrednie zagrożenie szkodą w środowisku lub szkodę w środowisku. W kontekście brzmienia tej normy istotne wątpliwości, co już było przeze mnie podnoszone<sup>4</sup>, rodzi zapis art. 22 ust. 2 pkt 1, w którym wskazane zostało, że podmiot korzystający ze środowiska nie ponosi kosztów przeprowadzenia działań zapobiegawczych i naprawczych, gdy podmiot ten wykaże, że bezpośrednie zagrożenie szkodą w środowisku lub szkoda w środowisku zostały spowodowane przez inny wskazany podmiot oraz zaistniały pomimo zastosowania przez podmiot korzystający ze środowiska właściwych środków bezpieczeństwa. Takie brzmienie ostatniej z powoływanych regulacji nakazuje przyjmowanie, że ma tu miejsce sprawstwo dwóch podmiotów, tj. podmiotu korzystającego ze środowiska i innego podmiotu, który spowodował bezpośrednie zagrożenie szkodą w środowisku lub szkodę w środowisku. Podmiot korzystający

---

<sup>2</sup> W. Radecki, *Ustawa o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 98.

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (tekst jedn. Dz. U. z 2006 r. Nr 129, poz. 902 z późn. zm.).

<sup>4</sup> E. K. Czech, *Odpowiedzialność niezależna od winy za szkody w środowisku i stany bezpośredniego zagrożenia nimi w relacji do obowiązku ponoszenia kosztów działań zapobiegawczych i naprawczych* (w druku).

ze środowiska zwalnia z ponoszenia kosztów przeprowadzenia działań zapobiegawczych lub naprawczych sprawstwo innego podmiotu, a także wykazanie przez niego, że negatywne skutki nastąpiły pomimo zastosowania przez podmiot korzystający ze środowiska właściwych środków bezpieczeństwa. Przyjmowanie odmiennej interpretacji regulacji art. 22 ust. 2 pkt 1 nakazywałoby konieczność dokonania nowelizacji definicji legalnej podmiotu korzystającego ze środowiska stworzonej na potrzeby ustawy szkodowej. Należałoby przyjąć istnienie wewnętrznej sprzeczności normy art. 22 ust. 2 pkt 1. Byłoby to konsekwencją tego, że ilekroć ustawodawca posługuje się pojęciem podmiotu korzystającego ze środowiska, jednocześnie nakazuje on przyjęcie, że jego działalność powoduje bezpośrednie zagrożenie szkodą w środowisku lub szkodę w środowisku. Zatem w kontekście art. 22 ust. 2 pkt 1 te niekorzystne skutki nie mogły zostać wyłącznie spowodowane przez „inny wskazany podmiot”.

Uznanie, że mocą zapisów art. 22 ustawy szkodowej nie dokonano wyłączenia odpowiedzialności podmiotu korzystającego ze środowiska, z tytułu zaistnienia stanu bezpośredniego zagrożenia szkodą w środowisku lub szkody w środowisku, znajduje swój oddźwięk w procesie ustalania, czy w obrębie stanów objętych regulacjami art. 2 ust. 1 pkt 1 i ust. 2, w przypadkach działalności stwarzającej ryzyko szkody w środowisku, możemy przyjmować istnienie odpowiedzialności na zasadzie ryzyka. Przyjęcie występowania tej ostatniej wpływa na postrzeganie związku przyczynowego jako przesłanki jej wystąpienia.

Dalsze rozważania ograniczone zostaną do sytuacji zaistnienia szkody w środowisku spowodowanej przez działalność podmiotu korzystającego ze środowiska stwarzającą ryzyko szkody w środowisku. Mimo że związek przyczynowy, jako determinant ponoszenia uregulowanej w tym akcie normatywnym odpowiedzialności, został wskazany *expressis verbis* jedynie w odniesieniu do szkód wywołanych emisją rozproszoną, za zasadne uznać należy określenie roli związku przyczynowego w ponoszeniu odpowiedzialności we wskazanych przypadkach. Istotną rolę odgrywa również to, jakim związkiem, warunkującym odpowiedzialność, posłużył się tu ustawodawca.

Z uwagi na to, że we wcześniejszym moim opracowaniu<sup>5</sup> uzasadniałam konieczność odwoływania się do dorobku cywilistów w zakresie przesłanki winy i szkody w środowisku jako determinantów ponoszonej na gruncie tej ustawy odpowiedzialności, pomimo że ta jest odpowiedzialnością administracyjną, w tym miejscu za zbędne uznaję przytaczanie zawartej tam argumentacji. Zasadność jej stosowania widzę w odniesieniu do związku

---

<sup>5</sup> E. K. Czech, *Szkoda w obszarze środowiska i wina jako determinanty odpowiedzialności administracyjnej za tę szkodę*, Białystok 2008, s. 104 i n.

przyczynowego jako warunku ponoszenia przewidzianej tu odpowiedzialności administracyjnej. Za przyjęciem takiego stanowiska przemawia także to, że za właściwe z punktu widzenia spójności prowadzenia samych rozważań, uznać należy postrzeganie przesłanek ponoszenia odpowiedzialności przez doktrynę jednej gałęzi prawa i ewentualne modyfikowanie jej poglądów z uwagi na istotę odpowiedzialności administracyjnej. Za przyjmowaniem dorobku doktryny prawa cywilnego przemawia także treść stanowiska, zgodnie z którym znaczenie normy art. 361 § 1 kc<sup>6</sup> „wybiega daleko, poza regulacje samego kodeksu”. Wskazywana norma powinna być stosowana w zakresie stanów faktycznych objętych regulacjami innych aktów normatywnych, z których wynika obowiązek odszkodowawczy. Dotyczy to także przypadków objętych regulacjami aktów normatywnych przynależnych prawu karnemu, np. w zakresie określonego w art. 39 pkt 5 kk<sup>7</sup> środka prawnokarnego, którym jest obowiązek naprawienia szkody<sup>8</sup>. W świetle tej wypowiedzi nie odnajduję powodów, by koncepcja adekwatnego związku przyczynowego miała być co do zasady eliminowana w zakresie odpowiedzialności za szkodę w środowisku przewidzianej w ustawie szkodowej. Ta bowiem, w mojej opinii, mimo że nie jest klasyczną odpowiedzialnością odszkodowawczą, to z pewnością wykazuje silne z nią związki. Inną kwestią jest to, czy rzeczywiście zawsze, w sposób bezsporny, koncepcja ta będzie miała zastosowanie bez żadnych wyjątków.

## I. Związek przyczynowy w ujęciu doktryny prawa cywilnego

Zasadność rozpatrywania związku przyczynowego w kontekście ponoszenia odpowiedzialności za szkody w środowisku wynika z jego doniosłości jako przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej. Należy jej również upatrywać w tym, że związek ten wyznacza granice odpowiedzialności odszkodowawczej w tym sensie, że podmiot zobowiązany ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa swego postępowania czy też zdarzeń, z którymi ustawa łączy jego obowiązek odszkodowawczy<sup>9</sup>.

Za znamienne należy uznać stanowisko, którego autor wskazuje, że zagadnienie przyczynowości w prawie cywilnym, postrzegane jako przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej, jest kwestią skomplikowaną

<sup>6</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

<sup>7</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. (Dz. U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.).

<sup>8</sup> K. Zagrobelny, *Komentarz do art. 361 Kodeksu cywilnego*, [w:] E. Gniewek (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 532.

<sup>9</sup> Z. Banaszczyk, *Komentarz do art. 361 k.c.*, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny*, t. I, Warszawa 2004, s. 812.

i rodzącą liczne wątpliwości. Zjawisko związku przyczynowego zachodzącego pomiędzy zdarzeniami prawnymi może być odmiennie rozumiane. Kwestia ta ulega komplikacji wobec faktu, że co do zasady żaden skutek nie stanowi następstwa działania tylko jednej, określonej przyczyny. Sama zależność zjawisk współuczestniczących w przyrodzie powoduje, że każdy fakt z reguły powstaje jako następstwo wielości faktów, a z kolei on sam stanowi warunek powstania wielu innych faktów. Taki stan rzeczy powoduje, że zadaniem ustawodawcy jest określenie właściwej konstrukcji związku przyczynowego<sup>10</sup>. Wskazywane jest także, że zagadnienie związku przyczynowo-skutkowego stanowi jedno z najtrudniejszych i spornych problemów naukowych. Jest on przedmiotem zainteresowań tak filozofii, jak i nauk szczegółowych, przede wszystkim szczegółowych dyscyplin humanistyki i przyrodoznawstwa, a także fizyki teoretycznej<sup>11</sup>.

Doktryna prawa cywilnego zgłasza zastrzeżenia w stosunku do teorii równowartości przyczyn. Stanowi to konsekwencję zbyt szerokiego postrzegania przez tę teorię związku przyczynowego, co nie stwarza ograniczeń dla odpowiedzialności cywilnej w tych przypadkach, gdy odrywa się ona od zasady winy (a zatem i od winy jako przesłanki odpowiedzialności). Przyjmuje to szczególnie rażący wymiar w tych przypadkach, gdy następstwa jednego ze zdarzeń początkowych mają charakter nieoczekiwane odbiegający od skutków przeciętnych<sup>12</sup>. Z uwagi na to podkreśla się, że wówczas, gdy odpowiedzialność cywilna jest odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka, brak pełnej przydatności tej teorii dla praktyki nie może budzić wątpliwości<sup>13</sup>.

Uzasadnienie niepełnej przydatności tej teorii powoduje, że stanowisko to znajdzie swe odzwierciedlenie w zakresie odpowiedzialności administracyjnej przewidzianej w ustawie szkodowej. Jest to spowodowane tym, że w regulacjach w niej zawartych określono reżim odpowiedzialności niezależnej od przesłanki winy.

Należy mieć jednak na uwadze, że podnoszony jest też praktyczny aspekt posługiwania się teorią równowartości przyczyn w zakresie cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej. Wyraża się on w tym, że jej wykorzystywanie pozwala na ustalenie, czy wskazane przez podmiot poszkodowany zdarzenie przypisane pozwanemu może w ogóle być brane pod

<sup>10</sup> Tamże, s. 532.

<sup>11</sup> A. Koch, *Związek przyczynowy jako podstawa odpowiedzialności odszkodowawczej w prawie cywilnym*, Warszawa 1975, s. 9-49; tenże, *Metodologiczne zagadnienia związku przyczynowego w prawie cywilnym*, Poznań 1975, s. 3-47; T. Honderich (red.), *Encyklopedia filozofii*, przekład J. Łoziński, t. II, Poznań 1995, s. 751-753.

<sup>12</sup> W. Czachórski, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, wyd. uzup. przez A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, Warszawa 2003, s. 210 i 211.

<sup>13</sup> Tamże, s. 211.



uwagę w procesie badania odpowiedzialności odszkodowawczej tego ostatniego. Uzyskanie negatywnego wyniku zastosowania teorii równowartości przyczyn, we wskazywanym procesie badawczym, pozwala wprost na wyłączenie możliwości ustalania obowiązku odszkodowawczego, a co z tego wynika – na oddalenie powództwa. W tym zatem należy upatrywać praktycznej doniosłości procesu określanego mianem testu *conditio sine qua non*<sup>14</sup>.

Nie każdy związek przyczynowy zachodzący między zjawiskiem a szkodą powoduje powstanie obowiązku odszkodowawczego. Powstaje on jedynie wówczas, gdy związek przyczynowy ma charakter „normalny”, „adekwatny”. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, iż kryterium normalności odpowiada teorii adekwatnego związku przyczynowego. Dla tej zaś charakterystyczne jest to, że wśród wszelkich warunków nastąpienia szkody przypisuje ona prawną doniosłość jedynie tym, które zwiększają możliwość (prawdopodobieństwo) zaistnienia badanego skutku (szkody)<sup>15</sup>.

Określając kryterium decydujące o uznaniu, że adekwatny związek przyczynowy stanowi przesłankę odpowiedzialności, wskazuje się w nauce prawa na różne kierunki interpretacyjne adekwatności w rozumieniu teorii przyczynowości adekwatnej. Wyróżnia się kierunek, w którym uwzględniana jest przewidywalność następstwa zdarzeń poprzednich z punktu widzenia sprawcy. Wskazywany jest także kierunek, w którym uwzględniana jest przewidywalność następstw zdarzeń poprzednich z punktu widzenia obiektywnego, przeciętnego, a zatem niezależnego od nastawienia psychicznego sprawcy. Tak jak w kierunku opisywanym wcześniej, także tu można mówić o pewnej „infiltracji” elementów subiektywnych. Trzeci w końcu kierunek wprowadza wartościowanie przyczyn i skutków niezależnie od ich przewidywalności w momencie zajścia zdarzenia początkowego, jako w danych okolicznościach zwykłych (normalnych, typowych)<sup>16</sup>. Rodzime środowisko prawnicze wydaje się opowiadać za trzecim ze wskazanych kierunków. Podkreślane jest, że dla istnienia normalnego związku przyczynowego nie ma znaczenia to, czy konkretne zdarzenie (skutek) może być przez sprawcę przewidziane. Przewidywalność nie stanowi kategorii związku przyczynowego, lecz winy<sup>17</sup>.

<sup>14</sup> Z. Banaszczyk, *Komentarz do art. 361 k.c.*, s. 807.

<sup>15</sup> B. Czech, *Komentarz do art. 361 k.c.*, [w:] H. Ciepla, B. Czech, S. Dąbrowski, T. Domińczyk, H. Pietrzykowski, Z. Strus, M. Sychowicz, A. Wypórkiewicz, *Kodeks cywilny*, t. II, art. 353-1088, Warszawa 2005, s. 52.

<sup>16</sup> W. Czachórski, *Zobowiązania...*, s. 211.

<sup>17</sup> Zasadność takiego stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w orzeczeniu z dnia 10 grudnia 1952 r. (C 584/52, „Państwo i Prawo” 1993, nr 7-8, s. 366) uznaje B. Czech, *Komentarz do art. 361 k.c.*, s. 53; jednocześnie podkreśla, że w późniejszych orzeczeniach Sąd Najwyższy rozróżnienia tego nie dokonuje już tak jednoznacznie, zob. np. wyrok SN z dnia 19 kwietnia 1974 r., II CR 157/74, OSPiKA 1975/5/104, wyrok SN z dnia 17 grudnia 1974 r., I CR 742/74, OSPiKA 1975/9/208.



Zauważa się także, że zagadnienie przewidywalności skutków, tak w zakresie ich przewidywalności przez sprawcę szkody jak i jej przewidywalności możliwej dla przeciętnego uczestnika zdarzenia, jest kryterium odnoszącym się do tej przesłanki odpowiedzialności, jaką jest zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy<sup>18</sup>. Kształtując ją ustawodawca rozstrzyga, czy kryterium przewidywalności – w obu wskazanych ujęciach traktujące ten element z punktu widzenia sprawczego, a zatem subiektywizującego go *in concreto* (badany sprawca) czy *in abstracto* (przeciętny sprawca) – ma znaczenie dla bytu tej odpowiedzialności<sup>19</sup>.

Nawet przyjmując, że związek przyczynowy należy do sfery zjawisk czysto obiektywnych, występujących w rzeczywistości, nie sposób nie zgodzić się z poglądem, że sami musimy dokonać oceny, czy w łańcuchu kolejnych przyczyn i skutków możemy mówić tylko o takich przyczynach, które normalnie wywołują dane skutki, czy też skutek jest następstwem przyczyny nietypowej. Udzielenie odpowiedzi w tym zakresie warunkuje przyjęcie związku przyczynowego w rozumieniu Kodeksu cywilnego bądź też brak możliwości przyjęcia jego występowania. Dokonywanie tej oceny powoduje wprowadzenie do wskazywanej sfery zjawisk elementu ocenego<sup>20</sup>.

Jego występowanie w odniesieniu do wskazywanej przewidywalności zdarzeń ma szczególne znaczenie w zakresie odpowiedzialności za szkody w środowisku niezależnej od przesłanki winy. W tych przypadkach nie sposób przenieść elementu przewidywalności w zakres winy. Jego rola nabiera dodatkowego wzmocnienia w kontekście zasady prewencji i przeczności wyrażonych w art. 6 ustawy Prawo ochrony środowiska. Całość tak określonej problematyki powinna być postrzegana przez pryzmat wywołania szkód przez zaniechanie.

Dorobek wypracowany na gruncie stosunków cywilnoprawnych pozwala także na sformułowanie tezy, że termin „związek przyczynowy” obejmuje swym zakresem ściśle kauzalne powiązania pomiędzy faktami, a także różnorodne postacie relacji nie przyczynowych. Wśród tych wyróżniane są związki pomiędzy warunkiem a skutkiem, relacje normatywne czy wywołanie szkód przez zaniechanie<sup>21</sup>.

Wskazując natomiast na odstępstwa od zasady adekwatności, widzi się je w odmiennych od regulacji art. 361 § 1 kc postanowieniach umownych,

<sup>18</sup> T. Wiśniewski, [w:] *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga III, t. I*, Warszawa 1996, s. 52.

<sup>19</sup> Tamże, s. 809.

<sup>20</sup> T. Dybowski, [w:] Z. Radwański (red.), *System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, Prawo zobowiązań. Część ogólna*, Ossolineum 1981, s. 259.

<sup>21</sup> A. Koch, *Metodologiczne zagadnienia związku przyczynowego w prawie cywilnym*, Poznań 1975, s. 81 i 82.

a także w unormowaniach przepisów szczególnych w stosunku do art. 361 § 1 kc. Do tych ostatnich zaliczane są przykładowo normy przypisujące podmiotowi zobowiązanemu odpowiedzialność w przypadku zaistnienia związku ściśle przez nie określonego (np. art. 422; 876 kc). Należy tu także wskazać na przepisy, w których uregulowana została odpowiedzialność za *casus mixtus* (art. 478; 714; 841 kc). Szczególnego podkreślenia z punktu widzenia prowadzonych rozważań wymaga upatrywanie, przez doktrynę prawa cywilnego, odstępstw od zasady adekwatności w okolicznościach egzoneracyjnych w postaci wyłącznej winy poszkodowanego czy też wyłącznej winy osoby trzeciej (art. 433; 435; 846 § 1 kc)<sup>22</sup>. Takie twierdzenie uzasadnione jest tym, że na gruncie art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy szkodowej wyrażony został pogląd, że ustawodawca posłużył się tu odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka<sup>23</sup>. Tej zaś właściwe są przesłanki egzoneracyjne.

## **II. Związek przyczynowy jako przesłanka odpowiedzialności za szkodę w środowisku spowodowaną przez działalność stwarzającą ryzyko szkody w środowisku (art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy szkodowej)**

Treść regulacji art. 9 ust. 2; art. 2 ust. 1 pkt 1, a także art. 6 pkt 9 ustawy szkodowej umożliwia przyjęcie, że ustawodawca w zakresie uregulowanej tam odpowiedzialności nie przyjmuje istnienia normatywnego związku przyczynowego. Jego istoty upatruje się w tym, że pomiędzy zdarzeniem stanowiącym podstawę odpowiedzialności („przyczyna”) a jego następstwem (szkoda) zachodzi powiązanie o charakterze normatywnym. Chodzi tu o taką normę czy też ich zespół, która, bądź które, nakazują adresatowi podjęcie działań zmierzających do wytworzenia stanu rzeczy B, w przypadku powstania sytuacji A<sup>24</sup>. W analizowanych przypadkach szkoda w środowisku ma być następstwem działalności podmiotu korzystającego ze środowiska, która stwarza ryzyko szkody w środowisku, ewentualnie jego i innego podmiotu (na ten ostatni przypadek wskazuje treść art. 22 ust. 2 pkt 1 ustawy szkodowej). Uszczerbek nie będzie tu następstwem zaistnienia stanu, z którym norma lub zespół norm wiąże konieczność podjęcia działań zmierzających do wywołania niekorzystnego stanu – szkody. Uszczerbek

<sup>22</sup> B. Czech, *Komentarz do art. 361 k.c.*, s. 53-54, zob. też uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego zasady prawnej z dnia 20 września 1975 r., III CZP 8/75, OSNCP 1976/7-8/151.

<sup>23</sup> B. Rakoczy, *Komentarz do ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie*, Warszawa 2008, s. 20.

<sup>24</sup> A. Koch, *Metodologiczne zagadnienia związku...*, s. 75.

będzie tu następstwem przyczyny, tj. zaistnienia zdarzenia wyrażającego się w działalności stwarzającej ryzyko szkody w środowisku ewentualnie tej działalności i zachowań innego podmiotu.

Na uwagę zasługuje również zagadnienie możliwości pojmowania istniejącego tu związku przyczynowego w sposób analogiczny z tym, który ma miejsce na gruncie odpowiedzialności na zasadzie ryzyka przewidzianej w art. 435 i 436 kc. W doktrynie prawa cywilnego wskazywane jest, że zaostrozony charakter tej odpowiedzialności wynika z odstąpienia od wymogu zaistnienia winy. Odpowiedzialność tam przewidziana jest także zaostrzona poprzez określenie okoliczności egzoneracyjnych. Drugie z zaostreń wyraża się w tym, że – co do zasady – aby objęcie szkody odpowiedzialnością było możliwe wystarczające jest istnienie związku typu *conditio sine qua non*, tj. uznanie ruchu przedsiębiorstwa lub pojazdu za jej warunek konieczny. Skutkiem tego jest odejście od kryterium normalności w procesie oceny wyrządzonej szkody<sup>25</sup>. J. Jastrzębski uzasadnia swoje stanowisko w sposób następujący. Uznanie, że okoliczności egzoneracyjne stanowią dołączające się, konkurencyjne przyczyny, nadające przebiegowi procesu przyczynowego charakter anormalny, prowadziłoby do wniosku, że ich wskazanie jako wyłączających odpowiedzialność jest ustawowym *superfluum*<sup>26</sup>. Nie ma konieczności wyłączania spod odpowiedzialności następstw anormalnych. Zostało to bowiem ogólnie uczynione w art. 361§ 1 kc. Wytlumaczenia dla wskazania okoliczności egzoneracyjnych należy zatem upatrywać w przyjęciu, że dla odpowiedzialności z art. 435 i 436 kc nie jest wymagany normalny związek przyczynowy, a jedynie to, by ruch przedsiębiorstwa czy pojazdu był koniecznym warunkiem powstania szkody. Funkcji okoliczności egzoneracyjnych należy zaś upatrywać w wyłączeniu przez nie odpowiedzialności w pewnych szczególnych sytuacjach, tj. gdy uszczerbek pomimo tego, że jest „wyrządzony przez ruch”, który jest koniecznym warunkiem, nie powinien podlegać odpowiedzialności prowadzącego przedsiębiorstwo czy też posiadacza pojazdu<sup>27</sup>. Odnosi się to do tych przypadków, gdy przy całkowitym braku winy prowadzącego przedsiębiorstwo lub posiadacza pojazdu, mają miejsce zawinione czyny poszkodowanego lub osób trzecich, które spełniają też pewne wymagania co do ich roli kauzalnej. Zachowanie poszkodowanego czy też osoby trzeciej stanowiące okoliczności egzoneracyjne, podlega ocenie zarówno z uwzględnieniem szczegółowych kryteriów przyczynowych, a także z punktu widzenia

<sup>25</sup> J. Jastrzębski, *Interferencje adekwatnej przyczynowości oraz winy przy odpowiedzialności za szkodę majątkową*, „Przegląd Sądowy” 2004, nr 7-8, s. 40.

<sup>26</sup> T. Dybowski, [w:] Z. Radwański (red.), *System prawa cywilnego...*, s. 266; a także A. Szpunar w głosie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 grudnia 1981 r. (IV CR 465/81), „Państwo i Prawo” 1983, nr 6, s. 137.

<sup>27</sup> Tamże, s. 41.

względnego stopnia winy przypisanej *in casu* podmiotowi, którego odpowiedzialność jest rozpatrywana, a także poszkodowanemu lub osobie trzeciej. Wskazywane jest, że egzoneracja nie wyczerpuje się w sferze jedynie tylko kauzalnej<sup>28</sup> ani też – wbrew brzemieniu art. 435 § 1 kc – w samej wyłącznie płaszczyźnie winy.

Stanowisko to, jak podnosi sam jego autor, nie ma charakteru bezspornego. Określenie istniejącego tu związku przyczynowego uzależnione jest od postrzegania istoty przesłanek egzoneracyjnych. W przypadku uznania za zasadne, że nadają one przebiegowi procesu przyczynowego anormalny charakter, powołane uzasadnienie należy uznać za przekonujące. W doktrynie prawa cywilnego wskazywane jest także, że w komentowanych regulacjach zawarto domniemanie adekwatności. Natomiast wina jako okoliczność egzoneracyjna utożsamiana być powinna z wyłączną przyczyną przypisaną poszkodowanemu lub osobie trzeciej<sup>29</sup>.

Widząc spór istniejący w tym przedmiocie w środowisku cywilistów, a przede wszystkim możliwość przyjęcia odstępstwa od kryterium normalności w zakresie odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, powoduje, że na potrzeby odpowiedzialności administracyjnej za szkody w środowisku należy poddać pod rozagę możliwość przyjęcia istnienia w zakresie regulacji art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy szkodowej odpowiedzialności na zasadzie ryzyka. Uznanie występowania na gruncie tych unormowań tej odpowiedzialności i istnienie w jej obrębie przesłanek egzoneracyjnych jako tych, które nadają przebiegowi procesu przyczynowego anormalny charakter, umożliwiałoby przynajmniej wstępne przyjęcie określonego wyżej sposobu postrzegania związku przyczynowego, tj. jako związku typu *conditio sine qua non*.

Podkreślane jest, iż z istoty odpowiedzialności na zasadzie ryzyka wynika, że dowód braku winy nie może prowadzić do wyłączenia odpowiedzialności. Skutek ten następuje jedynie w przypadku zaistnienia przyczyn wyraźnie wskazanych w ustawie<sup>30</sup>. Tak określone stanowisko determinuje konieczność określenia w obrębie ustawy szkodowej okoliczności egzoneracyjnych powodujących wyłączenie odpowiedzialności za szkody w środowisku. W świetle wcześniej przedstawionych rozważań, w mojej opinii, nie można ich w sposób bezsporny upatrywać w przesłankach określonych w art. 22 ust. 2 komentowanego aktu normatywnego. Nie widzę tu

---

<sup>28</sup> Inaczej Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 lipca 1973 r. (II CR 233/73), OSP 1974, nr 9, poz. 190; wyrok SN z 15 marca 1974 r. (I CR 46/74), OSP 1977, nr 5, poz. 82, a także wyrok SN z 19 lipca 2000 r. (II CKN 1123/98), niepubl.

<sup>29</sup> B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Odpowiedzialność cywilna prowadzącego na własny rachunek przedsiębiorstwo uprawiane w ruch za pomocą sił przyrody (art. 435)*, Warszawa 1967, s. 130 i n. Na istnienie adekwatnego związku przyczynowego na gruncie tych regulacji wskazuje także Z. Radwański, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2001, s. 203.

<sup>30</sup> Tamże, s. 205.

zwolnienia z odpowiedzialności jako takiej, która wyraża się obowiązku ponoszenia przez podmiot negatywnych konsekwencji w postaci podejmowania działań określonych w art. 9 ust. 2, a jedynie zwolnienie z kosztów ponoszenia tych działań<sup>31</sup>. Okoliczności zawarte w treści art. 22 ust. 2 nie są też tożsame z przesłankami wyłącznej winy poszkodowanego lub osoby trzeciej. Za mającą wpływ na przebieg łańcucha przyczynowo-skutkowego, w postaci spowodowania, że ma on charakter anormalny, można na gruncie komentowanych regulacji ustawy szkodowej uznać tę okoliczność, która wyraża się w spowodowaniu szkody w środowisku przez inny wskazany podmiot. Przemawia za tym także dalsza część art. 22 ust. 2 pkt 1 tj., że szkoda w środowisku wystąpiła pomimo zastosowania przez podmiot korzystający ze środowiska właściwych środków bezpieczeństwa. Takie stanowisko jest tym bardziej uzasadnione, że w zakresie regulacji prawa cywilnego podkreślane jest, że należy uznać za terminologicznie błędne uznawanie zachowania poszkodowanego lub osoby trzeciej za wyłączną przyczynę szkody<sup>32</sup>. Już intuicja i logika podpowiada, że zdarzenia przypisanego poszkodowanemu nie można uznać za wyłączną przyczynę szkody. Szkoda została przecież „wyrządzona przez ruch” przedsiębiorstwa bądź też pojazdu<sup>33</sup>. Zdecydowanie większe problemy nastręczałoby wykazanie, że anormalność związku przyczynowego wywołana została przez podporządkowanie się nakazowi wydanemu przez organ administracji publicznej. Ta okoliczność pozwala na wyłączenie ponoszenia przez podmiot korzystający ze środowiska kosztów działań zapobiegawczych lub naprawczych w tych sytuacjach gdy o tyle zachowaniu tego podmiotu nie można zarzucić bezprawności, że było ono zgodne z normami konkretnymi i indywidualnymi, chyba że te ostatnie powstały w skutek emisji lub zdarzenia spowodowanego własną działalnością podmiotu korzystającego ze środowiska.

Brzmienie art. 16 ustawy szkodowej uniemożliwia również przyjęcie, że zostały określone w nim okoliczności egzoneracyjne powodujące anormalność związku przyczynowego. Wskazane w tych regulacjach okoliczności nie powinny być postrzegane jako te, które w jakikolwiek sposób wpływają na związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem wywołującym szkodę a samym uszczerbkiem. Należy je postrzegać jako te okoliczności, które z uwagi na konieczność ochrony dobra prawnego jakim jest środowisko, a w kontekście art. 16 pkt 2 ustawy szkodowej także życie i zdrowie ludzi, powodują konieczność podejmowania stosownych działań przez

<sup>31</sup> Odmienne B. Rakoczy, *Komentarz do ustawy o zapobieganiu...*, s. 160.

<sup>32</sup> J. Jastrzębski, *Interferencje adekwatnej...*, s. 41.

<sup>33</sup> W. Warkalło, *Odpowiedzialność odszkodowawcza. Funkcje, rodzaje, granice*, Warszawa 1972, s. 260.

organy ochrony środowiska. Zagadnieniem istotnym jest również to, czy w ogóle mogą być one postrzegane jako okoliczności egzoneracyjne. Problemy stwarza już samo określenie, czy w kontekście brzmienia art. 16 i art. 23 ustawy szkodowej zawsze następuje zwolnienie z odpowiedzialności podmiotu korzystającego ze środowiska w przypadku zaistnienia określonych tam przesłanek. Po wtóre, wątpliwości zdają się narastać w kontekście rozumienia okoliczności egzoneracyjnych jako tych, które są dołączającymi się konkurencyjnymi przyczynami, nadającymi przebiegowi procesu przyczynowego charakter anormalny.

Tak określona sytuacja prawna istniejąca na gruncie norm ustawy szkodowej powoduje, iż może budzić wątpliwości bezsporność uznania, że na gruncie art. 2 ust. 1 pkt 1 rzeczywiście przyjęto odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Zagadnieniem istotnym jest także to, czy mamy tu do czynienia, w przypadku okoliczności wyrażającej się w spowodowaniu szkody w środowisku przez inny wskazany podmiot, z sytuacją powodującą, że proces przyczynowy stanowiący przesłankę odpowiedzialności podmiotu korzystającego ze środowiska ma charakter anormalny. Z pewnością ma ona wpływ na zakres ponoszonych przez niego kosztów. Istnienie takiej okoliczności, mimo że nie wyłącza ona odpowiedzialności podmiotu, powoduje, że zakres odpowiedzialności podmiotu korzystającego ze środowiska nie mieści się w ramach adekwatnego związku przyczynowego w przypadku zaistnienia podnoszonej okoliczności. Analogicznie jak w zakresie komentowanych norm Kodeksu cywilnego należałoby tu przyjąć, że w sytuacji wykorzystywania na gruncie ustawy szkodowej adekwatnego związku przyczynowego, nie byłoby konieczne wyłączenie spod obowiązku ponoszenia kosztów działań zapobiegawczych lub naprawczych, następstw anormalnych.

Sporność powoływanej koncepcji wskazywana przez cywilistów, ulega dalszym komplikacjom w zakresie komentowanych postanowień ustawy szkodowej. Taki stan prawny z pewnością nie ułatwia stosowania regulacji ustawy szkodowej, wręcz przeciwnie, wymaga od podmiotów ją stosujących posiadania specjalistycznej wiedzy prawniczej z kilku gałęzi prawa. Jest dalece wątpliwe, czy dysponują nią organy administracji.



**A FEW REMARKS ON THE CASUAL CONNECTION AS A CONDITION FOR LIABILITY FOR DAMAGES IN ENVIRONMENT (ARTICLE 2 SECTION 1 POINT 1 OF THE LAW ON PREVENTING ENVIRONMENTAL DAMAGES AND THEIR REPAIRS)**

**S u m m a r y**

A few Remarks on the Casual Connection as a Condition for Liability for Damages in Environment (article 2 section 1 point 1 of the Law on Preventing Environmental Damages and their Repairs) (summary)

Polish Legislator has indicated conditions for liability for environmental damages and their repairs based on environmental damage or a direct threat of occurrence of an environmental damage. The liability of a entity using the environment for occurrence of those adverse situations has also been included. The author makes an attempt to analyze the casual connection as a condition for liability for environmental damage.

**НЕСКОЛЬКО ЗАМЕЧАНИЙ НА ТЕМУ СЛЕДСТВЕННОЙ СВЯЗИ КАК ДЕТЕРМИНАНТА НЕСЕНИЯ ОТВЕТСТВЕННОСТИ ЗА ВРЕД ОКРУЖАЮЩЕЙ СРЕДЕ (СТ. 2, ПУНКТ 1, ПОДПУНКТ 1 СТАТЬИ О ПРЕДОТВРАЩЕНИИ ВРЕДА ОКРУЖАЮЩЕЙ СРЕДЕ И ЕГО ЛИКВИДАЦИИ)**

**Р е з ю м е**

Польский законодатель в статье о предотвращении вреда окружающей среде и ликвидации причинённого вреда заключил предпосылки несения ответственности по своим обязательствам в момент появления непосредственной опасности в среде или окружении и предвидел ответственность субъекта пользующегося окружающей средой по появлению невыгодных условий. Автор пробует интерпретировать следственную связь как предпосылку несения ответственности за вред окружающей среде.





GRZEGORZ JĘDREJEK\*

## ZAWIESZENIE POSTĘPOWANIA WIECZYSTOKSIĘGOWEGO W RAZIE ŚMIERCI UCZESTNIKA

### Uwagi wstępne

Celem artykułu jest odpowiedź na pytanie, czy przepis art. 174 § 2 kpc<sup>1</sup> ma zastosowanie w postępowaniu wieczystoksięgowym w związku z art. 13 § 2 kpc<sup>2</sup>. Wydaje się, że odpowiedź na powyższą wątpliwość winna mieć charakter kompromisowy, tzn. pogodzić wykładnię przepisu art. 626<sup>1</sup> § 3 kpc, zgodnie z którą uchyla on, jako *lex specialis*, art. 174 § 1 pkt 1 kpc, z zapewnieniem spadkobiercom uczestników postępowania praw procesowych, które gwarantowane są przez przepisy Konstytucji RP, tj. art. 78 (każda ze stron ma prawo do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydawanych w pierwszej instancji; wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżenia określa ustawa), art. 176 ust. 1 (postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne). Należy także zapewnić spadkobiercom uczestników postępowania prawo do możliwości obrony swych praw.

W istocie chodzi o dwa problemy: po pierwsze, o wykładnię przepisu art. 626<sup>1</sup> § 3 kpc; po drugie, o dopuszczalność zawieszenia postępowania w razie śmierci uczestnika po dokonaniu wpisu. Biorąc pod uwagę wykładnię gramatyczną (brzmienie przepisu nie budzi wątpliwości), celowościową

---

\* Dr; Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.).

<sup>2</sup> Postanowieniem z dnia 18 października 2007 r., (III CZP 52/07, LEX nr 485868) SN odmówił udzielenia odpowiedzi na przedmiotowe pytanie, które zostało postawione przez Sąd Okręgowy w Szczecinie. Przyczyną odmowy udzielenia odpowiedzi był brak związku między przedstawionym zagadnieniem prawnym a rozstrzygnięciem środka odwoławczego, albowiem sąd drugiej instancji rozpoznał już apelację wnioskodawcy i uwzględnił ją wydając reformatoryjne postanowienie z dnia 30 czerwca 2005 r., które uprawomocniło się. Jak podkreślił SN w uzasadnieniu powyższego postanowienia: „przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne powinno być niezbędne dla mającego dopiero zapaść merytorycznego rozstrzygnięcia w indywidualnej sprawie”.

(„sprawność” postępowania) i systemową (m.in. ograniczenie kognicji sądu – 628<sup>8</sup> § 2), art. 626<sup>1</sup> § 3 kpc wyłącza możliwość zawieszenia postępowania na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 kpc w przypadku śmierci uczestnika postępowania. Wyłączenie to jest jednak „ograniczone” do „dokonania” wpisu.

Wydaje się, że należy dopuścić możliwość zawieszania postępowania w razie śmierci uczestnika w przypadku wydania przez sąd I instancji postanowienia w przedmiocie wpisu. Niemożność wypełnienia obowiązku zawiadomienia uczestnika postępowania o wpisie z powodu jego śmierci prowadzi do konieczności zawieszenia przez sąd postępowania na podstawie art. 174 § 1 pkt 2 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc. A zatem obowiązek zawieszenia postępowania z urzędu w razie śmierci strony (uczestnika) zostaje w postępowaniu wieczystoksięgowym ograniczony do postępowania „po dokonaniu” wpisu. Rozwiązanie takie umożliwia wniesienie apelacji przez spadkobierców uczestnika postępowania. Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku wydania postanowienia w przedmiocie wpisu przez sąd II instancji. W razie niemożności doręczenia postanowienia sądu II instancji uczestnikowi postępowania wieczystoksięgowego, etap postępowania kasacyjnego przed sądem II instancji winien ulec zawieszeniu na podstawie art. 398<sup>12</sup> kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc. Można zatem przyjąć, że zawieszenie postępowania, o którym mowa w art. 174 § 1 pkt 1 kpc dotyczy postępowania „po dokonaniu wpisu”.

Należy podkreślić, że przyjęcie przez ustawodawcę zasady szybkości postępowania jako naczelnej w postępowaniu wieczystoksięgowym prowadzi do ograniczenia, ale nie wyeliminowania, zasady prawdy obiektywnej, jak i prawa do możliwości obrony swych praw, które przysługuje spadkobiercom uczestnika postępowania.

## **I. Zawieszenie postępowania w razie śmierci strony**

Zgodnie z art. 174 § 1 pkt 1 kpc sąd zawiesza postępowanie z urzędu w razie śmierci strony lub jej przedstawiciela ustawowego, utraty przez nich zdolności procesowej, utraty przez stronę zdolności sądowej lub utraty przez przedstawiciela ustawowego charakteru takiego przedstawiciela. Na podstawie § 2 art. 174 kpc w wypadkach wymienionych w § 1 pkt 1 i 4 zawieszenie ma skutek od chwili zdarzeń, które je spowodowały. Zawieszając postępowanie, sąd z urzędu uchyla orzeczenia wydane po nastąpieniu tych zdarzeń, chyba że nastąpiły one po zamknięciu rozprawy.

Można odwołać się do dwóch orzeczeń SN dotyczących wykładni przepisu art. 174 § 1 pkt 1 kpc. I tak, zgodnie z wyrokiem SN z dnia 15 lipca

1998 r.<sup>3</sup>: „Śmierć osoby fizycznej w trakcie procesu stanowi przeszkodę w jego kontynuowaniu i w przypadku, gdy – jak ma to miejsce w sprawie niniejszej – przedmiotem procesu są prawa i obowiązki, które przechodzą na następców prawnych, musi nastąpić zawieszenie postępowania (art. 174 § 1 pkt 1 kpc). Niezawieszenie postępowania i jego kontynuowanie po utracie zdolności sądowej przez stronę, bez wstąpienia w jej miejsce następców prawnych, powoduje nieważność postępowania (obecnie art. 379 pkt 2 kpc)”<sup>4</sup>. Jak podkreślił SN w postanowieniu z dnia 7 czerwca 1972 r.<sup>5</sup>: „W postępowaniu nieprocesowym ma również jako zasada zastosowanie art. 174 § 2 kpc, a to w związku z art. 13 § 2 kpc. Zawieszenie postępowania z powodu śmierci wnioskodawcy nie wchodzi jednak w grę wówczas, gdy postępowanie nieprocesowe dotyczy prawa ściśle osobistego, związanego z osobą wnioskodawcy, za jakie to prawo należy uznać żądanie ustalenia treści aktu stanu cywilnego (art. 23 o aktach stanu cywilnego)”.

Doktryna podkreśla, że w razie śmierci strony sąd zawiesza postępowanie z urzędu, a „zawieszenie nie jest uzależnione od złożenia przez stronę czy też przez uczestnika postępowania nieprocesowego odpowiedniego wniosku. Nie jest też istotne, z jakiego źródła sąd uzyskał informację o zaistnieniu przyczyny stanowiącej podstawę zawieszenia”<sup>6</sup>. Jak podkreśla S. Dmowski, w postępowaniu nieprocesowym śmierć uczestnika wpływa na zawieszenie postępowania „nieco inaczej niż w procesie, chociaż przepis art. 174 § 1 pkt 1 kpc ma – z mocy art. 13 § 2 kpc – zastosowanie i do tego postępowania”<sup>7</sup>. Modyfikacja ta wynika z brzmienia art. 510 § 2 kpc, zgodnie z którym: „Jeżeli okaże się, że zainteresowany nie jest uczestnikiem, sąd wezwie go do udziału w sprawie. Przez wezwanie do wzięcia udziału w sprawie wezwany staje się uczestnikiem. W razie potrzeby wyznaczenia kuratora do zastępowania zainteresowanego, którego miejsce pobytu jest nieznane, jego wyznaczenie następuje z urzędu”. Jak podkreśla S. Dmowski, „bez znaczenia jest przy tym, czy zainteresowanie wynikiem sprawy konkretnej osoby wiąże się ze śmiercią innej i następstwem prawnym, czy też wynika z innego tytułu”. Z wywodu S. Dmowskiego wynika, że zasada zawieszenia postępowania nieprocesowego w razie śmierci uczestnika nie ma charakteru absolutnego. Jak jednak podkreśla autor, „w typowych sprawach nieprocesowych toczących się w sądach, a m.in. takich jak z zakresu prawa rzeczowego czy też spadkowego śmierć uczestnika powoduje

<sup>3</sup> II CKU 19/98, „Prokuratura i Prawo” 1998, nr 11-12, s. 45.

<sup>4</sup> Zob. także postanowienie SN z dnia 9 kwietnia 2003 r. (I CK 369/02). Nieważność postępowania bierze pod uwagę z urzędu w granicach zaskarżenia Sąd Najwyższy (art. 398<sup>13</sup> § 1 kpc).

<sup>5</sup> III CRN 105/72, OSP 1974, nr 11, poz. 228.

<sup>6</sup> S. Dmowski, [w:] K. Piasecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego*, t. I, *Komentarz do artykułów 1-505*<sup>14</sup>, Warszawa 2006, s. 697.

<sup>7</sup> Tamże, s. 701.

zawieszenie postępowania i to do czasu wskazania lub zgłoszenia się następców prawnych”<sup>8</sup>.

## II. Przepisy kpc regulujące postępowanie wieczystoksięgowe

Zgodnie z art. 626<sup>1</sup> § 2 kpc uczestnikami postępowania oprócz wnioskodawcy są tylko te osoby, których prawa zostały wykreślone lub obciążone, bądź na rzecz których wpis ma nastąpić. SN w postanowieniu z dnia 19 kwietnia 2006 r.<sup>9</sup> poparł pogląd wyrażony w postanowieniu z dnia 16 czerwca 2004 r.<sup>10</sup>, zgodnie z którym art. 626<sup>1</sup> § 2 kpc, jako przepis szczególny w stosunku do art. 510 kpc, reguluje wyczerpująco krąg uczestników postępowania wieczystoksięgowego. Podkreślono, iż treść nowej regulacji zawartej w art. 626<sup>1</sup> § 2 kpc jest jednoznaczna, użycie słowa „tylko”, zgodnie z jego językowym rozumieniem, oznacza bowiem zawężenie kręgu podmiotów jedynie do wskazanych w treści przepisu. Konsekwentnie zatem należy przyjąć, że art. 626<sup>1</sup> § 2 kpc jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 510 kpc i eliminuje możliwość jego stosowania w postępowaniu wieczystoksięgowym<sup>11</sup>.

Na podstawie art. 626<sup>1</sup> § 3 kpc „Nie stanowi przeszkody do wpisu okoliczność, że po złożeniu wniosku wnioskodawca bądź inny uczestnik postępowania zmarł lub został pozbawiony albo ograniczony w możliwości rozporządzania prawem albo w zdolności do czynności prawnych”<sup>12</sup>. W uzasadnieniu uchwały z dnia 27 lutego 2002 r.<sup>13</sup> SN podkreślił, że „zarówno wśród przepisów ogólnych, jak i wśród przepisów regulujących postępowanie w poszczególnych rodzajach spraw, ustawodawca nie wyodrębnił, jak ma to miejsce w procesie, przepisów odnoszących się do postępowania przed sądem drugiej instancji”. W konsekwencji, „jeżeli z treści, funkcji i celu przepisu nic nie wynika, przyjmować trzeba jako regułę, że dotyczy on całego postępowania w sprawie, w każdej instancji”. Nie budzi zatem wątpliwości, że przepis art. 626<sup>1</sup> § 3 kpc ma zastosowanie zarówno przed sądem pierwszej, jak i drugiej instancji.

---

<sup>8</sup> Tamże, s. 702.

<sup>9</sup> V CSK 27/06, LEX nr 198527.

<sup>10</sup> I CZ 48/04.

<sup>11</sup> Zob. OSNC 2005, nr 6, poz. 108.

<sup>12</sup> Przez śmierć należy również rozumieć uznanie zaginionego za zmarłego (art. 29-32 kc) oraz stwierdzenie zgonu (art. 535-538 kpc). Zob. H. Ciepla, E. Bałan-Gonciarz, *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece*, Kraków 2007, s. 136.

<sup>13</sup> III CZP 3/02.

Dotychczas przedmiotem wypowiedzi SN nie była wykładnia przepisu art. 626<sup>1</sup> § 3 kpc. Wykładnią omawianego przepisu w zwięzły sposób zajęli się przedstawiciele doktryny. I tak, według J. Gudowskiego, „rozwiązanie zastosowane w § 3, podobnie jak i rozwiązanie przyjęte w § 2 służy przyspieszeniu i usprawnieniu postępowania wieczystoksięgowego”<sup>14</sup>. Według Z. Świebody przepis § 3 „ułatwia sądowi załatwienie wniosku o wpis”<sup>15</sup>.

Dla prowadzonych rozważań znaczenie mają także inne przepisy kpc regulujące postępowanie wieczystoksięgowe, w tym art. 626<sup>10</sup>, zgodnie z którym: „§ 1. O dokonany wpis sąd zawiadamia uczestników postępowania. Nie zawiadamia się uczestnika, który na piśmie zrzekł się zawiadomienia.

§ 2. Zawiadomienie zawiera istotną treść wpisu.

§ 3. Apelację od wpisu wnosi się w terminie dwóch tygodni od doręczenia zawiadomienia o wpisie. Dla uczestnika, który zrzekł się zawiadomienia, termin ten biegnie od dnia dokonania wpisu”.

Jak podkreśla E. Gniewek<sup>16</sup>, „Prawidłowe prowadzenie postępowania wieczystoksięgowego wymaga skrupulatnego zawiadamiania wszystkich jego uczestników o dokonany wpis. [...] Ustalenie in concreto grona uczestników postępowania objętych obowiązkowym zawiadomieniem podlega ustaleniu na podstawie materiału, jakim jest złożony wniosek, załączone do niego dokumenty i treść księgi wieczystej. Taki materiał musi wystarczyć sądowi wieczystoksięgowemu. Nie można jednak wykluczyć przeoczeń (pominięć) płynących z ubóstwa materiału, przemilczeń wnioskodawcy czy niedbałości sądu, prowadzących do braku zawiadomienia konkretnej osoby o dokonany wpis. W takich zaś okolicznościach wypada uznać, że w stosunku do niezawiadomionego uczestnika postępowania nie biegnie termin do złożenia apelacji. Może on więc złożyć swoją apelację później – w stosunku do daty zawiadomienia innych uczestników postępowania czy daty wpisu – bez potrzeby wnioskowania o przywrócenie terminu w trybie art. 168 kpc.”.

Jak podkreśla doktryna<sup>17</sup> w razie śmierci uczestnika do zawiadomienia o dokonany wpis stosuje się art. 626<sup>12</sup> kpc, zgodnie z którym: „§ 1. Osoba, na rzecz której wpisane jest prawo lub roszczenie w księdze wieczystej, jej przedstawiciel albo pełnomocnik do doręczeń mają obowiązek niezwłocznego zawiadomienia sądu prowadzącego księgę wieczystą o każdej zmianie

<sup>14</sup> J. Gudowski, [w:] T. Ereciński, J. Gudowski (red.), *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego*, cz. I, *Postępowanie rozpoznawcze*, t. 2, Warszawa 2004, s. 259.

<sup>15</sup> Z. Świeboda, [w:] K. Piasecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego*, t. II, *Komentarz do artykułów 506-1088*, Warszawa 2006, s. 295.

<sup>16</sup> E. Gniewek, *Wnioskodawca i uczestnicy postępowania wieczystoksięgowego*, „Rejent” 2005, nr 9, s. 80.

<sup>17</sup> Zob. H. Ciepla, E. Balan-Gonciarz, *Ustawa o księgach...*, s. 136.

adresu względnie wskazania adresu do doręczeń. Osoba zamieszkała lub mająca siedzibę za granicą jest obowiązana wskazać pełnomocnika do doręczeń w Rzeczypospolitej Polskiej.

§ 2. Przepis § 1 stosuje się odpowiednio do spadkobierców lub innych następców prawnych osoby, na rzecz której jest wpisane prawo w księdze wieczystej.

§ 3. W razie zaniedbania obowiązku, o którym mowa w § 1 i 2, pismo sądowe pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia, chyba że nowy adres jest sądowi znany”.

Według E. Jefimko, art. 626<sup>12</sup> kpc jest przepisem *lex specialis* w stosunku do art. 136 kpc i art. 1135 kpc, lecz tylko w przypadku postępowania o dokonanie wpisu do już istniejącej księgi wieczystej<sup>18</sup>. Jak podkreśla autor, wolą ustawodawcy była rezygnacja z pouczenia przez sąd o treści art. 626<sup>12</sup> kpc. Z uwagi na to sądy nie powinny dokonywać takich pouczeń na podstawie art. 5 kpc w związku z art. 13 § 2 kpc.

### III. Wykładnia przepisu art. 626<sup>1</sup> § 3 kpc

Odpowiedź na postawione pytanie dotyczy w istocie wykładni przepisu art. 626<sup>1</sup> § 3 kpc, zgodnie z którym „Nie stanowi przeszkody do wpisu okoliczność, że po złożeniu wniosku wnioskodawca bądź inny uczestnik postępowania zmarł lub został pozbawiony albo ograniczony w możliwości rozporządzania prawem albo w zdolności do czynności prawnych”. Przedmiotem analizy jest pierwsza ewentualność, tj. śmierć uczestnika postępowania o wpis do księgi wieczystej.

Powstaje wątpliwość, jak należy rozumieć pojęcie „nie stanowi przeszkody”. Jak podkreśla doktryna: „Zawieszenie postępowania stanowi czynność procesową, która znajduje zastosowanie w sytuacjach, kiedy tok procesu doznaje przemijającej przeszkody”<sup>19</sup>. Nie ma zatem przeszkód, ażeby uznać, iż przyczyny zawieszenia postępowania z urzędu wymienione w art. 174 § 1 kpc potraktować jako „przeszkody” w toku postępowania. Taką przyczyną zawieszenia postępowania, a tym samym „przeszkodą” w toku postępowania jest śmierć strony (uczestnika).

Zgodnie z wykładnią gramatyczną należy uznać, że sąd dokona wpisu pomimo śmierci uczestnika postępowania, pod warunkiem, że śmierć

---

<sup>18</sup> E. Jefimko, *Postępowanie wieczystoksięgowe jako szczególny rodzaj postępowania nieprocesowego (zagadnienia wybrane)*, „Przegląd Sądowy” 2002, nr 10, s. 69.

<sup>19</sup> A. Zieliński, *Postępowanie cywilne. Kompendium*, Warszawa 2006, s. 143.



nastąpiła „po złożeniu wniosku”<sup>20</sup>. Z całą pewnością przepis ten ma charakter wyjątku wobec reguły ogólnej zawartej w art. 174 § 1 pkt 1 kpc, zgodnie z którą sąd w razie śmierci strony zawiesza z urzędu postępowanie. Nie budzi wątpliwości, że przepis ten na podstawie odesłania zawartego w art. 13 § 2 kpc ma zastosowanie do postępowania nieprocesowego. Należy jednak uznać, że odesłanie takie obowiązuje pod warunkiem, iż przepis szczególny, jako *lex specialis* nie wykluczy stosowania przepisu zawartego w części kpc regulującej proces.

Dokonana powyżej wykładnia gramatyczna znajduje swoje potwierdzenie w wykładni funkcjonalnej. Trudno bowiem nie zgodzić się z podnoszoną przez doktrynę tezą, że wprowadzenie przepisu art. 626<sup>1</sup> § 3 kpc miało na celu „przyspieszenie i usprawnienie postępowania wieczystoksięgowego”. Z uzasadnienia postanowienia SN z dnia 16 czerwca 2004 r.<sup>21</sup> można wyciągnąć wniosek, że wykładnia gramatyczna przepisów kpc regulujących postępowanie wieczystoksięgowe w omawianym przypadku przepisu art. 626<sup>1</sup> § 2 kpc, ma na celu „usprawnienie” postępowania. Wydaje się, że biorąc pod uwagę wykładnię gramatyczną przepisu art. 626<sup>1</sup> § 3 kpc nie budzi wątpliwości, że w razie śmierci uczestnika postępowania po złożeniu wniosku postępowanie w przedmiocie wpisu toczy się nadal.

Wreszcie należy sięgnąć do wykładni systemowej. Zgodnie z art. 626<sup>12</sup> § 1 kpc ustawodawca zrezygnował z pouczenia wymienionych osób o skutkach zmiany adresu. Regulacja taka odbiega w sposób oczywisty od tej zawartej w art. 139 kpc. W tym kontekście można odwołać się do tezy uchwały SN z dnia 8 listopada 2006 r.<sup>22</sup>, zgodnie z którą: „Artykuł 139 § 3 kpc nie ma zastosowania do przedsiębiorcy – osoby fizycznej wpisanej do ewidencji działalności gospodarczej”. Brak pouczenia przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną winien zdaniem SN wykluczać skutek w postaci pozostawienia pisma w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia. Zgodnie z art. 626<sup>12</sup> § 2 kpc przepis § 1 stosuje się odpowiednio „do spadkobierców lub innych następców prawnych osoby, na rzecz której jest wpisane prawo w księdze wieczystej”. A zatem sąd wieczystoksięgowy winien ustalić, kto jest spadkobiercą uczestnika postępowania.

Za dokonaniem wpisu mimo śmierci uczestnika przemawia także brzmienie innych przepisów kpc regulujących postępowanie wieczystoksięgowe. Zgodnie z art. 626<sup>10</sup> § 1 kpc „O dokonany wpisu sąd zawiadamia

---

<sup>20</sup> Oczywiście żadnego wpływu na bieg postępowania nie może mieć śmierć osoby wpisanej przed złożeniem wniosku o wpis. Zgodnie z art. 34 ust. 2 u.k.w.h. w takiej sytuacji do obligatoryjnej kognicji sądu należy badanie „odpowiednimi dokumentami” następstwa prawnego. Takim dokumentem jest orzeczenie stwierdzające nabycie spadku. Por. postanowienie SN z dnia 9 marca 2004 r., V CK 448/03.

<sup>21</sup> I CZ 48/04.

<sup>22</sup> III CZP 103/06.

uczestników postępowania”. Na podstawie § 3 „Apelację od wpisu wnosi się w terminie dwóch tygodni od doręczenia zawiadomienia o wpisie”. A zatem sam „wpis” zostaje dokonany niezależnie od wyników postępowania apelacyjnego.

Za powyższym rozwiązaniem może także przemawiać ograniczona kognicja sądu wieczystoksięgowego określona w art. 626<sup>8</sup> § 2 kpc, zgodnie z którym „rozpoznając wniosek o wpis, sąd bada jedynie treść i formę wniosku, dołączonych do niego dokumentów oraz treść księgi wieczystej”. Zakres kognicji odnosi się tak do sądu pierwszej, jak i drugiej instancji<sup>23</sup>. Z zasadą ograniczonej kognicji sądu wiąże się także przewidziana w art. 626<sup>1</sup> § 1 kpc regulacja, zgodnie z którą sprawy w postępowaniu wieczystoksięgowym rozpoznawane są na posiedzeniu niejawnym. Uzasadniona wydaje się być teza, że sąd wieczystoksięgowy nie bada z urzędu następstwa prawnego powstałego w razie śmierci uczestnika postępowania, z czym wiążą się ograniczone, związane z rozpatrywaniem na posiedzeniu niejawnym, możliwości uzyskania informacji o śmierci uczestnika postępowania.

Rozbieżności orzecznictwa dotyczą kwestii, czy pominięcie w treści art. 628<sup>8</sup> § 2 kpc treści art. 42 ust. 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, zgodnie z którym postanowienie odmawiające dokonania wpisu mogło zostać oparte na okolicznościach, które są powszechnie znane lub doszły do wiadomości sądu w inny sposób, oznacza że zawężona została kognicja sądu wieczystoksięgowego<sup>24</sup>, czy też powtórzenie treści art. 42 ust. 2 u.k.w.h. było zbędne, albowiem podobny przepis, tj. art. 228 kpc, znajduje się w Kodeksie postępowania cywilnego<sup>25</sup>.

Powstaje pytanie, czy sąd wieczystoksięgowy w razie uzyskania informacji o śmierci uczestnika winien na podstawie art. 510 § 2 kpc wezwać jego następców do wzięcia udziału w sprawie. Zgodnie z pierwszym stanowiskiem, sąd I jak i II instancji rozpatrujący wniosek o wpis winien z urzędu wezwać spadkobiercę uczestnika na podstawie art. 510 § 2 kpc, o ile sąd poweźmie informację o śmierci uczestnika. Stanowisko takie nie jest sprzeczne z poglądem wyrażonym w postanowieniu z dnia 19 kwietnia 2006 r.<sup>26</sup> oraz w postanowieniu z dnia 16 czerwca 2004 r.<sup>27</sup>, zgodnie z którym art. 626<sup>1</sup> § 2 kpc, jako przepis szczególny w stosunku do art. 510 kpc, reguluje wyczerpująco krąg uczestników postępowania wieczystoksięgowego. Jest oczywiście, że przez uczestników postępowania należy także rozumieć spadkobierców osób wymienionych w art. 626<sup>1</sup> § 2 kpc.

<sup>23</sup> Zob. postanowienie SN z dnia 6 października 2006 r., V CSK 214/06.

<sup>24</sup> Tak też wyrok SN z dnia 19 marca 2003 r., I CKN 152/01, OSNC 2004, nr 6, poz. 92.

<sup>25</sup> Tak też postanowienie SN z dnia 15 grudnia 2005 r., V CK 54/05.

<sup>26</sup> V CSK 27/06, LEX nr 198527.

<sup>27</sup> I CZ 48/04.



Zgodnie z drugim poglądem należy uznać, że kognicja sądu wieczystoksięgowego w sprawie o wpis nie może być wykładana w sposób rozszerzający, a w konsekwencji sąd nie może uwzględnić informacji o śmierci uczestnika postępowania i zawiesić postępowanie.

Biorąc pod uwagę brzmienie przepisów: art. 626<sup>1</sup> § 1 (obowiązkowe posiedzenie niejawne), art. 626<sup>8</sup> § 2 (ograniczona kognicja sądu) oraz art. 628<sup>12</sup> § 1-2 (brak pouczenia o skutkach niepoinformowania o skutkach zmiany adresu), nie budzi wątpliwości, że ustawodawca dzięki przepisom o charakterze *lex specialis* wobec przepisów nie tylko części pierwszej księgi pierwszej kpc, ale również przepisów ogólnych regulujących postępowanie nieprocesowe, uregulował postępowanie, w którym priorytet został przyznany zasadzie szybkości postępowania kosztem zasady prawdy obiektywnej i prawa do obrony swych praw przed sądem.

Wykładnia przepisu art. 626<sup>1</sup> § 3 kpc winna zatem uwzględniać regulacje zawarte w innych przepisach, które zmierzają do zapewnienia sprawnego przebiegu postępowania wieczystoksięgowego.

Dokonana wyżej wykładnia przepisu art. 626<sup>1</sup> § 3 kpc nie pozbawia spadkobierców uczestników postępowania wieczystoksięgowego obrony swych praw.

Po pierwsze, spadkobiercy uczestnika mogą uczestniczyć tak w postępowaniu apelacyjnym, jak i kasacyjnym. Należy uznać, że w przypadku niemożności doręczenia uczestnikom zawiadomienia o wpisie przez sąd I instancji, czy też postanowienia sądu II instancji z powodu ich śmierci, sąd winien na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 kpc zawiesić postępowania, aż do czasu ustalenia spadkobierców. Spadkobiercy uczestników będą zatem mogli brać udział w postępowaniu apelacyjnym, jak i wnieść skargę kasacyjną.

Po drugie, w sytuacji, gdy dokonany wpis w księdze wieczystej okaże się niezgodny ze stanem prawnym, spadkobierca uczestnika postępowania może żądać usunięcia rozbieżności w drodze procesu (art. 10 ust. 1 u.k.w.h.).

#### IV. Wnioski

Zgodnie z art. 626<sup>1</sup> § 3 kpc nie stanowi przeszkody do wpisu okoliczność, że po złożeniu wniosku wnioskodawca bądź inny uczestnik postępowania zmarł. Nie budzi zatem wątpliwości, że śmierć uczestnika postępowania wieczystoksięgowego nie stanowi przyczyny zawieszenia postępowania z urzędu, o którym mowa w art. 174 § 1 pkt 1 kpc. Za takim rozwiązaniem przemawia tak wykładnia gramatyczna, celowościowa, jak i systemowa przepisu art. 626<sup>1</sup> § 3 kpc. Sąd wieczystoksięgowy nie uwzględnia „prze-

szkody” w toku postępowania, jaką stanowi śmierć uczestnika postępowania. Rozwiązanie takie sprzyja sprawności postępowania. Nie prowadzi ono do pozbawienia spadkobierców uczestników postępowania prawa do możliwości obrony swoich praw. Przepis art. 174 § 1 pkt 1 kpc obowiązuje w postępowaniu wieczystoksięgowym po dokonaniu wpisu; a zatem sąd w przypadku niemożności doręczenia zawiadomienia o dokonanym wpisie, w celu wniesienia apelacji, czy też postanowienia sądu II instancji w celu wniesienia skargi kasacyjnej, winien zawiesić postępowanie w celu ustalenia następców prawnych.

Należy uznać, że przyjęta w przepisach kpc regulacja wykluczająca zawieszenie postępowania w razie śmierci uczestnika przed dokonaniem wpisu nie narusza prawa do obrony swoich interesów przez spadkobierców uczestnika. Ustawodawca pogodził przy tym postulat szybkości postępowania z zagwarantowaniem dla spadkobierców uczestników postępowania prawa do obrony swoich praw.

#### SUSPENSION OF THE LAND REGISTER PROCEEDINGS IN THE CASE OF A PARTICIPANT'S DEATH

##### Summary

The aim of the article is to answer the question whether section 174 § 2 of Rules of Civil Procedure indicating the suspension of the land register proceedings in case of participant's death in addition to section 13 § 2 of the Rules of Civil Procedure is applicable. According to section 626<sup>1</sup> § 3 of the Rules of Civil Procedure states: „the consideration that after filing a motion, petitioner or other participant of the proceedings has died or has been deprived or limited in the capacity of performing the right or in capacity of transacting legal businesses shall not be an obstruction to entry into the land and mortgage register”.

*Prima facie*, it should be concluded that section 626<sup>1</sup> § 3 of the Rules of Civil Procedure as *lex specialis* overrules section 174 § 2 of the Rules of Civil Procedure.

The article presents the notion that section 174 § 1 point 1 of the Rules of Civil Procedure is applicable in the land and mortgage register proceedings after the entry in the register. Consequently, in the situation of inability to deliver the entry notification, in order to appeal, or in the case of the second instance court's order for the purpose of filing the appeal, the court should suspend the proceedings in order to establish the legal successors.

**ПРИОСТАНОВЛЕНИЕ ПРОИЗВОДСТВА ПО ДЕЛУ О ЗЕМЕЛЬНЫХ РЕЕСТРАХ  
В СЛУЧАЕ СМЕРТИ УЧАСТНИКА**

**Резюме**

Статья даёт ответ на вопрос, является ли положение статьи 174 § 2 Гражданского Процессуального Кодекса, регулирующей приостановление производства в случае смерти одной из сторон, относится ли к производству о земельных реестрах в связи со ст. 13 § 2 ГПК. В соответствии со ст. 6261 § 3 Кодекса „не является препятствием для внесения записи тот факт, что после подачи заявления заявитель или другой участник разбирательства умер, был лишен или ограничен в дееспособности или возможности распоряжаться своим правом”. На первый взгляд, надо было бы признать, что в статье 626 § 3 ГПК в качестве *Lex Specialis* отменяется статья 174 § 2 ГПК. В документе принято мнение, что положение статьи 174 § 1 пункт 1 ГПК применяются к производству о земельных реестрах после внесения записи и, следовательно, суд в случае невозможности уведомления о произведённой записи, с целью внесения апелляции, или обжалования в инстанции второго порядка, должен приостановить производство с целью определения правового наследника.



MAREK KRAWCZAK\*

## MONOPOL PAŃSTWA NA GRY HAZARDOWE

### I. Wprowadzenie

Celem artykułu jest przedstawienie problemów związanych z funkcjonowaniem monopolu państwa w zakresie gier liczbowych, loterii pieniężnych i gry telebingo oraz wskazanie na konieczność zmian prawa w tym zakresie.

Prowadzenie gier hazardowych przynosi bardzo duże zyski, lecz osiągnięte są one w wyniku eksploatacji ekonomicznej naturalnej skłonności społeczeństwa do hazardu. Zawsze wiąże się to z moralną oceną takiego rodzaju działalności i z powszechnym w społeczeństwie przekonaniem, iż uprawianie hazardu pociąga za sobą finansowe i społeczne szkody dla jednostki. Duże zyski i ujemne społeczne skutki powodują, że z reguły państwo posiada monopol na gry loteryjne, a wpływy z tej działalności przeznacza się na takie cele społeczne, jak kultura, sport czy pomoc społeczna.

W literaturze wskazuje się, iż występowanie monopolu prawnego jest efektem rozwiązań prawnych, które taki stan tworzą (najczęściej w sposób świadomy). Monopol prawny w gospodarce ustanawia państwo, na ogół zresztą na swoją rzecz. Przyczyny tego są różne. Niektóre z nich są rezultatem rozwoju historycznego, w którym pojawiły się monopole państwowe (skarbowy, walutowy, dewizowy, handlu zagranicznego). Monopole prawne utrzymują się w ograniczonym zakresie również we współczesnej gospodarce rynkowej, godząc w mechanizm konkurencji nie mniej silnie niż monopole faktyczne<sup>1</sup>.

Ustanowienie monopolu następuje w drodze ustawy<sup>2</sup>. Przepis o ustanowieniu monopolu zamieszczono w rozdziale X Konstytucji *Finanse Publiczne*, z czego można wyprowadzić wniosek, iż ustanowienie monopolu państwa

---

\* Dr; Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Warszawie.

<sup>1</sup> C. Kosikowski, *Wolność gospodarcza w prawie polskim*, Warszawa 1995, s. 156.

<sup>2</sup> Art. 216 Konstytucji RP.

jest związane z polityką państwa w zakresie finansów publicznych i ma na celu zwiększenie dochodów państwa.

Sprawowanie monopolu w niektórych grach hazardowych poprzez powołane do tego celu specjalistyczne przedsiębiorstwa państwowe zapewnia, że zyski z tej działalności w całości są własnością Skarbu Państwa, co jest rozwiązaniem łatwiejszym do zaakceptowania przez społeczeństwo. W takim przypadku nadzór ze strony organów administracji publicznej ogranicza się do kilku jednostek i może być skutecznie sprawowany. To rozwiązanie daje znacznie większe gwarancje, że nie dojdzie do nadmiernego czy też niekontrolowanego i nielegalnego rozwoju hazardu w kraju. Wadą tego rozwiązania jest niższa efektywność przedsiębiorstw państwowych od przedsiębiorców prywatnych, jak również naturalna tendencja przedsiębiorstw działających na prawie wyłączności do zachowawczości i ustalania własnych kryteriów postępowania i rozwoju.

Forma monopolu państwa występująca w hazardzie jest stosunkowo prosta w realizacji, zwłaszcza w segmentach, gdzie już istnieją instytucje państwowe prowadzące loterie, gry liczbowe czy totalizatory. Inną zaletą takiego rozwiązania jest istnienie dużego przedsiębiorstwa, organizującego duże gry, które kumulują większe przychody i oferują atrakcyjniejsze warunki gry (wysokie wygrane, łatwą dostępność do gry). W naszych warunkach nie można pominąć istnienia przedsiębiorstw posiadających doświadczenie i zdolnych zapewnić sprawną organizację i prawidłowość urządzanych gier (Totalizator Sportowy). Przedsiębiorstwo takie, działające w warunkach rynkowych wymuszających co najmniej dbałość o zysk i co za tym idzie staranny dobór kontrahentów, może wykazać wymaganą sprawność. W moim przekonaniu, pewne rodzaje gier (np. bukmacherstwo) nie nadają się do prowadzenia przez państwo ze względu na swą specyfikę.

## II. Geneza monopolu państwa na gry hazardowe

Objęcie monopolem państwa prowadzenia określonych gier ma w Polsce długie tradycje. Obowiązujące obecnie przepisy ustawy o grach hazardowych nakładające monopol państwa na niektóre gry losowe są wynikiem pewnych uwarunkowań historycznych. W przeszłości motywem wprowadzenia i utrzymywania monopolu państwa w loteriach były również względy fiskalne, i z tych względów monopol loteryjny zaliczany był do monopolu fiskalnych. Jak wskazywano w literaturze, „względy fiskalne lub ogólno-ekonomiczne (ograniczanie masy pieniądza konsumpcyjnego) wpływają na utrzymywanie się loterii także obecnie, nie wyłączając państw socjalistycznych. Względędy te podbudowuje się argumentacją, że skoro ludzie tak czy

owak przejawiają skłonność do hazardu i w różnych formach skłonności tej folgują, lepiej jest, ażeby hazard ten był – przynajmniej częściowo – uprawiany w formach zorganizowanych przez państwo, dających gwarancję wolności od nadużyć; chodzi więc o częściowe »skanalizowanie« hazardu przez państwo”<sup>3</sup>.

Po odzyskaniu przez nasz kraj niepodległości uchwalono ustawę z dnia 26 marca 1920 r. w przedmiocie urządzania Loterii i założenia Polskiej Państwowej Loterii Klasowej<sup>4</sup>. Ustawa stworzyła nowe źródło dochodu dla Skarbu Państwa, w postaci przywileju organizowania i prowadzenia wszelkiego rodzaju loterii na obszarze Rzeczypospolitej. Przywilej ten polegał na tym, że osoby prywatne straciły prawo do swobodnego czerpania zysków z urządzanych loterii, a Skarb Państwa uzyskał możliwość założenia przedsiębiorstwa loterii państwowej pn. Polska Państwowa Loteria Klasowa<sup>5</sup>. Istotą monopolu loterii było prawo i możliwość bezkonkurencyjnego ciągnięcia zysku z loterii jako źródła dochodu i niedopuszczenie nikogo oprócz państwa do eksploataowania tego źródła<sup>6</sup>.

Ustawa określała zasady monopolu państwa w zakresie urządzania loterii. Jak to przedstawiano, „prawami tego monopolu zarządza Generalna Dyrekcja Loterii Państwowej, podległa ministrowi skarbu. Do zadań jej należy przede wszystkim zarząd i kierownictwo Polskiej Państwowej Loterii Klasowej, a poza tym nadzór nad wszelkimi innymi loteriami, tak państwowymi, jak i prywatnymi. Wykonując powierzone jej zadania, urządza Generalna Dyrekcja Loterii Państwowej w każdym roku dwie loterie pięcioklasowe”<sup>7</sup>.

W 1936 r. prowadzenie Loterii Klasowej przejmuje, powołane do życia ustawą z dnia 9 lipca 1936 r. o monopolu loteryjnym<sup>8</sup>, Przedsiębiorstwo Państwowe Polski Monopol Loteryjny. Ustawa z dnia 9 lipca 1936 r. obowiązywała aż do roku 1976.

W okresie PRL uchwalono ustawę z dnia 20 maja 1976 r. o grach losowych i totalizatorach<sup>9</sup>. Ustawa dopuściła możliwość utworzenia jednostki gospodarki społecznej w celu wyłącznego prowadzenia gier losowych i totalizatorów za zgodą Ministra Finansów. Przedsiębiorstwo

---

<sup>3</sup> K. Ostrowski, *Prawo finansowe – zarys ogólny*, Warszawa 1970, s. 191.

<sup>4</sup> Ustawa w przedmiocie urządzania loterii i założenia Polskiej Państwowej Loterii Krajowej z dnia 26 marca 1920 r. (Dz. U. Nr 31, poz. 180).

<sup>5</sup> Postanowienie składu 7 sędziów SN z dnia 17 kwietnia 1937 r. – 3 K 1450/36, „Zbiór Orzecznictwa SN – Izba Karna” 1937, poz. 119, s. 249 i n.

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> T. Jakubowski, *Monopol loteryjny*, Warszawa 1931, s. 8.

<sup>8</sup> Ustawa o monopolu loteryjnym z dnia 9 lipca 1936 r. (Dz. U. Nr 55, poz. 398 z późn. zm.).

<sup>9</sup> Ustawa z dnia 20 maja 1976 r. o grach losowych i totalizatorach (Dz. U. Nr 19, poz. 122 z późn. zm.) [dalej: ustawa z dnia 20 maja 1976 r. o grach losowych i totalizatorach].

państwowe „Polski Monopol Loteryjny” zostało wyposażone w prawo używania pieczęci z wizerunkiem godła państwowego w związku z uprawnieniem do udzielania zezwoleń na prowadzenie loterii fantowych i gier w automatach.

Ustawa z dnia 29 lipca 1992 r. o grach i zakładach wzajemnych<sup>10</sup> była do 31 grudnia 2009 r. podstawowym aktem prawnym dotyczącym reglamentacji działalności gospodarczej w zakresie hazardu<sup>11</sup> w Polsce. Podobnie jak w obowiązującym teraz stanie prawnym, wykonywanie monopolu należało do ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa, który w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw finansów publicznych utworzył w tym celu jednoosobowe spółki Skarbu Państwa<sup>12</sup>.

Ustawa o grach i zakładach wzajemnych, podobnie jak obecnie obowiązująca ustawa o grach hazardowych, ustanawiała dopłatę do stawek w grach objętych monopolem państwa<sup>13</sup>. Podmioty zarządzające gry objęte monopolem państwa były obowiązane do przekazywania wpływów z dopłat na wyodrębnione rachunki środków specjalnych, prowadzone w tym celu przez<sup>14</sup>:

- ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego – w wysokości 20%;
- ministra właściwego do spraw kultury fizycznej i sportu – w wysokości 80%.

Incydentalnie, w związku z powodzią w lipcu 1997 r., w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów utworzony został środek specjalny „Pomoc dla powodzian z dopłat do gier liczbowych”<sup>15</sup>. Od dnia 1 sierpnia 1997 roku do dnia 31 stycznia 1998 roku podmiot zarządzający gry liczbowe został zobo-

<sup>10</sup> Ustawa z dnia 29 lipca 1992 r. o grach i zakładach wzajemnych (tekst jedn. Dz. U. z 2004 r. Nr 4, poz. 27 z późn. zm.) [dalej: ustawa o grach i zakładach wzajemnych].

<sup>11</sup> Jak wskazuje M. Ożóg, pojęcie „hazardu” zdaje się przenikać do polskiego języka prawniczego zastępując używane w nim dotychczas „gry”, „gry losowe” itp.; – zob. M. Ożóg, *W oczekiwaniu na Placanicę. Usługi hazardowe w prawie wspólnotowym*, PUG 2006, nr 1, s. 26.

<sup>12</sup> Art. 4 ust. 1 ustawy o grach i zakładach wzajemnych.

<sup>13</sup> W dniu 14 grudnia 1993 roku został zgłoszony poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o grach losowych i zakładach wzajemnych. W dniu 19 sierpnia 1994 roku została uchwalona ustawa o zmianie ustawy o grach losowych i zakładach wzajemnych (Dz. U. Nr 98 poz. 472) wprowadzająca dopłatę 20% jedynie do stawek w grach liczbowych prowadzonych przez Przedsiębiorstwo Państwowe „Totalizator Sportowy”, która miała być przekazywana na rachunek Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki z przeznaczeniem na modernizację, remonty i dofinansowanie inwestycji obiektów sportowych oraz rozwijanie sportu wśród dzieci, młodzieży i niepełnosprawnych. Ustawą z dnia 10 kwietnia 2003 r. o zmianie ustawy o grach losowych, zakładach wzajemnych i grach na automatach oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 84, poz. 774) objęto dopłatami pozostałe gry zarządzane w ramach monopolu państwa.

<sup>14</sup> Art. 47a ust. 1 ustawy o grach i zakładach wzajemnych.

<sup>15</sup> Ustawa z dnia 17 lipca 1997 r. o zmianie ustawy o grach losowych i zakładach wzajemnych (Dz. U. Nr 80, poz. 503).



wiązany do przekazywania 35% wpływów z dopłat do gier liczbowych na wyodrębniony rachunek utworzony przez Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Wpływy z tych dopłat przeznaczone były wyłącznie na finansowanie lub dofinansowanie wydatków związanych z usuwaniem skutków powodzi.

Ustawą z dnia 18 grudnia 1998 roku o zmianie ustawy o grach losowych i zakładach wzajemnych<sup>16</sup> znowelizowano ustawę dodając zapis dotyczący wykorzystania środków finansowych na finansowanie i dofinansowywanie wydatków związanych z usuwaniem skutków powodzi mającej miejsce w roku 1998. Jednocześnie na Prezesa Rady Ministrów nałożono obowiązek dotyczący przedkładania Sejmowi do wiadomości sprawozdania z wykorzystania środków finansowych zgromadzonych na rachunku utworzonym przez Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów<sup>17</sup>.

### III. Ustawa z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych

Ustawa z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych<sup>18</sup> stanowi, iż prowadzenie działalności w zakresie gier liczbowych, loterii pieniężnych i gry telebingo stanowi monopol państwa<sup>19</sup>. Wykonywanie monopolu państwa należy do ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa, który w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw finansów publicznych tworzy w tym celu jednoosobowe spółki Skarbu Państwa. Do prowadzenia powyższej działalności nie mają zastosowania przepisy o ochronie konkurencji i konsumentów w zakresie ochrony konkurencji<sup>20</sup>. Warunkiem urządzania gier objętych monopolem państwa jest zatwierdzenie ich regulaminu przez ministra właściwego do spraw finansów publicznych<sup>21</sup>. Ustawa o grach hazardowych, podobnie jak uchylana przez nią ustawa o grach i zakładach wzajemnych, wskazuje dopłaty, jakie podmiot urządzający gry stanowiące monopol państwa powinien uiszczać w tych grach. Wielkości dopłat nie uległy zmianie w stosunku do poprzedniego stanu prawnego. Informacja o dopłacie powinna być zamieszczona w regulaminie gry. Ustawa określa

---

<sup>16</sup> Ustawa z dnia 18 grudnia 1998 r. o zmianie ustawy o grach losowych i zakładach wzajemnych (Dz. U. Nr 160, poz. 1061).

<sup>17</sup> Art. 64 ust. 5 ustawy o grach i zakładach wzajemnych.

<sup>18</sup> Ustawa z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz. U. Nr 201, poz. 1540) [dalej: ustawa o grach hazardowych].

<sup>19</sup> Art. 5 ust. 1 ustawy o grach hazardowych.

<sup>20</sup> Art. 5 ust. 2 i 3 ustawy o grach hazardowych.

<sup>21</sup> Art. 9 ust. 1 ustawy o grach hazardowych.

także, że dopłaty nie są przychodem w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób prawnych<sup>22</sup>.

Ustawa ustanawia dopłatę do stawek w grach objętych monopolem państwa w wysokości:<sup>23</sup>

- 25% stawki, ceny losu lub innego dowodu udziału w grze – w grach liczbowych;

- 10% stawki, ceny losu lub innego dowodu udziału w grze – w loteriach pieniężnych i grze telebingo.

Podmioty zarządzające gry objęte monopolem państwa obowiązane są do obliczania, poboru oraz wpłacania dopłat na rachunek właściwej izby celnej<sup>24</sup>. Dyrektor izby celnej przekazuje kwoty wpłaconych dopłat na rachunek Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, Funduszu Promocji Kultury oraz Funduszu Rozwiązywania Problemów Hazardowych<sup>25</sup>. Pozytywnie należy ocenić wprowadzenie z dniem 1 stycznia 2010 r. do ustawy obowiązku przekazywania części wpływów z dopłat na Fundusz Rozwiązywania Problemów Hazardowych.

Dysponentem funduszy są:

- minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego – w wysokości 20% wpływów z dopłat;

- minister właściwy do spraw kultury fizycznej i sportu – w wysokości 77% wpływów z dopłat;

- minister właściwy do spraw zdrowia w wysokości 3% wpływów z dopłat.

Wpływy z dopłat są przeznaczone wyłącznie na promowanie i wspieranie<sup>26</sup>:

- modernizacji i remontów obiektów sportowych oraz rozwijanie sportu wśród dzieci, młodzieży i osób niepełnosprawnych;

- ogólnopolskich i międzynarodowych przedsięwzięć artystycznych, w tym o charakterze edukacyjnym;

- twórczości literackiej i czasopiśmiennictwa oraz działań na rzecz kultury języka polskiego i rozwoju czytelnictwa, wspieranie czasopism kulturalnych i literatury niskonakładowej;

- działań na rzecz ochrony polskiego dziedzictwa narodowego;

- młodych twórców i artystów;

- działań na rzecz dostępu do dóbr kultury osób niepełnosprawnych;

---

<sup>22</sup> Art. 80 ust. 2 i 3 ustawy o grach hazardowych.

<sup>23</sup> Art. 80 ust. 1 ustawy o grach hazardowych.

<sup>24</sup> Art. 82 ustawy o grach hazardowych.

<sup>25</sup> Art. 83 ustawy o grach hazardowych.

<sup>26</sup> Art. 86 ust. 4; art. 87 ust. 4 i art. 88 ust. 4 ustawy o grach hazardowych.

- zadań realizowanych w ramach projektów, w tym projektów inwestycyjnych oraz projektów współfinansowanych z funduszy europejskich i międzynarodowych, z zakresu kultury i ochrony dziedzictwa narodowego;
- realizacji inwestycji służących promowaniu i wspieraniu przedsięwzięć artystycznych, rozwojowi czytelnictwa, ochronie polskiego dziedzictwa narodowego, promocji młodych twórców i artystów oraz sztuki współczesnej;
- prowadzenie działalności informacyjno-edukacyjnej i opracowywanie specjalistycznych ekspertyz, raportów, sprawozdań dotyczących problematyki uzależnień od hazardu;
- opracowywanie i wdrażanie nowych metod profilaktyki i rozwiązywania problemów wynikających z uzależnień od hazardu;
- udzielanie finansowej pomocy instytucjom i stowarzyszeniom realizującym zadania związane z rozwiązywaniem problemów wynikających z uzależnień od hazardu, w tym sporządzanie oceny rozpowszechnienia i zagrożenia patologicznym hazardem;
- prowadzenie działań ukierunkowanych na podnoszenie jakości programów profilaktycznych i terapeutycznych, a także zwiększania kompetencji zawodowych osób zajmujących się leczeniem w celu zwiększenia skuteczności oraz dostępności leczenia dla osób uzależnionych od hazardu i ich bliskich.

Dodatkowo, Dysponent Funduszu Promocji Kultury – minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego przekazuje corocznie, w terminie do dnia 30 marca następnego roku kalendarzowego, nie mniej niż 5% przychodu z dopłat do Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej na realizację zadań tego Instytutu<sup>27</sup>.

Monopol państwa na niektóre gry hazardowe należy rozumieć ścieśniająco, tzn., że dotyczy on pozostawienia przez ustawodawcę sposobów i form urządzania i prowadzenia takiej działalności przez państwo. Zgodnie z poglądem orzecznictwa Sądu Najwyższego nie można wyciągnąć wniosków o celowej restrykcyjnej ingerencji ustawodawcy we wszystkie sfery związane z prowadzeniem działalności w zakresie gier objętych monopolem państwa, w tym w radykalne przewartościowanie prawa obligacyjnego. Monopol państwa nie oznacza bowiem dowolnego (jednostronnego) kształtowania treści stosunków prawnych przez państwo, ale odnosi się do możliwości podejmowania i wykonywania takiej działalności jedynie przez jednostki organizacyjne Skarbu Państwa. Jeżeli – dla wykonywania tej działalności – państwo zawiera umowy z podmiotami trzecimi, powinny być one oceniane w myśl przepisów ogólnych. Inne zapatrywanie według Sądu mogłoby między innymi prowadzić do upadku tego rodzaju rynku

<sup>27</sup> Art. 87 ust. 5 ustawy o grach hazardowych.

świadczonych usług, a także i do uszczuplenia wpływów Skarbu Państwa z tego tytułu<sup>28</sup>.

Ustawodawca zarezerwował organizowanie określonych gier wyłącznie do domeny państwa. Co więcej, w tym przepisie użyto pojęcia „prowadzenie działalności”, co wskazuje na zamiar ustawodawcy powierzenia organizowania tych gier profesjonalnemu przedsiębiorcy, na co zresztą wskazuje fakt, iż do prowadzenia tych gier upoważniono jednoosobowe spółki Skarbu Państwa – w formie spółki akcyjnej lub spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Należy zauważyć, iż prowadzenie przez jednoosobowe spółki Skarbu Państwa działalności gospodarczej nie zostało ustawowo ograniczone wyłącznie do czynności będących przejawem wykonywania monopolu<sup>29</sup>.

W moim przekonaniu, największym problemem obowiązujących polskich regulacji prawnych dotyczących prowadzenia gier objętych monopolem państwa jest fakt, iż nie można dopatrywać się w nich uzasadnienia mającego na względzie ochronę konsumentów lub ograniczenia skłonności konsumentów do gry czy też ograniczania podaży gier hazardowych.

Natomiast od wielu lat prowadzi się w Polsce ekspansywną politykę w sektorze gier losowych objętych monopolem państwa niewątpliwie w celu zwiększenia dochodów budżetowych<sup>30</sup>. Fakt, iż prawo gier hazardowych tworzone i regulowane jest przez Ministerstwo Finansów świadczy również o ekonomicznej raczej niż społecznej motywacji władz państwowych<sup>31</sup>. Nie można jednakże abstrahować od tego, iż loterie w postaci gier liczbowych mogą wywierać wpływ ujemny na społeczeństwo i „pewne związane z nimi [grami liczbowymi] pozytywne efekty ekonomiczne i finansowe dalekie są od zrównoważenia ich elementów negatywnych”<sup>32</sup>.

Ustawa o grach hazardowych statuuje zakaz reklamy i promocji na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej określonych gier i zakładów<sup>33</sup>. Zakaz nie dotyczy natomiast gier objętych monopolem państwa, tzn. gier licz-

---

<sup>28</sup> Wyłączenie przepisów o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym obejmuje tylko prowadzenie działalności w zakresie gier liczbowych i loterii pieniężnych – wyrok SN z dnia 24 kwietnia 2003 r. I CKN 258/01, OSNC 2004/7-8/115; LEX nr 79603.

<sup>29</sup> Np. działania w zakresie prawidłowej organizacji sieci dystrybucyjnej niewątpliwie służą mające pośrednio możliwości prowadzenia działalności w zakresie objętym ustawowym monopolem, a więc pozostają z nią w funkcjonalnym związku, to jednak nie mogą być utożsamiane z prowadzeniem działalności wyłącznie w zakresie objętym ustawowym monopolem – taki pogląd zawarty jest w wyroku SN z dnia 24 kwietnia 2003 r. I CKN 251/01, LEX nr 80242.

<sup>30</sup> Co roku do budżetu państwa trafia z Totalizatora Sportowego (z tytułu wszystkich obciążeń) ponad miliard złotych. W roku 2007 było to 1 318 395 551,00 zł. – [www.lotto.pl](http://www.lotto.pl) z dnia 5 stycznia 2009 r.

<sup>31</sup> B. Musiał, *Hazard w Trybunale Europejskim*, „Interplay” 2005, s. 12.

<sup>32</sup> Karol Ostrowski, *Prawo finansowe – zarys ogólny*, Warszawa 1970, s. 192.

<sup>33</sup> Art. 29 ust. 1 ustawy o grach hazardowych.

bowych, loterii pieniężnych oraz gry telebingo. Państwo poprzez jednoosobowe spółki Skarbu Państwa wykonujące monopol państwa w zakresie tych gier może prowadzić i prowadzi intensywne akcje marketingowe reklamujące swoje gry<sup>34</sup>.

Jednym z celów strategicznych Totalizatora Sportowego jest „budowanie w społeczeństwie przekonania o możliwości wygrania przez każdego i szansie na spełnienie marzeń”<sup>35</sup>.

Każdy z nas słyszał o wielkich wygranych w „totolotku” i na co dzień ogląda reklamy gier Totalizatora Sportowego i telewizji czy w prasie. Ekspansywna polityka marketingowa dociera również do dzieci i młodzieży, co jest jaskrawym przykładem, że w pogoni za dochodami z hazardu państwo zapominało o ewentualnych negatywnych skutkach gier hazardowych i o konstytucyjnej ochronie praw dziecka przed złem, jakim jest uzależnienie od hazardu.

#### **IV. Monopol państwa na gry hazardowe w innych państwach Unii Europejskiej**

Podejście do gier objętych monopolem państwa w Polsce oraz regulacje prawne zawarte w ustawie o grach i zakładach wzajemnych są nieadekwatne do obecnych tendencji panujących w Europie w tym zakresie. I tak np. prawo holenderskie dotyczących prowadzenia gier hazardowych ustanawia monopol państwa na prowadzenie: loterii państwowych, loterii z natychmiastowym wynikiem gry (zdrapki), gier liczbowych, zakładów sportowych i kasyn gry. W postępowaniu sądowym przed Sądem Cywilnym w Arnheim holenderski Minister Sprawiedliwości wskazał cele, które leżą u podstaw holenderskich regulacji prawnych dotyczących prowadzenia gier hazardowych<sup>36</sup>. Zauważyć przy tym trzeba, iż w Holandii monopol państwa jest zdecydowanie szerszy niż w Polsce.

---

<sup>34</sup> Np. Totalizator Sportowy na swoich stronach internetowych szeroko zachęca do udziału w swoich grach – za pomocą takich haseł jak: „zdrap wakacyjne wydatki w loteriach Super 7 i Kasa! Wakacje blisko zapraszamy do kolektur i życzymy szczęścia!”; „zaprosiliśmy Państwa do udziału w nowej loterii pieniężnej SUPER 7. Nowością w tej loterii są 2 gry na 1 losie. Nadal do wygrania pozostało jeszcze ponad 7.000 wygranych po 70 zł i więcej. Najważniejsze, że zostało jeszcze do zdrapania 10 wygranych po 7 000 zł. każda!”; „Nie ma na co czekać, należy wziąć los we własne ręce... ponieważ wciąż czekają na Państwa atrakcyjne wygrane!”; <http://serwis.lotto.pl/> z dnia 4 czerwca 2007 r.; <http://serwis.lotto.pl/183-45efdac118327-2167.htm> z 4 czerwca 2007 r.

<sup>35</sup> <http://serwis.lotto.pl/183-45efdac118327-2167.htm> z dnia 4 czerwca 2007 r.

<sup>36</sup> Tłumaczenie z języka angielskiego uzasadnienia do wyroku Sądu Okręgowego w Arnheim z 31 sierpnia 2005 r., LJN: AU1924, sprawa De Lotto vs Ladbroke – tekst zamieszczony na stronie <http://pms.ph8.nl/index.php> z 8 września 2005 r. prowadzonej przez Gaming Regulators European Forum.

Polityka rządu holenderskiego zmierza do trzech zasadniczych celów:

- ograniczenia dostępu do gier hazardowych oraz ich negatywnych konsekwencji,

- niestymulowania dostępu do gier hazardowych,
- utrzymania specjalnej, ale nie uprzywilejowanej pozycji Loterii Państwowej.

Holenderski Minister Sprawiedliwości wskazał ponadto, iż jednym z najważniejszych celów utrzymywania monopolu państwa jest zwalczanie uzależnień od hazardu, ochrona konsumentów oraz kontrola nielegalnej działalności w zakresie prowadzenia gier hazardowych wraz z przeciwdziałaniem zjawiskom kryminogennym<sup>37</sup>.

W Danii spółki<sup>38</sup> wykonujące w imieniu państwa monopol na gry i zakłady wzajemne są zobowiązane do dostarczania konsumentom atrakcyjnych gier. Jednakże w otrzymanych licencjach znajdują się regulacje nakładające na te podmioty obowiązek utrzymania konsumpcji usług w zakresie prowadzonych gier hazardowych na umiarkowanym poziomie w relacji do sytuacji na wolnym rynku hazardu. Spółki te są zobowiązane przez prawo do prowadzenia reklamy swoich gier w taki sposób, aby nie była ona agresywna ani w formie ani w treści. Reklama prowadzona przez te przedsiębiorstwa uwzględnia fakt, iż instytucje te są „odpowiedzialnymi dostawcami usług hazardowych” (ang. *responsible gambling provider*) i działania marketingowe przez nie prowadzone nie są ofensywne i nie zachęcają do nieodpowiedzialnego hazardu, nie są też wymierzone w dzieci i młodzież. Środki komunikacji marketingowej oraz media powinny być tak wybrane przez operatorów, aby realizować wskazane powyżej cele. Usługi hazardowe realizowane przez te spółki nie mogą być przeznaczone dla osób poniżej 16 w przypadku nabywania biletów loteryjnych w sieci sprzedaży operatorów, lub 18 lat w przypadku udziału w grach przez Internet na stronie internetowej Dansk Tipstjeneste A/S lub nabycia subskrypcji do gry w Lotto<sup>39</sup>.

W Danii zysk spółek wykonujących monopol państwa po opłaceniu podatków, wypłaceniu nagród i pokryciu kosztów administracyjnych itp. jest przekazywany na cele charytatywne i cele non-profit. Przeważająca suma jest kierowana do Ministerstwa Kultury (66,44%), Ministerstwa

---

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> Dansk Tipstjeneste A/S (własność państwa duńskiego w 80%, w pozostałej części akcjonariuszami są związki sportowe) oraz Det Danske Klasselotteri A/S (własność państwa duńskiego w 100%).

<sup>39</sup> *Study of gambling services in the internal market of the European Union. Final Report 14 June 2006, 1st Part Legal Study*, Swiss Institute of Comparative Law, Lozanna 2006, s. 150-151.



Edukacji (12,67%) oraz Ministerstwa Spraw Społecznych (10,42%)<sup>40</sup>. W Grecji roczny zysk brutto z gier liczbowych typu Lotto prowadzonych przez greckie stowarzyszenie OPAP (gr. Organismos Prognostikon Agnon Podosferou) przekazywany jest w 19% do budżetu państwa, w 12% do Ministerstwa Kultury, w 2% do Ministerstwa Prasy i Komunikacji i w 17% do Sekretariatu Generalnego Sportu<sup>41</sup>.

Analizując powyższe rozwiązania prawne przyjęte w Danii, Grecji i Holandii można stwierdzić, iż polityka rządu polskiego realizowana poprzez ustawę o grach hazardowych w zakresie reklamy hazardu i udziału osób nieletnich w grach hazardowych jest niespójna i nieodpowiadająca standardom nowoczesnych regulacji prawnych. Podzielić należy pogląd, iż mamy obraz państwa skupiającego się raczej nie na interesie społecznym obywateli, ale stosującego praktyki protekcyjnistyczne w celu ochrony własnego interesu finansowego<sup>42</sup>.

## V. Zmiana prawa w zakresie gier objętych monopolem państwa

W chwili obecnej ustawa o grach hazardowych reguluje zarówno działalność podmiotów wykonujących monopol państwa w zakresie pewnych gier losowych (loterie pieniężne, gry liczbowe, telebingo), jak i pozostałych podmiotów prowadzących działalność w zakresie gier hazardowych na podstawie udzielonych zezwoleń przez Ministra Finansów czy też inne organy administracji państwowej.

W moim przekonaniu, jeżeli przeanalizujemy cele regulacji hazardu i przepisy regulujące prowadzenie gier hazardowych objętych monopolem państwa, zauważymy istotne sprzeczności.

Sprzeczności te stają się jeszcze bardziej wyraźne po przeanalizowaniu regulacji wspólnotowych mogących wpłynąć na prawny kształt monopolu państwa na rynku gier losowych w zakresie określonym w ustawie o grach hazardowych<sup>43</sup>. W szczególności można zadać pytanie, czy ten monopol można usprawiedliwić celami polityki społecznej.

---

<sup>40</sup> Tamże, s. 150.

<sup>41</sup> Tamże, s. 388.

<sup>42</sup> B. Musiał, *Hazard w Trybunale Europejskim...*, s. 12.

<sup>43</sup> W wyroku z dnia 6 listopada 2003 r. Piergiorgio Gambelli i inni. Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym: Tribunale di Ascoli Piceno – Włochy. Sprawa C-243/01. ETS stwierdził, że wszelkie dopuszczalne ograniczenia swobody zakładania przedsiębiorstw muszą spełnić łącznie następujące przesłanki, a mianowicie muszą być: a) usprawiedliwione bezwzględnym wymogiem interesu publicznego; b) proporcjonalne w stosunku do zamierzonego celu i nie wykraczać poza to, co konieczne do jego osiągnięcia, c) stosowane bez dyskryminacji.



Jak to stwierdzono w wystąpieniu na jednej z sejmowych komisji<sup>44</sup> Totalizator Sportowy ze względu na rodzaj misji, która legła u podstaw w momencie jego powoływania, dużą wagę przywiązuje do tego, żeby oprócz tych wszystkich funkcji, które mają do spełnienia wszystkie spółki prawa handlowego, realizować również tę ważną misję społeczną – czyli pobierać dopłaty stanowiące pewien wkład obywateli w rozwój polskiego sportu.

Totalizator Sportowy jest podmiotem gospodarczym funkcjonującym na rynku hazardu, ale wypełniającym jednocześnie określoną społeczną misję. Przyjęty przez Radę Ministrów dokument pt. *Strategia rozwoju sportu do 2012 roku*<sup>45</sup> wyraźnie mówi, że podstawowym źródłem finansowania sportu dzieci i młodzieży, sportu osób niepełnosprawnych oraz wspierania inwestycji sportowych są środki z dopłat do stawek w grach liczbowych.

W moim przekonaniu należy postawić pytanie, czy zasadnym nie byłoby przekształcenie jednoosobowych spółek Skarbu Państwa w instytucje, które z natury rzeczy przekazywałyby cały zysk ze swojej działalności na cele zgodne z polityką społeczną państwa w zakresie hazardu. Nie należy zapominać, że duże zyski z gier hazardowych są osiąmane w wyniku eksploatacji ekonomicznej naturalnej skłonności społeczeństwa do hazardu. Ujemne skutki uprawiania gier hazardowych, w tym problem uzależnień od hazardu, mogą szczególnie dotknąć dzieci i młodzież. Państwo ma obowiązek ograniczać dostęp do gier hazardowych oraz ich negatywnych konsekwencji i nie stymulować dostępu do gier hazardowych.

Dopłaty do gier, stanowiących monopol państwa znajdują prawne uzasadnienie w statutowym celu istnienia monopolu państwowego oraz uzasadnienie ekonomiczne w rentowności gier objętych monopolem państwa. Należy jednak zastanowić się czy, w świetle doświadczeń związanych z funkcjonowaniem spółek zajmujących się monopolem państwa i zadań stojących przed państwem w zakresie wspierania inwestycji sportowych i dziedzictwa narodowego, te regulacje prawne zawarte w chwili obecnej w ustawie o grach hazardowych, a do 31 grudnia 2009 r. w ustawie o grach i zakładach wzajemnych z 29 lipca 1992 r., są wystarczające. W moim przekonaniu nie są i stanowią nawet swoiste cofnięcie w stosunku do regulacji prawnych obowiązujących do 1993 r. tj. obowiązywania ustawy z dnia 20 maja 1976 r. o grach losowych i totalizatorach.

---

<sup>44</sup> Biuletyn nr: 4292/IV Komisja Kultury Fizycznej i Sportu posiedzenie w dniu 6 marca 2005 r., wystąpienie Prezesa Zarządu Totalizatora Sportowego Sp. z o.o. M. Roguskiego; [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl) z 13 maja 2005 r.

<sup>45</sup> Dokument przyjęty przez Radę Ministrów 11 lutego 2003r.; <http://bip.msport.gov.pl> z 1 marca 2008 r.

Jak to wskazano powyżej, ustawa z dnia 20 maja 1976 r. o grach losowych i totalizatorach ustawowo ograniczała krąg podmiotów mogących prowadzić gry losowe i totalizatory. Tymi podmiotami mogły być wyłącznie jednostki gospodarki społecznionej prowadzące działalność na podstawie zezwolenia Ministra Finansów. Ustawa ta stanowiła, iż nadwyżka wpływów z tytułu uczestnictwa w grze losowej lub totalizatorze nad wartością wygranych, kosztami prowadzenia gry lub totalizatora oraz po uregulowaniu zobowiązań podatkowych podlega przekazaniu na cele społeczne lub rozwoju gospodarki narodowej.

Ustawa dopuściła również możliwość utworzenia jednostki gospodarki społecznionej w celu wyłącznego prowadzenia gier losowych i totalizatorów za zgodą Ministra Finansów. Ówczesne Przedsiębiorstwo Państwowe Totalizator Sportowy osiągnięty zysk będący różnicą pomiędzy osiągniętą akumulacją a podatkiem obrotowym przekazywało do dyspozycji Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu oraz do dyspozycji wojewodów. Zyski te przeznaczane były na szeroko rozumiany rozwój kultury fizycznej i sportu – inwestycje, remonty i konserwacje wszelkiego rodzaju obiektów sportowych, zakup sprzętu sportowego oraz funkcjonowanie organizacji sportowych<sup>46</sup>.

W latach 80. ubiegłego wieku wskazywano, iż niewątpliwą popularność gier losowych i totalizatorów w społeczeństwie, niezależnie od możliwości uzyskania atrakcyjnych wygranych, kształtują także cele społeczne i gospodarcze realizowane ze środków wypracowanych przez organizacje prowadzące gry losowe i totalizatory. Wpłaty bowiem do budżetu stanowią stosunkowo niewielką część osiąganego akumulacji, natomiast przeważająca pozostała jej część przeznaczona jest na finansowanie ważkich celów społecznych<sup>47</sup>.

Obecnie, w przypadku jednoosobowej spółki Skarbu Państwa – Totalizator Sportowy – działa ona jak typowa spółka prawa handlowego. Jej zysk jest przekazywany właścicielowi, czyli Ministrowi Skarbu Państwa.

Należy również rozpocząć prace legislacyjne zmierzające do wyodrębnienia gier loteryjnych (z wyjątkiem loterii promocyjnych i audioteksowych<sup>48</sup>) z ustawy o grach hazardowych oraz uregulowania tych kwestii w odrębnym akcie prawnym.

---

<sup>46</sup> A. Jędras, *Finansowe aspekty gier losowych i totalizatorów*, Instytut Finansów – Prace Zakładu Obiegu Pieniężnego i Kredytu, Warszawa 1982, s. 45.

<sup>47</sup> L. Palczyński, *Gry losowe*, „Finanse” 1980, nr 7, s. 31.

<sup>48</sup> Loterie promocyjne i audioteksowe organizowane są przede wszystkim przez wszelkiego rodzaju producentów, dostawców i sprzedawców usług i towarów, w szczególności przez sieci handlowe, telewizję, radio czy też operatorów telefonii komórkowej. Przedsiębiorcy ci z reguły w przedmiocie swej działalności nie mają prowadzenia działalności w zakresie gier i zakładów wzajemnych.

Celem tego nowego ustawodawstwa powinno być zapewnienie, aby prowadzenie loterii było możliwe jedynie przez podmioty wykonujące monopol państwa oraz podmioty enumeratywnie wymienione w ustawie, np. stowarzyszenia użyteczności publicznej, organizacje pożytku publicznego, kluby sportowe lub też władze lokalne.

Inne loterie niż loterie prowadzone przez podmioty wskazane powyżej byłyby zakazane, a prowadzenie ich byłoby naruszeniem prawa. Ustawa powinna wprowadzić ogólny zakaz loterii, wskazując jednak, iż dopuszcza się jako wyjątek od ogólnej reguły prowadzenie loterii w oparciu o przepisy ustawy.

Ustawa powinna zawierać jedną ogólną definicję loterii, obejmującą – gry liczbowe, loterie pieniężne oraz fantowe. Jedynie loterie o charakterze ogólnokrajowym powinny być objęte monopolem państwa. W skali lokalnej organizacje pożytku publicznego, kluby sportowe lub też władze samorządowe powinny mieć możliwość urządzania każdego rodzaju loterii.

W przypadku loterii ogólnokrajowych, które w moim przekonaniu powinny być objęte monopolem państwa, należy zwrócić uwagę, iż np. ustawa brytyjska – *The National Lottery Act 1993*, nie wymienia, jakie gry urządzone w ramach Loterii Krajowej są dozwolone. Jednakże, ustawa ta nakłada obowiązek prowadzenia gier z troską i ochroną uczestników gry. To znaczy, iż organ nadzoru nad Loterią Krajową – Krajowa Komisja Loterii nie może zaaprobować gry, która jest w swoich zasadach niekorzystna dla gracza. Należy zauważyć, iż zgodnie z przepisami ustawy właściwy Sekretarz Stanu w rządzie brytyjskim odpowiedzialny za nadzór nad Krajową Komisją Loterii, może zgłosić sprzeciw w przypadku aprobaty gry, która nadmiernie zachęca uczestników gry do grania. To uprawnienie zostało użyte, aby zakazać jakichkolwiek loterii, w których uczestnik gry może wziąć udział za pomocą maszyn loteryjnych, które wymagają wzajemnego oddziaływania z uczestnikiem gry<sup>49</sup>. Decyzja ta była w szczególności skierowana przeciw wideoloteriom – dozwolonym do dnia 31 grudnia 2009 r. przez prawo polskie i objętym monopolem państwa.

Z uwagi na obecne na polskim rynku hazardu zjawisko nielegalnego urządzania gier hazardowych<sup>50</sup> na uwagę zasługuje pogląd przedstawiony

---

<sup>49</sup> D. Miers, *Regulating Commercial Gambling, Past, Present, and Future*, Oxford University Press 2004, s. 415.

<sup>50</sup> „W roku 2005 prowadzone były działania zwalczające urządzenie bez zezwolenia gier na automatach. Działania te podejmowane były przez służby celne, skarbowe i Policję. Celem tych działań jest zwalczanie »szarej strefy« i wszczęcie jak największej liczby postępowań karnych skarbowych skutkujących ograniczeniem bądź całkowitą likwidacją przestępczego procederu urządzania gier bez stosownych zezwoleń” – Informacja o realizacji ustawy z dnia 29 lipca 1992 r. o grach losowych i zakładach wzajemnych za 2005 r., Ministerstwo Finansów – [www.mf.gov.pl](http://www.mf.gov.pl) z 2 stycznia 2008 r.

w sprawie Placanica przez rząd belgijski i rząd francuski<sup>51</sup>, iż operatorzy posiadający stosowne zezwolenia na urządzenie gier hazardowych muszą tworzyć stałą alternatywę, dbając o atrakcyjność swoich produktów, dla różnego rodzaju gier nielegalnych. To, zdaniem władz belgijskich, wprowadza konieczność zachowania delikatnej równowagi w oferowaniu swoich gier, ponieważ istnieje zasada, iż ograniczenia narodowe w dostępności do gier hazardowych mają na celu redukcję okazji do gry. Nie oznacza to jednakże, że posiadacze licencji nie mogą reklamować swoich gier, czy nie mogą wprowadzać nowych gier np. za pomocą Internetu. W przypadku, jeżeli posiadacze licencji nie mogą proponować atrakcyjnych gier – oznaczałoby to, że gracze zwróciliby się do sieci nielegalnych. Jeśli nie chce się stracić graczy, posiadacze licencji muszą oferować atrakcyjne gry, również z użyciem nowych technologii np. Internet i mieć możliwość reklamy.

Jednym z kierunków zmiany prawa powinno być wyeliminowanie możliwości gry dzieci i młodzieży w grach loteryjnych. Jednym ze sposobów przeciwdziałania temu zjawisku jest wprowadzenie imiennych dowodów udziału w grze lub specjalnych kodów umożliwiających grę tylko osobom pełnoletnim.

Zasadnym jest też pytanie, gdzie trafiają podatki z hazardu państwowego. Pobierany podatek od gier objętych monopolem państwa stanowi dochód budżetu państwa. Zrealizowane dochody budżetu państwa z tytułu podatku od gier za 2008 rok wyniosły 1,40 mld zł.<sup>52</sup> Zebrane przez państwo środki, uzyskane w wyniku eksploatacji naturalnego w społeczeństwie zamiłowania do gier hazardowych, nawet w części nie trafiają to tych, którzy przynoszą profity państwu – czyli do graczy i ich rodzin. Nie ma regionalizacji wpływów podatku od gier. Gminy, z których pochodzą uzależnieni gracze, obowiązane są do zapewnienia im i ich rodzinom opieki, owszem, czasami dzięki środkom z ich „przeegranych” zbudowany zostanie stadion lub pływalnia, ale na leczenie, opiekę, pomoc psychologiczną rodzinom dotkniętym złem hazardu ustawodawca w ustawie nie znalazł miejsca. Kto będzie korzystał ze sportu czy dóbr kultury, jeżeli gracz i jego rodzina cierpi z powodu nałogu jakim jest patologiczny hazard? Wskazana jest zmiana dysponenta Funduszu Rozwiązywania Problemów Hazardowych z ministra właściwego do spraw zdrowia na władze lokalne (samorządowe), odpowiadające realnie za profilaktykę i rozwiązywanie problemów wynikających z uzależnień od hazardu.

Należy zmienić zasady redystrybucji dochodów z podatków i opłat z tytułu urządzania gier loteryjnych. W tym przypadku zasadne wydaje się

<sup>51</sup> Uwagi przedstawione w sprawie C-338/04 *Placanica* przez rząd belgijski i rząd francuski.

<sup>52</sup> Informacja o realizacji ustawy z dnia 29 lipca 1992 r. o grach i zakładach wzajemnych za 2008, Ministerstwo Finansów, Warszawa 2009 – [www.mf.gov.pl](http://www.mf.gov.pl) z 5 stycznia 2009 r.

przyjęcie rozwiązania, aby dochody podatkowe z loterii urządzanych w skali lokalnej zostawały tam, gdzie były prowadzone gry. Natomiast w przypadku gier objętych monopolem państwa zasadnym jest taka dystrybucja dochodów z podatku od gier, aby w znacznym stopniu (np. w 50%) trafiał on do miejsc skąd pochodzą wpływy z tego tytułu. Reasumując, podatek z loterii objętych monopolem państwa powinien trafić do miejsca, gdzie został kupiony los bądź postawiona stawka w grze – w dobie powszechnej informatyzacji i systemów loterii on-line nie wydaje się, by istniały przeszkody techniczne w realizacji tej koncepcji.

## STATE MONOPOLY ON GAMBLING

### Summary

The article addresses the problem of state monopoly on gambling and highlights the need for amendments to this law.

The origin of the state monopoly on specific gambling games is discussed. It has also been indicated that the current provisions of the gambling law imposing a state monopoly on certain games of chance result from certain historical conditions. In the past, the cause of introducing and maintaining a monopoly in lotteries were fiscal considerations; hence, the lottery monopoly was classified among fiscal monopolies. Currently, the restrictive state's policy on gambling in Poland does not seem to have an explicit objective besides a fiscal one, which is to raise budget revenues on fees and taxes levied on gambling games. The entrepreneurs, including wholly state-owned companies executing the monopoly in gambling games, are not encumbered with any obligations in terms of policy and procedures for the promotion of socially responsible gambling or information on ways to safeguard against gambling addiction.

In many European countries, the state holds the monopoly on gambling and the revenue from this activity is earmarked for social purposes such as culture, sports and social welfare. One of the primary goals of retaining such a monopoly in these countries is to combat addiction to gambling, protect consumers and control illegal activities related to gambling games, including the neutralisation of the criminogenic nature of gambling. This argument supports the idea of maintaining state monopoly over certain games. In order to do so effectively, Poland should undertake legislative work aimed at isolating lottery games from the gambling law. To regulate this problem in a separate legislation is mandatory because the currently binding gambling law fails to protect the social interest through providing little or no control over the allocation of funds raised on gambling for charitable purposes, social organizations and protection of gamblers against the adverse effects of gambling. Consequently, the purpose of the state regulating economic activity in gambling should not be to stimulate demand for

gambling in order to reap substantial profits that would otherwise be made by private entrepreneurs.

## ГОСУДАРСТВЕННАЯ МОНОПОЛИЯ НА АЗАРТНЫЕ ИГРЫ

### Резюме

Целью данной статьи является представление проблемы, связанной с государственной монополией на азартные игры, а также указание на необходимость изменения законодательства в этой области.

В статье описывается процесс включения в государственную монополию некоторых азартных игр. Указано, что нынешние положения закона об азартных играх, накладывающие государственную монополию на некоторые лотереи, являются результатом определенных исторических предпосылок. В прошлом стимулом к введению и поддержанию государственной монополии в лотереях были соображения налогового порядка, по этой причине, монополия на лотереи была приписана к фискальной монополии государства. В настоящее время, регулирующая политика польского государства в области азартных игр не имеет определённой цели, кроме как фискальной, которая является средством увеличения доходов бюджета от сборов и налога на азартные игры. На предпринимателей, в том числе и единоличные общества государственной казны, имеющие монополию на азартные игры, не накладывается никаких обязательств в области политики и процедур промоции социально ответственного игрового бизнеса, а также информировании игроков о проблеме зависимости от азартных игр.

Во многих европейских странах государство имеет монополию на азартные игры, и доходы от этой деятельности, предназначены для таких социальных целей, как культура, спорт и социальная помощь. Одной из важнейших целей, для которой поддерживается государственная монополия в этих странах, является борьба с зависимостью от азартных игр, защита прав потребителей, а также контроль за незаконной деятельностью в проведении азартных игр с противодействием криминогенным явлениям. Это важный аргумент, подтверждающий необходимость сохранения государственной монополии на определенные игры. Чтобы сохранить эту монополию в Польше необходимо предпринять законодательные шаги, направленные на изъятие лотерейных игр из закона об азартных играх. Урегулирование этого вопроса в отдельном правовом акте является необходимостью, так как существующий закон о азартных играх не обеспечивает общественный интерес в области контроля над применением финансовых средств полученных с азартных игр на благотворительность, общественные организации, а также защиту участников игры перед негативными последствиями зависимости от азартных игр.

Целью регламентирования хозяйственной деятельности в области азартных игр не является ни введение государственной монополии на определённые азартные игры, ни стимулирование спроса на азартные игры с целью достижения огромной прибыли, которая в других случаях попала бы в карманы частных предпринимателей.



LECH MAŻEWSKI\*

## O REGULACJI INSTYTUCJI STANU NADZWYCZAJNEGO W KONSTYTUCJI RP Z 2 KWIETNIA 1997 R. *DE LEGE FERENDA*

Obowiązująca ustawa zasadnicza z 2 kwietnia 1997 r.<sup>1</sup> zawiera odrębny rozdział z rozbudowaną regulacją instytucji stanu nadzwyczajnego<sup>2</sup>. Powyższe rozwiązania prawne doczekały się już bogatego piśmiennictwa<sup>3</sup>, w większości z aprobatą odnoszącego się do treści rozdz. XI Konstytucji RP. I tak M. Brzeziński pisał, iż rozwiązania te „należy ocenić bardzo pozytywnie, jako uwzględniające potrzebę i znaczenie pełnej konstytucjonalizacji problematyki stanów nadzwyczajnych”<sup>4</sup>. Do podobnego wniosku, jeszcze w okresie prac legislacyjnych, doszedł L. Wiśniewski, wedle którego konstytucyjna regulacja stanów nadzwyczajnych wychodzi naprzeciw zasadzie państwa prawa, zobowiązującej „do uwzględnienia w porządku konstytucyjnym ram prawnych funkcjonowania całego systemu państwa w sytuacjach ekstremalnych”.

Czy rzeczywiście mamy do czynienia z tak dobrą regulacją instytucji stanu nadzwyczajnego, iż nie ma potrzeby formułowania żadnych postulatów *de lege ferenda*? Jest to istotna kwestia, jeśli weźmie się pod uwagę

---

\* Dr; Gdańsk.

<sup>1</sup> Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

<sup>2</sup> Na temat przebiegu prac legislacyjnych nad rozdz. XI Konstytucji zob. „Biuletyn Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego” nr XXIX, XXX, XXXIV-XXXVI, a także L. Wiśniewski, *Stany nadzwyczajne w projekcie nowej Konstytucji RP*, [w:] T. Jasudowicz (red.), *Prawa człowieka w sytuacjach nadzwyczajnych ze szczególnym uwzględnieniem prawa i praktyki polskiej*, Toruń 1997.

<sup>3</sup> Zob. szczególnie prace W. J. Wołpiuka (*Państwo wobec szczególnych zagrożeń. Komentarz wybranych przepisów Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2002); K. Prokopa (*Stany nadzwyczajne w Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Białystok 2005); M. Brzezińskiego (*Stany nadzwyczajne w polskich konstytucjach*, Warszawa 2007, rozdz. IV. 2) oraz L. Mażewskiego (*Bezpieczeństwo publiczne. Stany nadzwyczajne w Rzeczypospolitej Polskiej i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej 1918-2009*, Toruń 2010, rozdz. IX). Ponadto istnieje komentarz rozdz. XI Konstytucji autorstwa K. Działochy ([w:] L. Garlicki, (red. naukowa), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. IV, Warszawa 2005).

<sup>4</sup> M. Brzeziński, *Stany nadzwyczajne...*, s. 165.

choćby, że oba człony władzy wykonawczej (prezydent i Rada Ministrów) mają równorzędny wpływ na proklamację zarówno stanu wojennego, jak i stanu wyjątkowego, a także fakt niedawnych wątpliwości co do potrzeby wprowadzenia stanu klęski żywiołowej w trakcie trwającej kampanii prezydenckiej, do jakiej doszło po tragicznej śmierci prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

## I. Jeden pan stanu nadzwyczajnego

Od momentu odzyskania niepodległości przez Polskę w 1918 r. do chwili uchwalenia ustawy konstytucyjnej z 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą a wykonawczą oraz o samorządzie terytorialnym<sup>5</sup> zasadą było, iż w ramach poszczególnych rozwiązań prawnych w zakresie stanu nadzwyczajnego istnieje tylko jeden ośrodek decyzyjny<sup>6</sup>. Wówczas to w miejsce tego jednego pana stanu nadzwyczajnego nastąpiło ustanowienie wielogłowego kierownictwa (dwu- lub trzyczłonnego), co było widoczne w trybie proklamacji zarówno stanu wojennego, jak i wyjątkowego i ewentualnie przedłużenia obowiązywania tego drugiego<sup>7</sup>. W praktyce mogło to prowadzić, przy braku należytej precyzji regulacji prawnej, do wytworzenia się konkurencji między ogniwami władzy wykonawczej (czyli prezydentem i rządem) w zakresie korzystania z uprawnień nadzwyczajnych.

Jak wiadomo, na gruncie Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r. stan wojenny może wprowadzić prezydent na wniosek Rady Ministrów (art. 229). Takie rozwiązanie zakłada zgodność działań obu ogniw władzy wykonawczej, a nawet powinno ją wymuszać. Zdaniem M. Brzezińskiego, podejmowanie decyzji w sprawie proklamacji stanu wojennego na posiedzeniu Rady Gabinetowej, konstytucyjnym forum zapewniającym współdziałanie obu ogniw władzy wykonawczej (art. 141)<sup>8</sup>, mogłoby być pomocne w uniknięciu możliwych konfliktów.

Większość przedstawicieli nauki dobrze ocenia przyjęte przez ustrojodawcę rozwiązanie w zakresie sposobu wprowadzania stanu wojennego, nie dostrzegając tu możliwości powstania sytuacji konfliktowej<sup>9</sup>. Dominujące

<sup>5</sup> Dz. U. Nr 84, poz. 426.

<sup>6</sup> L. Mażewski, *Bezpieczeństwo publiczne...*, s. 293-295.

<sup>7</sup> Tamże, rozdz. VIII. 2.

<sup>8</sup> M. Brzeziński, *Stany nadzwyczajne...*, s. 184.

<sup>9</sup> Żadnej słabości w tym rozwiązaniu prawnym nie dostrzegają ani autorzy komentarzy: K. Działocha, [w:] L. Garlicki (red. naukowa), *Konstytucja...*, komentarz do art. 229, s. 5; W. Skrzydło, S. Grabowska, R. Grabowski (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*

stanowisko sformułował L. Garlicki: „Oba organy władzy wykonawczej muszą więc działać zgodnie: prezydent nie może wprowadzić stanu wojennego bez wniosku rządu, ale też nie ma obowiązku uczynić takiemu wnioskowi zadość”<sup>10</sup>. Jedynie M. Brzeziński podnosi, że „Zamiast współpracy, wniosek Rady Ministrów o wprowadzenie stanu wojennego oraz prawo prezydenta do jego odrzucenia mogą doprowadzić do różnicy zdań i uniemożliwić zastosowanie tego rodzaju stanu nadzwyczajnego”<sup>11</sup>.

Zgadzając się z tym ostatnim poglądem, należałoby postulować likwidację fakultatywności zawartej w trybie proklamacji stanu wojennego, co zresztą jest zupełnym ewenementem prawnym na tle postsocjalistycznych rozwiązań konstytucyjnych<sup>12</sup>, przy jednoczesnym utrzymaniu kompetencji głowy państwa do proklamacji tego stanu.

Poza tym z krytyką spotyka się przyznanie prawa złożenia wniosku o proklamację stanu wojennego Radzie Ministrów, a nie jej prezesowi<sup>13</sup>, gdyż w sytuacji zagrożenia lepsze jest działanie organu monokratycznego a nie kolegiального. Należy również podzielić ten pogląd.

Zatem *de lege ferenda* postuluję, aby zapisać w Konstytucji RP, iż stan wojenny wprowadza, a nie może wprowadzić, prezydent, ale czyniłby to na wniosek prezesa Rady Ministrów, a nie Rady Ministrów.

Art. 230 ust. 1 Konstytucji statuuje, iż „Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów może wprowadzić” stan wyjątkowy. Sytuacja jest więc podobna, jak w przypadku stanu wojennego. I tym razem głowa państwa nie jest związana wnioskiem rządu, ale zakłada się, że w sytuacji szczególnych zagrożeń oba ogniwa władzy wykonawczej będą ze sobą

---

encyklopedyczny, Warszawa 2009, s. 561; B. Banaszak *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 977; ani twórcy podręczników prawa konstytucyjnego: A. Cieszyński, [w:] Z. Witkowski (red.), *Prawo konstytucyjne*, Toruń 2006, s. 733; J. Buczkowski, Ł. Buczkowski i K. Eckhardt, *Prawo konstytucyjne Rzeczypospolitej Polskiej (instytucje wybrane)*, Przemyśl 2007, s. 438-439; R. Mojak, [w:] W. Skrzydło (red.), *Polskie prawo konstytucyjne*, Lublin 2008, s. 319; B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2008, s. 622, czy K. Prokop, [w:] M. Grzybowski (red.), *Prawo konstytucyjne*, Białystok 2008, s. 390-391. Odmienne stanowisko zajmuje jedynie M. Brzeziński, *Stany nadzwyczajne...*, rozdz. IV. 2. 2, dostrzegający konfliktowość tego rozwiązania prawnego.

<sup>10</sup> L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2007, s. 403.

<sup>11</sup> M. Brzeziński, *Stany nadzwyczajne...*, s. 182-183.

<sup>12</sup> Odpowiednie analizy przeprowadził L. Mażewski, *Bezpieczeństwo publiczne...*, rozdz. XII.

<sup>13</sup> M. Brzeziński, *Stany nadzwyczajne...*, s. 183. W ustawie z dnia 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencji Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 156, poz. 1301) bardzo podkreśla się rolę prezesa Rady Ministrów w czasie obowiązywania tego stanu nadzwyczajnego, który wręcz staje się kanclerzem, w pewnych okolicznościach nawet jednoosobowo wypełniając kompetencje rządu *in corpore*; szczególnie należy mieć tu na uwadze przepis art. 11 ust. 2.

współpracowały<sup>14</sup>. I tym razem dominujący w doktrynie pogląd głosi L. Garlicki: „Oba organy władzy wykonawczej muszą więc działać zgodnie, podobnie jak przy wprowadzeniu stanu wojennego”<sup>15</sup>.

Jednak takie rozwiązanie powoduje stan swoistej dwuwładzy, nie-dopuszczalny w reżimie prawnym jakiegokolwiek stanu nadzwyczajnego. Oczywiście, intencje ustrojodawcy były inne; szło mu z pewnością o wymuszenie zgodności działań prezydenta i Rady Ministrów, ale w rzeczywistości nie musi się tak stać.

Jako błędne rozwiązanie należy również ocenić przyznanie prawa sformułowania wniosku o proklamację stanu wyjątkowego Radzie Ministrów *in pleno*, a nie jej prezesowi<sup>16</sup>.

Także w przypadku stanu wyjątkowego należałoby postulować zniesienie fakultatywności w trybie proklamacji tego stanu<sup>17</sup> oraz przyznać prawo do wystąpienia z takim wnioskiem prezesowi Rady Ministrów.

Zatem *de lege ferenda* kolejna nowelizacja rozdz. XI Konstytucji RP sprowadzałaby się do tego, że stan wyjątkowy wprowadza prezydent, ale czyniłby to na wniosek prezesa Rady Ministrów, a nie Rady Ministrów. Czyli rzeczy miałyby się analogicznie, jak w przypadku propozycji zmian prawnej regulacji stanu wojennego.

Można by jednak pójść dalej w nowelizacji reżimu prawnego stanu wyjątkowego. Skoro zgodnie z art. 146 ust. 4 pkt 7/ to Rada Ministrów „zapewnia bezpieczeństwo wewnętrzne państwa oraz porządek publiczny”, a także „koordynuje i kontroluje prace organów administracji rządowej”, a więc także tych, które mają do odegrania zasadniczą rolę w trakcie obowiązywania stanu wyjątkowego, to dlaczego do rządu nie miałyby należeć także samodzielne proklamowanie tego stanu? Przeciwno tej propozycji można, oczywiście, przywołać postanowienie art. 126 ust. 2

<sup>14</sup> Istnienie takiej sytuacji wprost zakłada A. Cieszyński ([w:] Z. Witkowski (red.), *Prawo konstytucyjne...*, s. 738). *Implicite* taki sam pogląd prezentują także inni przedstawiciele nauki prawa konstytucyjnego, jak chociażby B. Banaszak ([w:] *Encyklopedia prawa*, Warszawa 1999, s. 732); R. Mojak ([w:] W. Skrzydło (red.), *Polskie prawo konstytucyjne...*, s. 320); czy J. Buczkowski, Ł. Buczkowski i K. Eckhardt (*Prawo konstytucyjne...*, s. 438-439). K. Działocha ([w:] L. Garlicki (red. naukowa), *Konstytucja...*, komentarz do art. 230, s. 4) i K. Prokop ([w:] M. Grzybowski (red.), *Prawo konstytucyjne...*, s. 396) podkreślają jednak, iż prezydent nie jest związany wnioskiem rządu, ale na tym kończy się odmiennność ich stanowiska. Pewnym wyjątkiem są tu wywody M. Brzezińskiego, *Stany nadzwyczajne...*, rozdz. IV. 2. 3.

<sup>15</sup> L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne...*, s. 408.

<sup>16</sup> Wedle K. Prokopa (*Stany nadzwyczajne...*, s. 92), gdyby Rada Ministrów nie mogła wystosować wniosku o wprowadzenie stanu wyjątkowego, to taki wniosek powinien przedstawić premier. W ustawie z dnia 21 czerwca 2002 r. o stanie wyjątkowym (Dz. U. Nr 113, poz. 985) pozycja prezesa Rady Ministrów jest jednak mniej eksponowana, niż w ustawowym reżimie stanu wojennego.

<sup>17</sup> Tego rodzaju postanowienie także stanowi ewenement w ustawodawstwie konstytucyjnym państw postsocjalistycznych (por. L. Mażewski, *Bezpieczeństwo publiczne...*, rozdz. XII).

Konstytucji RP, które głosi, iż prezydent „stoi na straży [...] bezpieczeństwa państwa”, ale z kontekstu wynika, iż chodziłoby tu raczej o bezpieczeństwo państwa w jego aspekcie zewnętrznym niż w ogóle bezpieczeństwo państwa; stąd też nie formułowałem podobnej propozycji w odniesieniu do reżimu stanu wojennego.

Jeśli nie dokonamy proponowanej przeze mnie nowelizacji reżimu prawnego stanu wojennego oraz – w co najmniej podobnym kształcie – stanu wyjątkowego, to prędzej czy później może zdarzyć się sytuacja, w której prezydent może nie chcieć uwzględnić wniosku Rady Ministrów albo rząd go w ogóle nie sformułuje<sup>18</sup>; i co wówczas?

Czy rząd, działając w stanie konieczności państwowej, mógłby samodzielnie proklamować stan wyjątkowy – podobnie jak ma się to ze stanem klęski żywiołowej (art. 232 Konstytucji)? A gdyby wniosku o proklamację stanu wyjątkowego nie chciał wysunąć rząd, mimo oczywistych przesłanek, to czy w oparciu o stan konieczności państwowej byłaby możliwa proklamacja tego stanu nadzwyczajnego przez prezydenta?<sup>19</sup> W obu przypadkach, siłą rzeczy, nastąpiłoby odejście od legalnej koncepcji stanu nadzwyczajnego, co stanowiłoby naruszenie art. 228 ust. 2 Konstytucji RP. Nieco podobnie rzecz miałaby się ze stanem wojennym. W tym przypadku prezydent mógłby się dodatkowo powołać na treść art. 126 ust. 2 Konstytucji, zgodnie z którym to on „stoi na straży suwerenności i bezpieczeństwa państwa oraz nienaruszalności i niepodzielności jego terytorium”<sup>20</sup>. Z drugiej jednak strony Rada Ministrów „zapewnia bezpieczeństwo zewnętrzne państwa” (art. 146 ust. 4 pkt 8/ Konstytucji), a także „sprawuje ogólne

<sup>18</sup> Kohabitacja w ramach władzy wykonawczej między tragicznie zmarłym prezydentem Lechem Kaczyńskim a premierem Donaldem Tuskiem była pasmem konfliktów i nic nie wskazywało na to, żeby mogło się to zmienić, gdyby doszło do podejmowania decyzji o proklamowaniu któregoś ze stanów nadzwyczajnych. Zamiast współpracy ta kwestia mogłaby stać się przedmiotem kolejnej rywalizacji między prezydentem a rządem (*ergo* premierem), której krańcowym efektem mogłoby być uniemożliwienie zastosowania stanu nadzwyczajnego. Być może była to teoretyczna możliwość, ale takiej ewentualności nie można było wykluczyć, zwłaszcza obserwując poziom kultury politycznej polskich elit politycznych.

<sup>19</sup> W literaturze rozważana była inna sytuacja, w której prezydent mógłby samodzielnie ogłosić proklamację stanu wyjątkowego. Chodziło o przypadek, w którym ani rząd nie mógłby zebrać się na posiedzenie w celu wystąpienia z wnioskiem, ani nie byłby w stanie tego uczynić sam premier. W takich okolicznościach prezydent „powinien wprowadzić stan wyjątkowy z własnej inicjatywy, powołując się na stan wyższej konieczności” (K. Prokop, *Stany nadzwyczajne...*, s. 92).

<sup>20</sup> L. Wiśniewski (*Stany nadzwyczajne...*, s. 154) uważał, że gdyby Rada Ministrów nie mogła się zebrać, to „wówczas przyjąć można, że Prezydent Rzeczypospolitej może podjąć decyzję sam, w warunkach stanu wyższej konieczności. Jeżeli postąpi pochopnie, może zostać pociągnięty do odpowiedzialności konstytucyjnej przed Trybunałem Stanu, jednak nie będzie ponosił odpowiedzialności karnej przed tym Trybunałem (np. z art. 246 kk) za przekroczenie swoich uprawnień, jeżeli jego decyzja usprawiedliwiona była przyczynami przewidzianymi dla działania w stanie wyższej konieczności (art. 23 kk)”.

kierownictwo w dziedzinie obronności kraju” (pkt 11/), co też mogłoby w jakimś stopniu zniwelować fakt działania w stanie konieczności państwowej.

Dość niespodziewanie od legalnej formuły stanu wojennego i wyjątkowego dotarliśmy do stanu konieczności państwowej<sup>21</sup>, który implikuje nowe upoważnienia dla władzy wykonawczej, gdy szczególne okoliczności tego wymagają. W naszym przypadku jeden z jej członów zwolniony byłby wówczas z przestrzegania tych norm obowiązującego prawa, które uniemożliwiłyby mu działanie. W takim ujęciu ten człon władzy wykonawczej uzyskuje możliwość działania poza zakresem określonym przez prawo, muszą ulec modyfikacji również dotyczące go procedury. Rzecz jasna, osoby sprawujące odpowiednie funkcje w ramach władzy wykonawczej musiałyby się liczyć z możliwością pociągnięcia do odpowiedzialności konstytucyjnej czy karnej przed Trybunałem Stanu, a także w przypadku Rady Ministrów (*ergo* jej prezesa) dodatkowo odpowiedzialności politycznej przed Sejmem, gdyby ich działania przekraczały ograniczenia wynikające ze stanu konieczności państwowej.

Trzecim rodzajem stanu nadzwyczajnego przyjętym w obowiązującej ustawie zasadniczej jest stan klęski żywiołowej – nieznanym przedtem rodzaj stanu nadzwyczajnego.

Na mocy art. 232 Konstytucji stan klęski żywiołowej wprowadza Rada Ministrów. Czyniąc to z własnej inicjatywy, na podstawie samodzielnie dokonanej oceny zaistniałej sytuacji szczególnego zagrożenia<sup>22</sup>, staje się jedynym panem tego stanu nadzwyczajnego. I jest to prawidłowe rozwiązanie prawne.

Czekałyby nas zatem dość istotne modyfikacje reżimu prawnego stanów nadzwyczajnych. Co najmniej należałoby znieść istniejącą fakultatywność co do wprowadzenia zarówno stanu wojennego, jak i stanu wyjątkowego, a także upoważnić prezesa Rady Ministrów, a nie Radę Ministrów *in corpore*, do występowania do prezydenta z wnioskiem w tej sprawie. W przypadku stanu wyjątkowego można też rozważać dalej idącą zmianę, która polegałaby na przyznaniu kompetencji do proklamacji tego stanu Radzie Ministrów – z pominięciem udziału głowy państwa.

---

<sup>21</sup> L. Mażewski, *Bezpieczeństwo publiczne...*, rozdz. I. 1; zob. także K. Wojtyczek, *Konieczność jako legitymizacja działań władzy w demokratycznym państwie prawnym*, „Państwo i Prawo” 1994, nr 9, s. 40; 44.

<sup>22</sup> K. Prokop, *Stany nadzwyczajne...*, s. 114.



## II. Stan klęski żywiołowej: zmiana regulacji prawnej czy likwidacja?

Z moich poprzednich ustaleń wynika, iż zasada jednego pana została spełniona jedynie w zakresie proklamacji stanu klęski żywiołowej. Nie znaczy to jednak, iż reżim prawny tego stanu nadzwyczajnego nie wymaga w ogóle zmian.

Specyfiką proklamacji stanu klęski żywiołowej jest, że rozporządzenie Rady Ministrów nie podlega kontroli Sejmu. Powyższe rozwiązanie traktowane jest w doktrynie jako dyskusyjne i *de lege ferenda* postuluje się ustanowienie kontroli nad stanem klęski żywiołowej<sup>23</sup>; najlepiej należałoby „uwzględnić Sejm w trybie wprowadzenia”<sup>24</sup>. Tym bardziej byłoby to konieczne, gdybyśmy nie zrezygnowali z istnienia samodzielnej instytucji stanu klęski żywiołowej, o czym dalej.

Stan klęski żywiołowej ma dwa cele. Pierwszy z nich ma charakter prewencyjny („w celu zapobieżenia”), zmierzając do zapobieżenia skutkom katastrof naturalnych lub awarii technicznych noszących znamiona klęski żywiołowej; w drugim przypadku („w celu usunięcia”) chodzi o działania ratownicze, polegające na usuwaniu skutków tychże katastrof i awarii. W związku z tym stan klęski żywiołowej może być wprowadzony zarówno z wyprzedzeniem, czyli w celu ochrony przed konsekwencjami katastrof naturalnych względnie awarii technicznych, jak i *post factum*, aby usunąć zniszczenia i opanować sytuację.

Przesłanką proklamacji stanu klęski żywiołowej jest wystąpienie „katastrof naturalnych lub awarii technicznych noszących znamiona klęski żywiołowej”. Wedle doktryny „katastrofa naturalna oznacza katastrofę wywołaną przez siły przyrody, nad którymi człowiek nie zdołał zapanować, awaria techniczna – awarię wynikającą z wadliwego funkcjonowania lub zaprzestania pracy przez urządzenia stworzone przez człowieka i wykorzystujące siły przyrody”<sup>25</sup>. Ale nie wystarczy samo wystąpienie katastrofy naturalnej czy awarii technicznej, muszą one mieć jeszcze charakter „klęski żywiołowej”, a więc zdarzenia o dużej sile oddziaływania, której rozmiar „powoduje konieczność przedsięwzięcia nadzwyczajnych środków działania”<sup>26</sup>.

Może w takim razie należałoby wrócić do nomenklatury z noweli z 20 lipca 1983 r. Konstytucji PRL<sup>27</sup> i używać jako przesłanki określenia

<sup>23</sup> Tamże, s. 116.

<sup>24</sup> M. Brzeziński, *Stany nadzwyczajne...*, s. 215.

<sup>25</sup> Tamże, s. 216-217.

<sup>26</sup> Tamże, s. 218.

<sup>27</sup> Dz. U. Nr 39, poz. 175.



„w razie klęski żywiołowej”? Wydaje się, że w tym przypadku z powodzeniem można by uprościć językową nomenklaturę, z jakiej korzysta ustrojodawca w art. 232 Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r.

Czas obowiązywania stanu klęski żywiołowej musi być oznaczony i nie może przekraczać 30 dni. Za uprzednią zgodą Sejmu jest możliwe przedłużenie tego terminu, przy czym nie ma tu żadnego limitu czasu.

Skoro „stan klęski żywiołowej może być przedłużony bezterminowo, a samo przedłużenie wielokrotnie przedłużane”, to „stan klęski żywiołowej może doprowadzić do swoistej dyktatury większości sejmowej i popieranej przez nią Rady Ministrów. Nieokreślone czasowo lub wielokrotnie powtarzane przedłużenie stanu klęski żywiołowej spowoduje przedłużenie kadencji Sejmu, niemożność jej skrócenia oraz przedłużenie czasu urzędowania Rady Ministrów. (Ponadto) Może posłużyć jako pretekst do przesunięcia terminu wyborów na bliżej nieokreśloną przyszłość i przetrzymania władzy do czasu uzyskania odpowiedniego poparcia, gwarantującego wyborcze zwycięstwo”<sup>28</sup>.

*De lege ferenda* należałoby zatem w przypadku stanu klęski żywiołowej (wzorem stanu wyjątkowego) wprowadzić do ustawy zasadniczej postanowienie, iż może być on przedłużony, ale nie może trwać dłużej niż jest to konstytucyjnie określone.

Problem z obowiązywaniem stanu klęski żywiołowej może jednak polegać nie tylko na dowolnym odsuwaniu przez rządzących terminu wyborów parlamentarnych, samorządowych, prezydenckich czy referendum ogólnokrajowego. Może też zaistnieć taka sytuacja, z jaką mieliśmy do czynienia po śmierci prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Wtedy zgodnie z art. 131 ust. 2 pkt 1 Konstytucji tymczasowo obowiązki prezydenta wykonuje Marszałek Sejmu, zaś data wyborów prezydenckich musi być wyznaczona „nie później niż w czternastym dniu po opróżnieniu urzędu” i mają one nastąpić w dniu przypadającym „w ciągu 60 dni od dnia zarządzenia wyborów” (art. 128 ust. 2 *in fine*). Jednak ogłoszenie stanu klęski żywiołowej powodowałoby w sposób obligatoryjny przesunięcie terminu tych wyborów. Czy w takim przypadku nie byłoby lepszym rozwiązaniem pozostawienie kwestii przesunięcia terminu wyborów prezydenckich do decyzji Sejmu, a więc nadanie tej sprawie charakteru fakultatywnego? Innymi słowy, w tym jednym przypadku wybory prezydenckie mogłyby być przeprowadzone – mimo trwania jednego ze stanów nadzwyczajnych<sup>29</sup>.

---

<sup>28</sup> M. Brzeziński, *Stany nadzwyczajne...*, s. 220-221.

<sup>29</sup> Byłbym jednak przeciwny, aby wyjątek ten miał dotyczyć także pozostałych rodzajów stanu nadzwyczajnego. Trudno sobie bowiem wyobrazić możliwość przeprowadzenia wolnych wyborów prezydenckich w realiach stanu wojennego lub wyjątkowego.

Z powyższych rozważań wynika, że konstytucyjna regulacja stanu klęski żywiołowej nie jest zbyt udana<sup>30</sup> i wymaga przemyślenia kilku kwestii: nowego określenia przesłanki proklamacji, rozwiązań dotyczących trybu wprowadzenia, w szczególności ustanowienia kontroli Sejmu, oraz czasu obowiązywania. Ponadto w sytuacji, gdyby Marszałek Sejmu tymczasowo pełnił obowiązki Prezydenta RP, Sejm powinien decydować, czy ma nastąpić przesunięcie terminu wyborów prezydenckich. To minimum proponowanych zmian w reżimie prawnym trzeciego ze stanów nadzwyczajnych.

M. Brzeziński pisze wprost, że należy w ogóle zastanowić się nad sensem „istnienia tego rodzaju stanu nadzwyczajnego”<sup>31</sup>. Nie postuluje tego *expressis verbis*, ale zapewne chętnie wróciłby do zmodyfikowanej regulacji z noweli z dnia 20 lipca 1983 r. Konstytucji PRL. Tam stan wyjątkowy mógł być wprowadzony „w razie klęski żywiołowej”, przy czym zapewne chciałby, aby stan wyjątkowy miał obecną regulację prawną, chociaż z jednym panem.

Ta propozycja zasługiwałaby na poważne rozważenie. Jednak w takim przypadku reżim prawny stanu wyjątkowego powinien w istotny sposób różnić się od tego, dla którego przesłanki proklamacji określone są w art. 230 ust. 1 Konstytucji. Regulacja stanu wyjątkowego wprowadzonego ze względu na wystąpienie klęski żywiołowej mogłaby być tożsama z proponowanymi modyfikacjami stanu klęski żywiołowej.

O likwidacji odrębnej instytucji stanu klęski żywiołowej może przesądzać ponadto istnienie ustawy z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym<sup>32</sup>. W ramach tej ustawy istnieje bowiem bardzo duży zestaw instrumentów prawnych, umożliwiających uporanie się ze skutkami zdarzeń o charakterze szczególnym bez uciekania się do rozwiązań nadzwyczajnych. I dopiero gdyby one nie wystarczyły, należałoby sięgnąć po zmodyfikowaną instytucję stanu klęski żywiołowej lub ogłosić stan wyjątkowy, którego przesłanką byłoby wystąpienie klęski żywiołowej.

### III. O regulacji instytucji stanu nadzwyczajnego *de lege ferenda*

Ewidentna słabość aktualnie obowiązującej regulacji stanu nadzwyczajnego polega na utrzymaniu modelu wielogłowego kierownictwa; zarówno stan wojenny, jak stan wyjątkowy może być wprowadzony przez prezydenta na wniosek Rady Ministrów. Oznacza to konieczność zgodnego

<sup>30</sup> Z poglądem tym nie zgodziłby się K. Prokop (*Stany nadzwyczajne...*, s. 200), który do „dotychczasowych osiągnięć polskiego konstytucjonalizmu w dziedzinie stanów nadzwyczajnych” zalicza też stan klęski żywiołowej.

<sup>31</sup> M. Brzeziński, *Stany nadzwyczajne...*, s. 223.

<sup>32</sup> Dz. U. Nr 89, poz. 590.

działania obu ogniw władzy wykonawczej, ale co będzie, jeśli tak się nie stanie? Jednego pana ma jedynie stan klęski żywiołowej; jest nim rząd.

*De lege ferenda* należałoby zatem postulować dokonanie dość istotnych modyfikacji reżimu prawnego stanu wojennego i wyjątkowego w zakresie trybu ich proklamacji. Co najmniej trzeba by znieść istniejącą fakultatywność co do ich wprowadzenia, a także ustanowić, iż z wnioskiem do prezydenta występuje prezes Rady Ministrów, a nie Rada Ministrów *in corpore*. W przypadku stanu wyjątkowego można też rozważać dalej idącą zmianę, która polegałaby na przyznaniu kompetencji do proklamacji tego stanu Radzie Ministrów – z pominięciem udziału głowy państwa.

Istotne zmiany czekałyby także instytucję stanu klęski żywiołowej. Z moich rozważań wynika, że konstytucyjna regulacja tego stanu nie jest zbyt udana i wymaga przemyślenia kilku kwestii: nowego określenia przesłanki proklamacji, rozwiązań dotyczących trybu wprowadzenia, w szczególności ustanowienia kontroli Sejmu, oraz czasu obowiązywania. Ponadto w sytuacji, gdyby Marszałek Sejmu tymczasowo pełnił obowiązki Prezydenta RP, Sejm powinien decydować, czy ma nastąpić przesunięcie terminu wyborów prezydenckich. To minimum proponowanych zmian w reżimie prawnym trzeciego ze stanów nadzwyczajnych.

Zastanowić można by się także nad dalszym istnieniem samej instytucji stanu klęski żywiołowej. Alternatywne rozwiązanie polegałoby na możliwości wprowadzenia stanu wyjątkowego ze względu na wystąpienie klęski żywiołowej, przy czym w tym przypadku regulacja stanu wyjątkowego mogłaby być tożsama z proponowanymi modyfikacjami stanu klęski żywiołowej.

#### ON REGULATING STATE OF EMERGENCY IN THE CONSTITUTION OF THE REPUBLIC OF POLAND OF 2 APRIL 1997, *DE LEGE FERENDA*

##### Summary

*De lege ferenda* significant modifications should be made to the legal regime of martial law and state of emergency as far as the procedure of proclamation is concerned. At least, the existing optionality as to their proclamation should be lifted, and the relevant proclamation proposal should be submitted to the president by the prime minister and not by the Council of Ministers *in corpore*.

In the case of state of emergency, a further change should be considered consisting in granting the powers to proclaim state of emergency to the Council of Ministers – without the mediation of the head of state.

Significant changes would also affect the institution of natural disaster. The constitutional regulation of this state leaves much to be desired and calls for re-

consideration of several issues: a new definition of the conditions to be met for proclamation, solutions concerning the mode of proclamation, the establishment of control by the Sejm, and the duration. Moreover, if the Speaker of the Sejm temporarily serves as president, the Sejm should decide whether the presidential election should be postponed. This is the minimum of proposed changes in the legal regime of the third of the states of emergency.

The existence of the very institution of natural disaster is also debatable. An alternative solution would involve the proclamation of a state of emergency due to a natural disaster, but in this case, the regulation of state of emergency could be the same as the proposed modifications of the condition of a natural disaster.

#### О РЕГУЛИРОВАНИИ ЧРЕЗВЫЧАЙНОГО ПОЛОЖЕНИЯ В КОНСТИТУЦИИ РП ОТ 2 АПРЕЛЯ 1997 ГОДА, *DE LEGE FERENDA*

##### Р е з ю м е

*De lege ferenda* требует довольно значительных изменений правового режима военного и чрезвычайного положений, в порядке их провозглашения. По крайней мере, необходимо ликвидировать существующую факультативность относительно их введения, а также предусмотреть, что с просьбой к президенту обращается премьер-министр, а не Совет Министров в полном объеме. В случае чрезвычайного положения, можно также рассматривать вопрос о дальнейшем изменении, которое будет предоставлять право провозгласить такое положение Совету Министров – без участия главы государства.

Значительные изменения коснулись бы также введения положения о стихийном бедствии. Конституционное регулирование этого положения не является слишком успешным и нуждается в переосмыслении нескольких вопросов: нового определения условий провозглашения, решений касающихся порядка введения, в особенности установления контроля Сейма, а также продолжительность действия. Кроме того, в ситуации, когда Маршал Сейма временно исполняет обязанности Президента РП, Сейм должен решать, должно ли наступить изменение срока президентских выборов. Это минимальные предлагаемые изменения в правовом режиме третьего из чрезвычайных положений.

Следует также рассмотреть вопрос о дальнейшем существовании самого института стихийного бедствия. Альтернативной возможностью было бы введение чрезвычайного положения в связи с катастрофой стихийного бедствия, в этом случае, регулирование чрезвычайного положения могло бы быть идентично с предлагаемыми модификациями чрезвычайного положения о катастрофе стихийного бедствия.



JOLANTA PACIAN\*, ANNA PACIAN\*

## LIKWIDOWANIE ROZWIĄZAŃ DYSFUNKCJONALNYCH W SYSTEMIE PRAWNYM SPOSOBEM WALKI Z KORUPCJĄ

Z jednej strony istnieje w społeczeństwie przekonanie o konieczności uczciwej władzy, z drugiej natomiast brak jest instrumentów prawnych służących dochodzeniu jej przezroczystości. Zmiana systemu umożliwiła przeprowadzenie gruntownej reformy przepisów prawnych, która wpłynęła na pozytywny proces walki z korupcją. Niemniej jednak nie doprowadziło to do jej eliminacji, wręcz przeciwnie. Ukryta korupcja w ustroju socjalistycznym stała się codziennością dnia powszedniego demokracji. A. Kojder korupcję postrzega w „takiej wymianie dóbr, usług lub innych świadczeń, korzystnej dla zaangażowanych w nią stron, która narusza jakąś normę prawną albo jakieś dobro moralne lub symboliczne, np. dobre imię urzędników państwowych, zasady ustrojowe, pragmatykę służbową, zakres kompetencji, a doniosłą cechą korupcyjnej interpretacji jest to, że zawsze jest ona utajoną transakcją obopólnie korzystną dla zaangażowanych w nią stron”<sup>1</sup>.

Korupcja zapewnia więc korzyści stronom układu korupcyjnego i zarazem pozbawia korzyści osoby uprawnione na podstawie konkretnych przepisów do ich pobrania. Jest to pewnego rodzaju sprzeczność. Korupcja zawsze pociąga za sobą łamanie przepisów prawa. Chociaż czasami jej przyczyny mają podłoże moralne bądź etyczne, to jednak jednoznacznie naruszają prawo. Korumpujący mogą wykorzystać funkcje, jakie pełnią w instytucjach państwowych dla osiągnięcia korzyści osobistych czy majątkowych. Mogą również powoływać się na swoje stanowisko w urzędach w celu wywarcia wpływu na zachowanie korumpowanych. „Korupcją jest nie tylko zawiedzenie zaufania publicznego w konkretnym przypadku, ale także stworzenie swoim postępowaniem zagrożenia dla zaufania

---

\* Dr; Uniwersytet Medyczny w Lublinie.

<sup>1</sup> A. Kojder, *Korupcja – mechanizmy w strategii przeciwdziałania*, [w:] J. Kubicz, Z. Żekoński (red.), *W poszukiwaniu strategii zmian*, Warszawa 1992, s. 269-270.

publicznego”<sup>2</sup>. Wydaje się, że nadużycie zaufania wymaganego od funkcjonariuszy publicznych jest czymś więcej niż naruszeniem prawa. Naruszenie prawa zawsze łączy się z sankcją karną. Niewywiązywanie się z obowiązku dobrze wykonanej pracy w sensie moralnym, rodzi konsekwencje moralne, czasami tylko prawne. W zasadzie tylko wtedy, gdy istnieje wyraźna norma prawna przewidująca określone skutki prawne za takie postępowanie.

Celem artykułu jest przedstawienie argumentów uzasadniających tezę, że likwidowanie rozwiązań dysfunkcyjnych w systemie prawnym może być skutecznym sposobem walki z korupcją. Dysfunkcyjne instytucje utrwalały niesprawności organizacyjne, niską produktywność i niski poziom świadczonych usług, przez co zagrażają podstawom państwa i jego suwerenności. Takie wadliwe regulacje prawne destabilizują struktury władzy i stają czynnikiem kryzysogennym. Analiza dysfunkcyjności kultury prawnej skupia uwagę na takich lub innych odchyleniach prawnego systemu normatywnego od wzorców „dobrego” porządku prawnego — skutecznego instrumentu tworzenia i utrwalania policentrycznego ładu społecznego.

Konstruowanie przepisów prawnych w sposób uniemożliwiający ich faktyczne wykonywanie utrudnia stosowanie prawa. Formułowanie przepisów prawnych wzajemnie ze sobą sprzecznych powoduje, że nie mogą być one stosowane. Takie rozwiązania utrudniają egzekwowanie prawa i dochodzenie roszczeń prawnych wobec naruszających przepisy prawne. Tym samym jako jeden z przejawów dysfunkcyjności systemu tworzą podatny grunt do powstawania nadużyć.

Potwierdzeniem tego jest art. 3 ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu z dnia 24 maja 2002 r.<sup>3</sup> ABW jest urzędem administracji rządowej, a Szef ABW jest centralnym organem administracji rządowej, który podlega Prezesowi Rady Ministrów. W zakres działania urzędów centralnych wchodzi kwestie zasadniczej wagi, o dużym znaczeniu dla funkcjonowania aparatu państwowego<sup>4</sup>. Według art. 5 ust. 2 pkt c omawianej ustawy do zadań ABW należy m.in. rozpoznawanie, zwalczanie i zapobieganie korupcji osób pełniących funkcje publiczne, o których mowa w art. 1 i 2 ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne<sup>5</sup>.

ABW jako organ podrzędny jest ograniczona w swoich działaniach. Przyznanie jeszcze innym organom możliwości decydowania o kierunkach

---

<sup>2</sup> J. Kurczewski, B. Łaciak, *Korupcja w życiu społecznym*, Warszawa 2000, s. 162.

<sup>3</sup> Dz. U. Nr 74, poz. 676 z późn. zm.

<sup>4</sup> J. Jagielski, [w:] M. Wierzbowski, *Postępowanie administracyjne – ogólne, podatkowe i egzekucyjne*, Warszawa 2001, s. 188-189.

<sup>5</sup> Dz. U. z 1997 r. Nr 106, poz. 679 z późn. zm.



działania organu, jakim jest ABW, która z racji funkcji do której została powołana, powinna być niezależna, na pewno utrudniłoby wywieranie wpływu na jej niezależność.

Niejasne regulacje prawne bądź ich brak sprzyjają nieprawidłowemu gospodarowaniu środkami publicznymi, a w dysfunkcyjnym systemie nietrudno o ich niezgodne z prawem wykorzystanie. Wpływają one destrukcyjnie na cały mechanizm dysponowania środkami pieniężnymi. To z kolei stanowi zachętę do korupcji.

Przykładem takich regulacji mogą być zasady gospodarowania środkami funduszy celowych. Fundusz w znaczeniu potocznym oznacza „wyodrębniony zasób środków majątkowych przeznaczonych na określony cel”<sup>6</sup>. Fundusze celowe są instytucją prawa finansowego<sup>7</sup>, ale nawiązują również do prawa administracyjnego, konstytucyjnego i cywilnego. Według znaczenia administracyjno-prawnego fundusze celowe stanowią wyodrębnienie dochodów i przeznaczenie ich na określone w przepisach zadania. Zatem istotą funduszy celowych jest wiązanie dochodów pochodzących ze ściśle określonych źródeł z wydatkami na określone cele<sup>8</sup>.

Wyznacznikami funduszy celowych są: wyodrębnienie dochodów, określenie rodzajów wydatków oraz wyodrębnienie organizacyjno-prawne i rachunkowe<sup>9</sup>. Zgodnie z art. 29 ustawy z dnia 30 czerwca 2005 r. o finansach publicznych<sup>10</sup> funduszem celowym jest fundusz powołany ustawowo, którego przychody pochodzą ze środków publicznych, a wydatki są przeznaczone na realizację wyodrębnionych zadań. Dochody publiczne stanowią zarówno daniny – podatki jak i składki, a także dochody ze sprzedaży majątku, rzeczy i praw oraz dochody ze świadczenia usług, spadki, zapisy, darowizny. Do dochodów należą również przychody zewnętrzne zarówno o charakterze budżetowym, jak i pozabudżetowym oraz pozabudżetowe pożyczki czy kredyty. Należy podkreślić, że o naturze środków decyduje nie ich źródło, a przede wszystkim status podmiotu będącego beneficjentem<sup>11</sup>. Spektrum dochodów funduszy celowych jest bardzo szerokie. Co więcej, niewykorzystane w danym roku środki nie wygasają z upływem roku budżetowego, ale przechodzą na kolejne lata. Zgodnie z art. 29 ust. 6 ustawy

---

<sup>6</sup> H. Zgólkowa, *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 12, Poznań 1997, s. 63.

<sup>7</sup> J. Harasimowicz, *Systemy funduszy w Polsce*, [w:] *Wybrane źródła i literatura do obowiązującego prawa finansowego*, Toruń 1948, s. 105; H. Kuzińska, *Fundusze celowe w Polsce*, Kancelaria Sejmu, „Biuro Studiów i Ekspertyz” 1995.

<sup>8</sup> C. Kosikowski, *Finanse publiczne i prawo finansowe*, Warszawa 2001, s. 68.

<sup>9</sup> T. Dębowska-Romanowska, *Fundusze systemu budżetowego*, [w:] M. Weralski (red.), *System instytucji prawno-finansowych*, t. 2, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1982, s. 397.

<sup>10</sup> Dz. U. Nr 249, poz. 2104 z późn. zm.

<sup>11</sup> B. Kucia-Guściora, *Status prawny funduszy celowych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2004, nr 4, s. 11.

o finansach publicznych, wydatki funduszy mogą być dokonywane tylko w ramach posiadanych środków finansowych obejmujących bieżące przychody, w tym dotacje z budżetu państwa lub budżetu jednostek samorządu terytorialnego i pozostałości środków z okresów poprzednich. Ustawa o finansach publicznych stanowi, że ustawa budżetowa ustala plany finansowe państwowych funduszy celowych, które ujmuje się w niej oddzielnie dla każdego funduszu z wyodrębnieniem stanu początkowego i końcowego funduszy, przychodów własnych oraz dotacji z budżetu. Takie rozwiązanie ma na celu odgraniczenie środków pozabudżetowych od budżetowych. To ma sprzyjać zachowaniu przejrzystości. Według art. 29 ust. 4 omawianej ustawy budżet jednostek samorządu terytorialnego jest m.in. rocznym planem funduszy celowych jednostek samorządu terytorialnego, a uchwała budżetowa jednostek samorządu terytorialnego określa plany przychodów i wydatków samorządowych funduszy celowych.

Wynika stąd wniosek, że roczny plan finansowy samorządowych funduszy celowych pozostaje tylko pod nadzorem jednostek samorządu terytorialnego. Co więcej, wysokość środków wykorzystanych i otrzymanych z budżetu państwa przez samorządowe fundusze celowe nie jest ujawniana, bowiem uchwała budżetowa jednostek samorządu terytorialnego uwzględnia jedynie łączne przychody z budżetu państwa i samorządu terytorialnego. Ponadto przychody zawarte w uchwale budżetowej stanowią przychody samorządowych funduszy celowych, a nie jednostek samorządu terytorialnego. Zatem nadwyżki powstałe z przychodów pochodzących z budżetu państwa, w trudnej do zidentyfikowania wysokości oraz z budżetów samorządowych, mogą być wykorzystane przez samorządowe fundusze celowe na finansowanie zadań niekoniecznie objętych budżetem<sup>12</sup>, czy wynikających z ustawy. Brak rozgraniczenia środków pochodzących z budżetu od środków samorządowych oraz obowiązku zwrotu niewykorzystanych funduszy, stwarza podstawy do dowolności w ich zarządzaniu. Do tego dochodzi brak konsekwencji prawnych za niewłaściwe gospodarowanie środkami funduszy. To służy powstawaniu nadużyć i niewłaściwemu dysponowaniu środkami pochodzącymi od podatników.

Brak przyznania osobowości prawnej funduszom celowym oraz wyznaczenia jednoznacznych kryteriów uznania ich za jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, sprowadzenie funduszy do roli zależnych osób prawnych, jak również przyznanie funkcji zarządzania środkami funduszu organom administracji rządowej czy innym osobom prawnym, jest kolejnym przykładem dysfunkcjonalności systemu ułatwiającym powstawanie korupcji.

---

<sup>12</sup> Wyrok NSA z 21 marca 2003 r., I SA/Po 3066/02, LEX 82071.

Takie stanowisko znajduje odzwierciedlenie w tym, że fundusz może działać jako osoba prawna lub stanowić wyodrębniony rachunek bankowy, którym dysponuje organ wskazany w ustawie tworzącej fundusz<sup>13</sup>. Podmiotami stosunków prawnych oprócz osób fizycznych mogą być także osoby prawne i jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej. Każda osoba prawna jest jednostką organizacyjną, ale nie każda jednostka organizacyjna jest wyposażona w osobowość prawną<sup>14</sup>. Na gruncie polskiego prawa obowiązuje normatywna koncepcja osoby prawnej, co oznacza, że system prawny wskazuje z nazwy typy lub indywidualne jednostki wyposażone w osobowość prawną<sup>15</sup>. Przyznanie osobowości prawnej powinno nastąpić przez nazwanie danej jednostki organizacyjnej osobą prawną<sup>16</sup>. Sporne jest, czy brak osobowości prawnej jest równoznaczny z nadaniem statusu jednostki organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej<sup>17</sup>. Zatem trudno odpowiedzieć na pytanie, czy fundusze celowe, te, które nie posiadają osobowości prawnej, należy nazywać jednostkami organizacyjnymi nieposiadającymi osobowości prawnej, czy też traktować je tylko jako te jednostki, których wyodrębnionym rachunkiem bankowym dysponuje organ wskazany w ustawie.

Funduszem nieposiadającym osobowości prawnej jest Państwowy Fundusz Kombatanów regulowany ustawą z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego<sup>18</sup>. Dysfunkcjonalność systemu na przykładzie tego Funduszu przejawia się w skupieniu uprawnień w ręku kierownika Urzędu w zakresie zarządzania środkami finansowymi oraz braku możliwości pociągnięcia go do odpowiedzialności.

Potwierdza to art. 7 ustawy, zgodnie z którym na czele funduszu stoi Urząd d/s Kombatanów i Osób Represjonowanych, który jest centralnym organem administracji rządowej, podlegającym ministrowi właściwemu do spraw zabezpieczenia społecznego. Urzędem kieruje kierownik, który posiada kompetencje w zakresie dysponowania środkami Funduszu (art. 22). W ustawie nie został określony jednak zakres odpowiedzialności kierownika za działania związane z zarządzaniem środkami Funduszu. Nie powołano również żadnego organu, który nadzorowałby jego działalność. Ustawa

---

<sup>13</sup> C. Kosikowski, Z. Szpringer, *Finanse publiczne. Komentarz do ustawy z 26.11.1998*, Zielona Góra 2000, s. 231.

<sup>14</sup> Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2003, s. 176.

<sup>15</sup> E. Rzepka, *Z problematyki osobowości prawnej*, „Nowe Prawo” 1978, nr 7-8, s. 1123.

<sup>16</sup> Uchwały 7 sędziów SN z 10 stycznia 1999 r., III CZP 97/98 OSNC 1990, nr 6, poz. 74 oraz z 14 października 1994 r., III CZP 16/94, OSNC 1995, nr 3, poz. 40.

<sup>17</sup> A. Powierza, *Fundusze inwestycyjne i fundusze emerytalne jako osoby prawne*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2000, nr 5, s. 39.

<sup>18</sup> Tekst jedn. Dz. U. z 2002 r. Nr 42, poz. 371.

wymienia Radę d/s Kombatantów i Osób Represjonowanych, ale jej rola sprowadza się wyłącznie do funkcji opiniodawczo-doradczej. Jest to organ mający usprawnić pracę Funduszu, a nie koordynować ją. Takie rozwiązanie zachęca do prowadzenia niekoniecznie rzetelnej gospodarki Funduszu. Brak określenia konsekwencji prawnych za działania związane z zarządzaniem gospodarką Funduszu może wpływać na nieprawidłowe jej funkcjonowanie.

Kolejnym przejawem dysfunkcjonalności systemu jest rozszczępienie na dwa podmioty kompetencji do działania i odpowiedzialności za skutki tego działania. Widać to na przykładzie Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych<sup>19</sup>, który wprawdzie jest osobą prawną, ale jako osoba prawna nie został wyposażony w organy, a jedynie w dysponenta – ministra właściwego do spraw pracy. Minister ów realizuje zadania przy pomocy Krajowego Biura Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz Biur Terenowych. Organem opiniodawczym jest Naczelna Rada Zatrudnienia. W omawianej ustawie określono kompetencje ministra bez określenia konsekwencji prawnych za ich nieprzestrzeganie oraz granic odpowiedzialności. To daje ministrowi dużą dowolność w działaniu. Minister niczym nieograniczony w swoim działaniu może podejmować decyzje niekoniecznie korzystne dla Funduszu. Jest to kolejna sytuacja świadcząca o tym, że brak organów negatywnie wpływa na zarządzanie środkami funduszy. Mimo posiadania osobowości prawnej Fundusz jest podmiotem zależnym. Taką konstrukcję określa się mianem „zależnej osoby prawnej”<sup>20</sup>. Dysponent będący funkcjonariuszem publicznym decyduje o mieniu stanowiącym własność osoby prawnej. Podejmuje decyzje w odniesieniu do mienia, podczas gdy odpowiedzialność za to mienie ponosi już osoba prawna. Jest to sytuacja patologiczna. W żadnym systemie prawnym nie może prawidłowo funkcjonować taka osoba prawna. Trudno bowiem wyobrazić sobie, że podmiot o takiej konstrukcji może rzetelnie gospodarować środkami Funduszu.

Na dysfunkcjonalność systemu wpływa także brak tożsamości po stronie właściciela i uprawnionego do zarządzania. To sprawia, że podmiot zarządzający, pełniąc funkcję zarządzającą w Funduszu i organie który reprezentuje, wielokrotnie może znajdować się w sytuacji, w której podjęcie decyzji korzystnej dla reprezentowanego organu niekoniecznie musi być pozytywne dla Funduszu. To może powodować konflikt interesów.

Fundusze nie mając osobowości prawnej stanowią formy majątku państwowego lub jednostek samorządu terytorialnego. Chociaż fundusze te są

<sup>19</sup> Art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych (tekst jedn. Dz. U. z 2002 r. Nr 9, poz. 85 z późn. zm.).

<sup>20</sup> A. Powierza, *Fundusze...*, s. 35.

wyodrębnione z budżetu, to jednak nie są wydzielone z majątku Skarbu Państwa, ale stanowią jego część<sup>21</sup>. Mienie to nie stanowi własności podmiotu powołanego do zarządzania funduszem<sup>22</sup>. Przykładem takiego funduszu jest Fundusz Ubezpieczeń Społecznych<sup>23</sup>. Zgodnie z art. 51 ustawy, Fundusz stanowi własność Skarbu Państwa, ale jego dysponentem jest ZUS, który działa we własnym imieniu, ale na rzecz Skarbu Państwa<sup>24</sup>. W ramach FUS wyodrębnione są następujące fundusze: rentowy, emerytalny, chorobowy, wypadkowy i rezerwowy – które nie są samoistne<sup>25</sup>. Jedynie Fundusz Rezerwy Demograficznej posiada osobowość, ale również nie jest skonolidowany. Dychotomia funkcji pomiędzy Skarbem Państwa, a ZUS również niekorzystnie wpływa na Fundusz. Skarb Państwa jako osoba prawna jest właścicielem Funduszu, ale faktycznie zarządza nim Prezes ZUS – innej państwowej osoby prawnej. Skarb Państwa jako właściciel nie ma żadnych uprawnień w zakresie zarządzania. Wynika to z faktu nieprzyznania Funduszowi osobowości prawnej.

Połączenie funkcji kontrolnej z zarządzającą, nieprecyzyjne określenie ich granic jak również tworzenie konstrukcji prawnych w postaci łączenia funkcji podmiotu zarządzającego funduszem i organu administracji rządowej jest również dysfunkcyjne, a poprzez to korupcjogenne. Osoba prawna zgodnie z art. 38 kc działa przez swoje organy. Są nimi organy zarządzające i nadzorcze. Status osoby prawnej wiąże się z podziałem funkcji na zarządzające i kontrolujące. Oddzielenie ich jest niezwykle ważne dla prawidłowego działania osoby prawnej. Taki fundusz odnaleźć można w ustawie z dnia 27 kwietnia 2001 r. o ochronie środowiska<sup>26</sup>. Fundusz Ochrony Środowiska dzieli się na fundusz narodowy, wojewódzki – posiadające osobowość prawną oraz fundusz powiatowy i gminny – nieposiadające osobowości prawnej (art. 400). Narodowy fundusz oraz fundusz wojewódzki jako osoby prawne posiadają zdolność prawną – są podmiotami praw i obowiązków oraz zdolność do czynności prawnych – mogą nabywać prawa i zaciągać zobowiązania. Fundusze powiatowe i gminne nie mają zdolności prawnej. Zatem zarządzanie środkami finansowymi tych funduszy spoczywa na władzach samorządowych powiatu oraz gminy. Organem zarządzającym Narodowego Funduszu oraz wojewódzkiego funduszu jest

<sup>21</sup> Uchwała SN z 22 grudnia 1999 r., III ZP OSN APiUS 2000, nr 21, poz. 792; wyrok SN z 15 grudnia 2000 r., III UKN 149/00, OSNP 2002, nr 16, poz. 390.

<sup>22</sup> Postanowienie SN z 19 września 2002 r., V CNK 1223/00, Biuletyn SN 2003, nr 1, poz. 11.

<sup>23</sup> Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 z późn. zm.).

<sup>24</sup> Postanowienie SN z 19 września 2002 r., V CNK 1223/00.

<sup>25</sup> E. Malinowska, W. Misiąg, *Fundusze i agencje czyli budżetowa galeria osobowości*, „Rzeczpospolita” z dnia 10 lipca 1999 r., nr 159.

<sup>26</sup> Dz. U. Nr 62, poz. 627.

zarząd, zaś organem nadzorującym Rada Nadzorcza. Dodatkowo zgodnie z art. 417 minister właściwy d/s finansów publicznych określa w drodze rozporządzenia szczegółowe zasady gospodarki finansowej Narodowego Funduszu i wojewódzkich funduszy. Dualizm prawny pomiędzy Narodowym Funduszem i wojewódzkimi funduszami, a funduszami powiatowymi i gminnymi powoduje, że gospodarka finansowa tych ostatnich pozostaje poza zasięgiem ministra właściwego d/s środowiska. To wpływa na dowolność w zarządzaniu środkami tych funduszy. Dodatkowo, powiązanie wojewódzkich funduszy celowych z zarządami województw jest korzystne, z uwagi na to, że zadania z zakresu ochrony środowiska zostały wpisane w ustawie z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa<sup>27</sup>, jako – zgodnie z art. 14 ust. 1 pkt 8 ustawy – kompetencja własna samorządu województwa. Niekorzystne jest jednak rozwiązanie dotyczące braku nadzoru wojewody nad uchwałami zarządu wojewódzkich funduszy, zważywszy na to, iż to właśnie zarządy podejmują szereg istotnych decyzji finansowych i umorzeniowych rozstrzygających o prawach wnioskodawców do uzyskania dofinansowania. Nieobjęcie obowiązkiem kontroli wojewody takich uchwał może powodować dowolność w ich podejmowaniu<sup>28</sup>. Również szkodliwy jest brak jednoznacznie określonego ilościowo składu zarządu Funduszu jak i okresu sprawowanej przez niego kadencji. Takie rozwiązanie daje możliwość powoływania dodatkowych „wiceprezesów” nawet na czas nieokreślony, w sytuacji, gdy nie ma takiej potrzeby. Zastanawiające, czy wynika to z upolitycznienia władz funduszu. Statut Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska określa liczbę członków zarządu na pięciu<sup>29</sup>. W statutach funduszy wojewódzkich liczba ta jest różna i waha się od 2 do 5.

O dysfunkcjonalności systemu świadczy także dualizm funkcji Prezesa Funduszu jako organu zarządzającego i jednocześnie organu administracji rządowej. Widać to na przykładzie Funduszu Składkowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników<sup>30</sup>. Prezes KRUS, który jest organem centralnym administracji rządowej, jest również organem zarządzającym – jednoosobowo – Funduszem (art. 76 ust. 2 i 76a). Funkcję nadzoru pełni Rada Rolników. Fundusz jest osobą prawną, jego majątek stanowią wpływy ze składek oraz dotacje z budżetu. Chociaż posiada swój własny majątek, jednakże należy on

<sup>27</sup> Tekst jedn. Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1590.

<sup>28</sup> R. Marchewka, *Wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej. Zagadnienia administracyjnoprawne*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2002, nr 1-2, s. 74.

<sup>29</sup> Art. 15 Rozporządzenia Ministra Środowiska z 21 czerwca 2002 r. w sprawie nadania statutu Narodowemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. (Dz. U. Nr 96, poz. 865).

<sup>30</sup> Ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jedn. Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25).



w całości do Skarbu Państwa. Jest zatem państwową osobą prawną. Przyznanie Prezesowi KRUS funkcji zarządzającej Funduszem – jako organowi administracji rządowej, wskazuje na traktowanie Funduszu nie jako państwowej osoby prawnej, ale jako Skarbu Państwa. Skarb Państwa działa przez jednostki organizacyjne. Organy te reprezentują Skarb Państwa w odniesieniu do powierzonego im mienia państwowego oraz w zakresie ich urzędów<sup>31</sup>. Zatem takie rozwiązanie jest sprzeczne z celem tworzenia państwowych osób prawnych, którym jest przesunięcie kompetencji w zakresie cywilnoprawnych stosunków gospodarczych z urzędników państwowych (pełniących funkcje Skarbu Państwa) na specjalistów pełniących funkcje organów państwowych osób prawnych<sup>32</sup>. W omawianym przypadku funkcję zarządzania Funduszem powinien pełnić nie prezes KRUS jako – centralny organ administracji rządowej, ale osoba powołana do kierowania Funduszem w imieniu osoby prawnej – jako jej organ. Takie rozwiązanie z pewnością przyczyniłoby się do lepszych wyników działalności gospodarczej Funduszu, a tym samym zapobiegłoby powstawaniu łączenia funkcji urzędnika z pełnieniem funkcji publicznej w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa. Rozdzielenie ich jest niezwykle ważne dla prawidłowego działania Funduszu. Prezes KRUS jako centralny organ administracji rządowej pozostaje pod wpływem naczelnych organów administracji rządowej, więc jego działalność w Funduszu może być odzwierciedleniem polityki rządu, który niekoniecznie musi pozostawać bezstronny dla interesu osoby prawnej.

Poczynione rozważania skłaniają do wysunięcia następujących wniosków. Po pierwsze, nadmiar regulacji prawnych też powoduje korupcję i ujemnie wpływa na system instytucji publicznych. Można powiedzieć, że go „zamula”. Mniej państwa w prawie oznacza w konsekwencji silniejsze prawo w państwie. To nie regulacje prawne czy ustawy antykorupcyjne przyczyniają się do eliminacji korupcji, ale dobrze zaprojektowane instytucje państwa prawnego, w szczególności instytucje zapewniające ochronę prawną obywateli przed samowolą innych obywateli. W państwie prawa muszą być zachowane odpowiednie proporcje między autonomią i kontrolą. Przewaga pierwszej powoduje brak praworządności, zaś drugiej to, że dobro publiczne jest przedmiotem przetargów wąskich interesów grupowych.

Po drugie, skomplikowane i zawile procedury prawne powodują nie-realność rozwiązań prawnych. Skomplikowane procedury prawne dotyczące jednego stanu prawnego utrudniają rozwiązanie problemu prawnego. Zawilość procedur prawnych dotyczących określonego przypadku uniemożliwia całościowe spojrzenie na zagadnienie prawne oraz jego interpre-

---

<sup>31</sup> Z. Radwański, *Prawo cywilne...*, s. 186.

<sup>32</sup> Tamże, s. 187.



tację. To powoduje trudność w analizowaniu przepisów prawnych i ułatwia ich omijanie.

Po trzecie, niedookreśloność, niejasność, wieloznaczność i brak spójności w stosowaniu podstawowych pojęć łamią zasady przyzwoitej legislacji, zasady pewności i bezpieczeństwa prawnego, a także ochrony zaufania do państwa prawa, co tworzy korzystne podłoże dla korupcji. Stanowienie przepisów niejasnych i wieloznacznych, które nie pozwalają obywatelowi na przewidzenie konsekwencji prawnych jego zachowań, jest naruszeniem Konstytucji<sup>33</sup>.

Po czwarte, dysfunkcjonalność systemu prowadzi do paraliżu działania organów państwa, a w konsekwencji do korupcji. Przejawia się w tworzeniu instytucji publicznych w kształcie uniemożliwiającym ich rzetelne i sprawne działanie, naruszających zasady państwa prawa. Powoduje sytuacje, w których organ kontrolny nie posiada wystarczających środków prawnych, które stwarzałyby normatywną podstawę do wyciągnięcia konsekwencji prawnych. Jej formą jest brak właściwego określenia kompetencji polegający na wzajemnym ich pokrywaniu się, krzyżowaniu się. Wyklucza to odpowiedzialność funkcjonariuszy publicznych za realizację zadań publicznych oraz utrudnia harmonijne współdziałanie i dopełnianie. Dysfunkcjonalność systemu przejawia się także w braku zharmonizowania kompetencji z odpowiedzialnością, co w konsekwencji prowadzi do korupcji. Skutkuje to tym, że kompetencje w zakresie działania posiada jeden organ, podczas gdy odpowiedzialność za podjęte przezeń działania ponosi drugi organ. Jest to wynikiem braku zagwarantowania stosownych procedur egzekwowania odpowiedzialności organów państwa za wykonywanie powierzonych im zadań. Uniemożliwia to prawidłowe funkcjonowanie organu, co więcej, utrudnia pociągnięcie do odpowiedzialności osób, które przyczyniły się do wydania nieprawidłowego rozstrzygnięcia. Skoncentrowanie odpowiedzialności na osobach, które w żaden sposób nie przyczyniły się do powstania określonych nieprawidłowości powoduje, że osoby odpowiedzialne za nie są bezkarne. Takie rozwiązanie umożliwia im dalsze działania, a tym samym stwarza podstawy do nadużyć. Rozszczępienie na dwa podmioty kompetencji do działania i odpowiedzialności za działania podejmowane przez inny organ sprzyja korupcji, tworzy sytuacje zachęcające wręcz do jej popełnienia.

---

<sup>33</sup> Wyrok TK z 22 maja 2002 r., K 6/02, OTK ZU 3/A/2002, poz. 33.

## **ELIMINATING THE DYSFUNCTIONAL REGULATIONS IN THE LEGAL SYSTEM AS A METHOD OF FIGHT AGAINST CORRUPTION**

### **S u m m a r y**

The purpose of this article is to present the arguments that support the thesis that eliminating the dysfunctional regulations in the legal system can be a successful method of fighting against corruption. Corruption is not only a moral, social and commercial problem but most of all – the legal one. The vague, ambiguous and blunt language of the law encourages discretion in its using and in interpretation. Establishing the law that allows joint competence of several institutions or excludes them at all, leads to avoidance of law and to corruption. The complexity of the legal procedures in regards to a specific case prevents from obtaining the overall legal picture and its interpretation which results in difficulty in legal analysis and encourages its avoiding. Establishing unclear and ambiguous law that does not allow the citizens to anticipate the legal consequences of their actions constitute a breach of the Constitution. Too many legal regulation is also the reason for corruption and negative influence on the system of the public institutions. The dysfunction of the system causes the paralysis of the government's actions and in consequence corruption which results in the public institutions being unable to work reliably and efficiently and leads to situations where controlling body does not have sufficient legal means for the normative grounds to implement the legal consequences.

## **ЛИКВИДАЦИЯ НЕБЛАГОПОЛУЧНЫХ РЕШЕНИЙ В ПРАВОВОЙ СИСТЕМЕ КАК СПОСОБ БОРЬБЫ С КОРРУПЦИЕЙ**

### **Р е з ю м е**

Целью статьи является представление аргументов говорящих за обоснованностью аргументов, о том, что ликвидация неблагополучных практик в правовой системе может быть эффективным способом борьбы с коррупцией. Коррупция является проблемой не только в моральной, социальной, экономической области но прежде всего в области законодательства.

Построение правил, многозначительных и расплывчатых позволяет на довольное их применение и толкование. Формулировка правил законодательной базы приводит к дублированию функций различных органов или даже к их исключению. Наличие таких ситуаций благоприятствует обходу закона, и, следовательно, коррупции.

Сложность юридических процедур касающихся конкретного дела, препятствует всестороннему изучению данного вопроса и его интерпретацию. Это вызывает трудности при анализе правовых положений и облегчает их обхождение. Появление расплывчатых и неясных правовых норм, которые не позволя-

ют гражданину предвидеть правовые последствия своего поведения, является нарушением Конституции. Чрезмерное регулирование также приводит к коррупции и негативно сказывается на всей системе государственных учреждений. Дисфункция системы приводит к параличу деятельности государственных органов и, как следствие, к коррупции. Проявляется в создании государственных учреждений в форме препятствующей их добросовестной и эффективной работе, нарушается основа правового государства. Приводит к ситуациям, когда контролирующий орган не располагает достаточными правовыми средствами для создания нормативной базы, чтобы извлечь правовые последствия.

AGNIESZKA SZPAK\*

## PRZESTĘPSTWA SEKSUALNE W ORZECZNICTWIE MIĘDZYNARODOWYCH TRYBUNAŁÓW KARNYCH *AD HOC* DS. ZBRODNI W BYŁEJ JUGOSŁAWII I RWANDZIE

Na wstępie można wskazać co najmniej pięć udokumentowanych przypadków zbrodni natury seksualnej w XX w.: gwałty w Nankinie w 1937 r., japońskie obozy seksualnego niewolnictwa tzw. *comfort women* w Azji w czasie II wojny światowej, gwałty na niemieckich kobietach pod koniec II wojny światowej, gwałty podczas wojny Pakistanu z Bangladeszem w latach 70. i masowe gwałty na kobietach w czasie konfliktów zbrojnych w Bośni i Rwandzie w latach 90.<sup>1</sup> Jednakże gwałty popełniane w czasie wojny nie były karane w postępowaniu sądowym jako zbrodnie wojenne lub zbrodnie przeciwko ludzkości. Warto zaznaczyć, że Trybunał norymberski nie skazywał za gwałt, natomiast Trybunał tokijski skazał tylko oficerów japońskich jako odpowiedzialnych dowódców za gwałty popełnione przez podwładne im siły zbrojne, a nie popełnione przez nich bezpośrednio. Dalsze procesy przeciwko Niemcom zostały przeprowadzone przez amerykańskie, brytyjskie, francuskie i polskie sądy na podstawie zarządzenia Rady Kontroli nr 10 (*Control Council Law no. 10*), które, z pewnymi zmianami, wzorowało się na Statucie Trybunału norymberskiego. Chodzi tu m.in. uwzględnienie zbrodni gwałtu. Podobne procesy miały miejsce również w odniesieniu do japońskich zbrodniarzy wojennych (w USA, Kanadzie, Wielkiej Brytanii, Australii, Holandii)<sup>2</sup>. Jednakże, jeżeli chodzi o trybunały międzynarodowe dopiero Międzynarodowy Trybunał Karny ds. Zbrodni

---

\* Dr; Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.

<sup>1</sup> M. Blazek, *Case Note. Prosecutor v Dragoljub Kunarac, Radomir Kovac and Zoran Vukovic. Appeals Chamber. International Criminal Tribunal for the Former Yugoslavia*, „The Australian International Law Journal” 2002, nr 9, s. 299-300.

<sup>2</sup> Szerzej zob.: M. Lippman, *Prosecutions of Nazi War Criminals Before Post-World War II Domestic Tribunals*, „The University of Miami International and Comparative Law Review” 1999-2000, nr 8, s. 1-113; M. Flemming, *Międzynarodowe sądownictwo karne. Nowe perspektywy*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy”, 1994, nr 2, s. 7. Zob. ponadto: W. A. Schabas, *Criminal Responsibility for Violations of Human Rights* [w:] J. Symonides (red.), *Human Rights: International*

w byłej Jugosławii [dalej: MTKJ] i Międzynarodowy Trybunał Karny ds. Zbrodni w Rwandzie [dalej: MTKR] po raz pierwszy w historii osądziły przestępców za zbrodnie gwałtu. Jest to sygnałem pozytywnych zmian w międzynarodowym prawie humanitarnym, jak i międzynarodowym prawie karnym<sup>3</sup>.

## I. Utworzenie Trybunałów

MTKJ został powołany do życia rezolucją Rady Bezpieczeństwa nr 827 (1993), natomiast MTKR rezolucją nr 955 (1994)<sup>4</sup>. Zamiar powołania Trybunału został wyrażony już w rezolucji nr 808 (1993)<sup>5</sup>. MTKJ został powołany

---

*Protection, Monitoring, Enforcement*, Aldershot 2003, s. 284; B. van Schaack, *The Definition of Crimes Against Humanity: Resolving the Incoherence*, „The Columbia Journal of Transnational Law”, 1998-1999, nr 37, s. 787-850; W. J. Fenrick, *Should Crimes Against Humanity Replace War Crimes?*, „The Columbia Journal of Transnational Law”, 1998-1999, nr 37, s. 767-786; D. A. Mundis, *Completing the Mandates of the ad hoc International Criminal Tribunals: Lessons for the Nuremberg Process?*, „The Fordham International Law Journal” 2004-2005, nr 28, s. 598-600.

<sup>3</sup> Tamże, s. 300.

<sup>4</sup> Rezolucje Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 827 (1993) i 955 (1994) są dostępne na stronie internetowej (odpowiednio): <http://daccessdds.un.org/doc/UNDOC/GEN/N93/306/28/IMG/N9330628.pdf?OpenElement> oraz <http://daccessdds.un.org/doc/UNDOC/GEN/N95/140/97/PDF/N9514097.pdf?OpenElement>; na temat genezy powstania MTKJ i sytuacji w byłej Jugosławii zob. J. Nowakowska-Małusecka, *Odpowiedzialność karna jednostek za zbrodnie popełnione w byłej Jugosławii i Rwandzie*, Katowice 2000, s. 35-37 oraz MTKR – s. 43-46. Na temat genezy powstania MTKR zob. również P. Akhavan, *The International Criminal Tribunal for Rwanda: The Politics and Pragmatics of Punishment*, „The American Journal of International Law” 1996, nr 3, s. 501-510. Ogólnie o zasadach funkcjonowania MTKR zob. D. Shraga, R. Zacklin, *The International Criminal Tribunal For Rwanda*, „European Journal of International Law” 1996, nr 7, s. 501-518. Na temat powstania MTKJ i jego struktury oraz jurysdykcji zob. również: J. C. O'Brien, *The International Tribunal for Violations of International Humanitarian Law in the Former Yugoslavia*, „The American Journal of International Law” 1993, nr 4, 639-659; T. Meron, *War Crimes in Yugoslavia and the Development of International Law*, „The American Journal of International Law” 1994, nr 1, 78-87; J. Meernik, *Victor's Justice or the Law?*, „Journal of Conflict Resolution” 2003, nr 2, s. 140-162; Ch. C. Joyner, *Strengthening enforcement of humanitarian law: Reflections on the International Criminal Tribunal for the Former Yugoslavia*, „Duke Journal of Comparative & International Law” 1995, nr 1, s. 79-101; Ch. Y. Tung, *The implementation of international humanitarian law by the United Nations. Case study in the former Yugoslavia*, [w:] E. Frangou-Ikonomidou, C. Philotheou, D. Tsotsoli (red.) *Peace and Human Rights*, Saloniki 2003, s. 413-420; R. Wieruszewski, *Międzynarodowy Trybunał Karny dla osądzenia sprawców naruszeń prawa humanitarnego w b. Jugosławii*, „Państwo i Prawo” 1993, nr 8, s. 60-63; J. Nowakowska, *Międzynarodowy Trybunał Karny dla osądzenia sprawców naruszeń prawa humanitarnego w byłej Jugosławii od 1991 roku*, „Przegląd Sądowy” 1997, nr 3, s. 69-90. Na temat roli Rady Bezpieczeństwa ONZ w implementacji międzynarodowego prawa humanitarnego zob. Ch. Bourloyannis, *The Security Council of the United Nations and the Implementation of International Humanitarian Law*, „Denver Journal of International Law & Policy” 1992, nr 2, s. 335-356.

<sup>5</sup> Rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 808 (1993) jest dostępna na stronie internetowej: <http://daccessdds.un.org/doc/UNDOC/GEN/N93/098/21/IMG/N9309821.pdf?OpenElement>

dla ukarania sprawców poważnych naruszeń międzynarodowego prawa humanitarnego popełnionych w byłej Jugosławii od 1991 r., a także pośrednio celem zapobieżenia kolejnym zbrodniom i usprawnienia procesu osiągnięcia pokoju<sup>6</sup>.

Zgodnie ze Statutem MTKJ z 25 maja 1993 r., Trybunał ma prawo sądenia osób odpowiedzialnych za poważne naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego popełnione na terytorium byłej Jugosławii od 1991 r. Następnie w artykułach 2-5 wyliczono zbrodnie podlegające jurysdykcji Trybunału. Art. 2 dotyczy ciężkich naruszeń Konwencji genewskich z 1949 r. i stanowi on, że Trybunał ma prawo do sądenia osób, które popełniły lub wydały rozkaz popełnienia ciężkich naruszeń Konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r., a mianowicie następujących czynów skierowanych przeciwko osobom lub dobrom chronionym na podstawie przepisów Konwencji genewskich:

- a. umyślne zabójstwo;
- b. torturowanie lub nieludzkie traktowanie, włączając w to doświadczenia biologiczne;
- c. umyślne sprawianie wielkich cierpień albo ciężkie uszkodzenie ciała lub zdrowia;
- d. niszczenie i przywłaszczanie majątku nie usprawiedliwione koniecznością wojskową i dokonywane na wielką skalę w sposób niedozwolony i samowolny;
- e. zmuszanie jeńca wojennego lub osoby cywilnej do służby w siłach zbrojnych mocarstwa nieprzyjacielskiego;
- f. umyślne pozbawianie jeńca wojennego lub osoby cywilnej prawa do tego, by byli sądzeni w sposób słuszny i bezstronny;
- g. branie osób cywilnych jako zakładników.

Art. 3 dotyczący naruszeń praw i zwyczajów wojennych wymienia następujące czyny (nie jest to katalog enumeratywny): używanie broni zatrutej lub innej broni mogącej zadawać zbyteczne cierpienia; umyślne niszczenie miast, miejscowości lub wsi, albo ich pustoszenie nieuzasadnione koniecznością wojenną; atakowanie lub bombardowanie, w jakikolwiek sposób, bezbronych miast, wsi, domów mieszkalnych lub budowli; zajmowanie, niszczenie lub umyślne uszkodzanie instytucji kościelnych, dobroczynnych i wychowawczych, artystycznych i naukowych, pomników historycznych i dzieł sztuki oraz nauki; grabież własności publicznej lub prywatnej.

Art. 4 penalizuje ludobójstwo oraz znowę w celu jego popełnienia, bezpośrednie i publiczne podżeganie do jego popełnienia, usiłowanie oraz

---

<sup>6</sup> I. Josipović, *Implementing legislation for the application of the law on the international criminal tribunal for the former Yugoslavia and criteria for its evaluation*, „Yearbook of International Humanitarian Law” 1998, nr 1, s. 35-36.

współudział w ludobójstwie. Samo ludobójstwo zostało zdefiniowane identycznie jak w Konwencji z 1948 r. o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa<sup>7</sup>.

Wreszcie art. 5 odnoszący się do zbrodni przeciwko ludzkości wylicza następujące przestępstwa, jeżeli zostały one popełnione przeciwko jakiegokolwiek ludności cywilnej podczas konfliktu zbrojnego, niezależnie od tego, czy konflikt miał charakter międzynarodowy czy wewnętrzny:

- a. zabójstwo;
- b. eksterminacja;
- c. niewolnictwo;
- d. deportacja;
- e. uwięzienie;
- f. torturowanie;
- g. zgwałcenie;
- h. prześladowanie z powodów politycznych, rasowych i religijnych;
- i. inne czyny niehumanitarne<sup>8</sup>.

Statut MTKR z 8 listopada 1994 r. stwierdza z kolei, że Trybunał ten ma prawo do sądenia osób odpowiedzialnych za poważne naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego popełnione na terytorium Rwandy oraz obywateli Rwandy odpowiedzialnych za takie naruszenia popełnione na terytorium państw sąsiednich pomiędzy 1 stycznia 1994 r. a 31 grudnia 1994 r.

Art. 2 dotyczący ludobójstwa ma identyczną treść jak art. 4 Statutu MTKJ. Art. 3 odnosi się do zbrodni przeciwko ludzkości i wymienia te same zbrodnie co Statut MTKJ, z tą różnicą, że przepis ten *expressis verbis* stanowi, że zbrodnie te muszą zostać popełnione w ramach szeroko zakrojonych i systematycznych ataków przeciwko jakiegokolwiek ludności cywilnej i dodaje: „z powodów narodowych, politycznych, etnicznych, rasowych lub religijnych”.

Z kolei art. 4 traktuje o naruszeniach art. 3 wspólnego dla Konwencji genewskich oraz naruszeń Protokołu dodatkowego II, które obejmują między innymi:

- a. zamachy na życie, zdrowie lub fizyczną albo psychiczną równowagę osób, zwłaszcza zabójstwa, jak też okrutne traktowanie, takie jak tortury, okaleczenia lub wszelkie postacie kar cielesnych;
- b. kary zbiorowe;
- c. branie zakładników;
- d. działania terrorystyczne;

---

<sup>7</sup> Tekst Konwencji: Dz. U. z 1952 r. Nr 2, poz. 9 i Nr 31, poz. 213.

<sup>8</sup> Statut MTKJ jest dostępny [w:] M. Flemming, *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych. Zbiór dokumentów* (uzupełnienie i redakcja M. Gąska, E. Mikos-Skuza), Warszawa 2003, s. 522-530.



e. zamachy na godność osobistą, w szczególności traktowanie poniżające i upokarzające, gwałt, zmuszanie do prostytucji i wszelkie postacie zamachów na obyczajność;

f. grabież;

g. skazywanie i wykonywanie egzekucji bez uprzedniego wyroku, wydanego przez sąd należycie ukonstytuowany i dający wszelkie gwarancje procesowe uznane za niezbędne przez narody cywilizowane;

h. groźba popełnienia któregośkolwiek z wymienionych czynów<sup>9</sup>.

Jak widać z powyższego wyliczenia zbrodni podlegających jurysdykcji Trybunałów zbrodnie seksualne mogą być karalne w ramach zbrodni przeciwko ludzkości jako zgwałcenie oraz w przypadku MTKR także jako naruszenie wspólnego art. 3 i II Protokołu dodatkowego, jako gwałt, zmuszanie do prostytucji i wszelkie postacie zamachów na obyczajność. Przy spełnieniu odpowiednich warunków – jak zostanie wykazane poniżej – mogą się mieścić również w zakresie czynów ludobójczych lub kwalifikować np. jako tortury.

Stosownie do rezolucji Rady Bezpieczeństwa nr 1503 (2003) z 28 sierpnia 2003 r. zarówno MTKJ, jak i MTKR zostały zobowiązane do zakończenia śledztw do końca 2004 r., postępowań w pierwszej instancji do końca 2008 r., a całości swoich działań do końca 2010 r. Trybunały powinny skupić się na sądeniu i karaniu najwyższych rangą dowódców odpowiedzialnych za zbrodnie, natomiast sprawy dotyczące niższych rangą osób powinny zostać przekazane do sądów krajowych<sup>10</sup>.

## II. Przegląd orzecznictwa

Jako pierwszy zbrodnią gwałtu zajmował się MTKR w orzeczeniu w sprawie *Prokurator przeciwko Jean-Paul Akayesu* (2 września 1998 r., Izba

<sup>9</sup> Statut MTKR jest dostępny [w:] tamże, s. 530-534.

<sup>10</sup> Rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1503 (2003) jest dostępna na stronie internetowej: <http://daccessdds.un.org/doc/UNDOC/GEN/N03/481/70/PDF/N0348170.pdf?OpenElement>; na temat skutków prawnych rezolucji zob.: D. A. Mundis, *The Judicial Effects of the „Completion Strategies” on the Ad Hoc International Criminal Tribunals*, „The American Journal of International Law” 2005, nr 1, s. 142-158; D. Raab, *Evaluating the ICTY and its Completion Strategy. Efforts to Achieve Accountability for War Crimes and their Tribunals*, „Journal of International Criminal Justice” 2005, nr 3, s. 82-102; L. Bingham, *Strategy or Process? Closing the International Criminal Tribunals for the Former Yugoslavia and Rwanda*, „Berkeley Journal of International Law” 2006, nr 24, s. 687-717. W przypadku Rwandy dużą rolę do odegrania mają tzw. sądy *gacaca*. Szerzej na ten temat zob.: Ch. Mibenge, *Enforcing International Humanitarian Law at the National Level: The Gacaca Jurisdictions of Rwanda*, „Yearbook of International Humanitarian Law” 2004, nr 7, s. 410-424; M. Sosnov, *The Adjudication of Genocide: Gacaca and the Road to Reconciliation in Rwanda*, „Denver Journal of International Law & Policy” 2007-2008, nr 36, s. 125-153.

Orzekająca)<sup>11</sup>. MTKR po raz pierwszy zdefiniował gwałt jako formę agresji, której główne elementy nie mogą zostać ujęte w mechanicznym opisie części ciała. Trybunał przywołał Konwencję o zakazie stosowania tortur i innego okrutnego, niehumanitarnego i poniżającego traktowania lub karania, po czym stwierdził, że nie zawiera ona katalogu czynów stanowiących tortury, raczej skupiając się na koncepcie przemocy usankcjonowanej przez państwo. W prawie międzynarodowym takie podejście jest bardziej przydatne. Biorąc to pod uwagę Izba zdefiniowała gwałt jako fizyczny atak natury seksualnej popełniony na osobie w warunkach, które są wymuszone. Stwierdziła, że gwałt stanowi również torturę<sup>12</sup>. Istotną nowością było stwierdzenie Trybunału uznające gwałt za formę ludobójstwa. W świetle przedstawionych dowodów Trybunał stwierdził, że gwałt i inna przemoc seksualna zostały popełnione tylko przeciwko kobietom Tutsi; ich rezultatem było psychiczne i fizyczne zniszczenie kobiet Tutsi, ich rodzin i społeczności<sup>13</sup>. Tym samym mieściło się w ramach takich czynów ludobójczych jak spowodowanie poważnego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia psychicznego. Według Izby Orzekającej powinno ono obejmować akty tortur, psychicznych lub fizycznych, niehumanitarnie lub poniżające traktowanie czy prześladowanie. Z kolei stosowanie środków, które mają na celu wstrzymanie urodzin w obrębie grupy oznacza okaleczenie seksualne, sterylizację, przymusową kontrolę urodzeń, rozdział osób różnej płci i zakaz małżeństw. Środki takie mogą mieć charakter fizyczny lub psychiczny<sup>14</sup>. Nie wdając się w tym miejscu w szczegółowe rozważania dotyczące ludobójstwa można tylko

---

<sup>11</sup> Orzeczenie jest dostępne na stronie internetowej MTKR: <http://69.94.11.53/default.htm>; przy każdym późniejszym orzeczeniu MTKR autorka będzie się powoływać na tę stronę internetową.

<sup>12</sup> *Prokurator przeciwko Jean-Paul Akayesu Izba Orzekająca 1998*, paragrafy 597-598. Na temat zbrodni gwałtu, w szczególności elementu braku zgody ofiary zob. W. Schomburg, I. Peterson, *Genuine Consent to Sexual Violence Under International Criminal Law*, „The American Journal of International Law” 2007 nr 1, s. 121-140. Szerzej na temat przemocy seksualnej w orzecznictwie MTKR i MTKJ zob.: S. K. Dubin, *Memorandum for the Office of the Prosecutor of the I.C.T.R. A Comparative Study of Sexual Violence. Trials in the ICTY and ICTR Comparing Six Particular Issues*, 2003 (<http://law.case.edu/War-Crimes-Research-Portal/memoranda/SexualViolence.pdf>); G. K. McDonald., *Crimes of Sexual Violence: The Experience of the International Criminal Tribunal*, „Columbia Journal of Transnational Law” 2000-2001, nr 39, s. 125-150; tejże, *The International Criminal Tribunals: Crime and Punishment in the International Arena*, „Nova Law Review” 2000-2001, nr 25, s. 463-484. Zob. również J. Campanaro, *Women, War, and International Law: The Historical Treatment of Gender-Based War Crimes*, „The Georgetown Law Journal” 2000-2001, nr 89, s. 2557-2592.

<sup>13</sup> *Prokurator przeciwko Jean-Paul Akayesu Izba Orzekająca 1998*, paragraf 721.

<sup>14</sup> *Prokurator przeciwko Jean-Paul Akayesu Izba Orzekająca 1998*, paragrafy 500-509. Na temat ludobójstwa (w kontekście sytuacji w Darfurze, lecz w artykułach są liczne odesłania do orzecznictwa MTKJ i MTKR) zob.: J. A. Mathew, *The Darfur Debate: Whether the ICC Should Determine That the Atrocities in Darfur Constitute Genocide*, „Florida Journal of International Law” 2006, nr 18, s. 517-547; J. Trahan, *Why the Killing in Darfur is Genocide*, „Fordham International Law Journal” 2007-2008, nr 31, s. 990-1057.

wspomnieć, że MTKR uznał Tutsi za grupę etniczną, w którą ludobójstwo było wymierzone<sup>15</sup>.

W jednym ze swoich pierwszych orzeczeń w sprawie *Prokurator przeciwko Z. Delaliciowi, Z. Muciciowi, H. Deliciowi, E. Landzo* (16 listopada 1998 r., Izba Orzekająca)<sup>16</sup> Trybunał jugosłowiański – ustalając definicję gwałtu – odwołał się właśnie do orzeczenia w sprawie *Akayesu*. Oskarżenie w tej sprawie dotyczyło wyłącznie zdarzeń, które miały miejsce w ośrodku detencyjnym we wsi Celebici, w środkowej Bośni i Hercegowinie w 1992 r., stąd bardzo często sprawę tę określa się mianem „sprawy Celebici”. Zarzuty dotyczyły: ciężkich naruszeń Konwencji genewskich stosownie do art. 2 Statutu oraz naruszeń praw i zwyczajów wojny stosownie do art. 3 Statutu<sup>17</sup>. Izba Orzekająca MTKJ poświęciła swoje rozważania zbrodni gwałtu jako zbrodni mieszczącej się w zakresie definicji tortur. Gwałt nie jest *expressis verbis* wspomniany w przepisach Konwencji genewskich dotyczących ciężkich naruszeń ani we wspólnym art. 3 i dlatego został zaklasyfikowany jako tortury i okrutne traktowanie. Na początku Trybunał analizował zakaz gwałtu w prawie międzynarodowym. Stwierdził, że nie może być żadnych wątpliwości, że gwałt i inne formy nadużyć seksualnych są zabronione w międzynarodowym prawie humanitarnym. Jako uzasadnienie takiego wniosku przywołał regulacje prawnomiędzynarodowe zakazujące gwałtu zarówno w międzynarodowych, jak i niemiędzynarodowych konfliktach zbrojnych. Art. 27 IV Konwencji genewskiej<sup>18</sup> wyraźnie zabrania gwałtu, zamachów na cześć kobiet oraz zmuszania do prostytucji. Zakaz gwałtu, wymuszonej prostytucji i jakichkolwiek zamachów na obyczajność znajduje się również w art. 4 (2) II Protokołu dodatkowego<sup>19</sup>. Natomiast I Protokół dodatkowy<sup>20</sup> w art. 76 (1) wyraźnie wymaga, aby kobiety korzystały ze szczególnego poszanowania i podlegały ochronie, zwłaszcza przed zgwałceniem, zmuszaniem do prostytucji i wszelkimi innymi postaciami zamachu na obyczajność. Wreszcie gwałt jest zabroniony jako zbrodnia przeciwko ludzkości w art. 6c Karty Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norym-

<sup>15</sup> *Prokurator przeciwko Jean-Paul Akayesu Izba Orzekająca* 1998, paragrafy 511, 521-523.

<sup>16</sup> Orzeczenie jest dostępne na stronie internetowej MTKJ: <http://www.icty.org/action/cases/4>; przy każdym późniejszym orzeczeniu MTKJ autorka będzie się powoływać na tę stronę internetową.

<sup>17</sup> *Prokurator przeciwko Z. Delaliciowi, Z. Muciciowi, H. Deliciowi, E. Landzo Izba Orzekająca* 1998, paragraf 3.

<sup>18</sup> IV Konwencje genewska o ochronie ludności cywilnej w czasie wojny [w:] Dz. U. z 1956 r. Nr 38, poz. 171, załącznik.

<sup>19</sup> II Protokół dodatkowy dotyczący ochrony ofiar niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych [w:] Dz. U. z 1992 r. Nr 41, poz. 175, załącznik.

<sup>20</sup> I Protokół dodatkowy dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych [w:] tamże.

berdze oraz w art. 5 Statutu MTKJ. Z samych tych przepisów wynika wyraźny zakaz gwałtu i nadużyć seksualnych w prawie humanitarnym<sup>21</sup>.

W następnej kolejności Trybunał ustalał definicję gwałtu. Odwołał się do wspomnianego już orzeczenia w sprawie *Akayesu*. MTKJ w sprawie *Celebici* zgodził się z takim podejściem i przyjął identyczną definicję<sup>22</sup>.

Próbując odpowiedzieć na pytanie, czy gwałt stanowi torturę, Trybunał stwierdził, że – na potrzeby art. 2 i 3 Statutu – zbrodnia tortur obejmuje następujące elementy:

1. działanie lub zaniechanie powodujące dotkliwy ból lub cierpienie psychiczne lub fizyczne;

2. które są zadawane świadomie;

3. w takich celach jak uzyskanie informacji lub wyznania od ofiary lub osoby trzeciej, ukaranie ofiary za czyn, który ona lub osoba trzecia popełniła lub o popełnienie którego jest podejrzana, zastraszenie lub wywarcie nacisku na ofiarę lub osobę trzecią lub w jakimkolwiek innym celu wynikającym z wszelkiej formy dyskryminacji;

4. takie działanie lub zaniechanie jest popełniane przez, na zlecenie, za zgodą lub milczącym przyzwoleniem funkcjonariusza państwowego lub innej osoby działającej w oficjalnym charakterze<sup>23</sup>.

W tym świetle gwałt jest godnym potępienia czynem, który uderza w samą istotę ludzkiej godności i fizycznej integralności. Potępienie i karanie tej zbrodni staje się jeszcze bardziej pilne, kiedy jest ona popełniana przez lub na zlecenie funkcjonariusza państwowego lub za jego zgodą lub milczącym przyzwoleniem. Gwałt powoduje dotkliwy ból i cierpienie, zarówno fizyczne, jak i psychiczne. Ponadto, trudno sobie wyobrazić sytuację, w której gwałt – dokonany przez lub na polecenie funkcjonariusza publicznego lub za jego zgodą lub milczącym przyzwoleniem – nie byłby popełniany w celach takich, jak właśnie ukaranie, wywarcie nacisku, dyskryminacja lub poniżenie. Zdaniem Izby Orzekającej, jest to nieodłączną częścią konfliktu zbrojnego. Stosownie do tego, Trybunał uznał, że jeśli gwałt i inne nadużycia seksualne spełniają wymienione kryteria, to stanowią tortury<sup>24</sup>.

---

<sup>21</sup> Prokurator przeciwko Z. Delaliciowi, Z. Muciciowi, H. Deliciowi, E. Landzo Izba Orzekająca 1998, paragrafy 476-477.

<sup>22</sup> Tamże, paragrafy 478-479.

<sup>23</sup> Tamże, paragraf 494.

<sup>24</sup> Tamże, paragrafy 495-496. Na temat gwałtu jako zbrodni stosownie do międzynarodowego prawa humanitarnego zob. T. Meron, *Rape as a Crime Under International Humanitarian Law*, „The American Journal of International Law” 1993, nr 3, s. 424-428. Szerzej na temat przemocy seksualnej w orzecznictwie MTKR i MTKJ zob.: S. K. Dubin, *Memorandum for the Office...*; G. K. McDonald, *Crimes of Sexual Violence...*, s. 125-150; teźże, *The International Criminal Tribunals...*, s. 463-484. Zob. również J. Campanaro, *Women, War...*, s. 2557-2592.

Kolejnym istotnym orzeczeniem było orzeczenie w sprawie *A. Furundziji* (10 grudnia 1998 r., Izba Orzekająca). Anto Furundzija został oskarżony o naruszenie praw i zwyczajów wojny, takich jak: tortury i niehumanitarne traktowanie oraz zamachy na ludzką godność włączając gwałt<sup>25</sup>.

Po uwagach dotyczących tortur w ogólności, Izba Orzekająca po raz kolejny próbowała odpowiedzieć na pytanie, czy gwałt i inne poważne nadużycia seksualne mogą stanowić tortury. Wskazała ona, że w czasie wojny gwałt jest zakazany przez prawo traktatowe, a mianowicie przez Konwencję genewskie z 1949 r. i Protokoły dodatkowe z 1977 r. Podobnie inne poważne nadużycia seksualne są zabronione przez te same instrumenty. Wspólny art. 3 w sposób dorozumiany odnosi się do gwałtu, natomiast art. 4 II Protokołu dodatkowego wspomina o nim *expressis verbis*. Nie ulega wątpliwości, że gwałt i inne poważne nadużycia seksualne pociągają za sobą indywidualną odpowiedzialność karną<sup>26</sup>.

Statut MTKJ – w art. 5 – klasyfikuje gwałt jako zbrodnię przeciwko ludzkości. Gwałt może stanowić także ciężkie naruszenie Konwencji genewskich, naruszenie praw lub zwyczajów wojny lub czyn ludobójczy, jeśli odpowiednie warunki zostaną spełnione<sup>27</sup>. Próbując zdefiniować zbrodnię gwałtu, Trybunał odwołał się do wspomnianego już orzeczenia MTKR w sprawie *Akayesu*<sup>28</sup>. Trybunał stwierdził, iż mimo że poszczególne krajowe systemy prawne różnią się, jeżeli chodzi o definicję gwałtu, to większość z nich uznaje gwałt za dokonaną przemocą seksualną penetrację ludzkiego ciała za pomocą penisa lub dokonane przemocą wprowadzenie jakiegokolwiek innego przedmiotu do pochwy lub odbytu. Trybunał stwierdził również, że dokonana przemocą penetracja ust przy użyciu męskiego penisa stanowi najbardziej upokarzający atak na ludzką godność. Podstawową i fundamentalną zasadą, która przenika całe międzynarodowe prawo humanitarne, jest ochrona ludzkiej godności, bez względu na płeć. Stąd też, w pełnej zgodzie z tą zasadą, tak szczególnie poważny zamach o charakterze seksualnym jak ustna penetracja powinien zostać uznany za gwałt<sup>29</sup>.

Biorąc to wszystko pod uwagę, Izba Orzekająca przyjęła następujące obiektywne elementy gwałtu:

1. seksualna penetracja, nawet lekka:
  - a) pochwy lub odbytu ofiary za pomocą penisa sprawcy lub jakiegokolwiek innego przedmiotu użytego przez sprawcę;
  - b) ust ofiary za pomocą penisa sprawcy;

<sup>25</sup> Prokurator przeciwko *A. Furundziji* Izba Orzekająca 1998, paragraf 26.

<sup>26</sup> Tamże, paragraf 169.

<sup>27</sup> Tamże, paragraf 172.

<sup>28</sup> Tamże, paragrafy 175-176.

<sup>29</sup> Tamże, paragrafy 181-183.

2. przy użyciu przemocy lub nacisku bądź groźby przemocy skierowanych przeciwko ofierze lub osobie trzeciej<sup>30</sup>.

Warto dodać, że w tej sprawie ofiarą gwałtu była jedna kobieta, wielokrotnie i na różne sposoby gwałcona. Furundzija nie gwałcił ofiary bezpośrednio, lecz dokonywał jej przesłuchania, w trakcie którego w jego obecności gwałtów dokonywała inna osoba. Trybunał uznał, że gwałty stanowiły część procesu przesłuchania, a w konsekwencji można je przypisać Furundziji<sup>31</sup>. Trybunał podkreślił także, że nie tylko gwałt, lecz każde poważne nadużycie seksualne jest zakazane i podlega karze na drodze indywidualnej odpowiedzialności karnej<sup>32</sup>.

W tym miejscu można wskazać, że w orzeczeniu MTKR w sprawie *Prokurator przeciwko A. Musema* (27 stycznia 2000 r., Izba Orzekająca) Trybunał ten odwołał się do orzecznictwa MTKJ, przede wszystkim orzeczenia Izby Orzekającej w sprawie *Furundziji*, w którym gwałtem objęto również przymusową penetrację oralną. W sprawie *Musemy* Izba stwierdziła, że definicja gwałtu z orzeczenia w sprawie *Akayesu* obejmuje również i taką penetrację, gdyż istotą gwałtu nie są szczegóły dotyczące poszczególnych części ciała, lecz agresja wyrażona w formie seksualnej w wymuszonych warunkach. Takie ujęcie gwałtu jest na tyle szerokie, że obejmuje przymusową penetrację oralną<sup>33</sup>. Wydaje się, że taka definicja najlepiej służy ofiarom gwałtów, które mogą mieć problemy z dokładnym technicznym wręcz opisaniem szczegółów gwałtu<sup>34</sup>.

Definicja gwałtu w orzecznictwie międzynarodowych trybunałów karnych nadal ewoluowała. Bardzo ważne w tym kontekście jest kolejne orzeczenie MTKJ, w sprawie *Prokurator przeciwko D. Kunarać, R. Kovać, Z. Vuković* (22 lutego 2001 r., Izba Orzekająca<sup>35</sup>). W orzeczeniu tym MTKJ analizował elementy definicyjne poszczególnych przestępstw zarzucanych oskarżonemu. W odniesieniu do gwałtu potwierdził wnioski z orzeczenia w sprawie *Furundziji*. Trybunał postanowił jednak przeanalizować element nacisku lub przymusu, gdyż jego zdaniem został on sformułowany zbyt wąsko. W opinii Izby Orzekającej, również inne czynniki mogą nadać aktowi seksualnemu

<sup>30</sup> Tamże, paragraf 185.

<sup>31</sup> Tamże, paragraf 270. Na ten temat zob. K. D. Askin, *Prosecuting Wartime Rape and Other Gender-Related Crimes under International Law: Extraordinary Advances, Enduring Obstacles*, „Berkeley Journal of International Law” 2003, nr 21, s. 328.

<sup>32</sup> *Prokurator przeciwko A. Furundzija* Izba Orzekająca 1998, paragraf 186.

<sup>33</sup> *Prokurator przeciwko A. Musema* Izba Orzekająca 2000, paragrafy 225-226.

<sup>34</sup> Na temat tego orzeczenia zob. A. Klip, G. Sluiter (red.), *Annotated Leading Cases of International Criminal Tribunals. Volume VI. The International Criminal Tribunal Rwanda 2000-2001*, Antwerp-Oxford-New York 2003, s. 614-623.

<sup>35</sup> Na temat tego orzeczenia zob. K. Wierczyńska, *Przegląd orzecznictwa międzynarodowego Trybunału Karnego do spraw Zbrodni w byłej Jugosławii*, „Studia Prawnicze” 2003, nr 2, s. 67-69.



charakter niedobrowolny (bez zgody ofiary)<sup>36</sup>. Przymus, groźba przymusu lub nacisk są z pewnością istotnymi czynnikami, ale nie jedynymi. Jak wskazał Trybunał, zasadą powinna być penalizacja naruszeń seksualnej autonomii, a więc wystarczy sam brak zgody lub dobrowolnego udziału osoby w akcie seksualnym oraz uczynienie osoby bezradną.

W konkluzji Izba stwierdziła, że te różne czynniki można podzielić na trzy kategorie:

1. aktywności seksualnej towarzyszy przymus lub groźba przymusu w stosunku do ofiary lub osoby trzeciej;
2. aktywności seksualnej towarzyszy przymus lub cała gama innych czynników, które czynią ofiarę szczególnie wrażliwą lub odbierają jej zdolność do świadomej, poinformowanej odmowy (*informed refusal*) lub
3. aktywność seksualna ma miejsce bez zgody ofiary<sup>37</sup>.

Trybunał podsumował swoje rozważania w następujący sposób: „*actus reus* zbrodni gwałtu w prawie międzynarodowym oznacza seksualną penetrację, nawet lekką: a) pochwy lub odbytu ofiary za pomocą penisa sprawcy lub jakiegokolwiek innego przedmiotu użytego przez sprawcę; b) ust ofiary za pomocą penisa sprawcy, kiedy taka penetracja odbywa się bez zgody ofiary”. Zgoda taka musi być wyrażona dobrowolnie, jako rezultat wolnej woli ofiary ocenianej w kontekście towarzyszących okoliczności. Natomiast na *mens rea* składa się zamiar dokonania seksualnej penetracji ze świadomością, że ma to miejsce bez zgody ofiary<sup>38</sup>.

Orzeczenie to jest istotne właśnie z powodu stanu faktycznego, którego dotyczyło, a mianowicie kampanii systematycznych i metodycznych tortur, w tym przede wszystkim gwałtów i innej przemocy seksualnej popełnionej na muzułmańskich kobietach przez siły serbskie. Żołnierze serbscy mieli swobodny dostęp do miejsc zatrzymania kobiet w miejscowości Foča, znanych później jako „obozy gwałtu” i mogli wybierać spośród nich dziewczyny i kobiety, które gwałcili, torturowali i poniżali w najbardziej okrutne z możliwych sposobów. Kobiety znajdowały się na łasce i niełasce żołnierzy. Poza gwałtami były zobowiązane do sprząwania, gotowania, mycia naczyń i służenia żołnierzom<sup>39</sup>.

W doktrynie wskazuje się, że orzeczenie w sprawie *Kunaracia, Kovacia i Vukowicia* stanowi dowód na zmianę w podejściu MTKJ do zbrodni natury seksualnej. Tradycyjnie uważano, że takie zbrodnie uderzają w honor ofiary

<sup>36</sup> Prokurator przeciwko D. Kunaraciowi, R. Kovaciowi, Z. Vukoviciowi, Izba Orzekająca 2001, paragrafy 437-438.

<sup>37</sup> Tamże, paragraf 442.

<sup>38</sup> Tamże, paragraf 460.

<sup>39</sup> M. Fiori, *The Foča „Rape Camps”: A dark page read through the ICTY’s jurisprudence*, The Hague Justice Portal, <http://www.haguejusticeportal.net/smartsite.html?id=2>, s. 2.



stanowiąc w wielu porządkach krajowych zbrodnie przeciwko moralności publicznej. W orzecznictwie międzynarodowych trybunałów karnych zbrodnie natury seksualnej są słusznie traktowane jako brutalne zbrodnie, które uderzają w integralność cielesną ofiary i jej autonomię<sup>40</sup>.

Na orzeczenie w *sprawie Kunaracia, Kovacia i Vukowicia* powołał się z kolei MTKR w orzeczeniu w *sprawie Prokurator przeciwko L. Semanza* (15 maja 2003 r., Izba Orzekająca). Odnośnie do definicji gwałtu z powołanego właśnie orzeczenia MTKJ Izba Orzekająca MTKR uznała ją za przekonującą. Tym samym odeszła od definicji przyjmowanej przez poprzednie orzeczenia poczynawszy od *sprawy Akayesu*. Izba dodała jednak, że inne czyny seksualne, które nie będą się mieścić w tej definicji mogą się kwalifikować jako inne zbrodnie przeciwko ludzkości, takie jak tortury, prześladowanie, niewolnictwo lub inne czyny nieludzkie<sup>41</sup>.

Warto w tym miejscu wskazać, że istnieją dwie możliwości definiowania zbrodni gwałtu. Pierwsza definicja jest bardziej ogólna, taka jak ją określił MTKR w *sprawie Akayesu*, przy czym wskazuje się w niej na brak możliwości uzyskania rzeczywistej zgody na kontakty seksualne. Ze względu na wymuszające (*coercive*) okoliczności, takie jak wojna, która wywołuje w ludziach strach, wyrażenie takiej zgody po prostu nie wchodzi w grę. Druga definicja zakłada, że mimo takich wymuszających okoliczności wyrażenie zgody jest zawsze możliwe. W tej drugiej definicji zazwyczaj bardziej szczegółowo opisuje się działania stanowiące zbrodnię gwałtu. Jednak po głębszej analizie trudno uznać, że kobiety w warunkach wojennych, będące bardzo często ofiarami seksualnego niewolnictwa, będą miały możliwość wyrażenia rzeczywistej, racjonalnej, dobrowolnej zgody na kontakt seksualny. Przyjęcie drugiej definicji pozwala oskarżonemu na obronę w postaci zarzucania ofiarom gwałtu, że same kontakt inicjowały, że wyraziły na niego zgodę, co uwłacza ofierze i poniża ją oraz powoduje u niej konieczność ponownego przeżywania traumatycznych doświadczeń<sup>42</sup>. Wydaje się więc, że wystarczające byłoby ustalenie, iż miały miejsce wymuszające okoliczności, w których wyrażenie zgody nie było możliwe, aby uznać, że dana osoba padła ofiarą gwałtu. W większym stopniu uwzględniałoby to prawa ofiary i jej poczucie godności.

W kolejnym orzeczeniu, w *sprawie Prokurator przeciwko M. Muhimana* (28 kwietnia 2005 r., Izba Orzekająca), podobnie jak w poprzednich orzecz-

<sup>40</sup> A. Klip, G. Sluiter (red.), *Annotated Leading...*, s. 1007.

<sup>41</sup> *Prokurator przeciwko L. Semanza* Izba Orzekająca 2003, paragraf 345. Na temat sądenia gwałtów i innej przemocy seksualnej przez MTKR zob. A. T. C. Milne, *Prosecuting Cases of Gender Violence in the International Criminal Tribunal for Rwanda*, „Buffalo Human Rights Law Review” 2005, nr 11, s. 107-128.

<sup>42</sup> Na ten temat zob. T. Hansen-Young, *Defining Rape: A Means to Achieve Justice in the Special Court for Sierra Leone*, „Chinese Journal of International Law” 2005-2006, nr 6, s. 490-491.

niach, MTKR badał elementy zbrodni przeciwko ludzkości (w tym gwałtu i zabójstwa)<sup>43</sup>. W kontekście zbrodni gwałtu warto dodać kilka uwag. Trybunał przywołał w tym zakresie swoje wcześniejsze orzeczenia oraz orzeczenia MTKJ, po czym stwierdził, że definicja gwałtu z orzeczeń MTKJ w *sprawach Furundziji i Kunaracia* nie stanowi odstępstwa od definicji przyjętej w orzeczeniu MTKR w *sprawie Akayesu*, co czasami sugerowano, np. w orzeczeniu w *sprawie Semanza*. Zdaniem Izby Orzekającej, definicje te w dużej mierze wiążą się ze sobą, a orzeczenia MTKJ dostarczają po prostu dodatkowych szczegółów odnośnie do elementów zbrodni gwałtu. Trybunał przyjął konceptualną definicję z orzeczenia w *sprawie Akayesu*, która – w jego opinii – obejmuje elementy z definicji w *sprawach Furundziji i Kunaracia*<sup>44</sup>. Tym samym MTKR w tym orzeczeniu pogodził wcześniejsze rozbieżności w orzecznictwie i uznał, że pomiędzy różnymi orzeczeniami MTKJ i MTKR nie zachodzi sprzeczność, a raczej wzajemne uzupełnianie się.

W jednym z nowszych orzeczeń MTKJ również zajmował się zbrodnią gwałtu oraz szerszym pojęciem napaści seksualnej. W orzeczeniu w sprawie *Prokurator przeciwko M. Milutinović, N. Šainović, D. Ojdanić, V. Lazarević, S. Lukić* (26 lutego 2009 r., Izba Orzekająca) w ramach zbrodni przeciwko ludzkości Izba badała istotną dla przedstawianej tematyki zbrodnię napaści seksualnej (jako mieszczącą się w zakresie zbrodni prześladowania)<sup>45</sup>. Pojęcie napaści seksualnej nie zostało użyte w żadnym traktacie z dziedziny praw człowieka. Wolność od seksualnego napastowania była jednak rozpatrywana w kontekście zakazu naruszania integralności fizycznej. Ponadto wiele orzeczeń MTKJ i MTKR wskazuje, że napast seksualna może stanowić formę tortur lub okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania<sup>46</sup>. Może również być kwalifikowana jako „niehumanitarny czyn” lub „zamach na ludzką godność”. MTKR w *sprawie Akayesu* stwierdził wyraźnie, że przemoc seksualna nie ogranicza się tylko do fizycznego ataku na ludzkie ciało, lecz może obejmować czyny, które nie wymagają penetracji czy nawet kontaktu fizycznego, jak np. wymuszona nagość<sup>47</sup>. Izba Orzekająca w omawianej sprawie uznała więc, że „napast seksualna” podpada pod wiele przepisów chroniących integralność fizyczną, a – jak zostało stwierdzone w *sprawie*

<sup>43</sup> *Prokurator przeciwko M. Muhimana Izba Orzekająca 2005*, paragrafy 523-530, 537-551 (gwałt), 568-569 (zabójstwo).

<sup>44</sup> Tamże, paragrafy 549-551. Na temat tego orzeczenia zob. A. Klip, G. Sluiter (red.), *Annotated Leading...*, s. 516-523.

<sup>45</sup> *Prokurator przeciwko M. Milutinovićowi, N. Šainovićowi, D. Ojdanićowi, V. Lazarevićowi, S. Lukicićowi, Izba Orzekająca 2009*, paragrafy 183-203.

<sup>46</sup> Tamże, paragrafy 188-189.

<sup>47</sup> Tamże, paragraf 190.

*Furundziji* (Izba Orzekająca) – prawo do integralności fizycznej jest prawem fundamentalnym i bez wątpienia stanowi część prawa zwyczajowego<sup>48</sup>.

Wreszcie Trybunał jugosłowiański stwierdził, że napaść seksualna może osiągać taki sam poziom dotkliwości jak zbrodnie przeciwko ludzkości wyliczone w art. 5 Statutu. Uznał, że napaść seksualna stanowi formę prześladowania i podlega karze jako zbrodnie przeciwko ludzkości, tak długo, jak długo poziom dotkliwości jest wystarczający dla uznania danego czynu za prześladowanie<sup>49</sup>.

W konkluzji Trybunał stwierdził, że dla uznania napaści seksualnej za formę prześladowania, konieczne jest spełnienie ogólnych warunków dla zastosowania art. 5 Statutu, specyficznych warunków właściwych dla prześladowania oraz następujących warunków szczegółowych:

1. Fizyczny sprawca popełnił czyn natury seksualnej w stosunku do innej osoby, włączając w to żądanie od tamtej osoby wykonania tego czynu (aktu);

2. Ten czyn (akt) narusza integralność fizyczną ofiary lub osiąga poziom zamachu na godność osobistą ofiary;

3. Ofiara nie wyraziła zgody na czyn (akt);

4. Fizyczny sprawca popełnił czyn umyślnie;

5. Fizyczny sprawca miał świadomość tego, że czyn (akt) miał miejsce bez zgody ofiary<sup>50</sup>.

W ramach definicji napaści seksualnej mieści się również gwałt, jako węższe pojęcie<sup>51</sup>.

### III. Podsumowanie

MTKJ i MTKR znacznie poszerzyły interpretację regulacji prawnych z zakresu prawa humanitarne dotyczących przemocy seksualnej. Osiągnięciem Trybunałów było uznanie roli przemocy seksualnej w czystkach etnicznych i ludobójstwie oraz skazywanie oskarżonych za gwałt i napaść seksualną<sup>52</sup>. Prawne uznanie związku pomiędzy przemocą seksualną i czystkami etnicznymi w Jugosławii oraz pomiędzy przemocą seksualną i ludobójstwem w Rwandzie stanowi krok naprzód na drodze do sprawiedliwości międzynarodowej oraz potwierdzenie powagi i dotkliwości zbrodni gwałtu i przemocy seksualnej przeciwko osobom cywilnym w czasie konfliktu

<sup>48</sup> Tamże, paragraf 192.

<sup>49</sup> Tamże, paragraf 193.

<sup>50</sup> Tamże, paragraf 201.

<sup>51</sup> Tamże, paragraf 202.

<sup>52</sup> S. K. Dubin, *Memorandum for the Office...*, s. 2.

zbrojnego<sup>53</sup>. Przed MTKJ i MTKR nie zostało wydanych zbyt wiele orzeczeń zawierających interpretację międzynarodowego prawa humanitarnego, w tym także dotyczącego przestępstw o charakterze seksualnym. Brakowało precedensów w tym zakresie<sup>54</sup>. Jak już wspomniano na wstępie, Trybunał norymberski nie skazywał za gwałt, natomiast Trybunał tokijski skazał tylko oficerów japońskich jako odpowiedzialnych dowódców za gwałty popełnione przez podwładne im siły zbrojne, a nie popełnione przez nich bezpośrednio. Tym samym trybunały karne *ad hoc* są pierwszymi, które osądziły i skazały bezpośrednich sprawców gwałtów<sup>55</sup>. W orzecznictwie MTKJ wyraźnie stwierdzono, że gwałt może stanowić zbrodnię wojenną oraz zbrodnię przeciwko ludzkości. Co równie istotne, dzięki orzecznictwu MTKJ i MTKR definicja gwałtu stała się neutralna płciowo, w tym sensie, że zbrodnia ta może zostać popełniona nie tylko na kobiecie, ale i na mężczyźnie<sup>56</sup>. Art. 27 ust. 2 IV Konwencji genewskiej stanowi, że „kobiety będą specjalnie chronione przed wszelkimi zamachami na ich cześć, zwłaszcza przed gwałceniem, zmuszaniem do prostytucji i wszelką obrazą wstydlivości”. Mimo że, zwłaszcza na początku, trybunały *ad hoc* błędnie określały gwałt jako zbrodnię uderzającą tylko w moralną integralność ofiary, a nie jako zbrodnię przemocy, to jednak ich orzecznictwo jest wyrazem postępowego rozwoju w dziedzinie karania za zbrodnie o podłożu seksualnym.

Na zakończenie warto wspomnieć, że orzecznictwo to okazało się także cenną wskazówką przy przyjmowaniu statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego z 17 lipca 1998 r.<sup>57</sup> [dalej: MTK] oraz Elementów definicji zbrodni MTK z 9 września 2002 r.<sup>58</sup> Przy przyjmowaniu tych dokumentów możliwe było odwołanie się do definicji gwałtu przyjętej w orzecznictwie międzynarodowych trybunałów karnych *ad hoc* i sformułowanie elementów tej zbrodni w oparciu o to orzecznictwo. Art. 8 Statutu określa jurysdykcję Trybunału w zakresie zbrodni wojennych. Art. 8(2) definiuje zbrodnie wojenne i wskazuje na ich cztery kategorie – dwie pierwsze dotyczą konfliktu międzynarodowego, a dwie następne niemiędzynarodowego. Wśród przestępstw o charakterze seksualnym art. 8 wymienia: dopuszczanie się zgwałcenia, niewolnictwa seksualnego, przymusowej prostytucji,

<sup>53</sup> Tamże, s. 4.

<sup>54</sup> M. M. Wang, *The International Tribunal for Rwanda: Opportunities for Clarification, Opportunities for Impact*, „Columbia Human Rights Law Review” 1995-1996, nr 27, s. 222.

<sup>55</sup> Ch. S. Maravilla, *Rape as a War Crime: The Implications of the International Criminal Tribunal for the Former Yugoslavia's Decision in Prosecutor v. Kunarac, Kovac, & Vukovic on International Humanitarian Law*, „Florida Journal of International Law” 2000-2001, nr 13, s. 337-339.

<sup>56</sup> Tamże, s. 339.

<sup>57</sup> Statut MTK [w:] Dz. U. z 2003 r., nr 78, poz. 708.

<sup>58</sup> K. A. Gabriel, *Women's Issues. Engendering the International Criminal Court: Crimes Based on Gender and Sexual Violence*, „Eyes on the ICC” 2004, nr 1, s. 45.

wymuszonej ciąży, przymusowej sterylizacji oraz innych form przemocy seksualnej również stanowiących poważne naruszenie Konwencji genewskich (w odniesieniu do międzynarodowych konfliktów zbrojnych) oraz dopuszczanie się zgwałcenia, niewolnictwa seksualnego, przymusowej prostytucji, wymuszonej ciąży, przymusowej sterylizacji oraz innych form przemocy seksualnej również stanowiących poważne naruszenie artykułu 3 wspólnego czterem Konwencjom genewskim (w odniesieniu do niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych).

Art. 7 dotyczący zbrodni przeciwko ludzkości wymienia z kolei: zgwałcenie, niewolnictwo seksualne, przymusową prostytucję, wymuszoną ciążę, przymusową sterylizację oraz jakiegokolwiek inne formy przemocy seksualnej porównywalnej wagi, jeśli czyny takie zostały popełnione w ramach rozległego lub systematycznego, świadomego ataku skierowanego przeciwko ludności cywilnej.

Odnosnie do MTK, gwałt został zdefiniowany w Elementach definicji zbrodni, w których wskazuje się wyraźnie na element przemocy<sup>59</sup>. Jest to niezwykle istotne i stanowi efekt długoletniej ewolucji. Gwałt przestaje być postrzegany jako przestępstwo, które narusza honor i reputację ofiary (najczęściej kobiety). Takie postrzeganie tej zbrodni prowadziło do stygmatyzacji ofiary i wniosku, że jej godność, honor zostały umniejszone, że ona sama została pohańbiona przez przemoc seksualną popełnioną przeciwko niej i wbrew jej woli<sup>60</sup>. Aspekt naruszenia integralności psychicznej jest bardzo ważny, ale nie mniej ważny jest fakt, że gwałt to przede wszystkim zbrodnia przemocy. W żaden sposób nie umniejsza ona godności ofiary ani jej nie hańbi. Statut MTK ostatecznie uznał zbrodnie o podłożu seksualnym za zbrodnie przeciwko ludzkości i zbrodnie wojenne. Tym samym została wypełniona luka w międzynarodowym prawie humanitarnym, a sprawcy zbrodni gwałtu i innych zbrodni na tle seksualnym powinni mieć świadomość, że nie pozostaną bezkarni<sup>61</sup>.

---

<sup>59</sup> Zob. J. Izydorczyk, P. Wiliński, *International Criminal Court. Międzynarodowy Trybunał Karny. Powstanie, organizacja, jurysdykcja, akty prawne*, Kraków 2004, s. 513; 545.

<sup>60</sup> K. A. Gabriel, *Women's Issues...*, s. 48.

<sup>61</sup> Więcej na temat zbrodni na tle seksualnym wobec kobiet zob.: K. A. Gabriel, *Women's Issues...*, s. 43-53; B. S. Moshan, *Women, War, and Words: the Gender Component in the Permanent International Criminal Court's Definition of Crimes Against Humanity*, „Fordham International Law Journal” 1998-1999, nr 22, s. 154-184.

## SEXUAL CRIMES IN THE JURISPRUDENCE OF THE *AD HOC* INTERNATIONAL CRIMINAL TRIBUNALS FOR FORMER YUGOSLAVIA AND RWANDA

### Summary

The purpose of this article is to present the evolution of the definition of rape in the jurisprudence of the *ad hoc* International Criminal Tribunals for former Yugoslavia and Rwanda. The author notices the mutual infusing of decisions of the Tribunals and mutual profiting from their work. Before the establishing the International Criminal Tribunal for Former Yugoslavia and International Criminal Tribunal for Rwanda there were no jurisprudence that included interpretation of the international humanitarian law including sexual based crimes. There were no precedent cases in this matter. In the jurisprudence of the criminal tribunals it was stated clearly that rape can be defined as war crime and genocide. The Nuremberg Tribunal had not reached a decision finding guilty of the crime of rape. The Tokio Tribunal had sentenced only those Japanese commanders responsible for rapes done by subordinate armed forces, not done by themselves. In this way, the *ad hoc* tribunals are the first courts that have tried and sentenced the rape perpetrators directly.

The definition of rape has been established for the first time in the case of *Akayesu* before the International Criminal Tribunal for Rwanda in which it was described as a form of aggression and that the center element of rape cannot be captured in mechanical description of objects and body parts. The Chamber has defined rape as physical attack of sexual nature on a person conducted under forced conditions. It was also stated that rape is a form of torture. This definition has been evolving in further decisions to a current form reconciling existing variances. The International Criminal Tribunal for Rwanda in the case of *Muhimanyu* has accepted the conceptual definition from *Akayesu* case, which in court's opinion included elements of the definitions in cases of *Furundziji* and *Kunaracia* (more detailed).

Those opinions have become a valuable indication in adopting the International Criminal Court's Statute. The crime of rape has been defined in Elements of Crimes definitions of ICC where the element of violence has been clearly indicated. Such a resolution shows its significance and is the result of a long evolution. Rape is no longer considered as a crime that affects the honor and reputation of a victim (mostly of a woman) what led to stigmatization of the victim and to a conclusion that her dignity, honor are diminished and she has been disgraced because of sexual violence against her and her will. The aspect of breaching the psychological integrity is very important, nonetheless the fact that rape has been established as a crime of violence.



**ПРЕСТУПЛЕНИЯ НА СЕКСУАЛЬНОЙ ПОЧВЕ В СУДЕБНОЙ ПРАКТИКЕ  
МЕЖДУНАРОДНЫХ ТРИБУНАЛОВ *AD HOC* ПО ПРЕСТУПЛЕНИЯМ В БЫВШЕЙ  
ЮГОСЛАВИИ И РУАНДЕ**

**Резюме**

Статья представляет эволюцию определения преступления изнасилования в судебной практике международных уголовных трибуналов по военным преступлениям в бывшей Югославии и Руанде. Автор обращает внимание на взаимопроникновение судебных решений Трибуналов и практику использования собственных достижений в принимаемых решениях. Перед Международным Уголовным Трибуналом в бывшей Югославии и Международным Уголовным Трибуналом в Руанде, не существовало слишком много судебных решений с толкованием норм международного гуманитарного права, включая те, которые касаются преступлений сексуального характера. Не было прецедентов в этой области. В судебной практике уголовных судов чётко указано, что изнасилование может представлять собой военное преступление и преступления против человечества. Суд в Нюрнберге, не осуждал за изнасилование, в то время как суд в Токио приговорил только командный офицерский состав за изнасилования совершённые подчиненными им вооружёнными силами, а не совершённых непосредственно ими. Таким образом, специальные уголовные трибуналы *ad hoc* являются первыми, которые осудили и приговорили непосредственных исполнителей изнасилований.

Впервые изнасилование как форма агрессии, основные элементы которой не могут быть включены в механическое описание частей тела, было определено в деле Акайесу судом Руанды. Судебная палата определила изнасилование как физическое нападение сексуального характера, совершенное в отношении лица в вынужденных условиях. Она решила, что изнасилования является частью пытки. В последующих постановлениях определение эволюционировало, чтобы соответствовать нынешнему определению примиряющему разногласия. Руандийский трибунал в деле Мухиману принял концептуальное определение из практики дела Акайесу, которое – по его мнению, – включает в себя элементы из определений по делам Фурундзия и Кунарация (детально приближённые).

Это постановление также оказалась ценным указанием при принятии Устава Международного Суда. Изнасилование определено в элементах определения преступлений УМС, который четко указывает на элемент насилия. Это крайне важно и является результатом длительной эволюции. Изнасилование больше не воспринимается как преступление, которое нарушает честь и репутацию жертвы (как правило, женщин). Такое восприятие преступления вело к стигматизации жертвы и выводу, что достоинство и честь были уменьшены, что она была опозорена сексуальным насилием, совершенным против нее, и вопреки ее воли. Аспект нарушения психической целостности человека очень важен, но не менее важным является тот факт, что изнасилование является в первую очередь преступлением.



AGNIESZKA ZIÓŁKOWSKA\*

## OGŁĘDZINY W OGÓLNYM POSTĘPOWANIU ADMINISTRACYJNYM I W POSTĘPOWANIACH SZCZEGÓLNYCH

Kodeks postępowania administracyjnego<sup>1</sup> w art. 75 § 1 wśród dowodów, za pomocą których organ administracyjny ustala stan faktyczny sprawy, wymienia m.in. oględziny. Oględziny zostały przy tym zaliczone do kategorii dowodów nazwanych, które jednak nie są stosowane tak często jak np. dowód z dokumentu czy dowód ze świadków.

Obowiązujący kodeks postępowania administracyjnego wymieniając *expressis verbis* oględziny w otwartym katalogu dowodów jednoznacznie przesądza o tym, iż same oględziny są dowodem umożliwiającym dotarcie do prawdy obiektywnej. Tymczasem, jak wskazuje, moim zdaniem słusznie, B. Sygīt<sup>2</sup>, oględziny to czynność dowodowa, za dowód należałoby zaś uznać wyniki przeprowadzonych oględzin. Rozwiązaniem tej materii mogłoby być przyjęcie rozwiązania wzorowanego na Ordynacji podatkowej z dnia 29 sierpnia 1997 r.<sup>3</sup>, w której w art. 180 literalnie przewidziano, iż dowodami mogą być „materiały i informacje zebrane w wyniku oględzin”. Również inne przepisy odnoszą się do wyników oględzin, np. § 35 rozporządzenia z dnia 29 marca 2001 r. o ewidencji gruntów i budynków<sup>4</sup>, § 6 rozporządzenia z dnia 13 października 2005 r. w sprawie przeprowadzenia kontroli podmiotu publicznego<sup>5</sup>. Oględziny polegają na bezpośrednim zbadaniu osoby, nieruchomości, rzeczy ruchomej lub miejsca (ustalenie wartości szkód

---

\* Dr; Uniwersytet Śląski.

<sup>1</sup> Kodeks postępowania administracyjnego z dnia 14 czerwca 1960r. (tekst jedn. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 z późn. zm.) [dalej: kpa].

<sup>2</sup> B. Sygīt, *Kwestie dowodowe w kodeksie postępowania administracyjnego*, „Samorząd Terytorialny” 1999, nr 7-8, s. 127.

<sup>3</sup> Tekst jedn. Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 z późn. zm.

<sup>4</sup> Rozporządzenie Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. (Dz. U. Nr 38, poz. 454).

<sup>5</sup> Rozporządzenia Ministra Nauki i Informatyzacji (Dz. U. z 2005 r. Nr 210, poz. 1748).

rolnych<sup>6</sup>, ustalenie stanu budynku, zalanej nieruchomości) przez organ administracji w celu dokonania spostrzeżeń mających znaczenie dla sprawy. Niewykluczone jest także poddanie oględzinom dokumentu, jednakże jedynie pod kątem jego walorów zewnętrznych. „W najogólniejszym znaczeniu [...] »oględziny« polegają na poddaniu szczegółowej, możliwie najbardziej wszechstronnej obserwacji [...]. Szczegółowa obserwacja zmienia się [...] we właściwe badania naukowo-techniczne”<sup>7</sup>.

Oględziny zalicza się do środków dowodowych bezpośrednich, ponieważ pozwalają organowi orzekającemu na bezpośrednie zetknięcie się ze stanem faktycznym danej sprawy. Samo brzmienie terminu „oględziny” wskazuje, iż stosując ten dowód organ administracyjny będzie opierał się na oglądzie przedmiotu, czyli będzie polegał na swoim wzroku. Oględziny dają nadto organowi administracyjnemu możliwość bezpośredniego zbadania jakiegoś przedmiotu lub osoby przez organ orzekający w celu dokonania spostrzeżeń za pomocą innych zmysłów (słuchu, dotyku, węchu, smaku), co do właściwości tego przedmiotu, takich jak: kształt, barwa, konsystencja itd.

Zachodzi przy tym pytanie, czy ze względu na bezpośredni charakter tego dowodu możliwe jest jego sfalszowanie. Nie można wykluczyć takiej możliwości. Jednakże ryzyko to jest mniejsze niż w przypadku pozostałych dowodów. Przeprowadzenie oględzin może być bowiem połączone z przesłuchaniem świadków, a także ze sprawdzeniem planów lub szkiców, a te mogą być sfalszowane. Przejawem działalności zmierzającej do sfalszowania może być także celowe pogarszanie stanu budynku grożącego zawaleniem poprzez jego dalsze uszkodzanie.

## I. Przeprowadzenie oględzin i przedmiot oględzin

Prawna regulacja oględzin w obowiązującym kodeksie postępowania administracyjnego jest dosyć uboga. Jest to tendencja utrzymująca się już od czasów Rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnym<sup>8</sup>. Organ orzekający ma swobodę oceny potrzeby przeprowadzenia oględzin. Art. 85 § 1 kpa stanowi, iż organ administracyjny przeprowadza oględziny „w razie potrzeby”, czyli wówczas, gdy jest to niezbędne dla ustalenia istotnych dla sprawy okoliczności. Oględziny mogą być przeprowadzone zarówno na wniosek strony, jak i z urzędu. Granicą tej

<sup>6</sup> Spowodowanych w uprawach i płodach rolnych przez dziki, losie, jelenie, daniela i sarny lub przy wykonywaniu polowania – art. 46 prawa łowieckiego z dnia 13 października 1995 r. (tekst jedn. Dz. U. z 2005 r. Nr 127, poz. 1066).

<sup>7</sup> P. Horoszowski, *Śledcze oględziny miejsca*, Warszawa 1959, s. 17.

<sup>8</sup> Dz. U. Nr 36, poz. 341 z późn. zm.

swobody jest prawda obiektywna oraz niektóre przepisy szczególne, które mogą przewidywać obowiązek skorzystania z tego środka przed wydaniem decyzji, np. odszkodowanie za szkody wyrządzone w związku z wykonaniem urządzeń melioracyjnych (§ 8 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 maja 1991 r.)<sup>9</sup>.

Kodeks postępowania administracyjnego nie zawiera regulacji odnoszącej się do trybu przeprowadzenia dowodu z ogłędzin. Z literalnego brzmienia art. 89 § 2 kpa wynika, że dowód z ogłędzin nie może być przeprowadzony poza rozprawą, w trybie gabinetowym. Zatem jeżeli w ocenie organu administracyjnego niezbędne jest przeprowadzenie dowodu z ogłędzin, wyznacza on rozprawę. Dla należytego dokonania ogłędzin wymagane są niejednokrotnie wiadomości specjalne i wówczas przeprowadza się je z udziałem biegłych<sup>10</sup> (np. art. 147 § 1 kodeksu morskiego<sup>11</sup>). *Expressis verbis* o przeprowadzeniu ogłędzin z udziałem biegłych lub bez nich stanowił art. 65 rozporządzenia z 1928 r.

Przepisy kodeksu postępowania administracyjnego nie wskazują zakresu przedmiotowego ogłędzin. Można zatem przyjąć, że przedmiotem ogłędzin może być „wszystko, co oddziałuje na zmysły ludzkie, łącznie z samym człowiekiem”<sup>12</sup>. W piśmiennictwie podkreśla się, że przedmiotem ogłędzin może być każda rzecz, z wyjątkiem dokumentu, bowiem wówczas stosuje się przepisy o dowodzie z dokumentu<sup>13</sup>. W postępowaniu administracyjnym ogłędziny mogą dotyczyć „rzeczy i mają na celu zazwyczaj ustalenie jej cech (np. ogłędziny przedmiotu mającego być wpisany do rejestru zabytków), stanu (np. ogłędzin budynku, co do którego ma być podjęta decyzja o przymusowej rozbiórze) lub położenia (np. ogłędziny gruntów przyległych do gruntów pokrytych wodami powierzchniowymi w związku z ustaleniem linii brzegu)”<sup>14</sup>. Nie ulega wątpliwości, że samo miejsce przeprowadzenia ogłędzin stanowi źródło najbardziej miarodajnych informacji.

Czynność procesowa ogłędzin może dotyczyć osoby. Jednakże w takim przypadku niezbędna jest uprzednia jej zgoda, chyba że przeprowadzenie takich ogłędzin wynika z konieczności respektowania przepisów prawa (np. rewizja celna). Dokonanie ogłędzin osoby lub badanie jej ciała mogące wywołać uczucie wstydu powinny być dokonane przez osobę tej samej płci

<sup>9</sup> Rozporządzenie RM z dnia 2 maja 1991 r. (Dz. U. Nr 40, poz. 173).

<sup>10</sup> Na temat biegłego i znaczenia jego opinii zob. A. Ziółkowska, *Biegły i jego opinia w ogólnym postępowaniu administracyjnym*, „Zeszyt Naukowy WSH w Piotrkowie Trybunalskim” 2008, nr 4, s. 139-152.

<sup>11</sup> Ustawa z dnia 18 września 2001 r. (Dz. U. Nr 138, poz. 1545 z późn. zm.).

<sup>12</sup> W. Berutowicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1974, s. 145.

<sup>13</sup> E. Iserzon, J. Starościk, *Kodeks postępowania administracyjnego*, Warszawa 1961, s. 180.

<sup>14</sup> W. Dawidowicz, *Postępowanie administracyjne*, Warszawa 1983, s. 177.

(art. 208 kpk<sup>15</sup>). Istnieje również możliwość przeprowadzenia oględzin w stosunku do osoby, w sytuacji kiedy jest to związane z przyznaniem jej pewnych świadczeń. „Z tego właśnie powodu oględziny są wykorzystywane w sprawach zagospodarowania przestrzennego, odprowadzania ścieków, składowania odpadów, gospodarki wodnej, nadzoru budowlanego, bezpieczeństwa sanitarnego, ochrony przeciwpożarowej, ale także [...] pomocy społecznej, dodatków mieszkaniowych, powszechnego obowiązku obrony itp.”<sup>16</sup>

Szczególnym rodzajem oględzin może być eksperyment dowodowy, który polega na tym, że „dokonuje się oględzin nie naturalnego stanu faktycznego, lecz stworzoną w sposób sztuczny sytuację, mogącą przekonać organ orzekający o słuszności czy niesłuszności założenia dowodowego”<sup>17</sup>. Eksperyment jest źródłem dowodowym. „Źródłem informacji w eksperymencie nie są ani w ścisłym tego słowa znaczeniu osoby ani rzeczy. Informacje o zdarzeniu czerpane są tu raczej z układów sytuacyjnych, tj. ze związków zachodzących pomiędzy rzeczami [...] a zjawiskami”<sup>18</sup>. Przedmiotem eksperymentu jest sprawdzenie możliwości: a) widzenia; b) słyszenia; c) innych wrażeń zmysłowych; d) dokonania pewnych czynności; e) przebiegu określonych zdarzeń; f) wystąpienia określonych zjawisk; g) mechanizmu powstania śladów.

Istnieją jednak okoliczności, które wykluczają możliwość przeprowadzenia dowodu z eksperymentu, a są to:

„1. brak praktycznej możliwości sprawdzenia jakiejś okoliczności w drodze przeprowadzenia doświadczenia [...]; 2. istnieją przeszkody uniemożliwiające zastosowanie eksperymentu; 3. dla przeprowadzenia eksperymentu wymagane jest posiadanie wiadomości specjalnych z innych dziedzin niż prawo”<sup>19</sup>.

Do innych szczególnych postaci dowodu z oględzin zalicza się obok eksperymentu naukowego: a) wywiad środowiskowy – pozwala on na porównanie stanu deklarowanego przez stronę ze stanem rzeczywistym; b) przeszukanie na podstawie art. 277<sup>1</sup> kodeksu karnego<sup>20</sup>.

Oględziny mogą być przeprowadzone w siedzibie organu, jak i poza jego siedzibą – na miejscu zdarzenia (np. w sprawie składowania odpadów) lub w miejscu zamieszkania osoby. Czynności oględzin mogą być

<sup>15</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 z późn. zm.).

<sup>16</sup> G. Łaszczyca, C. Martysz, A. Matan, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, t. I, Warszawa 2007, s. 541.

<sup>17</sup> W. Siedlecki, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1972, s. 341.

<sup>18</sup> S. Rybarczyk, *Eksperyment jako dowód w procesie karnym*, Warszawa 1973, s. 30.

<sup>19</sup> Tamże, s. 55.

<sup>20</sup> Ustawa z dnia 9 stycznia 1997 r. (tekst jedn. Dz. U. z 2001 r. Nr 75, poz. 802).

dokonywane także przez osoby wydelegowane przez organ do udziału w tychże. Jednakże w tym przypadku ważne jest, żeby osoby te miały odpowiednie kwalifikacje i doświadczenie dla dokonania określonych czynności np. miały status geodety. W przeciwnym wypadku zachodzą uzasadnione wątpliwości co do rzetelności przeprowadzonych działań, zwłaszcza wówczas, gdy dowód z ogłędzin nie jest poparty innym wiarygodnym dowodem. Rodzi się obawa o wiarygodność dokonanych ustaleń. „Generalnie oczywiście dowód z ogłędzin – w tego rodzaju sprawach – może się okazać pomocny, ale nie może to być dowód wyłączny”<sup>21</sup>.

Z przeprowadzenia ogłędzin dokonanych z udziałem przedstawiciela organu administracji państwowej sporządza się protokół (art. 67 § 2 pkt 3 kpa).

W świetle art. 85 § 2 kpa organ administracyjny może wezwać do okazania przedmiotu ogłędzin osobę trzecią, u której ów przedmiot się znajduje. Osoba taka zobowiązana jest okazać przedmiot ogłędzin. Bezasadna odmowa okazania przedmiotu ogłędzin grozi karą grzywny do 50 zł, a w razie ponownego niezastosowania się do wezwania – grzywną w wysokości 200 zł (art. 88 § 1 kpa).

Do kosztów postępowania wlicza się koszty spowodowane ogłędzinami na miejscu (art. 263 § 1 kpa).

O przeprowadzeniu ogłędzin zawiadamia się strony na co najmniej 7 dni wcześniej (art. 79 § 1 kpa). Uprzednie zawiadomienie jest celowe, gdyż umożliwia stronie przygotowanie się do tej czynności dowodowej oraz zrealizowanie przyznanego jej w art. 10 uprawnienia do czynnego udziału w postępowaniu na każdym jego etapie. Zaniechanie poinformowania strony o terminie przeprowadzenia ogłędzin stanowi wadę formalną i jest przesłanką do wznowienia postępowania administracyjnego na podstawie art. 145 § 1 pkt 4 kpa. *Lex specialis* może jednak wprowadzać inne terminy uprzedzenia stron o przeprowadzeniu czynności procesowej jaką są ogłędziny, np. art. 25 ustawy o scalaniu i wymianie gruntów z dnia 26 marca 1982 r.<sup>22</sup>

Wykładnia językowa art. 85 § 1 kpa wskazuje na fakultatywny charakter przeprowadzenia ogłędzin. Również niektóre przepisy prawa materialnego podkreślają taki charakter ogłędzin, np. wspomniana wyżej ustawa z dnia 26 marca 1982 r. o scalaniu i wymianie gruntów. Z kolei inny charakter (obligatoryjny) ogłędzin przewiduje art. 68 Prawa budowlanego<sup>23</sup>, który

<sup>21</sup> Z uzasadnienia wyroku WSA w Warszawie z 17 maja 2006 r. (I S.A./Wa 1307/05, LEX nr 232225).

<sup>22</sup> Tekst jedn. Dz. U. z 2003 r. Nr 178, poz. 1749.

<sup>23</sup> Ustawa z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (tekst jedn. Dz. U. z 2006 r. Nr 156, poz. 1118 z późn. zm.).

zobowiązuje do dokonania oględzin przed wydaniem decyzji w sprawie opróżnienia w całości lub części budynku przeznaczonego na pobyt ludzi, grożącego zawaleniem.

## II. Oględziny w przepisach szczególnych

Oględziny nie są wykorzystywane przez organ administracyjny w postępowaniu dowodowym w tak dużym stopniu jak inne rodzaje dowodów. Nie oznacza to bynajmniej, iż jest to marginalny rodzaj dowodu. Odgrywa on bowiem istotną rolę w administracji. Oprócz wspomnianej regulacji zawartej w ustawie o scalaniu i wymianie gruntów z dnia 26 marca 1982 r. i ustawie Prawo budowlane – art. 68, jako przykład korzystania z oględzin można wskazać działania administracji np. przy określaniu wielkości zalania działki wodą opadową lub wodą spływającą z działek sąsiednich, przy ustalaniu czy doszło do usunięcia drzew lub krzewów bez wymaganego zezwolenia lub zniszczenia terenów zieleni (§ 2 rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 22 września 2004 r. w sprawie trybu nakładania administracyjnych kar pieniężnych za usuwanie drzew lub krzewów bez wymaganego zezwolenia oraz za zniszczenie terenów zieleni, zadrzewień albo drzew lub krzewów<sup>24</sup>); oględziny lokalu przez inspektora farmaceutycznego przed udzieleniem zezwolenia na prowadzenie apteki; przy orzekaniu o zdolności do pełnienia służby wojskowej (art. 26, 27 i 28 ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP<sup>25</sup> oraz rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 27 września 2006 r. w sprawie orzekania o zdolności do zawodowej służby wojskowej oraz trybu postępowania wojskowych komisji lekarskich w tych sprawach<sup>26</sup>) oraz sprawdzaniu właśnie w drodze oględzin czy nie dochodzi do nielegalnego wywozu zabytków za granicę (§ 8 ust. 2 rozporządzenia Ministra Kultury z dnia 19 kwietnia 2004 r. w sprawie wywozu zabytków i przedmiotów o cechach zabytków za granicę<sup>27</sup>).

Oględziny są istotnym instrumentem, którym posługują się uprawnione podmioty w toku postępowania kontrolnego. Kontrola jest bowiem konfrontacją stanu istniejącego ze stanem postulowanym i ustaleniem rozbieżności pomiędzy nimi. Oględziny są narzędziem pozwalającym doskonale na realizację celu kontroli. Przede wszystkim dzięki charakteryzującej oględziny bezpośredniości pozwalającej wnioskować na podstawie bezpośredniego kontaktu z badaną rzeczywistością. Bezspornym jest, że podmiot,

<sup>24</sup> Dz. U. Nr 219, poz. 2229.

<sup>25</sup> Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. (tekst jedn. Dz. U. z 2004 r. Nr 241, poz. 2416 z późn. zm.).

<sup>26</sup> Dz. U. Nr 177, poz. 1314.

<sup>27</sup> Dz. U. Nr 84, poz. 789.



który posiada uprawnienie do przeprowadzenia ogłędzin w ramach uprawnień przysługujących mu w postępowaniu kontrolnym, musi charakteryzować się dużą wiedzą specjalistyczną i ogólną, która pozwoli mu na prawidłową egzegezę. Wśród przepisów traktujących ogłędziny jako jedno z uprawnień kontrolnych można wymienić: art. 73 ustawy o transporcie<sup>28</sup>, art. 23 § 1 ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy<sup>29</sup>, art. 16 ustawy o Inspekcji Handlowej<sup>30</sup>, art. 86 i 87 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych<sup>31</sup>, art. 27 ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne<sup>32</sup>, art. 95 ustawy o ochronie roślin<sup>33</sup>, art. 25 ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczej<sup>34</sup>, art. 16 ustawy o ochronie informacji niejawnych<sup>35</sup>, art. 38 ustawy o podpisie elektronicznym<sup>36</sup>, § 6 rozporządzenia w sprawie przeprowadzenia kontroli biura informacji gospodarczej<sup>37</sup>.

### III. Przedstawienie wyników ogłędzin i ich znaczenie

Przedstawienie przedmiotu ogłędzin na wezwanie organu orzekającego jest obowiązkiem, który ciąży na stronie, jak i na osobie trzeciej, w zależności od tego, w którym władaniu znajduje się dany przedmiot.

Ogłędziny jako środek dowodowy czynią zadość postulatowi bezpośredniości. Bezpośrednie bowiem zetknięcie się organu z przedmiotem podlegającym poznaniu stwarza w jego świadomości pewność, że nie zachodzą przeszkody w poznaniu prawdy w postaci błędów lub celowych zniekształceń rzeczywistości popełnianych przez świadków lub biegłych.

W przedmiocie wyników przeprowadzonych ogłędzin należy mieć na względzie pewną obserwację uczynioną przez naukę psychologii, która głosi: „Gdy kilka osób patrzy równocześnie na ten sam przedmiot, mamy tyle spostrzeżeń, ile jest osób spostrzegających, natomiast przedmiot spostrzegany jest tylko jeden”<sup>38</sup>.

<sup>28</sup> Ustawa z dnia 6 września 2001 r. (tekst jedn. Dz. U. z 2004 r. Nr 204, poz. 2088 z późn. zm.).

<sup>29</sup> Ustawa z dnia 13 kwietnia 2007 r. (Dz. U. Nr 89, poz. 589).

<sup>30</sup> Ustawa z dnia 15 grudnia 2000 r. (Dz. U. Nr 101, poz. 1178 z późn. zm.).

<sup>31</sup> Ustawa z dnia 13 października 1998 r. (tekst jedn. Dz. U. z 2007 r. Nr 11, poz. 17 z późn. zm.).

<sup>32</sup> Ustawa z dnia 17 lutego 2005 r. (Dz. U. Nr 64, poz. 565 z późn. zm.).

<sup>33</sup> Ustawa z dnia 18 grudnia 2003 r. (Dz. U. z 2004 r. Nr 11, poz. 94 z późn. zm.).

<sup>34</sup> Ustawa z dnia 6 września 2001 r. (Dz. U. Nr 11, poz. 1198 z późn. zm.).

<sup>35</sup> Ustawa z dnia 22 stycznia 1999 r. (tekst jedn. Dz. U. z 2005 r. Nr 196, poz. 1631 z późn. zm.).

<sup>36</sup> Ustawa z dnia 18 września 2001 r. (Dz. U. Nr 130, poz. 1450).

<sup>37</sup> Rozporządzenie Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 1 lipca 2005 r. (Dz. U. Nr 136, poz. 1149).

<sup>38</sup> S. Kalinowski, *Biegły. Ogólne wiadomości z prawa dowodowego. Prawa i obowiązki biegłego. Biegły w postępowaniu karnym*, Warszawa 1973, s. 62.



Wynik przeprowadzonych oględzin może być decydujący dla nałożenia obowiązku, np. ustawa o ochronie zabytków i opieka nad zabytkami z dnia 23 lipca 2003 r.<sup>39</sup>, powołana wyżej ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej czy rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 3 sierpnia 2004 r. w sprawie świadczeń rzeczowych na rzecz obrony w czasie pokoju<sup>40</sup> – § 8 i § 9.

Rezultat oględzin może także stanowić źródło informacji (wspomniany już § 35 rozporządzenia z dnia 29 marca 2001 r. o ewidencji gruntów i budynków).

Oględziny jako środek dowodowy stanowi pomocny instrument, dzięki któremu organ orzekający w sprawie administracyjnej ustala istotne dla sprawy okoliczności, co w dalszej perspektywie umożliwia mu wydanie rozstrzygnięcia zgodnego z rzeczywistym stanem faktycznym. Pomimo skąpej regulacji w obowiązującym kodeksie postępowania administracyjnego rola tej czynności procesowej jest nieoceniona z uwagi na jej bezpośredni charakter wyłączający ogniwa mogące zniekształcić rzeczywistość lub uniemożliwić realizację postulatów prawdy obiektywnej.

Oględziny są ważnym narzędziem wykorzystywanym nie tylko w postępowaniu wyjaśniającym, ale również w postępowaniu kontrolnym, którego podstawowym celem jest porównanie stanu faktycznego ze stanem postulowanym w przepisach prawnych.

## EXAMINATION IN GENERAL AND SPECIAL ADMINISTRATIVE PROCEEDINGS

### Summary

This article focuses on the subject of inspection as one of the type of evidence that the administrative body is presenting while finding the significant facts of a case. The subject of the article has been chosen for a reason: inspection is not the most common exhibit that gives a chance to reveal the objective truth. However, it gives the administrative organ an opportunity to implement the principle of directness in administrative proceedings.

The starting point in the discussion was, based on the works of the administrative law scholars and jurisprudence, whether an inspection constitutes an exhibit or a method of examination. The article presents the characteristics, nature, subject of the inspection and a method of proving this type of evidence. The specific history of legal regulation in this issue has been shown dated back to the Presidential Regulation of 22 March 1928 of administrative procedure. The au-

---

<sup>39</sup> Dz. U. Nr 162, poz. 1568 z późn. zm.

<sup>40</sup> Dz. U. Nr 181, poz. 1872.

thor draws attention to the probative experiment as a special type of inspection and states the negative conditions in regards to its proving.

The second part of the article includes the remarks on using the inspection evidence in special administrative proceedings. In the conclusive part of the article the meaning of the inspection evidence in establishing the facts of the administrative case and the relation to the proper judgment of the case have been stressed. The author points out also the suitability of the inspection evidence in the controlling proceedings.

### **ОСМОТР В ОБЩЕМ АДМИНИСТРАТИВНОМ И В СПЕЦИАЛЬНЫХ ПРОИЗВОДСТВАХ**

#### **Резюме**

Этот короткий трактат посвящен проблемам осмотра как одного из видов доказательства, к которым прибегает административный орган устанавливающий существенные для дела обстоятельства. Выбор темы не случаен, о чём свидетельствует тот факт, что доказательства с осмотра не являются наиболее частым доказательством для установления объективной истины в общем административном производстве, хотя и дают органом возможность реализации постулата непосредственного участия в административном производстве.

Отправной точкой является попытка определить, является осмотр доказательством или исследовательским методом, при использовании не только достижений административной правовой доктрины, но также судебных постановлений. Представлено характер, сущность, предмет доказательств с осмотра, а также способ и место провидения такого рода доказательств. Указано на своеобразную традицию правового регулирования в объёме полномочий оговариваемого доказательства, начиная с Указа Президента РП от. 22 марта 1928 г. о административном производстве. Обращено внимание на эксперимент доказательства, как особый вид доказательства с осмотра, совместно с попыткой представления неблагоприятных предпосылок при ее осуществлении.

Вторая часть статьи содержит некоторые замечания относительно употребления доказательств с осмотра при рассмотрении конкретных административных постановлений.

В заключительной части представлена важность оговоренного доказательства в определении фактического состояния административного дела для правильности решения, а также обращено внимание на его полезность в контрольном производстве.



## **MATERIAŁY I GLOS Y**



**Uwagi odnotowane podczas lektury zbiorowego opracowania pt. *Życie i twórczość Ignacego Czumy*, red. KAZIMIERZ OSTASZEWSKI, JACEK SZCZOT, Wydawnictwo KUL, Lublin 2009, ss. 244**

W 2009 r. ukazała się kolejna solidna publikacja książkowa Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Opracowanie to zostało oparte na pokłosiu dwóch konferencji naukowych zorganizowanych przez Katedrę Nauki Administracji KUL w 2007 r. Pierwsza konferencja koncentrowała się na tematyce odzwierciedlonej tytułem *O moralne podstawy ustroju. Wybór pism Ignacego Czumy (1891-1963)*, a druga, jak to odnotowali redaktorzy recenzowanej książki, „miała na celu uczczenie pamięci tego wybitnego myśliciela i działacza katolickiego”.

Recenzowane opracowanie zawiera trzy zwięzłe teksty wstępne, a mianowicie: *Słowo wprowadzające* marszałka województwa lubelskiego, Krzysztofa Grabczuka, właściwy wstęp przygotowany przez redaktorów, Kazimierza Ostaszewskiego i Jacka Szczota oraz *Wprowadzenie*, którego autorem jest ks. prof. dr hab. Stanisław Wilk SDB, Rektor KUL. Zasadniczą część opracowania stanowią natomiast teksty ośmiu autorów i na tych tekstach koncentrują się zasadnicze uwagi recenzenta, który uwzględni również cztery zwięzłe wypowiedzi wspomnieniowe.

Przystępując do formułowania uwag autor recenzji pragnie zaznaczyć, że podziela stanowisko autorów wszystkich tekstów, którzy stwierdzają słusznie, że Profesor Ignacy Czuma to osobistość wybitna i zasługująca na upamiętnienie. Nasuwa się tu ponadto uwaga, że Ignacy Czuma zasłużył na to, by została mu poświęcona „księga pamiątkowa” już w tym czasie, gdy jeszcze żył. Do opublikowania takiej księgi w ówczesnej sytuacji politycznej naszego kraju jednak nie doszło, ponieważ Profesor Ignacy Czuma był najpierw więziony, a potem ustawicznie i dotkliwie prześladowany przez komunistyczne władze polskie. Druk publikacji pamiątkowej był więc niemożliwy, bo to zależało od czujnej cenzury i od zezwolenia wszechwładnego w tych sprawach Departamentu Wydawnictw, którym w ówczesnym Ministerstwie Kultury i Sztuki długo kierowała dyrektorka Helena Zatorska.

Szczegółowe uwagi recenzyjne będą dotyczyły głównie tych fragmentów tekstu, w których historyczne tło poruszanych zagadnień zostało silnie wyeksponowane. W odniesieniu do artykułu Łukasza Czumy chodzi najpierw o ten fragment tekstu, który zawiera informacje dotyczące pobytu

Ignacego Czumy, w niewoli rosyjskiej. Oprócz tych informacji autor zamieszcza wzmiankę o losie Polaków wziętych do niewoli rosyjskiej, a także snuje ogólniejsze refleksje dotyczące losu jeńców w Rosji oraz w Niemczech. Stwierdza mianowicie: „Władze rosyjskie skierowały jeńców do pracy w majątkach ziemskich. Natomiast władze niemieckie głodziły w czasie I wojny światowej jeńców z armii rosyjskiej na śmierć. Niemcy ten sam proceder stosowali i w czasie II wojny światowej wobec jeńców rosyjskich. Szacuje się, że w obozach narodowosocjalistycznych niemieckich zmarło z głodu około dwóch milionów jeńców ze Wschodu” (s. 22, akapit drugi).

Wydaje się, że stwierdzenia te wymagają jednak komentarza. W istocie było mianowicie tak, że wszyscy Polacy, którzy dostali się do niewoli rosyjskiej jako żołnierze armii niemieckiej oraz austro-węgierskiej, byli kierowani nie do majątków ziemskich, ale do obozów jenieckich. Pobyt w tych obozach był natomiast bardzo uciążliwy. Chodzi wszakże nie tylko o surowe rygory, ale również o liche wyżywienie, trudne warunki klimatyczne, sanitarne i bardzo ograniczoną opiekę zdrowotną. Niewykluczone, że niektórym jeńcom dopisało szczęście polegające na tym, że już w pierwszych latach wojny zostali przeniesieni z obozów do pracy w majątkach ziemskich. Główna część tych, których skierowano do prac poza obozami, była jednak zatrudniana przy ciężkich robotach fizycznych, między innymi przy budowie Kolei Murmańskiej, poprowadzonej przez przepastne bagna i rozległe obszary podbiegunowej tundry. Szacuje się, że przy tej budowie zginęło co najmniej 100 tys. jeńców różnych narodowości, w tym pokaźna liczba Polaków<sup>1</sup>.

Ogromną przewagę liczebną mieli natomiast ci, którzy przez lata przebywali jednak w obozach jenieckich. Szeroko o tym pisze Elsa Brändström, która była wybitną działaczką Szwedzkiego Czerwonego Krzyża i zgromadziła obfite przekazy materiałowe o warunkach pobytu w rosyjskich obozach jenieckich, gdy wizytowała je przez kilkanaście miesięcy w latach 1918-1919 jako przedstawicielka międzynarodowego Czerwonego Krzyża<sup>2</sup>.

Częściowa poprawa sytuacji jeńców polskiego pochodzenia nastąpiła w Rosji dopiero na przełomie czerwca i lipca 1917 r., to znaczy wówczas, gdy stanowisko ministra wojny w państwie rosyjskim obejmował Aleksander Kiereński. O tych korzystnych zmianach zdecydowały natomiast zabiegi Komisji Likwidacyjnej do Spraw Królestwa Polskiego, która działała pod kierunkiem Polaka, prezesa mecenasa Aleksandra Lednickiego. Właśnie wówczas jeńcy polskiego pochodzenia uzyskali dość obszerny zestaw ulg, między innymi prawo podejmowania pracy w różnych przedsiębiorstwach, także możliwość zamieszkania poza obozem na podstawie odpowiedniego

<sup>1</sup> Pisze o tym między innymi w swojej książce ksiądz Stanisław Trzeciak.

<sup>2</sup> E. Brändström, *Unter Kriegsgefangenen in Russland und Sibirien 1914-1920*, Berlin 1922.



poręczenia, a nawet prawo zawierania małżeństw<sup>3</sup>. Niewykluczone, że wymienione tu możliwości wykorzystał Ignacy Czuma.

Informacja o głodowych warunkach pobytu jeńców w obozach niemieckich podczas pierwszej wojny światowej wymaga natomiast takiej uwagi, że podczas ówczesnego konfliktu zbrojnego uzewnętrzniły się w Niemczech poważne trudności aprowizacyjne. Podobne trudności pojawiły się także w austriackiej części monarchii Habsburgów. Węgierska część tej monarchii nie doznawała jeszcze takich trudności, a przecież jeńcom w obozach na Węgrzech doskwierał także dotkliwy głód<sup>4</sup>. O stanie wyżywienia jeńców w obozach państw centralnych (Niemiec i Austro-Węgier) decydowały więc zapewne dotkliwe ograniczenia. Nie miały one jednak na celu wyniszczania jeńców śmiercią głodową.

Wydaje się natomiast, że wydarzenia związane z wojną polsko-rosyjską lat 1609-1612, wojną poprzedzoną wzajemnymi roszczeniami, zatargami i powikłaniami, powinny być ujęte nieco szerzej, skoro przez Łukasza Czumę zostały poruszone. Szczególnego uzasadnienia wymaga zwłaszcza stwierdzenie, że Zygmunt III Waza „napadł” na Rosję. Zgłaszaną tu obiekcję budzi nazbyt lapidarne i jednoznaczne ujęcie tych właśnie spraw.

Nie ma natomiast wzmianki o tym, że delegacje bojarów przedkładały propozycje dotyczące powierzenia tronu moskiewskiego polskiemu królewiczowi Władysławowi Wazie. Z taką misją już latem 1605 r. pojawił się w Krakowie tajemny wysłannik moskiewskich kniaziów, czyli Iwan Bezobrazow. W owym czasie po stronie rosyjskiej uzewnętrzniało się jednak również niezadowolenie powodowane tym, że król polski Zygmunt III Waza tolerował militarne wyprawy polskich prywatnych formacji wojskowych, które udzielały militarnego wsparcia pierwszemu Dymitrowi Samozwańcowi. Po obaleniu i zgładzeniu tego uzurpatora, co nastąpiło 17 maja 1606 r., legalnym carem został Wasyl Iwanowicz Szujski.

Nowy car nie cieszył się jednak powszechnym poparciem i nie mógł podolać tym siłom zbrojnym, jakimi dysponował drugi uzurpator przezywany „worem (złodziejem) tuszyńskim”. W związku z tym zdecydował się na szukanie zewnętrznej pomocy i w lutym 1609 r. zawarł przymierze ze Szwecją, która wówczas znajdowała się jeszcze w konflikcie zbrojnym z Polską o Inflanty. To przymierze rokowało poważne zagrożenie Rzeczypospolitej i król Zygmunt III uznał wiosną 1609 r. konieczność podjęcia wojny z Rosją.

<sup>3</sup> Cyrkularz ministra wojny z dnia 30 czerwca 1917 r. Zob. załącznik nr 1.

<sup>4</sup> Informację tę opieram na częstych wspomnieniach mojego wuja Lucjana Jastrzębskiego, który był żołnierzem armii rosyjskiej i do niewoli austro-węgierskiej dostał się podczas bitwy stoczonej pod Kraśnikiem w dniach od 23 do 25 sierpnia 1914 r.

Podczas działań wojennych, zapoczątkowanych 30 września 1609 r. długotrwałym oblężeniem Smoleńska, delegacje bojarów złożyły dwie oficjalne propozycje dotyczące powołania na tron moskiewski królewicza Władysława. Pierwsza taka propozycja, złożona pod Smoleńskiem obleganym jeszcze przez wojska polskie, została uwieńczona układem podpisanym 4 (14) lutego 1610 r. Jej realizacja zależała jednak od losów Wasyla Szujskiego, który zasiadał jeszcze na tronie rosyjskim. W dniu 4 lipca 1610 r. jego wojska doznały jednak ciężkiej klęski podczas bitwy stoczonej pod Kłuszynem, a w dniu 27 lipca tegoż roku, gdy armia hetmana Stanisława Żółkiewskiego dotarła pod Moskwę, Szujski został zmuszony przez bojarów do złożenia swojej władzy.

Drugą oficjalną propozycję dotyczącą przekazania tronu rosyjskiego królewiczowi Władysławowi delegaci bojarów przedstawili 3 sierpnia 1610 r., a nowy układ, oparty w zasadzie na uzgodnieniach lutowych, został podpisany 18 (28) sierpnia tegoż roku. Potem nastąpiło oczekiwanie na przybycie królewicza Władysława do Moskwy, ale okazało się ono daremne, ponieważ król Zygmunt III zapragnął korony moskiewskiej dla siebie. Zrażony tym hetman Żółkiewski zaczął się wycofywać z całej moskiewskiej imprezy. W dniu 29 października 1611 r. przybył z Moskwy do Warszawy i przywiózł ze sobą tak wyśmienitych jeńców rosyjskich, jak Wasyl i Dymitr Szujscy, książę Wasyl Wasylewicz Golicyn i patriarcha moskiewski Filaret (Fiodor Nikitycz Romanow). Szujscy byli przetrzymywani w komnatach zamkowych Gostynina nad Wkrą, a Golicyn i Filaret w Malborku. W tym czasie wygasły już nadzieje zwolenników królewicza Władysława na tronie moskiewskim, a polski garnizon był oblegany na Kremlu przez siły rosyjskiego pospolitego ruszenia, którymi dowodził książę Dymitr Pożarski. Po kapitulacji garnizonu polskiego, która nastąpiła 26 października (5 listopada) 1612 r., rozpoczęły się w Moskwie przygotowania do obioru nowego cara. Został nim syn patriarchy Filareta, czyli Michał Romanow<sup>5</sup>. Jego wybór, dokonany podczas obrad Soboru Ziemskiego, nastąpił w 1613 r.

Dalsze fragmenty artykułu Łukasza Czumy nie budzą obiekcji. Zasługują natomiast na uznanie, ponieważ zawierają spory zestaw rzeczowych informacji o poglądach i dokonaniach tak wybitnego myśliciela i uczonego, jakim był rzeczywiście ojciec autora. Na uwagę zasługuje między innymi to, że Ignacy Czuma, pomimo sześćioletniej tułaczki na obczyźnie, już w 1922 r. ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim i uwieńczył je stopniem doktorskim. W tym samym roku, jak to wynika z recenzowanego artykułu, został wykładowcą Uniwersytetu Lubelskiego. Wypada jednak

<sup>5</sup> Szerzej o tych sprawach m.in. *Zarys dziejów wojskowości polskiej do roku 1864*, t. I, Warszawa 1965, s. 325 i n.; W. Konopczyński, *Dzieje Polski Nowożytnej*, t. I, wstęp J. Maternicki, oprac. tekstu i przypisy J. Dziegielewskiego, Warszawa 1986, s. 206-213; także Z. Wójcik, *Historia powszechna XVI-XVII wieku*, Warszawa 1991, s. 345-348.

przypuszczać, że funkcje wykładowcy sprawował początkowo na podstawie zlecenia wynikającego z uchwały Rady Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych, bo *veniam legendi* uzyskał dopiero po habilitacji, czyli w 1925 r.

W recenzowanym artykule Łukasza Czumy znaczenie szczególne mają zwłaszcza informacje dotyczące poglądów ojca w kwestiach dotyczących silnej władzy prezydenta Rzeczypospolitej, równowagi budżetowej, uzasadnień o tym, komu powinna służyć władza oraz jakie są jej rzeczywiste źródła, o związku prawdziwej sprawiedliwości z zasadami moralnymi w ogóle, zwłaszcza zaś w odniesieniu do ustrojów państwowych. Dobrze się stało, że profesor Łukasz Czuma tak jasno i mocno uwypuklił właśnie takie kwestie, bo podejście do tych akurat spraw prezentuje się w Polsce ostatnio jako godne potępienia uragowisko.

Nasuwa się na koniec uwaga, że wokół postaci Waleriana Czumy nie utrzymuje się „zmowa milczenia”, ponieważ nazwisko tego wybitnego i zasłużonego generała występuje obficie w historiografii wojskowej. W różnych poważnych opracowaniach znajdują się mianowicie obszernie i dobrze udokumentowane opisy wydarzeń, w których generał Czuma odegrał czołową i chlubną rolę. Są nawet stwierdzenia, że był najpierw sprawnym organizatorem obrony Warszawy i zasłużył się bardziej niż generał Juliusz Rómmel, który formalnym dowódcą tej obrony był dopiero od 8 września 1939 r. Jako uzasadnienie takich opinii może służyć chociażby następujące stwierdzenie: „Energiczne wysiłki gen. Czumy i prezydenta Starzyńskiego pozwoliły opanować sytuację w mieście”<sup>6</sup>. Chodzi o panikę, jaką wywołał pułkownik Roman Umiastowski, który był szefem propagandy w Sztabie Naczelnego Wodza i w nocy z 6 na 7 września ogłosił apel o opuszczenie Warszawy przez wszystkich mężczyzn zdolnych do noszenia broni.

Następne artykuły zasługują również na wysoką ocenę, ponieważ łącznie prezentują się jako wierne odzwierciedlenie działalności Ignacego Czumy. Są mianowicie opracowane w sposób zwięzły i tak wyważony, że w istocie mogą odgrywać rolę wzorowego kompendium wiedzy o czynach i dokonaniach tego wybitnego Profesora.

Dariusz Dudek w swoim artykule określił najpierw trafnie kierunki głównych zainteresowań badawczych profesora Ignacego Czumy, a następnie stwierdził jasno, że całość jego dorobku była oparta „na założeniach

<sup>6</sup> *Wojna obronna Polski 1939*, oprac. M. Cieplewicz, T. Jurga, E. Kozłowski, K. Radziwończyk, W. Ryzewski, A. Rzepniewski, P. Stawecki, Warszawa 1979, s. 525. O dokonaniach generała Czumy jako organizatora polskiego wojska na Syberii pisał natomiast autor niniejszej recenzji. Doszło nawet do przygotowania monograficznego opracowania poświęconego osobie generała Waleriana Czumy. Chodzi mianowicie o solidną rozprawę magisterską autorstwa L. J. Maraska, pt. *Walerian Czuma jako oficer Legionów Polskich*, napisaną w roku 1998 na Uniwersytecie Warszawskim, pod kierunkiem prof. dr. hab. Mieczysława Wrzoska.

filozoficznych tomizmu i nauczaniu społecznym Kościoła". Zaznaczył, że ten wytrawny badacz nawiązywał również częściowo do zasad tak zwanego „romantyzmu prawniczego”, lansowanego przez Władysława Leopolda Jaworskiego. D. Dudek w recenzowanym artykule jako najbardziej znane dzieło Ignacego Czumy uznał *Absolutyzm ustrojowy*<sup>7</sup>.

Dariusz Dudek silnie zaakcentował sformułowanie „absolutyzm ustrojowy”, bo zaznaczył, że „[...] to określenie na trwałe weszło do języka nauki prawa”. Obejmuje ono, jak się wyraził, „trzy części”, a mianowicie takie, jak: analiza ustroju, elementy absolutyzmu, filozofia absolutyzmu (s. 38). D. Dudek zauważył ponadto, że Ignacy Czuma dostrzegł to, co nastąpiło w XVIII w., czyli „zastąpienie absolutyzmu monarszego przez absolutyzm parlamentarny”. To spostrzeżenie Profesora Czumy słusznie wyeksponował, ponieważ ma ono duże znaczenie. Świadczy o tym aktualna sytuacja ustrojowa państwa polskiego, gdyż w poniewierce znajduje się racja stanu, a na czoło wysuwa się prywatna indywidualna i partyjna wspierana jazgotem mediów.

Dariusz Dudek wspomina również, że z naukowych wypowiedzi Ignacego Czumy wyłania się krytyka prymatu ustrojowego parlamentu (s. 39). Zwrócił ponadto uwagę na to, że Ignacy Czuma odrzucając absolutyzm monarszy występował z ostrą krytyką wszelkiego absolutyzmu, między innymi również tego opieranego niby na woli ludu (narodu), a posługującego się różnymi instancjami sądowymi, trybunałami. W odniesieniu do najnowszych wydarzeń należałoby tu dodać, że również komisjami, fałszywymi obietnicami i nachalną propagandą medialną. Autor recenzowanego artykułu uwypuklił także to, że Ignacy Czuma odegrał ważną rolę jako członek Komisji Konstytucyjnej, bo zdecydował między innymi o zastosowaniu w Ustawie Konstytucyjnej z dnia 23 stycznia 1935 r. sformułowania o odpowiedzialności prezydenta przed Bogiem i historią (art. 2).

W odniesieniu do konstytucji kwietniowej, D. Dudek zaznaczył słusznie, że upamiętniła się ona jako solidna ustawa zasadnicza, ponieważ „była podstawą egzystencji państwa, pomimo utraty [jego] suwerenności”. Wypada tu dodać, że autor recenzowanego artykułu odnosi się z szacunkiem do stanowiska Czumy, który uznawał wysoką wartość własnej państwowości.

Jako punkt wyjścia rozważań zawartych w artykule Macieja Marszała posłużyło stwierdzenie, że Ignacy Czuma okazywał aktywność w dyskusji nad kształtem państwa polskiego po zamachu majowym 1926 r. i dążył do sformułowania definicji dotyczącej takiego państwa, które nie uznając nad sobą porządku moralnego, prezentuje się jako nieskrępowany sędzia swojego losu. Zaznaczył ponadto, że zdaniem Czumy państwo powinno wyznaczać granice swoich praw „uznając istnienie wyższego porządku moralnego”

<sup>7</sup> I. Czuma, *Absolutyzm ustrojowy*, Lublin 1934, ss. 253 i XI. Zestaw bibliograficzny recenzowanej książki (s. 156, poz. nr 117) zawiera zbędne słowo „artykuł”.

(s. 46). Wzmiankując o tym, że Ignacy Czuma wyrażał również swoje poglądy w kwestiach dotyczących skarbowości, autor recenzowanego artykułu omówił w sposób wyczerpujący to, co sądził ten wybitny uczony o sprawach „dobra”, które przez państwo powinno być uszanowane. Stwierdził mianowicie, że Ignacy Czuma wyróżniał trzy rodzaje „dobra”, a mianowicie: dobro uniwersalne, wspólne (powszechne) i jednostkowe, czyli indywidualne (s. 48).

Niejako na marginesie tych stwierdzeń M. Marszał wykazał ponadto, czyje poglądy w tych sprawach Czuma podzielał, a także wyjaśnił, że teorie Profesora były próbą „nadania solidarystycznej koncepcji państwa treści chrześcijańskich”. Istotne znaczenie mają także końcowe fragmenty recenzowanego artykułu, ponieważ autor przytaczając ważną wypowiedź podał, że zdaniem Czumy „państwo tworzy prawo, ale tego ważność zależy od stopnia respektowania moralnych celów człowieka”.

Prawidłowe, a zarazem bardzo surowe poglądy Ignacego Czumy o systemie państwa bolszewickiego znalazły swoje wierne odzwierciedlenie w artykule przygotowanym przez Marka Kornata z Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk. Autor recenzji dotyczącej książki poświęconej Profesorowi Czumie nie zamierza jednak poprzestać na takim stwierdzeniu. Pragnie natomiast dodać, że w artykule M. Kornata znalazła się ponadto ważna informacja o tym, że „Czuma zajmował się zagadnieniami bolszewizmu i ustroju sowieckiego właściwie przez całe dwudziestolecie międzywojenne” (s. 58). Istotne znaczenie ma również wzmianka o tym, że „Czuma był jednym z niewielu międzywojennych uczonych polskich, dla których problematyka ustrojowa i gospodarka państw totalitarnych tworzyła główną oś zainteresowań badawczych” (s. 60). Autor artykułu podkreślił także, że „Zainteresowanie totalitaryzmem pozostało u Czumy i w okresie II wojny światowej” (s. 71). Można jeszcze tylko dodać, o czym autor także pisze, że Czuma poglądów dotyczących państwa sowieckiego nie zaniechał również po drugiej wojnie światowej.

Artykuł przygotowany przez Jadwigę Potrzeszcz jest opracowany bardzo starannie i spotka się zapewne z żywym zainteresowaniem jego czytelników. Takie zainteresowanie mogą budzić już informacje o tym, że Ignacy Czuma uznawał „wyższość romantyzmu prawniczego nad pozytywizmem prawniczym” (s. 77). Powołując się na poglądy Czumy w sposób wierny autorka artykułu przytacza między innymi następujące jego wypowiedzi: „Istotę prawa oraz podstawy jego mocy wiążącej określa Ignacy Czuma w opozycji do teorii pozytywizmu prawniczego. [...] Prawo pozytywne zatem będzie zasługiwało na miano prawa pod warunkiem, że zostaną uszanowane cele człowieka oraz związane z nimi wymagania płynące z godności osoby ludzkiej”.

J. Potrzeszcz przedstawiła następnie w wyodrębnionych częściach swego artykułu stanowisko Czumy w kwestiach dotyczących „przymusu prawnego” oraz „celu prawa”. W sposób obszerny i nader interesujący ukazała także poglądy Ignacego Czumy w odniesieniu do pojęcia „sprawiedliwość”. W końcowych fragmentach swego artykułu przedstawiła natomiast, co ten wybitny profesor rozumiał przez takie określenie, jak „dobro”: „Dobro wspólne istnieje w ramach porządku dobra uniwersalnego, którego Twórcą jest Bóg. Dobra partykularne poszczególnych jednostek nie mogą być zatem sprzeczne z dobrem wspólnym, lecz powinny z nim harmonizować” (s. 88). Ten fragment artykułu ma ważki charakter, a jego znaczenie, zdaniem recenzenta, prezentuje się w sposób szczególnie zwłaszcza w obecnych czasach.

W artykule przygotowanym przez Tadeusza Stanisławskiego poglądy Ignacego Czumy o sprawach dotyczących finansów państwa i skarbowości znalazły swoje wierne odzwierciedlenie. To stwierdzenie odnosi się zarówno do takich pojęć, jak wartość zasad leżących u podstaw finansowego ustroju społeczeństwa, czy też idea sprawiedliwości oraz „status prawno-podatkowy rodziny”. Ten artykuł jest ujęty w sposób zwięzły i bardzo rzeczowy.

Na szczególną uwagę zasługuje także obszerny artykuł opracowany przez Olę Ostaszewską. Za taką oceną przemawiają między innymi ważne ustalenia autorki w tak aktualnej kwestii, jak równowaga budżetowa, która jest naruszana w sposób lekkomyślny przez decydentów zainteresowanych głównie sprawą utrzymania się przy władzy. Autorka przyczynia się ponadto do utrwalenia doniosłych poglądów Ignacego Czumy na sprawy dotyczące tych systemów gospodarczych, jakie funkcjonowały najpierw w Rosji Sowieckiej i tych, które 16 lat później zafundował sobie naród niemiecki w wyniku dobrowolnej decyzji wyborczej. Artykuł O. Ostaszewskiej może stanowić przestrożę dotyczącą zachowań obywateli w sprawach związanych z wyborami. Chodzi zwłaszcza o tych, którzy jako przesłankę swojej wyborczej decyzji biorą pod uwagę uśmiechy i czcze obietnice.

W artykule opracowanym przez Małgorzatę Łuszczynską na istotną uwagę zasługuje informacja o tym, że Katolicki Uniwersytet Lubelski funkcjonuje pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusowego (akapit pierwszy na s. 112). Następnie autorka podaje słusznie, że poseł Janusz Jędrzejewicz był inicjatorem zmian w ustawie regulującej organizację i funkcjonowanie Uniwersytetu Lubelskiego od dnia 13 lipca 1920 r. Zaznaczyła również, że uchwała o zmianach zapadła 15 maja 1933 r. (akapit trzeci na s. 112), ale w tym czasie Jędrzejewicz był już od pięciu dni premierem nowego gabinetu rządowego, ponieważ 10 maja nastąpiła dymisja gabinetu Aleksandra Prystora<sup>8</sup>.

<sup>8</sup> W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski*, t. II, 1914-1939, Gdańsk 1989, s. 730.



Dobrze się stało, że autorka uwypukliła znamioną i chyba nieprzypadkową sprzeczność, jaką Ignacy Czuma zauważył między treścią artykułów 108 i 109 ustawy z 1920 r., artykułów dotyczących szkół akademickich (akapit drugi s. 113). Gwoli wyjaśnienia wypada tu podać, że uzyskanie przez szkołę uprawnień akademickich było uzależnione pierwotnie od tego, czy jest ona „wybitną jednostką organizacyjną” (art. 108) i od tego, czy ta jednostka ma „przynajmniej minimum praw” (art. 109). Pełnię takich samych akademickich praw, jakimi dysponowały akademickie szkoły państwowe, uczelnia lubelska uzyskała jednak dopiero 9 kwietnia 1938 r. i od tej pory występowała jako Katolicki Uniwersytet Lubelski (KUL).

Wspominając o tym autorka artykułu nie wypowiada się jednak dostatecznie jasno. Píše mianowicie, co następuje: „Podpisanie wspomnianego rozporządzenia przez ministra Jędrzejewicza było niewątpliwą zasługą Czumi” (akapit pierwszy s. 115). Ten zapis pojawia się bezpośrednio po fragmencie dotyczącym ustawy z 1938 r., a ustawę tę podpisał nie Jędrzejewicz lecz minister Wojciech Świątosławski. W tym akapicie autorka powołując się na Ignacego Czumę zamieściła wprawdzie też wzmiankę, że ta korzystna zmiana nastąpiła „po 15 latach istnienia niepewności”, ale ten dodatkowy zapis nie rozwiewa nasuwających się wątpliwości. Następne fragmenty tego artykułu nie zawierają żadnych niedomówień i zostały ujęte w sposób bardzo kompetentny.

Następna część recenzowanej książki nie wymaga w zasadzie żadnych uwag, ponieważ oprócz tekstu kilku dokumentów, są w niej tylko wypowiedzi wspomnieniowe, zawierające jednak sporo niezwykle istotnych informacji.

Na zakończenie wypada natomiast stwierdzić, że na słowa uznania zasługują także redaktorzy tego cennego opracowania, to znaczy doktor Kazimierz Ostaszewski i doktor Jacek Szczot oraz Barbara Grodzieńska.

## Załącznik nr 1

### Cyrkularz rosyjskiego ministra wojny z 30 czerwca (stary styl) 1917 r.

„Przepisy ustanawiające specjalne ulgi dla Polaków jeńców wojskowych. (Niniejsze przepisy dotyczą również jeńców wojskowych Czechów i Słowaków).

1. Jeńcom wojskowym Polakom, znajdującym się w obozach koncentracyjnych oraz użytym do różnych rodzajów robót, nadaje się prawo wybierania spośród siebie przedstawicieli w celu porozumiewania się z odpowiednimi naczelnikami wojskowymi i innymi władzami zwierzchnimi.

2. Tymże jeńcom wojskowym nadaje się prawo wybierania pełnomocników dla udziału w rozdawaniu i wysyłaniu korespondencji i paczek.



3. Polakom jeńcom wojskowym, użytym do robót, pozwala się mieć do przyrządzenia strawy odpowiednich kucharzy, wybranych ze środowiska jeńców.

4. W miejscu internowania jeńców wojskowych Polaków dozór zarówno lekarski jak i sanitarny winny być zapewnione przez odpowiednich specjalistów, wybranych o ile możliwości z grona jeńców wojskowych Polaków.

5. Jeńcom wojskowym Polakom udziela się prawa wzajemnego obcowania, czynienia niezbędnych zakupów na rynkach miejscowych, jako też, o ile możliwości swobodniejszego korzystania z przechadzek poza obozem pod należytym nadzorem.

6. Tymże jeńcom wojskowym zezwala się na otrzymanie oraz czytanie bez przeszkód książek, wydawnictw periodycznych, mających debiet w Rosji oraz prawo zakładania bibliotek.

7. Jeńcom wojskowym Polakom zezwala się na prowadzenie korespondencji w języku polskim z polskimi organizacjami społecznymi i osobami nie wyłączając Polaków jeńców wojskowych w innych obozach, pod warunkiem zachowania właściwych przepisów cenzury wojennej.

8. Wszystkim jeńcom wojskowym Polakom nadaje się prawo uczestniczenia bez przeszkód na nabożeństwa, jako też zezwala się na dopuszczanie osób duchownych dla zaspokojenia potrzeb religijnych jeńców wojskowych w obozach i innych miejscach ich pobytu pod warunkiem należytego nadzoru ze strony miejscowych władz wojskowych.

9. Polakom jeńcom wojskowym za zgodą dowodzącego wojskami okręgu zezwala się na prowadzenie kas wzajemnej pomocy.

10. Polakom jeńcom wojskowym poniższych kategorii za specjalnym pozwoleniem w każdym poszczególnym wypadku głównego zarządu Sztabu Jeneralnego i za zgodą dowodzącego wojskami okręgu, nadaje się prawo zamieszkiwania w domach prywatnych na podstawie poręczenia Wydziału Centralnego Organizacji Polskich, a także godnych zaufania osób prywatnych po otrzymaniu piśmiennego zobowiązania o zaniechaniu ucieczki: a) inwalidom i chorym, b) oficerom i osobom pracującym umysłowo, spośród ochotników jednorocznych, c) osobom innych kategorii w wypadkach wyjątkowo ważnych.

11. Wszystkim wskazanym w paragrafie 10 nadaje się prawo zajmowania się wszelką pracą stosownie do przygotowania i specjalności, a w szczególności zezwala się na pracę w polskich organizacjach Pomocy Ofiarom Wojny.

12. Zezwala się za zgodą dowodzącego wojskami okręgu i na skutek podań odpowiednich organizacji na przenoszenie jeńców wojskowych Polaków z jednych miejsc internowania do innych jako też na wspólne umieszczanie razem braci i innych bliskich krewnych.

13. przedstawicielom organizacji polskich, na odpowiedzialność Wydziału Centralnego [...] <sup>9</sup> w celu obeznania się z warunkami bytu Polaków jeńców wojskowych oraz okazywania im pomocy materialnej i duchowej, główny zarząd Sztabu Jeneralnego wydaje za zgodą dowodzącego wojskami okręgu zaświadczenia imienne na prawo odwiedzania miejsc internowania rzeczonych jeńców.

14. Jeńcom wojskowym Polakom nadaje się prawo wstępowania w związki małżeńskie na podstawie istniejących w tej mierze przepisów ogólnych dla jeńców wojskowych Słowian wszelkich narodowości<sup>10</sup>.

Mieczysław Wrzosek

<sup>9</sup> Pominięty fragment dotyczył Czechów i Słowaków.

<sup>10</sup> Tekst cyrkularza jest fragmentem następującej publikacji: M. Wrzosek, *Pierwsze Sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej do Spraw Królestwa Polskiego*, [w:] *Teki Archiwalne*, t. VIII, Warszawa 1961, s. 96-98.

**MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE  
DO STUDIÓW NAD PRAWEM**



## Dole i niedole studenckiego życia w krzywym zwierciadle humanistycznej satyry (*Epistolae obscurorum virorum*, II. XV)

### I. Uwagi wprowadzające

Przytoczony poniżej list pochodzi z anonimowego zbioru zatytułowanego *Listy ciemnych mężów* (*Epistolae obscurorum virorum*)<sup>1</sup>. Kompilacja powstała w Niemczech jako reakcja na ataki, którym został poddany przez środowiska kościelne i uniwersyteckie uczony humanista Jean Reuchlin (1455-1532). Ich przyczyną stały się wątpliwości Reuchlina wysunięte w związku z zamiarem spalenia wszystkich egzemplarzy Talmudu w Niemczech. Pierwszy tom *Listów* ukazał się w latach: 1515 oraz 1516 (dwukrotnie), drugi tom wydano rok później.

*Listy* w krótkim czasie zyskały wielką popularność w środowisku niemieckich humanistów, a także wśród zwolenników reformacji. W tych warunkach papież Leon X (1475-1521), w roku 1517 ekskomunikował ich autorów i czytelników, samo zaś dzieło zostało umieszczone na indeksie ksiąg zakazanych.

List XV pochodzący z drugiego tomu ma charakter szczególny, gdyż kwestie teologiczne, a także „sprawa Jana Reuchlina”, które stanowią główne wątki w innych epistołach, potraktowane zostały w nim w sposób marginalny. Można nawet odnieść wrażenie, że nijak się mają do bolączek i radości, z których zwierza się jego nadawca. Dzięki wspomnieniu Reuchlina, pismo zyskało jednak rację bytu w zbiorze. Jest ono, o czym będzie jeszcze mowa niżej, inteligentną mistyfikacją. Jego treść daje jednak do pewnego stopnia wierny obraz studenckiego życia w Rzymie na początku XVI w.

Ton listu jest na przemian infantylny i pretensjonalny, a łacina którą posługuje się jego autor pozostawia wiele do życzenia zarówno pod względem gramatycznym jak i stylistycznym. Bez wątpienia, podobnie jak wiele innych pism „ciemnych mężów”, nie jest to arcydzieło sztuki epistolarnej. Zabieg ten jest celowy i ma świadczyć o ich osobowości oraz poziomie wykształcenia.

---

<sup>1</sup> Dzieło dostępne jest w języku polskim: *Listy ciemnych mężów*, przełożył, wstępem i komentarzem opatrzył T. Brzostowski, Warszawa 1961. Prezentując poniższy przekład nie sugerowałem się zamieszczoną w niej wersją.

O ile pozostałe listy stanowią satyrę, której ostrze skierowane zostało przeciw fanatycznym mnichom (zwłaszcza dominikanom) oraz mało zdolnym acz ksenofobicznym akademikom zjednoczonym w walce przeciw Żydom, swobodzie naukowych badań i prawnikom, o tyle zacytowany niżej tekst można odczytać dwojako. Student prawa, który jest jego „autorem”, należy do kręgu przeciwników Reuchlina, przeto daje się poznać jako osobowość pamiętliwa, małostkowa oraz niezbyt bystra, przez co świetnie odnajduje się w skostniałych strukturach rzymskiego uniwersytetu.

Omawiany tekst to jednak również satyra na ówczesny system prawniczej edukacji. Widać zatem, że materia, z którą mają do czynienia studenci, jest mętna i chaotyczna, co sprawia, że jej opanowanie nie jest możliwe bez specjalnych, jeszcze bardziej skomplikowanych naukowych pomocy. W zbiorze wykładów, mimo że autor listu pochodzi z Niemiec, brakuje zajęć poświęconych prawu narodowemu. Fakt ten mimowolnie skłania osobę trzecią do zadania pytania czy studia tego rodzaju w ogóle mogą się do czegoś przydać. Nadawca listu jest jednak raczej zadowolony, choć nie zawsze było mu łatwo.

## II. Tekst łaciński

Petrus Steynhardt magistro Ortvino Gratio Salutem

Multum vellem vobis scribere, domine Ortvine, de novitatibus hincinde et bellis et guerris et (5) etiam de causa Iohannis Reuchlin: Sed iam sum ita iratus quod non possum sedere prae ira: et ergo non possum scribere talia, quia Cor palpat mihi quasi unus percuteret cum pugno, quia est hic unus Almanus de partibus Misnensium, et ipse promisit mihi dare unum (10) vocabularium Iuris: et nunc non vult dare, et saepe monui eum amicabiliter, sed non iuvat. Et video quod praetendit me vexare. Sed quia scitis quod omne promissum cadit in debitum, propterea feci eum citare. Tunc hodie scripsit mihi unam litteram vitupera-(15)tivam et scandalisavit me quasi bufonem. Ergo sum ita iratus quod nescio quid debeo facere. Sed volo ire ad gubernatorem et impetrare unum mandatum de capiando, quia iste socius est mihi suspectus de fuga. Et quando non mittit mihi statim librum, tunc afferam (20) famulos pariselli ad captivandum eum, et mittere in praesuna: et si tunc habebit unam strapecordam vel duas, capiat sibi: quia volo eum docere quomodo debet unum circumducere, et non tenere promissum. Et credatis mihi firmiter quod volo rectificare illum socium: vel est damnum quod vivo. Quia oportet me habere (25) talem librum, quia iam pono studium meum in ordine, et emi libros in iure et in aliis, vadens cotidie quattuor horas ad sapientia, audiendo Instituta, et Infortiatum, et etiam in iure canonico, et

Regulas cancellariae; et inveni hic unum librum multum practicum: et est (30) excellens, et ex eo disco multa: ego credo quod in Almaniam non habetis eum: ipse est mirabilis et est valde declarativus, et intitulatur "Casus longi super institutes" et practicat pulcherrimas materias, et ita profunde declarat Instituta: quod saepe dividit unum (35) paragraphum in X partes, et procedit per modum dialogi, et est etiam quantum ad latinitatem valde elegans. Non possum vobis scribere quantum est utile habere talem librum. Sed non debetis dicere iuristis in Colonia qui sunt fautores Johannis Reuchlin: quia si (40) haberent illum librum, magis subtiliter possent practicare. Ego bene scio quod non habetis libenter quod studeo in iure, quia saepe dixistis mihi quod debeo studere in theologia, quae beatificat et est de maiori merito, quam illa iura quae faciunt curvum rectum et rec-(45) tum curvum. Et allegastis mihi Richardum in uno passu. Attamen dico vobis quod oportet me facere. Quia scientia iuris est de pane lucrando. Unde versus:

(50) Dat Galienus opes et sanctio Justiniani:  
Ex aliis paleas, ex istis collige grana.

Et scitis bene quod alas sum pauper, et mater mea scripsit mihi quod debeo cogitare ad habendum victum et amictum. Quia amplius non vult mittere mihi pecuniam: et sic est per Deum. Sed iam iterum cogito de isto socio qui fecit me iratum. Valet cordialiter.

Datum Romae.

### III. Tłumaczenie

Piotr Steinhard pozdrawia mistrza Ortwinia Gracjusza

Wiele chciałbym wam napisać, Panie Ortwinie, o nowościach tu i tam, o wojnach i konfliktach, a także o sprawie Jana Reuchlina. Jestem już jednak tak wściekły, że ze złości nie mogę usiedzieć, więc aż tyle nie mogę napisać, gdyż serce bije tak, jakby ktoś walił pięścią.

Jest tu jeden Niemiec z okolic Miśni i on to przyrzekł dać mi pewien prawniczy słownik, a teraz dać nie chce. Często napominałem go po przyjacielsku, ale to nie pomaga. Widzę także, że usiłuje mnie za to lajać. Lecz, jak wiecie, „każde przyrzeczenie staje się długiem”, dlatego pozwałem go do sądu. Na to napisał dziś do mnie pełen nagany list, w którym potraktował mnie jak durnia. Jestem więc tak wściekły, że nie wiem, co powinienem czynić. Chcę jednak iść do burmistrza, by zyskać nakaz aresztowania, gdyż podejrzewam, że ten koleś może uciec. Jeżeli natychmiast nie przyśle mi książki, przywołam pacholków sądowych, by go schwytali i wtrącić do więzienia, a jeśli raz lub dwa podduszają go sznurem, będzie miał za swoje, gdyż chcę go nauczyć, jak to jest wodzić kogoś za nos i nie dotrzymywać

obietnicy. I wierzajcie mi, że pragnę poprawić tego kolegę, chociażby miało mnie to kosztować życie.

Muszę bowiem mieć taką książkę, gdyż już układam swój plan studiów, zakupiłem różne książki o prawie i inne, codziennie idę cztery godziny na Sapienzę, gdzie słucham na temat *Institucji*, *Infortiatum*, a nawet prawa kanonicznego i zasad działania kancelarii. Odkryłem tu jedną bardzo użyteczną książkę, która jest świetna i wiele się z niej uczyć. Myślę, że nie macie jej w Niemczech. Jest naprawdę godna podziwu, wiele wyjaśnia, nosi tytuł *Casus longi super Institutis*, traktuje o prześlicznej materii i w taki sposób dogłębnie objaśnia *Institucje*, że często dzieli jeden paragraf na dziesięć części, a wywód utrzymany jest w formie dialogu. Jest również, co się tyczy łaciny, bardzo starannie napisana. Nie jestem w stanie opisać wam, jak przydatne jest posiadanie takiej książki. Nie możecie jednak powiedzieć tego prawnikom w Kolonii, którzy są zwolennikami Jana Reuchlina, gdyż gdyby ją mieli, mogliby dużo owocniej pracować.

Wiem dobrze, że nie jest wam w smak, iż studiuje prawo, gdyż często mówiliście mi, że powinienem studiować teologię, która uszczęśliwia i przysparza więcej zasług niż te prawa, które z krzywego robią proste, a z prostego krzywe. Przytoczyliście mi również jeden fragment z Ryszarda. A jednak powiadam wam, muszę to robić, gdyż wiedza prawnicza daje na chleb, stąd wers:

Pieniądze daje Galen, a Justynian władzę  
Przy innych dorobisz się siana, na nich ziaren.

Zresztą wiecie dobrze, że jestem biedny, a moja matka napisała mi, że powinienem postarać się o wikt i opierunek, gdyż nie chce mi już dłużej posyłać pieniędzy i jest tak, na Boga! Teraz jednak myślę o tym koledze, który mnie rozzłościł.

Pozdrawiam was serdecznie.  
Dan w Rzymie.

#### IV. Objaśnienia

Nadawca:

Podobnie jak w innych listach, nadawca jest postacią wymyśloną. Dokładniejsze badania tekstu wykazały, że jego rzeczywistym autorem może być niemiecki humanista i zwolennik nauki Lutra, Ulrich von Hutten (1488-1523).

Adresat:

Ortwin Gracjusz (1491-1542). Uczony koloński, znakomity latynista, zdeklarowany przeciwnik obozu humanistów. Zwolennik akcji mającej na celu odebranie Żydom hebrajskich ksiąg po to, by je następnie spalić.



## Sprawa Jana Reuchlina:

W roku 1509 Jan Pfefferkorn (1469-1523), neofita ochrzczony z rodziną w roku 1505, zyskał od cesarza Maksymiliana I (1459-1519) pozwolenie spalenia wszelkich żydowskich ksiąg za wyjątkiem Starego Testamentu, jako materiałów o charakterze przestępczym i wywrotowym. Idea stała się popularna w niektórych środowiskach akademickich. Zyskała również gorące poparcie zakonu dominikanów. Sprzeciwił się jej Jan Reuchlin (1455-1522), który jako jeden z pierwszych uczonych w nowożytnej Europie przyswoił sobie język hebrajski. Reuchlin twierdził, że uprzedzenia wobec żydowskich ksiąg wynikają w dużej mierze z nieznamości hebrajskiego przez ich krytyków, Pfefferkorna zaś odmalował jako pełnego złej woli głupca. Reuchlina poparło środowisko humanistów. Jednym z manifestów opublikowanych w jego obronie stały się *Żywoty ciemnych mężów*.

*Omne promissum cadit in debitum:*

Popularne od średniowiecza powiedzenie prawnicze.

*Parisellus, presuna, strapecorda:*

Terminy włoskie, które zostały przez autora listu, zapewne wskutek słabej znajomości łacińskiej terminologii prawniczej, wtłoczone do tekstu jako *temini technici*.

„Raz lub dwa podduszą go sznurem”:

Johann Philipp von Vorburg w dziele *Encyclopaedia iuris publici, privatque, civilis, criminalis, feudalis...* (Frankfurt nad Menem 1640) wyjaśnia: „*strapecorda* jest rodzajem kary, często wykonywanym przy słupie, w obecności sędziego”. Termin ten, jak wspomniano wyżej, ma pochodzenie włoskie i powstał od formuły *strappata di corda* czyli „duszenie sznurem”.

„Układam swój plan studiów”:

Przechwątka nieco dziwaczna, tym bardziej, że z treści listu wynika, iż student pragnie natychmiast zgłębić wszystkie dziedziny prawniczej wiedzy. Niewykluczone, że mamy tu do czynienia z przejawem studenckiego cwaniactwa oraz niezdrowej ambicji przejawiającej się w chęci uzyskania w jeden rok wykształcenia z zakresu zarówno prawa cywilnego jak i kanonicznego<sup>2</sup>.

*Sapienza:*

Obecnie *la Sapienza* – *Università di Roma*. Najstarszy rzymski uniwersytet. Założony w roku 1303 mocą bulli *In supremae praeminentia dignitatis* wydanej przez papieża Bonifacego VIII. Zreorganizowany w roku 1431 bullą Eugeniusza IV *In supremae*, mocą której na uczelni powstał między innymi wydział prawa.

<sup>2</sup> Zob. Ulrichi Hutteni Equitis Operum Supplementum. Epistole obscurorum virorum cum illustrantibus scriptis. Tomis posterioris pars prior, rec. E. Böckling, Lipsiae 1869, s. 686.

*Institucje:*

Jedna z części kodyfikacji Justyniana Wielkiego (483-565). Za panowania Justyniana zwięzły podręcznik do nauki prawa i zarazem obowiązująca ustawa. Na uniwersytetach włoskich tekst, w oparciu o który wykładano prawo rzymskie. Szeroko komentowany w ówczesnej nauce prawa.

*Infortiatum:*

Środkowa część Digestów Justyniana. Rozpoczyna się 3 tytułem 24 księgi, a kończy wraz z księgą 38. Dla potrzeb kształcenia uniwersyteckiego w średniowieczu i odrodzeniu Digesta zostały podzielone na trzy części: *Vetus*, *Infortiatum*, *Novum*<sup>3</sup>.

*Casus longi super Institutis:*

Popularny podręcznik do nauki prawa. Jego autorem był Guido de Cumis (1210-1263), uczeń Accursiusa, wykładowca prawa rzymskiego w Orleanie<sup>4</sup>.

„Często dzieli jeden paragraf na dziesięć części”:

Uwaga ma charakter ironiczny. W istocie stanowi luźne nawiązanie do uwagi Seneki Młodszego, zdaniem którego „największym wrogiem mądrości jest dzielenie włosa na czworo”.

„Prawa z krzywego robią proste, a z prostego krzywe”:

Powiedzenie powstałe najprawdopodobniej w średniowieczu. Popularne również w epoce nowożytnej. Przewrotnie nawiązuje do innej popularnej łacińskiej sentencji: *Curvum lignum nunquam rectum* („Krzywe drzewo nigdy nie stanie się proste”).

Fragment z Ryszarda:

Chodzi o pisma Ryszarda z Mediavilla (ok. 1249-1302) franciszkańskiego teologa, wybitnego przedstawiciela średniowiecznej scholastyki.

„*Dat Galienus opes et sanctio Justiniana, ex aliis paleas, ex istis collige grana*”:

Fragment średniowiecznego anonimowego wierszyka powstałego w Anglii około roku 1200. Literówka polegająca na zamianie *Justiniana* na *Justiniani* była, jak się zdaje, świadomym zabiegiem mającym wykazać brak wyczucia rymu i rytmu nawet w tak nieskomplikowanej rymowance<sup>5</sup>.

<sup>3</sup> Zob. P. Stein, *Roman Law in European History*, Cambridge 2009, s. 43-44.

<sup>4</sup> Tamże, s. 67.

<sup>5</sup> Obszernie na temat tego utworu pisze S. Kuttner, *Dat Galienus opes et sanctio Justiniana*, [w:] A. S. Crisafulli (red.), *Linguistic and Literary Studies Presented in Honor of Helmut A. Hatzfeld*, Washington, D.C. 1964, s. 237-246.

## RECENZJE



**EWA GRUZA (red.)**

*Dokument we współczesnym prawie*

Stowarzyszenie Absolwentów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009, ss. 182.

Dokumentem w szerokim znaczeniu jest każdy przedmiot, w którym zawarta jest jakaś myśl, przejaw ludzkiej działalności. Od niedawna istnieje legalna definicja dokumentu urzędowego – zgodnie z art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2001 r. Nr 112, poz. 1198 z późn. zm.): „dokumentem urzędowym w rozumieniu ustawy jest treść oświadczenia woli lub wiedzy, utrwalona i podpisana w dowolnej formie przez funkcjonariusza publicznego w rozumieniu przepisów Kodeksu karnego, w ramach jego kompetencji, skierowana do innego podmiotu lub złożona do akt sprawy”. Aktem woli lub wiedzy będą zatem decyzje administracyjne, umowy, zaświadczenia, plany, mapy, itp. dokumenty, sporządzone w sprawach publicznych. Definicja dokumentu zawarta w ustawie z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. Nr 11, poz. 95 z późn. zm.) ma znacznie szerszy charakter, bowiem w sposób znaczący rozszerza formę utrwalania informacji. Według art. 2 pkt. 5 tej ustawy „dokumentem jest każda utrwalona informacja niejawna, w szczególności na piśmie, mikrofilmach, negatywach i fotografiach, nośnikach do zapisów informacji w postaci cyfrowej i na taśmach elektromagnetycznych, także w formie mapy, wykresu, rysunku, obrazu, grafiki, fotografii, broszury, książki, kopii, odpisu, wypisu, wyciągu i tłumaczenia dokumentu, zbędnego lub wadliwego wydruku, odbitki, kliszy, matrycy i dysku optycznego, kalki, taśmy atramentowej, jak również informacja niejawna utrwalona na elektronicznych nośnikach danych”. Wprawdzie definicja ta odnosi się do informacji niejawnych, a więc takich, którym nadano cechę niejawności, niemniej podane wyżej właściwości dokumentu odnoszą się do wszystkich dokumentów. Definicję dokumentu odpowiadającą potrzebom teraźniejszości zawiera także kodeks karny (Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.), według którego „dokumentem jest każdy przedmiot lub zapis na komputerowym nośniku informacji, z którym jest związane określone prawo, albo który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mających znaczenie prawne” (art. 115 § 14).

Inspiracją do recenzowanej publikacji była tematyka i wystąpienia uczestników konferencji *Dokument a prawo* zorganizowanej w dniu 24 paź-

dziennika 2008 r. w ramach Jubileuszu 200-lecia Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Niemniej jednak należy odnotować, iż nie wszystkie referaty znalazły się w omawianej pozycji książkowej (brak: *Falszerstwa dzieł sztuki – przeszłość czy przyszłość* K. Nowickiej-Kiliś, *Perspektywy i dylematy stosowania zaawansowanego podpisu elektronicznego w obrocie publicznym i prywatnym* J. Gołaszyńskiego). Niewątpliwie jest to książka zasługująca na uważną i wnikliwą lekturę. W jej tytule zawarto ideę przewodnią prac.

Na potrzebę refleksji i szerokiej dyskusji na temat prawnych aspektów współczesnych dokumentów, szczególnie w dobie coraz powszechniejszego wkraczania do obrotu dokumentów elektronicznych i e-podpisów, zwróciła uwagę we wstępie omawianej publikacji Ewa Gruza. Redaktor podkreśliła, że w materiałach pokonferencyjnych można znaleźć refleksje nad uregulowaniami prawnymi dotyczącymi funkcjonowania dokumentów w obrocie publicznym, począwszy od kryminalistyki, nauk karnistycznych, przez dokument w obrocie cywilnym i administracyjnym, bankowym, na rynku kapitałowym, czy w sądownictwie.

Rekomendowana publikacja została podzielona na trzy części. W części pierwszej zamieszczono dwa artykuły o tematyce historyczno-kryminalistycznej. Pierwszy, pióra Rafała Cieśli i Grzegorza Ruska, pt. *Badania wieku dokumentów historycznych wykonanych atramentem*. Autorzy konkludują, iż prawidłowe przeprowadzenie kryminalistycznej ekspertyzy dokumentów historycznych wymaga znajomości poszczególnych składników tworzących dane rodzaje środków kryjących, których receptury powstawały na przestrzeni wieków. Drugi artykuł, autorstwa Ewy Gruzy, został zatytułowany *Wiarygodność dokumentów w postępowaniu lustracyjnym*. Z punktu widzenia eksperta dokumentów w postępowaniach lustracyjnych, autorka wyróżnia trzy grupy powtarzających się problemów. Pierwszy, to w wielu przypadkach słabej jakości materiał dowodowy i porównawczy. Drugi – problemy z uzyskaniem materiału porównawczego do badań; oraz trzeci – specyfika kreślenia materiału dowodowego, zwłaszcza podpisów, stosowanie zabiegów maskujących grafizm. E. Gruza przypomina, że odnalezione zapisy rejestracyjne, bez jakichkolwiek dokumentów stanowiących faktyczne dowody podjęcia współpracy ze służbami bezpieczeństwa, mogą co najwyżej stanowić wątle poszlaki i muszą być oceniane bardzo ostrożnie, z dużą dozą krytycyzmu.

Drugą część książki otwiera praca pt. *Biometria w dokumentach podróży* Adama Dzwonka i Tomasza Klinga. Wprowadzenie nowego paszportu wynika z Rozporządzenia Rady WE z 2004 r. nr 15139/04 w sprawie standardów zabezpieczeń i identyfikatorów biometrycznych w paszportach obywateli UE. E-paszport zawiera specjalne zabezpieczenie elektroniczne w postaci

chipu z zakodowaną informacją o posiadaczu paszportu (dane biometryczne: wizerunek twarzy, zapis linii papilarnych palców, czy zapis obrazu tęczówki oka). Sprawdzanie cech biometrycznych zawartych w dokumentach podróży odbywa się poprzez weryfikację i identyfikację.

Proces mający doprowadzić do wykorzystywania biometrii w procedurach wizowych – od pomysłu umieszczenia nośnika danych zawierających cechy biometryczne w naklejce wizowej, do wykorzystania biometrii w Systemie Informacji Wizowej – przedstawił Przemysław Osiak. W artykule pt. *Tradycyjna wiza a System Informacji Wizowej – relacje pomiędzy dokumentami a systemami informatycznymi* – czytamy: „Ekspansja technologii informatycznych nie może być pomijana przez osoby mające wpływ na kształt dokumentów. Problematyka informatyzacji dokumentów publicznych pojawia się za każdym razem, gdy mówi się o zastosowaniu biometrii w dokumentach”.

Kolejny artykuł w prezentowanej publikacji, pt. *Dokument biometryczny a prawa człowieka*, napisali Adam Bodnar oraz Jakub Michalski. Autorzy podnieśli, iż szybki rozwój technologii biometrycznych i ich coraz szersze wprowadzanie w oficjalnych dokumentach identyfikacyjnych rodzi szereg pytań o zgodność takich praktyk z prawami człowieka. Zauważono, że technologie odnoszące się do unikalnych cech ludzkiego organizmu, dotychczas wykorzystywane głównie w systemach weryfikacji i regulowane jedynie w stosunkach pomiędzy podmiotami prywatnymi, wkraczają na pole regulacji publicznoprawnej. Podkreślono, że zastosowanie technologii biometrycznych samo w sobie nie stanowi zagrożenia, a może przynieść wiele korzyści na różnych polach codziennego funkcjonowania. Należy jednak pamiętać, że niewłaściwe regulacje dotyczące gromadzenia, przetwarzania czy zmiany danych biometrycznych mogą prowadzić do sytuacji, w której naruszone zostaną fundamentalne prawa i wolności jednostki.

Trzecia – najbardziej obszerna część publikacji *Dokument we współczesnym prawie* – to nawiązanie do prawa cywilnego i nowego ujęcia dokumentu. Od razu przy tym należy wskazać, że ten właśnie fragment książki, stanowiący zarazem jej objętościową immanencję, jest nie tylko jej wyznacznikiem, ale przede wszystkim podstawową wartością. Część tę rozpoczyna Dariusz Szostek artykułem pt. *Nowe ujęcie dokumentu oraz formy elektronicznej w prawie cywilnym*. Projekt części ogólnej nowego kodeksu cywilnego w art. 105 stanowi, iż dokumentem jest informacja obejmująca treść oświadczenia, utrwalona w sposób umożliwiający jej zachowanie i odtwarzanie. Z kolei zgodnie z proponowanym art. 108, dla zachowania formy elektronicznej należy złożyć oświadczenie woli w postaci danych elektronicznych, do których dołączono, lub które logicznie powiązano z podpisem elektronicznym w sposób umożliwiający identyfikację składającego oraz wykrycie



każdej późniejszej zmiany treści takiego oświadczenia. D. Szostek podsumował, iż nowe ujęcie problematyki dokumentu elektronicznego oraz formy jest wynikiem rozwoju nowych technologii, możliwości innego niż własnoręczny podpis identyfikowania podmiotu składającego oświadczenie.

Na szczególną uwagę czytelnika zasługuje praca Magdaleny Maruchy-Jaworskiej, pt. *Wpływ nowych technologii na przepisy prawa polskiego – 13 lat istnienia podpisu elektronicznego – komentarz z odniesieniem do prawa europejskiego i amerykańskiego*. Autorka podniosła, iż w Polsce po 7 latach od uchwalenia ustawy o e-podpisie podjęto próbę stworzenia nowej ustawy o podpisach elektronicznych, która wprowadziłaby liczne zmiany w dotychczas obowiązujących przepisach. Jak wynika z projektu przedstawionego przez Ministerstwo Gospodarki, zmianie ulegnie definicja podpisu elektronicznego, która zostanie bezpośrednio przeniesiona z Dyrektywy (podpis elektroniczny to dane w postaci elektronicznej dołączone do innych danych lub z nimi logicznie powiązane i służące jako metoda uwierzytelnienia). W podsumowaniu jeszcze raz przypomniano: „Zmiany, które mają być wprowadzone nową ustawą o podpisach elektronicznych, są znaczące i mają dostosować przepisy prawa polskiego do Dyrektywy 1999/93/WE. Równoległe ze zmianami wprowadzonymi przez ustawę o podpisach elektronicznych znowelizowane powinny zostać przepisy kodeksu cywilnego, w szczególności wyodrębniające nowe formy czynności prawnych”.

Kolejny artykuł, pt. *Elektroniczne postępowanie upominawcze w Polsce – uwagi de lege ferenda*, napisała Sylwia Kotecka. Czytelnik w omawianym szkicu znajdzie: 1. Cele wprowadzenia elektronicznego postępowania upominawczego, 2. Podstawy wydania nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, 3. Zbieg elektronicznego postępowania upominawczego z innymi postępowaniami odrębnymi, 4. Właściwości i skład „sądu elektronicznego”, 5. Wszczęcie elektronicznego postępowania upominawczego, 6. Opłaty sądowe w elektronicznym postępowaniu upominawczym, 7. Omówienie załączników do pism procesowych wnoszonych w elektronicznym postępowaniu upominawczym, 8. Elektroniczne doręczenie, 9. Czynności „e-sądu”, 10. Uchylenie nakazu zapłaty z urzędu, 11. Sprzeciw, 12. Pomoc prawna adwokata lub radcy prawnego z urzędu, 13. Kontynuacja postępowania przed sądem właściwości ogólnej.

*Elektroniczne zamówienia publiczne* to tytuł artykułu Andrzeja Wacha. Autor zauważył, że wprowadzenie do ustawy – Prawo zamówień publicznych elektronicznych instrumentów udzielania zamówień na dostawy, usługi i roboty budowlane sprawiło, że podmioty obrotu gospodarczego uzyskały możliwość szybkiego oraz przejrzystego przeprowadzania procedur zamówieniowych w warunkach wyłączających uznaniowość zamawiających i tym samym eliminując ryzyko powstania sytuacji korupcyj-

gennyh. A. Wach podniósł, że o sukcesie licytacji czy aukcji elektronicznej w przyszłości zadecyduje to, czy pojęcie najkorzystniejszej ekonomicznie oferty będzie można oceniać nie tylko przez pryzmat najniższej ceny, ale również innych kryteriów, istotnych dla wartości zamówienia, takich jak funkcjonalność, estetyka czy jakość oferowanej dostawy lub usługi, bądź też wiążąca się z nim gwarancja.

Ostatnim z zagadnień znajdujących się w recenzowanej publikacji jest szkic Jerzego Wojciecha Wójcika, pt. *Kryminalistyczne i dowodowe znaczenie śladu transakcyjnego*. Autor podkreślił, że jednym z warunków prawidłowego funkcjonowania gospodarki wolnorynkowej jest rzetelność obrotu gospodarczego i poczucie bezpieczeństwa jego uczestników. Szczególnie złożonym zagadnieniem jest poszukiwanie dowodowego śladu transakcyjnego w postępowaniu o oszustwa finansowe.

Omawiana praca to bez wątpienia zbiór zagadnień bardzo aktualnych, w miarę dobrze opracowanych naukowo w zakresie prowadzonych rozważań. Wielość poruszonych w pracy kwestii powoduje, że nie sposób odnieść się w recenzji do wszystkich. Wbrew tytułowi książka ma szerszy zakres, prezentuje bowiem wiele zagadnień dotyczących systemów informatycznych. Konstrukcja pracy jest logiczna i spójna. Na uwagę zasługują bogate przypisy dokumentujące i uzupełniające treść główną oraz rozszerzające spektrum problemowe i ułatwiające percepcję tekstu zasadniczego.

Przytoczone tytuły artykułów pokazują, że zawarta w nich problematyka jest różnorodna i bogata w swej treści, a przez to wyjątkowo interesująca. Jedną z wielkich zalet publikacji jest wyborna szata graficzna. W podsumowaniu należy stwierdzić, że zbiór materiałów pod redakcją Ewy Gruzy, spełnia cechy dobrej monografii na przedłożony temat. Podjęty problem badawczy budzi zainteresowanie. Autorzy dobrze zrealizowali swoje zamierzenia badawcze, wykazując się wnikliwością i dobrą znajomością dokumentu we współczesnym prawie oraz odpowiednim przygotowaniem warsztatowym. Zaletą opracowania jest ujęcie tematu na płaszczyźnie porównawczej. Na wyróżnienie zasługuje także wykorzystanie literatury zagranicznej. Fakt, że niektóre tezy pracy skłaniają do polemiki jest gwarancją, że książka zajmie należyte jej miejsce w literaturze przedmiotu.

Publikacja *Dokumenty we współczesnym prawie* ma zatem znaczną wartość poznawczą i może służyć zarówno środowiskom akademickim, jak i wszystkim innym, których interesuje problematyka dokumentów i systemów informatycznych.

**DARIUSZ DUDEK, MACIEJ GAPSKI, WOJCIECH ŁĄCZKOWSKI (red.)**  
*Amicus Hominis et Defensor Iustitiae. Przyjaciół człowieka i obrońca sprawiedliwości. Księga Jubileuszowa w 70. rocznicę urodzin Sędziego Ferdynanda Rymarza*  
Wydawnictwo KUL, Lublin 2010, ss. 466.

Staraniem Wydawnictwa KUL ukazała się Księga Jubileuszowa Sędziego Ferdynanda Rymarza, wydana w 70. rocznicę urodzin, a stanowiąca wyraz uznania dla osoby i dorobku Jubilata. Warto podkreślić, że Księga powstała z inspiracji Jego przyjaciół, skupionych wokół Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Państwowej Komisji Wyborczej i Krajowego Biura Wyborczego w Warszawie oraz Trybunału Konstytucyjnego. Już sam krąg inicjatorów wydania Księgi stanowi wyrazisty dowód uznania dla osoby i dokonań Sędziego Ferdynanda Rymarza.

Księga Jubileuszowa zasługuje na szczególną uwagę zarówno ze względu na osobę Jubilata, jak i jej interesująca zawartość. O osobie Sędziego Ferdynanda Rymarza wiele i trafnie mówi już sam znakomicie dobrany tytuł: *Amicus Hominis et Defensor Iustitiae*. Dla każdego, kto miał możliwość osobistego kontaktu z Jubilatą, wspólnej z Nim pracy, kto zna jego pasję i oddanie w wykonywaniu powierzonych mu trudnych, acz zaszczytnych funkcji publicznych jasnym jest, że właśnie to określenie: „przyjaciół człowieka i obrońca sprawiedliwości” opisuje celnie sylwetkę Jubilata. Wydaje się stanowić jednocześnie motto jego działań, zarówno jako wieloletniego adwokata, prokuratora, Zastępcy Prokuratora Generalnego RP, sędziego Trybunału Konstytucyjnego, członka Państwowej Komisji Wyborczej, wreszcie wieloletniego jej Przewodniczącego.

Księga Jubileuszowa składa się z czterech części poprzedzonych wstępem. Układ Księgi jest klarowny i zasługuje na uznanie, co jest zasługą redaktorów naukowych: Dariusza Dudka, Macieja Gapskiego oraz Wojciecha Łączkowskiego.

Część pierwsza zawiera listy gratulacyjne przesłane przez: Nuncjusza apostolskiego, Abp Józefa Kowalczyka; Wielkiego Kanclerza KUL, Abp Józefa Życińskiego; Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, dr. Bohdana Zdziennickiego; Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, prof. Lecha Gardockiego; Przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa, Sędziego Stanisława Dąbrowskiego; Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej, Mecenas Joannę

Agacką-Indecką; Marszałka prof. Wiesława Chrzanowskiego oraz Dziekana Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, ks. prof. Antoniego Dębińskiego. Lektura tej imponującej *tabula gratulatoria* jest nie tylko przyjemnością dla czytelnika, ale stanowi zasłużony dowód uznania dla Jubilata i wiele mówi o jego dokonaniach.

Rozwinięcie i uzupełnienie opisu sylwetki Sędziego Ferdynanda Rymarza pomieszczono w części drugiej Księgi, zawierającej zwięzłe przedstawiony życiorys, osobisty ekslibris, obszerną, bo liczącą 308 pozycji bibliografię prac oraz uchwałę o powołaniu Jubilata na stanowisko Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej. Warto z pewnością zwrócić uwagę na ułożone do ekslibrisu słowa wiersza Siergieusza Riabinina: „Straszne jest takie prawo, co niby broniąc praw człowieka odbiera wolność, nie daje rosnąć, zamyka...”. Zapadają w duszę i pamięć, stanowią przestrozę i radę, o której – rzec można z pewnością – Jubilat pełniąc funkcje publiczne, oceniając i stosując prawo, nigdy nie zapomniał.

Pozostałe dwie części Księgi zawierają prace dedykowane Sędziemu Ferdynandowi Rymarzowi. Skład autorski tomu, reprezentujący różne środowiska, w tym naukowe i rozmaite dyscypliny prawnicze, odzwierciedla szerokie zainteresowania i pola działalności Jubilata. Wśród autorów znajdują się wybitni przedstawiciele nauki prawa w Polsce, profesorowie, sędziowie, w tym: Sądu Najwyższego, Trybunału Konstytucyjnego, Naczelnego Sądu Administracyjnego, adwokaci, członkowie Państwowej Komisji Wyborczej. Skład autorski gwarantuje wysoki poziom zamieszczonych w Księdze opracowań, o czym dobitnie przekonuje ich lektura.

W trzeciej części, zatytułowanej *Przyjaciel*, zamieszczono teksty osobiste i wspomnieniowe poświęcone osobie Sędziego Ferdynanda Rymarza autorstwa: Mieczysława Czekaja i Andrzeja Ślaskiego, Stefana J. Jaworskiego, Wojciecha Łączkowskiego oraz Adama Pidka. Przyjemność sprawi czytelnikowi także z pewnością lektura trzech krótkich anegdot związanych z Jubilatem oraz dwóch ofiarowanych mu limeryków.

Najobszerniejszą, bo liczącą 25 opracowań, stanowi ostatnia, czwarta część Księgi, zatytułowana *Prawnik*. Tytuł to pojemny, oddający zawartość pomieszczonych tekstów, o różnorodnej tematyce z zakresu prawa konstytucyjnego, sądownictwa konstytucyjnego, prawa ustrojowego sądowego, praw człowieka, prawa wyborczego, prawa rzymskiego oraz prawa administracyjnego. Z oczywistych powodów zasadniczą przewagę uzyskują jednak teksty z zakresu prawa konstytucyjnego oraz prawa wyborczego. Wszystkie opracowania umieszczone są według kryterium alfabetycznego autorów, a nie poruszanej tematyki. Ich szczegółowe omówienie nie jest

możliwe, warto jednak pokrótce przedstawić podstawowe poruszane w opracowaniach zagadnienia.

Grupę opracowań poświęconych zagadnieniom wyborczym otwiera tekst K. W. Czaplickiego, omawiający ustrojową pozycję i zakres kompetencji przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej. M. P. Gapski prezentuje rozważania dotyczące zasady wolnych wyborów, jako najmłodszej spośród zasad prawa wyborczego. Artykuł M. Granata prezentuje zasady prawa wyborczego do Zgromadzenia Narodowego we Francji. Problematyki wyborczej dotyczy także prawnoporównawcze opracowanie K. Skotnickiego, prezentujące centralne organy wyborcze państw Grupy Wyszehradzkiej. Ograniczenia biernego prawa wyborczego na podstawie art. 62 ust. 2 Konstytucji w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego ciekawie prezentują M. Sobczyk i A. Sokala. W kolejnym tekście, z właściwą sobie erudycją, Sędzia SN S. Zabłocki prezentuje rozważania karno-wyborcze związane z wykonywaniem i wygaśnięciem mandatu radnego oraz tzw. korupcją wyborczą.

Rozważania bezpośrednio poświęcone prawu konstytucyjnemu i sądownictwu konstytucyjnemu otwiera opracowanie R. Hausera, zawierające krytyczne uwagi dotyczące postanowienia TK w sprawie P 15/07, dotyczącego pytania prawnego WSA w Lublinie w zakresie sądowej kontroli warunków konkursu na aplikację prokuratorską. A. Kisielewicz w tekście poświęconym służbie publicznej wskazuje na znaczenie i zakres pojęcia służby publicznej w kontekście prawa dostępu do niej. A. Mączyński prezentuje interesujące oceny i uwagi o charakterze postulatycznym dotyczące kompetencji Trybunału Konstytucyjnego. Niezwykle ciekawe i pogłębione rozważania o roli sądu konstytucyjnego jako pozytywnego ustawodawcy przedstawia w swoim opracowaniu M. Safjan. O roli skargi konstytucyjnej jako instrumentu krajowego postępowania sądowego i kreatywnej interpretacji praw człowieka z perspektywy orzecznictwa strasburskiego pisze mec. P. Sendeki. Rozważania o polskiej tradycji konstytucyjnej i pojęciu konstytucjonalizmu w perspektywie historycznej wnikliwie prezentuje prezes J. Stępień. Opracowanie A. Szmyta zawiera analizę zgodności z konstytucją projektów ustaw o charakterze ustrojowym, interesującą zwłaszcza w zakresie zmiany ustawy o Trybunale Stanu. Interesujący przykład bezpośredniego stosowania Konstytucji przez sądy administracyjne i rolę Konstytucji, jako testu legalności do weryfikacji decyzji administracyjnej przedstawia J. Trzeciński. P. Tuleja pisze ciekawie o konstytucyjnych podstawach prawa wyborczego, odnosząc je szczegółowo do wyborów organów samorządu terytorialnego. Problematyce wolności wyznania w kontekście jej granic i z odwołaniem do głośnego już orzeczenia ETPC w sprawie wieszania krzyży w szkołach publicznych we Włoszech, poświęcony jest tekst autorstwa Mariana Zdyba.

W zwięzłym, lecz treściwym opracowaniu A. Zoll prezentuje rozważania dotyczące sposobu wyboru Prezydenta RP oraz projektów zmian ordynacji wyborczych do Sejmu i Senatu.

Problematyka prawa konstytucyjnego i sądownictwa konstytucyjnego przewija się także w wielu innych tekstach zawartych w Księdze. Nie są one jednak bezpośrednio związane z tą dziedziną nauki. Sędzia NSA B. Dauter porusza problemy związane ze stosowaniem ustawy o ustroju sądów powszechnych w sądownictwie administracyjnym, szczególnie dużo uwagi poświęcając roli referendarzy sądowych. A. Dębiński prezentuje interesujący tekst o roli prawa rzymskiego w tworzeniu i rozwoju kultury europejskiej oraz jego wpływie na powiązanie idei prawa z ideą sprawiedliwości. D. Dudek w ciekawy sposób i z odwołaniem do rozważań filozoficznych ukazuje perspektywę czasu w prawie jako wyznacznika dla działania prawa i jego wpływu na człowieka. S. Fundowicz w artykule zatytułowanym *Dobro w prawie administracyjnym* ocenia znaczenie pojęć dobra, dobra wspólnego, interesu społecznego i indywidualnego, na gruncie prawa administracyjnego. Artykuł L. Garlickiego zawiera interesującą analizę znaczenia instytucji zdania odrębnego w Europejskim Trybunale Praw Człowieka oraz praktycznego zakresu jego wykorzystania. O problemach związanych z ustawą o własności lokali pisze Sędzia SN M. Grzelka. W tekście Sędziego SN W. Kozielowicza przedstawiono ciekawy problem związany z przeniesieniem sędziego na inne miejsce służbowe z uwagi na powagę stanowiska. Sędzia NSA Z. Szonert prezentuje interesujące krytyczne rozważania dotyczące istoty i deformacji demokracji w tekście zatytułowanym *Stan i perspektywy demokracji*.

Na zakończenie zamieszczono w Księdze noty o Autorach oraz wybór zdjęć prezentujących najważniejsze momenty z działalności publicznej Jubilata. Stanowią one znakomitą ilustrację Jego osiągnięć i trafne uzupełnienie prezentacji sylwetki Sędziego Ferdynada Rymarza.

Dołączając się do gratulacji z okazji 70. rocznicy urodzin Jubilata warto na koniec pogratulować inicjatorom, redaktorom i autorom Księgi, pozoostałym zaś polecić jej lekturę.

Paweł Wiliński





# SPRAWOZDANIA



## MAGISTERIUM KOŚCIOŁA W ZDERZENIU Z PRAWEM PAŃSTWOWYM

### Symposium naukowe

Kraków, 19 listopada 2009 r.

W dniu 19 listopada 2009 r. w auli Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej odbyło się sympozjum naukowe zatytułowane *Magisterium Kościoła w zderzeniu z prawem państwowym*. Zorganizowane zostało przez Instytut Prawa Kanonicznego (IPK) Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II (UP JPII) z okazji dziesiątej rocznicy erygowania tej jednostki dydaktyczno-naukowej. Wśród zaproszonych gości obecni byli, oprócz przedstawicieli Uniwersytetu Papieskiego JPII, także profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego JPII, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie oraz Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego „Gregorianum” w Rzymie. Ponadto swoją obecnością uroczystość tę uświetnili m.in. kard. Franciszek Macharski oraz bp Józef Guzek.

Otwarcia sympozjum i powitania gości dokonał ks. prof. dr hab. Józef Krzywda (dyrektor Instytutu Prawa Kanonicznego). Następnie odczytany został list ks. abpa Stanisława Dziwisza, metropolity krakowskiego, w którym arcybiskup gratulując organizatorom podjętego tematu sympozjum, nawiązał do wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z dnia 3 listopada 2009 r. w sprawie Lautsi przeciwko Republice Włoskiej, dotyczącej krzyża zawieszonego w szkole publicznej, stwierdzając iż „jest to przykład prawdziwego zderzenia nauki Kościoła z rzeczywistością”. Jednocześnie arcybiskup złożył profesorom i studentom Uniwersytetu życzenia i wyrazy uznania z okazji dziesięciolecia istnienia IPK. W dalszej kolejności odczytane zostały listy gratulacyjne abp Józefa Kowalczyka, nuncjusza apostolskiego w Polsce oraz ks. prof. dr. hab. Józefa Krukowskiego, przewodniczącego Stowarzyszenia Kanonistów Polskich.

Słowo wprowadzające wygłosił ks. prof. dr hab. Jan Dyduch (rektor UP JPII). Powołując naukę Soboru Watykańskiego II ujętą w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, podkreślił, iż Kościół i państwo doświadczają tego samego losu ziemskiego, mają jednak inne zadania, stąd następuje zderzenie ich działań, które należy rozwiązywać na zasadzie dialogu. Uzasadniając zaś wybór tematu sympozjum, stwierdził, iż stał się on profetyczny w kontekście zapadłego w dniu

3 listopada 2009 r. – wspomnianego wyżej – wyroku Europejskiego Trybunału Prawa Człowieka.

Obrady zorganizowane zostały w ramach dwóch sesji plenarnych, w toku których wygłoszonych zostało sześć referatów. Podczas sesji przedpołudniowej, której przewodniczył ks. prof. dr hab. Józef Wroceński (UKSW), jako pierwszy swój referat pt. *Czy głoszenie nauki Kościoła może dyskryminować?* zaprezentował ks. prof. dr hab. Remigiusz Sobański (UKSW, UŚ). W przedłożeniu tym referent przedstawił prawo Kościoła do głoszenia jego nauki w świecie, czyniąc to w kontekście prawa kanonicznego. W oparciu o nauczanie Soboru Watykańskiego II, dokonał analizy kan. 747 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r., który – jak podkreślił – stanowi fundamentalną normę w odniesieniu do nauczycielskiego zadania Kościoła. Z normy tej bowiem wynikają dwa prawa, tj. prawo Kościoła do głoszenia zasad moralnych oraz prawo do wypowiadania ocen we wszystkich sprawach ludzkich. Referent stwierdził, że istnieje w świecie krytyka (dyskryminacja) nauki Kościoła, która przybiera postać wtórną, jako krytyki sposobu jej głoszenia. W rzeczywistości jednak chodzi tu nie o krytykę sposobu, ale o krytykę samej nauki Kościoła. Kościół zaś ma prawo głosić swoją naukę, a jej głoszenie nie może nikogo dyskryminować, gdyż zawsze odwołuje się do godności osoby ludzkiej i ma na celu zbawienie człowieka. Odpowiadając na pytanie postawione w tytule swojego wystąpienia, mówca stwierdził, iż „głoszenie nauki nie dyskryminuje, jeżeli jej głosiciel pamięta o przestrodze: *nie sądzcie, abyście nie byli sądzeni, nie potępiajcie, abyście nie byli potępieni*”.

Następnie głos zabrał dr hab. Włodzimierz Wróbel (UJ), który przedstawił referat pt. *Problem klauzuli sumienia w prawie polskim w odniesieniu do ochrony życia*. Wykład swój rozpoczął od wyjaśnienia terminu „klauzula sumienia”, który – jak podkreślił – oznacza prawo do uchylenia się od obowiązku prawnego, którego wykonanie rodzi konflikt sumienia, jest naganne lub sprzeczne z przekonaniami. Następnie wskazał, iż kazuistyka konfliktów sumienia, które mogą rodzić się w odniesieniu do ochrony życia jest bardzo szeroka. Mogą to być konflikty pojawiające się w związku z dokonywaniem zabiegów aborcji, eutanazji, stosowaniem środków wczesnoporonnych, antykoncepcyjnych, ingerowaniem w życie komórek zarodkowych, wykonywaniem kary śmierci, czy uchylaniem niebezpieczeństwa dla życia jednej osoby w imię stwarzania zagrożenia dla życia innej. W dalszej części wykładu prelegent wyjaśnił, iż może istnieć kilka sposobów (modeli) rozwiązywania konfliktów sumienia, tj. brak możliwości zwolnienia się z obowiązku prawnego (model heroiczny, bezwzględny), możliwość zwolnienia się z obowiązku w jednostkowej sytuacji (model względny) lub możliwość powołania się na klauzulę sumienia, przy czym klauzula ta często może być połączona z określonymi przesłankami formalnymi.

Kontynuując stwierdził, iż klauzula sumienia spełnia dwie funkcje, tj. zwalnia z obowiązków prawnych w ustawowo określonych sytuacjach, ale także daje prawo do zwolnienia się z obowiązku w sytuacjach prawnie nieunormowanych, pozostawiając ocenę konkretnej sytuacji sumieniu osoby, która ma dokonać obowiązku. Zwolnienie z obowiązku może przy tym dotyczyć obowiązków o charakterze publicznoprawnym, jak i prywatnoprawnym. Przy obowiązkach publicznoprawnych zwolnienie z ich wykonania pociąga obowiązek dla podmiotu publicznego zapewnienia wykonania tego obowiązku przez inną osobę, natomiast przy obowiązkach o charakterze prywatnoprawnym, sam zwalnający się winien zapewnić jego wykonanie przez inny podmiot. Podmiotami klauzuli sumienia mogą być zarówno osoby zajmujące się bezpośrednio ochroną życia (lekarz ratujący życie pacjenta), jak i sprawujący tę ochronę pośrednio (prokurator, który ma wydać zaświadczenie o prawie do przerwania ciąży). Przechodząc do ostatniej części swojego wystąpienia, prelegent wskazał na podstawy prawne klauzuli sumienia w prawie polskim. W pierwszej kolejności odniósł się do przepisów Konstytucji (art. 53 ust. 1) oraz ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (art. 3 ust. 2), jako norm ogólnie regulujących wolność sumienia, a następnie powołując ustawę o zawodzie lekarza oraz ustawę o zawodzie pielęgniarki i położnej stwierdził, iż akty te wprowadzają do prawa polskiego klasyczny, względny model klauzuli sumienia. Podsumowując stwierdził, iż w prawie polskim sumienie jest „kategorią prawną”, która podlega ochronie prawa cywilnego. Jako ostatni w sesji przedpołudniowej głos zabrał ks. prof. dr hab. Henryk Misztal (KUL), który wygłosił – przygotowany we współautorstwie z ks. dr. hab. Piotrem Staniszem (KUL) – referat pt. *Wolność wyznania a symbole religijne w życiu publicznym „państwa laickiego”*. Odnosząc się do przedmiotowego zagadnienia referent przytoczył – wspomniane wyżej – orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z dnia 3 listopada 2009 r. w sprawie Solie Lautsi przeciwko Republice Włoskiej, w której skarżąca zarzuca, iż obecność krzyża w klasach szkoły państwowej, do której uczęszczają jej dzieci jest ingerencją niezgodną z ideą wolności przekonań i wyznawanej religii, oraz że zostało naruszone jej prawo do wychowania i nauczania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami religijnymi i filozoficznymi. Wskazał również na uzasadnienie tego wyroku, w którym Trybunał uznał wniesioną skargę za dopuszczalną oraz zobowiązał państwo włoskie do zapłaty skarżącej odszkodowania za poniesione straty moralne, a także do dalej idących zachowań tj. do zdjęcia krzyży ze ścian publicznych instytucji oraz zmiany prawa włoskiego w tym zakresie. Ustosunkowując się do tego uzasadnienia profesor stwierdził, iż nie tyle „dotkliwy” dla wolności religijnej obywateli państwa jest sam nakaz zdjęcia krzyża ze ścian publicznej szkoły, ile fakt, że państwo to zobowiązane

zostało do zapłacenia odszkodowania oraz odpowiedniej zmiany prawa. Następnie prelegent przybliżył rozstrzygnięcia trybunałów europejskich w sprawach dotyczących uwidaczniania w miejscach publicznych symboli religijnych, przytaczając jako przykład orzeczenia zapadłe m.in. w Szwajcarii, Francji, Turcji (sprawa dotycząca noszenia symboli religijnych o przesadnych rozmiarach) i Niemczech (sprawa zdejmowania ze ścian krzyży wiszących w miejscach publicznych w sytuacjach, w których mogłoby to przyczynić się konfliktu). W dalszej części wystąpienia prelegent odniósł się do istoty państwa świeckiego. Podkreślił, iż „świeckość państwa” może być rozumiana jako jego neutralność lub bezstronność w sprawach przekonań religijnych – tak jak określone to zostało w Konstytucji RP z 1997 r. Wyjaśnił też, że bezstronność państwa oznacza jego obiektywną i wolną od uprzedzeń postawę, zakładającą jednakowe odniesienie do wszystkich przekonań. Wskazując zaś na przykład zachowania zasady bezstronności, przytoczył wyrok sądu apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 października 1998 r. w sprawie krzyża zawieszonego w sali obrad rady gminy, w uzasadnieniu którego sąd stwierdził, że jego obecność nie narusza tej zasady, gdyż należy wyraźnie odróżnić wykonywanie funkcji władczych przez organ publiczny w określonym budynku od prawa do administrowania tym budynkiem, w tym prawa do wystroju wnętrza tego budynku, a ponadto stwierdził, że ani Konstytucja, ani ustawy zwykle nie zakazują umieszczania krzyża we wnętrzu budynku publicznego. Kończąc swoje wystąpienie prelegent stwierdził, iż wyznawanie wiary objęte jest gwarancjami wolności myśli, sumienia i wyznania, które są wspólne dla wszystkich państw świeckich. Ograniczenia tej wolności można uznać za uzasadnione tylko w określonych okolicznościach. Krzyż nigdy nie wiązał się z podżeganiem do nienawiści. Krzywdzącym jest aprioryczne dawanie wolności państwu. Państwo, które przyjmuje swoją neutralność w sprawach religijnych, nie może się angażować w jedną religię lub światopogląd.

Po zakończeniu tego referatu miała miejsce dyskusja z udziałem prelegentów, a następnie krótka przerwa w obradach.

Sesję popołudniową otworzyło wystąpienie ks. prof. dr. hab. Janusza Kowala (Uniwersytet „Gregorianum”), który przedłożył referat pt. *Świętowanie niedzieli w umowach konkordatowych i prawie europejskim*. W wystąpieniu dokonał analizy przepisów współczesnych konkordatów dotyczących dni wolnych od pracy oraz świętowania niedzieli. Prelegent omówił m.in. przepisy konkordatu polskiego z 1993, a także konkordatów: litewskiego, słowackiego, chorwackiego, hiszpańskiego, włoskiego, konkordatów zawartych przez Stolicę Apostolską z niektórymi landami niemieckimi oraz z Republiką Dominikany i San Marino. Odnosząc się szczegółowo do postanowień konkordatu polskiego przypomniał, iż zgodnie z art. 9 ust. 1 tej

umowy, dniami wolnymi od pracy są wszystkie niedziele oraz siedem dni świątecznych. Ponadto dodał iż, „układające się strony” mogą rozszerzyć katalog tych dni. Omawiając zaś krąg podmiotów uprawnionych do korzystania z prawa do świętowania dni świątecznych, w tym niedzieli, zauważył, iż konkordat polski gwarantuje je określonym grupom społecznym. Następnie referent dokonał analizy wymienionych wyżej konkordatów innych państw zawartych ze Stolicą Apostolską, wskazując na różnice w brzmieniu zawartych w nich postanowień odnoszących się do gwarantowanej wolności wykonywania praktyk religijnych, świętowania niedzieli i dni świątecznych. Przechodząc do ostatniej części swojego wystąpienia mówca nawiązał do uregulowań w zakresie świętowania niedzieli w prawie europejskim, stwierdzając, iż w tym zakresie odsyła ono do prawa wewnętrznego danego państwa. Kolejny referat, pt. *Prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami w ustawodawstwie polskim* wygłosił ks. prof. dr hab. Krzysztof Warchałowski (UKSW). Przedłożenie to oparte zostało na analizie aktów prawa międzynarodowego oraz przepisów krajowych regulujących prawo rodziców do religijnego wychowania swoich dzieci zgodnie z ich przekonaniami. Ujmując swój wykład w pięciu merytorycznych punktach, referent omówił kolejno kwestie dotyczące: prawa rodziców jako podmiotów uprawnionych do wychowywania dzieci zgodnie z ich przekonaniami, zakresu przedmiotowego tegoż prawa, uprawnień dzieci wynikających z ich wolności religijnej, możliwości ograniczenia lub pozbawienia prawa rodziców do wychowania ich dzieci oraz podmiotów zobowiązanych do poszanowania prawa rodziców do religijnego wychowania ich dzieci. Przytaczając szczegółowo podstawy prawne prawa rodziców do wychowania dzieci prelegent wskazał przede wszystkim na: regulacje zawarte w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych, Międzynarodowym Pakcie Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, Konwencji o Prawach Dziecka, a także w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, w Protokole nr 1 do tej Konwencji oraz w konkordacie polskim z 1993 r. Natomiast z przepisów krajowych uwzględnił postanowienia Konstytucji z 1997 r. oraz wybranych ustaw zwykłych. Ostatnim referentem sesji popołudniowej był ks. dr Piotr Majer (UP JP II), który przedstawił przedłożenie pt. *Uznanie małżeństwa kanonicznego w prawie państwowym*. Wykład swój podzielił na dwie części. W pierwszej omówił istniejące formy regulacji małżeństwa przez prawo państwowe, tzw. „systemy małżeńskie”, a następnie odniósł się do konstrukcji uznawania małżeństw kanonicznych w prawie polskim i w prawie włoskim. Analizując pierwszy punkt swojego wystąpienia, wskazał, iż istnieją dwa systemy małżeńskie, tj. system obligatoryjnego i fakultatywnego małżeństwa



cywilnego. Wyjaśnił, iż system obligatoryjny polega na uznaniu skutków cywilnych wyłącznie tych małżeństw, które zostały zawarte zgodnie z przepisami prawa państwowego, wobec uprawnionego urzędnika cywilnego. Natomiast system fakultatywny może występować w dwóch wersjach: łacińskiej (katolickiej) i anglosaskiej (protestanckiej). Wersja łacińska polega na uznaniu przez państwo instytucji małżeństwa kanonicznego (odrębnego od małżeństwa cywilnego), któremu nadaje ono automatycznie skutki cywilne (wersja ta występuje w krajach o tradycji katolickiej), zaś wersja anglosaska polega na uznaniu religijnej formy zawarcia małżeństwa cywilnego (system ten istnieje w krajach protestanckich, opartych na założeniach doktryny ewangelickiej). Przenosząc te systemy na grunt prawa polskiego i włoskiego, referent stwierdził, iż zarówno w Polsce, jak i we Włoszech funkcjonuje system małżeństwa fakultatywnego w wersji łacińskiej. System ten – jak dobitnie podkreślił – polega na tym, że zawiera się jedno małżeństwo, tj. małżeństwo kanoniczne, które później uzyskuje skutki w prawie cywilnym. Twierdzenie to poparł przeprowadzoną analizą przepisów konkordatu polskiego (art. 10 ust. 1) oraz konkordatu włoskiego (art. 8), a także przepisów ustawowych, tj. polskiego kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (art. 1 § 2) oraz włoskiego kodeksu cywilnego. Referent przytoczył również – przeciwne jego twierdzeniu – stanowiska niektórych przedstawicieli doktryny, którzy uznają, iż w toku zawierania małżeństwa w formie wyznaniowej powstają dwa małżeństwa: cywilne i wyznaniowe, a podstawą powstania związku cywilnego w tej formie jest oświadczenie woli złożone przez nupturientów wobec uprawnionego duchownego.

Choć wykład należy uznać za interesujący, to jego teza w kontekście wykładni przepisów prawa polskiego jest kontrowersyjna. Powoływane przez prelegenta przepisy konkordatu polskiego w znacznym stopniu nie nadają się do bezpośredniego stosowania. Niektóre z nich nie zostały nawet uwzględnione przez kodeks rodzinny i opiekuńczy. Dokonując natomiast wykładni dyspozycji przepisu art. 10 ust. 1 zdanie 1 konkordatu polskiego, nie można poprzestać jedynie na jego wykładni gramatycznej, wszak zdanie to w doktrynie powszechnie uznane zostało za niefortunne (zob. T. Smyczyński) i stojące w opozycji do postanowień art. 10 ust. 4 i 5 konkordatu. Nie jest wykluczone, iż w zamierzeniu stron konkordatu było usankcjonowanie takiego małżeństwa, które jest jedno i jest skuteczne w obu porządkach prawnych. Tego rodzaju koncepcja nie została niestety przejęta przez ustawodawstwo okołokonkordatowe, a Stolica Apostolska jako strona umowy nie wyraziła sprzeciwu wobec takiego stanu rzeczy.

Po wygłoszeniu ostatniego referatu miała miejsce dyskusja z udziałem referentów i gości, po której dokonano podsumowania i zamknięcia obrad.

**ALTERNATYWNE ROZWIĄZYWANIE SPORÓW. REGULACJA PRAWNA MEDIACJI**  
**Konferencja naukowa**  
**Lublin, 26-27 kwietnia 2010 r.**

W dniach 26-27 kwietnia 2010 r. odbyła się w Sądzie Okręgowym w Lublinie, zorganizowana przez Stowarzyszenie Sędziów Polskich *Iustitia* przy współudziale Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie, Okręgowej Rady Adwokackiej w Lublinie, Stowarzyszenia Sędziów Sądów Rodzinnych w Polsce, Zarząd Koła SSRP przy Sądzie Okręgowym w Lublinie, Stowarzyszenie Referendarzy Sądowych i Międzynarodowe Bractwo Prawnicze *Phi Delta Phi*, dwudniowa konferencja naukowa związana z problematyką alternatywnych sposobów rozwiązywania sporów, w tym przede wszystkim mediacji w prawie polskim. Konferencja pt. *Alternatywne rozwiązywanie sporów. Regulacja prawna mediacji* została podzielona na dwie sesje. Pierwsza odbyła się 26 kwietnia, a druga 27 kwietnia 2010 r.

Gości przybyłych na konferencję powitali: Krzysztof Wojtaszek – Prezes Sądu Okręgowego w Lublinie, Maciej Strączyński – Prezes Stowarzyszenia Sędziów Polskich *Iustitia*, Maciej Bobrowicz – Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych, Piotr Sendek – Dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Lublinie i Anna Sołowiej-Wiaderek – członek zarządu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Referendarzy Sądowych. W swoich wystąpieniach wszyscy podkreślali wagę konferencji w aspekcie wpływu mediacji na wymiar sprawiedliwości w RP i realnie istniejące szanse rozwoju. Wszyscy wyrazili także nadzieję, że efekty obrad przeniosą się nie tylko na rozwój prawa na płaszczyźnie teoretycznej, ale przede wszystkim, z uwagi na obecność praktyków, staną się przyczynkiem do upowszechnienia w Polsce mediacji. Celem konferencji była przede wszystkim popularyzacja alternatywnych metod rozwiązywania sporów, w tym mediacji oraz opracowanie wspólnego stanowiska co do uregulowania działalności wykonywanej przez mediatorów i zasad prowadzenia mediacji w sprawach skierowanych przez organy procesowe.

W pierwszej sesji, której moderatorami były Eleonora Porębiak-Tymecka (Sędzia SO) i Anna Adamska-Gallant (Sędzia SR), słowo wstępne wygłosił mecenas Maciej Bobrowicz, który, jako prezes Krajowej Rady Radców Prawnych i prezes zarządu Polskiego Stowarzyszenia Mediacji Gospodarczej, przedstawił stanowisko w sprawie funkcjonowania mediacji w Polsce, w tym głównie w obszarze gospodarczym. Wskazał również na przyczyny, których

efektem jest opór uczestników obrotu w stosunku do tej możliwości rozstrzygania sporów. Podkreślił jednak, że sytuacja ta uwarunkowana jest nie brakiem woli po stronie spornych podmiotów, ale przede wszystkim brakiem wiedzy w tym przedmiocie. Następnie John McClellan Marshall, sędzia w stanie spoczynku 14 Dystryktu Sądowego Stanu Teksas z prawem do orzekania po wyznaczeniu przez prezesa sądu, sędzia orzekający Sądu Rodzinnego w Sabine Valley w latach 2001-2004, arbiter, mediator, sędzia Sądownictwa Szczególnego, przedstawił swoje doświadczenia mediacyjne w aspekcie efektów, jakie przynosi mediacja w USA. Zaznaczył jednak, że w USA problematyczna jest okoliczność, że w różnych stanach są odmienne uregulowania dotyczące mediacji. Podkreślił też, że w Polsce mediacja rozwija się stosunkowo od niedawna, natomiast w USA jej historia ma znacznie dłuższy rodowód, bo sięga lat 60. ubiegłego wieku, co nie może pozostać bez wpływu na kształt mediacji tak w USA, jak i w Polsce. W tym stanie rzeczy, zdaniem autora, nietrudno o wniosek, że lata doświadczeń, a także specyfika narodu spowodowały, że dzisiejsza mediacja w USA ma szanse bytu także w Polsce, choć wymaga to pracy wielu osób.

Po powyższych wystąpieniach, odbyły się dwie pokazowe mediacje. Pierwsza, w języku angielskim, prowadzona była przez Ike Lasater'a, trenera *NVC Mediation*, który po przedstawieniu swoich doświadczeń zawodowych przeprowadził mediację pomiędzy małżonkami w trakcie postępowania rozwodowego, a jej przedmiotem było ustalenie prawa do opieki nad wspólnymi małoletnimi dziećmi. Druga z mediacji – karna, w języku polskim, poprowadzona była przez mediatorów Stowarzyszenia „Polskie Centrum Mediacji”. Jej przedmiotem była próba wypracowania kompromisu i doprowadzenia do ugody pomiędzy rodzeństwem, a podstawą postępowania była bójka między nimi. W trakcie mediacji okazało się jednak, że w istocie podstawowym problemem jest podział majątku.

Po zakończeniu mediacji pokazowych odbyła się dyskusja panelowa.

Drugą sesję, dnia 27 kwietnia 2010 r., której moderatorem była Anna Adamska-Gallant (Sędzia SR), rozpoczęto od wystąpienia Krzysztofa Wojtaszka (prezesa Sądu Okręgowego), który powitał uczestników konferencji w drugim dniu obrad. Pierwszy z prelegentów, Eleonora Porębiak-Tymecka (Sędzia SO), przedstawiła referat pt. *Rozwój alternatywnych metod rozwiązywania konfliktów i sporów w Polsce*. Referentka podkreśliła, że rozwinięcie postępowania mediacyjnego spowoduje skrócenie postępowania sądowego, co jest pożądane w aktualnych realiach sprawowania wymiaru sprawiedliwości w Polsce. Jej zdaniem, mediacja jest konieczna we wszystkich rodzajach spraw, a inicjatywa mediacyjna musi mieć zasięg globalny.

Kolejny z referatów, prezentowany przez radcę prawnego Cezarego Jezierskiego i Piotra Senddeckiego, Dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej

w Lublinie, odnosił się do tematyki *Rola korporacji prawniczych i innych zawodów w mediacji*. Główny aspekt wypowiedzi C. Jezińskiego skupiał się na wspieraniu inicjatyw propagowania i mediacji w korporacjach prawniczych. Zdaniem prelegenta, pierwszymi ambasadorami mediacji powinni być adwokaci i radcowie prawni. Podstaw umocnienia mediacji w Polsce upatruje zaś w ustawowym wzmocnieniu mediacji i przekonaniu prawników do tego sposobu rozstrzygania sporów, bez wykluczenia innych zawodów, z których mogą pochodzić mediatorzy. Referent podkreślił, że mediacja jest skutecznym i tanim narzędziem rozwiązywania sporów z jednej strony, ale z drugiej należy postrzegać ją jako produkt, który wymaga intensywnych działań marketingowych. Z tego też względu, co prelegent uwypuklił, należałoby zastanowić się nad koniecznością organizacji szkoleń warsztatowych dla prawników, co mogłoby odnieść zamierzony skutek, tj. pozwoliłoby na wyprowadzenie mediacji z sal sądowych.

Następnie głos zabrała Agnieszka Rękas (Sędzia; członek Społecznej Rady ds. Alternatywnych Metod Rozwiązywania Konfliktów i Sporów), mówiąc o problematyce mediacji z punktu widzenia barier jej rozwoju, a także perspektyw zmian w zakresie uregulowań ustawowych. Zdaniem prelegentki obecnie nie zadaje się już pytań o zasadność istnienia mediacji, a o narzędzia, których uruchomienie jest niezbędne, by mediacja stała się realnym instrumentem rozwiązywania sporów. A. Rękas, jako przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości, jasno podkreśliła, że Ministerstwo stawia zielone światło dla ADR. Jednocześnie zwróciła się z prośbą o powołanie w sądach koordynatorów mediacji, tak jak zostało to uczynione w Ministerstwie. Obecnie powołano dwuosobowe stanowisko ds. mediacji (aktualnie tylko Sędzia A. Rękas), którego zadaniem jest czuwanie nad funkcjonowaniem ADR w Polsce. W dalszej części wystąpienia, prelegentka przedstawiła w skrócie osiągnięcia społecznej Rady ds. Alternatywnych Metod Rozwiązywania Konfliktów i Sporów w pierwszej kadencji, tj. w latach 2005-2008 oraz w drugiej kadencji, tj. w latach 2009-2014. Rada pierwszej kadencji opracowała standardy dotyczące mediacji. Rada drugiej kadencji postawiła sobie za cel odpowiedź na kilka węzłowych pytań, w tym przede wszystkim: 1) Jaka jest pozycja mediacji i mediatora w Polsce? 2) Czy regulacja ogólna mediacji powinna być ujęta w jednym akcie prawnym, czy też w poszczególnych aktach prawnych? 3) Czy mediator to zawód?

Na ostatnie z pytań prelegentka udzieliła odpowiedzi pozytywnej z zaznaczeniem, że zawód powinien zapewnić utrzymanie, a w przypadku mediatorów stanowi to ogromny problem. Z tego też powodu należałoby zastanowić się nad ewentualnością obciążenia budżetu państwa wynagrodzeniem mediatorów.

W dalszej części wystąpienia A. Rękas odniosła się do projektu Ministerstwa Sprawiedliwości dotyczącego opracowania Zielonej Księgi Polskiej Mediacji, która umożliwiłaby udzielenie odpowiedzi na w/w pytania. Kolejny poruszony problem dotyczył faktu, że na przestrzeni trzech lat spadła liczba spraw mediacyjnych w postępowaniu karnym o 1/3. Sędzia zwróciła uwagę, że wprawdzie obecnie również policja i prokuratura może kierować sprawy do mediacji, co mogłoby tłumaczyć ewentualny spadek spraw kierowanych przez sąd, jednak w praktyce jednostki te nie stosują tej alternatywnej metody rozstrzygania sporów.

Kolejny z prelegentów, Robert Kaszczyszyn (wiceprezes Zarządu Stowarzyszenia „Polskie Centrum Mediacji”) przedstawił referat pt. *Perspektywy rozwoju zawodu mediatora w Polsce*. Zdaniem referenta świadomość sędziów na temat mediacji jest duża, a współpraca na płaszczyźnie sędzia – adwokat – mediator mogłaby faktycznie przełożyć się na bardzo dobre wyniki. Podkreślił, że były takie czasy w Polsce, kiedy mediacja rozwijała się doskonale i trzeba uczynić wszystko, aby tak było obecnie. Cele te podejmuje Polskie Centrum Mediacji poprzez popularyzację mediacji, prowadzenie licznych mediacji i szkolenia mediatorów z zachowaniem najwyższych standardów profesjonalizmu.

Następne wystąpienie, dr. Grzegorza Tylca i dr. Piotra Telusiewicza (referendarze w Sądzie Rejonowym w Lublinie; pracownicy naukowci KUL), dotyczyło odpowiedzi na pytanie, czy referendarze mogą i powinni prowadzić mediacje. We wstępnej części referatu przedstawiono historię zawodu referendarza sądowego, aby dalej przejść do charakterystyki uprawnień referendarzy w aspekcie ewentualnej mediacji. Rozpatrywano przede wszystkim, czy referendarze sądowi spełniają kryteria do prowadzenia mediacji i czy już na tym etapie uregulowań można podjąć dyskusję na temat możliwości prowadzenia przez referendarzy mediacji, czy też konieczne jest podjęcie odpowiednich kroków by im to umożliwić. Prelegenci wskazali na kryteria osobowościowe i merytoryczne, które przedstawiane są w publikacjach poświęconych tematyce mediacyjnej, w tym między innymi na wiedzę mediacyjną, czy też doświadczenie życiowe. Zdaniem prelegentów, referendarze spełniają kryteria, jakim musi odpowiadać mediator, ale faktyczne umożliwienie wykonywania tego zawodu wymagałoby wprowadzenia szeregu zmian w prawie, w tym przede wszystkim niezbędne byłoby uszczegółowienie, jakie typy spraw mogłyby być kierowane do referendarzy – mediatorów.

Szósty z referatów w drugim dniu konferencji, zatytułowany *Pozycja prawna mediatora – czy trzeba ją zmienić*, przedstawiony został przez Krzysztofa Kuchciaka (prokurator w stanie spoczynku; wykładowca prawa mediacji KUL, WSPA, PCM i AGH w Krakowie). Referent podkreślił, że uregulowania

prawne mediacji są różne dla poszczególnych działów prawa. Dla przykładu wskazał rygory występujące w kpa i brak rygorów w kpc, choć żadna z nich nie jest ani wystarczająco dobra, ani jednolita. W tym zakresie, zwłaszcza w przedmiocie wykształcenia mediatorów, zmiany są konieczne, ponieważ dla przykładu prelegent wskazał, że w sprawach nieletnich wymaga się przeszkolenia mediatorów, natomiast w pozostałych przypadkach brak takich wymogów. Autor referatu przedstawił postulaty zmian, w tym przede wszystkim wprowadzenie powszechnego szkolenia dla mediatorów, wysokie standardy szkoleń, które może zapewnić wyspecjalizowana kadra trenerów, upowszechnienie mediacji w postępowaniu przedprocesowym oraz postulat wprowadzenia szkoleń dla sędziów, adwokatów, radców prawnych i prokuratorów. Realizacja tych postulatów pozwoli, zdaniem referenta, na zrozumienie, że mediacja nie jest przeszkodą, a jedynie pomocą.

Ostatni z referatów, przedstawiony został przez dr Katarzynę Antolak (Szkola Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie; mediator; asystent Sędziego Sądu Najwyższego), a dotyczył perspektyw rozwoju mediacji w Polsce. Prelegentka postawiła pytanie dotyczące przyczyn niestosowania mediacji. Podkreśliła, że w USA mediacja zaczęła się rozwijać w latach sześćdziesiątych-siedemdziesiątych ubiegłego wieku, ale jednocześnie zadała pytanie, czy w Polsce nie da się tego procesu przyspieszyć. Niestety, po porównaniu mediacji w USA i w Polsce sytuacja nie wygląda korzystnie. W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej podstawą rozwoju mediacji jest otwarcie się na mediację. W Polsce panuje sceptycyzm. W związku z tym, dr Antolak podkreśliła wagę edukacji w tym zakresie, a także możliwość skorzystania z doświadczeń amerykańskich, jednak bez bezkrytycznego przeszczepiania rozwiązań tam funkcjonujących. W odpowiedzi na pytanie postawione na początku referatu, prelegentka wskazała przede wszystkim na przyczyny leżące u podstaw nierozwijania się mediacji, podając jednocześnie możliwość rozwiązania problemu. Pierwszą przyczyną, jej zdaniem, jest brak świadomości społeczeństwa na temat mediacji. W tym przypadku rozwiązaniem mogłaby być aktywność sędziów, którzy wyjaśnialiby spornym stronom istotę mediacji oraz konieczność wprowadzenia sesji informacyjnych dla stron. Po drugie, należałoby wprowadzać pilotażowe programy w niektórych sądach, przy jednoczesnym wprowadzeniu obligatoryjnej mediacji. Pozwoliłoby to na opracowanie badań, co do wyników takich mediacji. Po trzecie, należałoby opracować kryteria spraw nadających się do mediacji przy współudziale doświadczonych mediatorów. Po czwarte, należałoby jasno określić kwalifikacje, jakie powinni posiadać mediatorzy. Po piąte, zdaniem referentki, trzeba rozważyć możliwość dopuszczenia mediacji w sądach apelacyjnych.



W ramach każdej sesji, po wystąpieniach prelegentów, odbywała się dyskusja. Po ostatniej dyskusji dokonano podsumowania konferencji. W ramach podsumowania stwierdzono, że na konferencji zostały omówione bardzo istotne z punktu widzenia nauki, ale również praktyki, zagadnienia odnoszące się do mediacji. Podkreślono, że obecna sytuacja mediacji nie jest zadowalająca, o czym świadczą bezsprzecznie dane statystyczne zebrane z lubelskich sądów. Spośród wszystkich spraw w 2009 r. i w I kwartale 2010 r. w sprawach cywilnych skierowano do mediacji tylko 62 sprawy, a w sprawach nieletnich tylko 15. Świadczyć to może o nikłej świadomości sędziów o pozytywnych skutkach mediacji. Dla porównania wskazano, że w krajach arabskich w sprawach cywilnych, w rozumieniu porządku europejskiego, 95% spraw kończy się ugodą mediacyjną. W USA 95% spraw gospodarczych kończy się taką ugodą. W związku z tym, podkreślono konieczność wcielenia w życie postulatów przedstawianych przez prelegentów, które miałyby bezpośrednie przełożenie na upowszechnienie się mediacji w Polsce i tym samym odciążenia sądów, co przyniesie wymierne korzyści tak dla obywateli, jak i wymiaru sprawiedliwości.

*Aneta Biały*





**ROZWÓJ PRAWA WŁASNOŚCI INTELKTUALNEJ W SEKTORZE FARMACEUTYCZNYM**  
**Konferencja Ogólnopolska**  
**Rzeszów, 25-26 marca 2010 r.**

W dniach 25-26 marca 2010 r. odbyła się w Rzeszowie, zorganizowana przez Katedrę Prawa Cywilnego i Prawa Pracy WPiA Uniwersytetu Rzeszowskiego, Koło Naukowe Prawa Cywilnego i Prawa Własności Intelektualnej Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz Europejskie Stowarzyszenie Studentów Prawa ELSA Rzeszów, dwudniowa konferencja naukowa związana z problematyką prawa farmaceutycznego i jego związku z prawem własności intelektualnej. Konferencja pt. *Rozwój prawa własności intelektualnej w sektorze farmaceutycznym* została podzielona na cztery sesje.

Gości przybyłych na konferencję powitali: dr Mariusz Załucki (Prezes Koła Naukowego Prawa Cywilnego i Prawa Własności Intelektualnej, adiunkt w Katedrze Prawa Cywilnego i Prawa Własności Intelektualnej, adwokat), dr hab. Elżbieta Dynia (prof. nadzw. UR i Kierownik Zakładu Prawa Międzynarodowego i Prawa Europejskiego) oraz Małgorzata Chomycz (wicewojewoda podkarpacki). W wystąpieniach wszyscy podkreślali wagę konferencji w aspekcie silnie rozwijającego się sektora farmaceutycznego i jego związku z rozwojem prawa własności intelektualnej. Wszyscy wyrazili nadzieję, że efekty obrad przeniosą się nie tylko na rozwój prawa, tak na płaszczyźnie teoretycznej, jak i praktycznej, ale również przyczynią się do upowszechnienia w Polsce ośrodka edukacyjnego, jakim staje się w ostatnim czasie Rzeszów.

W pierwszej sesji, której moderatorem był dr Mariusz Załucki, jako pierwszy z prelegentów wystąpił dr Michał Chajda (adiunkt w II Katedrze Prawa Cywilnego KUL), z referatem pt. *Oznaczenie leków a odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny*. W referacie zwrócił uwagę na pewne węzłowe zagadnienia związane z problematyką konferencji. Przede wszystkim poruszył istotną kwestię odpowiedzialności producenta nominalnego w aspekcie znaku towarowego, z wyłączeniem przypadku nielegalnego umieszczenia znaku towarowego na produkcie leczniczym. Podniósł także dwie ważne nieścisłości występujące w regulacji prawnej dotyczącej odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, w tym, po pierwsze, że regulacja ta została wprowadzona ustawą o ochronie niektórych praw konsumentów i odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, a odnosi się nie tylko do obrotu z udziałem konsumenten-

tów; po drugie, że problematyczne jest w praktyce jednoznaczne określenie, co oznacza zakres osobistego użytku produktu niebezpiecznego warunkującego odpowiedzialność. Wartym podkreślenia jest, że autor referatu zwrócił uwagę na szerokie rozumienie podmiotu odpowiedzialnego, co pozwala na objęcie zakresem odpowiedzialności także właściciela apteki, który produkuje produkty lecznicze w aptece. Chodzi zatem o tzw. „leki robione”. Następnie dr M. Chajda poruszył bardzo ważny z punktu widzenia rozwoju nauki problem wynalazków biotechnologicznych, który wiąże się z określeniem granic ochrony określonych dóbr. W tym sensie na gruncie prawa własności intelektualnej i prawa farmaceutycznego dochodzi do kolizji chronionych dóbr, ponieważ nie wszystkie dobra chronione są równoważne, co z kolei wymaga odpowiedzi na pytanie o możliwość poświęcenia dobra o mniejszym znaczeniu kosztem dobra o większym znaczeniu dla ustawodawcy, tj. na przykład prawa z patentu a prawa do zdrowia i życia. W swoim wystąpieniu dr M. Chajda zwrócił również uwagę na możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 7 kc w przypadku szkody wyrządzonej na skutek wykonania szczepień obowiązkowych.

Drugim z prelegentów był Tomasz Lubas (awokat) który wystąpił z referatem pt. *Praktyczne aspekty ochrony znaków towarowych na produkty farmaceutyczne w prawie ukraińskim*. Autor referatu zwrócił uwagę na problem, z którym boryka się Ukraina. Przede wszystkim podkreślił, że z teoretycznego punktu widzenia sytuacja prawna na Ukrainie mogłaby uchodzić za godną pozazdroszczenia, jeśli brać pod uwagę ilość przepisów, które regulują kwestie związane z prawem własności intelektualnej i prawem farmaceutycznym. W praktyce jednak droga dochodzenia roszczeń z tym związanych jest w zasadzie nie do przejścia. Powodem takiego stanu rzeczy, jak podał, jest chaos kompetencyjny, którego efektem bezpośrednim jest realny brak organów, które mogłyby zająć się walką z procederem podrabiania produktów leczniczych. T. Lubas na potwierdzenie swoich słów podał statystyki związane z istnieniem szarej strefy na Ukrainie. Szacuje się, że szara strefa stanowi tam około 43-75% obrotu, zaś w strefie importu jest to liczba około 80%.

Kolejny z prelegentów, Piotr Charzewski (aplikant adwokacki w Rzeszowie), poruszył zagadnienia wyczerpania prawa ochronnego na znak towarowy w przypadku zjawiska importu równoległego produktów leczniczych. W referacie prelegent omówił trzy modele wyczerpania prawa do znaku towarowego ze szczególnym uwzględnieniem modelu obowiązującego na terenie państw UE, tj. modelu wyczerpania wspólnotowego.

Czwarty z referatów w I sesji, przedstawiony przez Wojciech Wróbla (aplikant adwokacki w Rzeszowie), odnosił się do zakresu prawnej skuteczności importu równoległego produktów leczniczych w aspekcie praw uprawnionego producenta wynikających z prawa własności intelektualnej,

bądź też z prawa własności do produktu w ujęciu cywilistycznym. Referent, po krótkim odniesieniu się do zagadnienia zasady wyczerpania wspólnotowego, podjął próbę odpowiedzi na pytanie o uzasadnienie dla istnienia importu równoległego. Jego zasadność podyktowana jest, jego zdaniem, umożliwieniem konsumentom nabywania produktów na terenie UE w niższych cenach niż oferowane przez wytwórcę produktów leczniczych. Import ten związany jest z zasadą swobody przepływu towarów na terenie UE. W swoim wystąpieniu W. Wróbel omówił przede wszystkim pozycję producenta produktu leczniczego, który został zbyty, w aspekcie jego praw do produktu wprowadzonego do obrotu i prawa własności intelektualnej do tegoż produktu jako dobra niematerialnego. Podniósł, że w świetle orzecznictwa ETS wprowadzenie produktu do obrotu wyczerpuje prawo własności intelektualnej producenta. W tym kontekście postawił pytanie, czy dochody z pierwszej sprzedaży rekompensują uprawnionemu prawa, które wskutek sprzedaży przechodzą na następcę. Na zakończenie, jako podsumowanie swojego wystąpienia referent postawił pytania: czy prawo własności intelektualnej może zostać postawione wyżej niż prawo własności w ujęciu cywilistycznym, czy dopuszczenie importu równoległego było słuszną decyzją i czy import równoległy nie narusza w rzeczywistości praw uprawnionego w aspekcie ochrony dóbr intelektualnych.

Drugą sesję, której moderatorem był dr Michał Chajda, rozpoczął Michał Skwarzyński (doktorant Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, aplikant adwokacki), który przedstawił referat pt. *Granice własności intelektualnej w prawie farmaceutycznym w kontekście prawa człowieka do zdrowia*. Tematem przewodnim był aspekt granic ochrony patentowej leków a prawa do zdrowia. Z uwagi na fakt, że zdrowie ujmowane jest w kategorii praw a nie wolności, państwo ma obowiązek zapewnić obywatelom respektowanie tego prawa. Prelegent stwierdził, że istnienie prawa do zdrowia jest łatwe do uzasadnienia, ponieważ jeśli ustawodawca zapewnił inne prawa, to ponad nimi musi istnieć prawo do życia i zdrowia, jako to, które ma charakter pierwotny, bez którego pozostałe prawa pozbawione byłyby swojej racjonalności. Autor zauważył konieczność opracowania modelu postępowania w zakresie dopuszczalnej ingerencji państwa w sytuację, gdy podmiot uprawniony z patentu będzie dokonywał sprzedaży produktu leczniczego w bardzo wysokiej cenie, uniemożliwiającej *de facto* realizację podstawowych praw człowieka, tj. prawa do życia i zdrowia. Rozwiązaniem tej sytuacji mogłoby być przeniesienie na omawiany grunt regulacji zastosowanej w przypadku patentu tajnego, w której uprawniony z patentu nie może faktycznie skorzystać ze swoich praw ze względu na bezpieczeństwo państwa.

Kolejny z prelegentów, dr Adrian Niewęgłowski (UMCS), wygłosił referat pt. *Zawieranie umów licencyjnych a dopuszczenie do obrotu produktów*

leczniczych. Autor odniósł się do zagadnienia wpływu decyzji administracyjnej, na podstawie której dopuszcza się produkt leczniczy do obrotu oraz wpływu umów licencyjnych. Warunkiem dopuszczenia produktu leczniczego do obrotu jest uzyskanie pozwolenia, które zbiega się z procedurą uzyskania patentu. Uprawniony z patentu może zatem zawierać umowy licencyjne zanim zostało wydane pozwolenie. Jednakże bez uzyskania pozwolenia uprawniony z patentu nie może faktycznie korzystać z zysków, jakie daje wprowadzenie produktu niebezpiecznego do obrotu. W tym zakresie autor podniósł, że umowa licencyjna w tym konkretnym przypadku jest umową o świadczenie niemożliwe. W związku z tym dostrzegł konieczność wyeliminowania dwutorowości, jaka na tym polu występuje w prawie własności przemysłowej i prawie farmaceutycznym oraz konieczność wprowadzenia równoległości ich występowania, co jednocześnie umożliwi ich realizację, a także spowoduje, że zasada swobody kontraktowania nabierze właściwego znaczenia.

Ostatnim z prelegentów w drugiej sesji był Dariusz Surówka (Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie), który wygłosił referat pt. *Podatkowe konsekwencje licencji produktów farmaceutycznych*. Wystąpienie miało na celu udowodnienie, że przeniesienie praw z licencji jest pojmowane jako odpłatne świadczenie usług i tym samym podlega opodatkowaniu podatkiem VAT, co jest wyrazem zasady powszechności opodatkowania.

Sesja III odbyła się w dniu 26 marca 2010 r., jej moderatorem był dr Adrian Niewęgłowski, a rozpoczęta została przez wystąpienie dr Justyny Balcarczyk (UWr). Referat poświęcony był problematyce ograniczenia swobody wypowiedzi w przypadku reklamy produktu leczniczego w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Zakresem wystąpienia objęte zostały niektóre zagadnienia.

Przedmiotowo zbliżony był referat kolejny, autorstwa Mirosława Borkowskiego (doktorant UO), który poświęcony był reklamie aptek i w aptekach w kontekście prawa do reklamy, czy też zakazu reklamy.

Trzeci z prelegentów, dr Mariusz Załucki (URz), również omawiał zagadnienia związane ze sprzedażą wysyłkową i reklamą produktów leczniczych. Uwag dokonywał na tle orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-322/01 *DocMorris*.

Kolejny referat poświęcony problematyce praw osobistych twórców produktów leczniczych oraz reklamie tych produktów, wplatający się również w konwencję III sesji, przedstawił dr Jacek Mazurkiewicz (UWr).

Ostatni z referatów, odnoszący się do kwestii informacji i reklamy, a także możliwości pisania o lekach przedstawiła Anna Wojtowicz-Dawid ze Szkoły Informatyki i Zarządzania.

Powyższe referaty dotyczyły ważkiego problemu związanego z produktami leczniczymi w aspekcie ich komercjalizacji. Autorzy podnieśli, że na tym polu dochodzi do styku ochrony praw pierwotnych, tj. prawa do życia i zdrowia z prawami rynku. Wyważenie i równowaga między dążeniem do maksymalizacji zysków, które jednocześnie nie niweczy prawa do zdrowia jest warunkiem jego realizacji.

Sesja IV, której moderatorem była dr Aleksandra Kowalczyk, rozpoczął Bartosz Michalski (Bird&Bird), który omówił zagadnienie pt. *SPC jako instrument strategii patentowej firmy farmaceutycznej*. Autor przedstawił jedną z efektywnych strategii dla przemysłu generycznego, która pozwala skutecznie chronić markę i produkt. Autor podkreślił, że w ostatnich latach wielkość wydatków na badania i rozwój nowych leków wzrosła kilkakrotnie, ale nie miało to bezpośredniego wpływu na zwiększenie ilości nowych leków na rynku. Z uwagi na to, że opracowanie i wdrożenie nowego leku staje się coraz droższe, inwestycje w nowe leki – coraz większe, stąd walka koncernów o jak najdłuższą wyłączność prawną na te leki, aby zapewnić zwrot nakładów na badania i jednocześnie godziwy zysk, zdaniem autora, SPC daje właśnie taką dłuższą wyłączność na rynku.

Drugi referat w IV sesji, przedstawiony przez Marka Truszczyńskiego (Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej), dotyczył udzielania patentów na substancje lecznicze w praktyce Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej. Autor przedstawił praktyczny aspekt udzielenia patentów i rzeczywiste problemy, z którymi spotykają się ubiegający się o przyznanie patentu.

W podobnej konwencji był kolejny referat autorstwa Macieja Trąbskiego (UG), który omawiał rolę patentu jako środka ochrony wynalazków farmaceutycznych – praktyka, perspektywy, problemy.

Przedmiotem ostatniego z referatów, wygłoszonego przez Zbigniewa Miczkę (SSR w Tarnowie), była problematyka patentu na produkt leczniczy jako składnika masy upadłości.

W ramach każdej sesji, po wystąpieniach prelegentów, odbywała się dyskusja. Po ostatniej dyskusji konferencja została podsumowana, a uczestnikom zostały wręczone certyfikaty uczestnictwa. W ramach podsumowania stwierdzono, że na konferencji zostały omówione bardzo istotne z punktu widzenia nauki, ale również praktyki, zagadnienia odnoszące się do prawa własności intelektualnej. Istota tych zagadnień jest o tyle ważna, że rynek farmaceutyczny ustawicznie się rozwija, czego efektem jest coraz większa liczba produktów leczniczych w skali globalnej. Nie pozostaje to bez wpływu na prawa własności intelektualnej. Referaty przedstawione podczas konferencji zostaną opublikowane w księdze pokonferencyjnej.

**Z ŻYCIA WYDZIAŁU**





**BIBLIOGRAFIA PRACOWNIKÓW NAUKOWYCH  
WYDZIAŁU PRAWA, PRAWA KANONICZNEGO I ADMINISTRACJI  
KATOLICKIEGO UNIwersYTETU LUBELSKIEGO JANA PAWŁA II  
ZA ROK 2006**

(Wprowadzono następującą klasyfikację: I. Opracowania książkowe; II. Artykuły i studia; III. Hasła encyklopedyczne; IV. Glosy; V. Recenzje i noty; VI. Sprawozdania; VII. Inne).

**Abramowicz Aneta**

II

Abramowicz A., *Podmioty prawa do wolności myśli, sumienia i religii w normach prawa międzynarodowego i wspólnotowego*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2006, t. 9, s. 227-244.

**Adamowicz Leszek**

II

Adamowicz L., *Ochrona prawa do życia w Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 445-454.

Adamowicz L., *Paweł Palka (1904-1992)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 195-199.

Adamowicz L., *Sakrament święceń w prawie Kościoła łacińskiego (cz. 1)*, „Interarium” 2006, nr 8-9, s. 31-38.

III

Adamowicz L., *Małżeństwo. E. Aspekt prawnokanoniczny – 2. W Kościołach wschodnich*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 11, Lublin 2006, kol. 1095-1096.

**Andrzejczuk Robert**

II

Andrzejczuk R., *Golgota Wschodu a prawa człowieka*, „Golgota Wschodu” 2006, nr 4, s. 36-52.

Andrzejczuk R., *Nadużycie prawa w świetle art. 17 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 1, s. 69-80.

Andrzejczuk R., *Prawa człowieka jako zwycięstwo kultury nad naturą*, „Roczniki Nauk Prawnych KUL” 16 (2006), nr 2, s. 51-61.

Andrzejczuk R., *Theoretical Assumptions Concerning the Protection of Foreign Investments in the Light of Bilateral International Agreements*, „Polish Yearbook of International Law” 27 (2004-2005), s. 159-168.

## Bar Wiesław

### I

- Bar W. (red.), *Cuda w sprawach kanonizacyjnych*, Lublin 2006, ss. 267.
- Bar W., *Dialogi z Męczennikami. 15 dialogów na 15-lecie śmierci Sług Bożych Zbigniewa Strzałkowskiego i Michała Tomaszka, franciszkanów* (+1991, Peru), Kraków 2006, ss. 202 + 1 nlb.
- Bar W. (współautor), *Świętość kanonizowana według papieża Jana Pawła II i Benedykta XVI*, Lublin 2006, ss. 90.

### II

- Bar W., *Aleksy Petrani (1900-1977)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 233-239.
- Bar W., *Charakterystyka cudów do beatyfikacji i kanonizacji uznanych po reformie prawa kanonizacyjnego w 1983 r.*, [w:] W. Bar (red.), *Cuda w sprawach kanonizacyjnych*, Lublin 2006, s. 153-206.
- Bar W., *Mahr – element konstytutywny małżeństwa islamskiego*, [w:] T. Guz, M. Kuć (red.), *Ius et Fides. Księga Jubileuszowa z okazji siedemdziesiątych urodzin profesora Jana Świtki*, Lublin 2006, s. 887-898.
- Bar W., *O prawie spadkowym w krajach islamskich*, „*Studia z Prawa Wyznaniowego*” 2006, t. 9, s. 181-196.
- Bar W., *O sprawie beatyfikacji abpa Oscara Romero*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grzeškowiak*, Lublin 2006, s. 509-522.

### V

- Bar W., *Javier Larena Beldarrain, La libertad religiosa y su protección en el derecho español*, ed. Dykinson, Madrid 2003, ss. 227, „*Studia z Prawa Wyznaniowego*” 2006, t. 9, s. 274-280.

### VII

- Bar W., *Otwarcie sesji naukowej*, [w:] S. Tymosz (red.), *Eucharistia fons vitae – współczesne problemy prawne. Materiały sesji naukowej zorganizowanej 26 kwietnia 2006 r. w Kазmierzu Dolnym*, Lublin 2006, s. 13-16.
- Bar W. (tłumaczenie z j. hiszpańskiego i oprac.), *Litanie do bł. Jana Dunsza Szkota*, [w:] M. Fiałkowski (red.), *Bł. Jan Dunst Szkot*, Lublin 2006, s. 7-9.

## Barankiewicz Tomasz

### II

- Barankiewicz T., *Biologiczny naturalizm w filozofii umysłu Johna R. Searle'a*, [w:] W. Dziarowska, A. Klawiter (red.), *Mózg i jego umysły*, Poznań 2006, s. 163-183.

### III

- Barankiewicz T., *Olivercrona Knut Hans Karl*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 7, Lublin 2006, s. 792-794.

## Biskup Rafał

### I

- Biskup R. (współredaktor), *Planowanie strategiczne i przestrzenne*, „*Prawo – Administracja – Kościół*” 2006, numer specjalny, ss. 298.

### II

- Biskup R., *Wit Klonowiecki (1902-1971)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 147-159.

Biskup R., *Wspólnotowe zasady prawa subwencyjnego (Kilka uwag na tle wykorzystania zjawiska pomocy publicznej dla rozwoju przedsiębiorczości)*, [w:] M. Lisiecki, H. Poniowski (red.), *Od zmian globalnych do rozwoju lokalnego*, Lublin 2006, s. 187-199.

## V

Biskup R., Bernadetta Dolecka, *Historia i kształtowanie się administracji AM w Lublinie w latach 1950-2005*, Lublin 2006, ss. 97, „*Almamater*” 2006, nr 4 (61), s. 269.

Biskup R., Sławomir Fundowicz, *Decentralizacja administracji publicznej w Polsce*, Lublin 2005, ss. 317, „*Prawo – Administracja – Kościół*” 2006, nr 1-2 (24-25), s. 281-285.

## VI

Biskup R. (współautor), *Sprawozdanie z międzynarodowej konferencji nt. „Zmiany globalne jako czynnik rozwoju lokalnego”*, „*Prawo – Administracja – Kościół*” 2006, nr 3 (27), s. 244-246.

**Bucior Dariusz**

## II

Bucior D., *Rozdział IV.4.A.5*, [w:] *Prawo spółek 2006/2007*, Warszawa 2006, s. 278-291; 294-321.

**Burczak Krzysztof**

## I

Burczak K. (red.), *Sobór Watykański II. Inspiracje i wpływ na Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku. Materiały z Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej zorganizowanej 8 grudnia 2005 roku z okazji 40. rocznicy zakończenia Soboru Watykańskiego II*, Lublin 2006, ss. 196.

## II

Burczak K., *Eskomunika w Dekretalach Grzegorza IX (część I Kapituła 1-30)*, „*Roczniki Nauk Prawnych*” 16 (2006), nr 1, s. 195 – 217.

Burczak K., *KPK z 1983 r. na tle innych zbiorów prawa kanonicznego Kościoła łacińskiego*, [w:] K. Burczak (red.), *Sobór Watykański II. Inspiracje i wpływ na Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku. Materiały z Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej zorganizowanej 8 grudnia 2005 roku z okazji 40. rocznicy zakończenia Soboru Watykańskiego II*, Lublin 2006, s. 165-193.

Burczak K., *Stanisław Płodzień (1913-1962)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 241-245.

## V

Burczak K., *Lexikon des Kirchenrechts*, Hrsg. S. Haering und H. Schmitz, „*Roczniki Nauk Prawnych*” 16 (2006), nr 2, s. 502-504.

## VI

Burczak K., *Ogólnopolska konferencja naukowa „Sobór Watykański II – inspiracje i wpływ na Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku”*, Lublin, 8 grudnia 2005 r., „*Roczniki Nauk Prawnych*” 16 (2006), nr 2, s. 526-530.

Burczak K., *40. rocznica zakończenia soboru Watykańskiego II*, „*Przegląd Uniwersytecki*”, 2006, nr 2, s. 31.

## VII

Burczak K., *Infulat kodeński*, „*Podlaskie Echo Katolickie*” 2006, nr 51 (5399), s.11.

**Chaciński Jacek**

## I

Chaciński J., *Ochrona praw lokatorów*, Warszawa 2006, ss. 234.

## II

Chaciński J., *Nawiązanie stosunku odpłatnego używania lokalu mieszkalnego*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2006, nr 1-2 (24-25), s. 17-34.

**Chajda Michał**

## II

Chajda M., *Ewolucja form płatności od pieniądza gotówkowego do pieniądza elektronicznego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego”, Prawo, 4 (2006), s. 29-43.

**Cioch Paweł**

## II

Cioch P., *Odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu niesłusznego skazania – analiza i propozycja zmian przepisów rozdziału 58 kodeksu postępowania karnego*, „Przegląd Legislacyjny” 2006, nr 5, ss. 19.

Cioch P., *Problematyka niesłusznego skazania w stanach Zjednoczonych*, „Palestra” 2006, nr 7-8, s. 213-224.

**Ćwikła Leszek**

## I

Ćwikła L., *Polityka władz państwowych wobec Kościoła prawosławnego i ludności prawosławnej w Królestwie Polskim, Wielkim Księstwie Litewskim oraz Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1344-1795*, Lublin 2006, ss. 372.

Ćwikła L. (współredaktor), *Cuius regio, eius religio? Zjazd Historyków Państwa i Prawa*, Lublin 2006, ss. 457.

## II

Ćwikła L., *Konstytucja Filipa Orlika z 1710 roku*, „Czasy Nowożytnie” 18-19 (2005), s. 55-68.

Ćwikła L., *Sytuacja prawna mieszczan wyznania prawosławnego w Rzeczypospolitej do unii brzeskiej (1595-1596 r.)*, [w:] G. Górski, L. Ćwikła, M. Lipska (red.), *Cuius regio, eius religio? Zjazd Historyków Państwa i Prawa*, Lublin 2006 r., Lublin 2006, s. 127-145.

Ćwikła L., *Sytuacja prawna mieszczan wyznania prawosławnego w Rzeczypospolitej po unii brzeskiej (1595-1596 r.)*, „Prace Historyczno-Archiwalne. Archiwum Państwowe w Rzeszowie” 17 (2006), s. 5-26.

**Dębiński Antoni**

## I

Dębiński A. (współredaktor), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, ss. 581.

Dębiński A. (współredaktor), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, ss. 336.

## II

Dębiński A., *Henryk Insadowski (1888-1946)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 107-114.

Dębiński A., *Z historii Wydziału*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 7-14.

## VII

Dębiński A. (współautor), *Od redakcji*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 5-6.

Dębiński A. (współautor), *Od redaktorów*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grzeszkowiak*, Lublin 2006, s. 5-6.

Dębiński A., *Powitanie Absolwentów*, „Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 1 (2006), nr 1, s. 31-33.

Dębiński A., *Słowo Dziekana Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grzeszkowiak*, Lublin 2006, s. 9.

Dębiński A., *Wstęp do publikacji*, [w:] S. Tymosz (red.), *Eucharistia fons vitae – współczesne problemy prawne. Materiały sesji naukowej zorganizowanej 26 kwietnia 2006 r. w Kazimierzu Dolnym*, Lublin 2006, s. 7-9.

## Dobrowolski Marek

### II

Dobrowolski M., *Izba poselska, Senat i Rada Stanu w wybranych projektach konstytucji z okresu II Rzeczypospolitej*, [w:] P. Sarnecki (red.), *Prawo Konstytucyjne II RP. Nauka i instytucje, XLVII Ogólnopolski Zjazd Katedr i Zakładów Prawa Konstytucyjnego*, Kraków 2006, s. 214-218.

Dobrowolski M., *Zjawisko pata legislacyjnego w okresie prowizorium ustrojowego (1989-1992)*, [w:] T. Guz, M. Kuć (red.), *Ius et Fides. Księga Jubileuszowa z okazji siedemdziesiątych urodzin Profesora Jana Świtki*, Lublin 2006, s. 325-343.

### IV

Dobrowolski M., *Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 11 maja 2005 r.*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2006, nr 3, s. 145-153.

## Domagała Michał

### II

Domagała M., *Zasady kształtowania ustroju rolnego*, [w:] J. Izdebski, M. Szewczak (red.), *Wspólna Polityka Rolna – szansą polskiego rolnictwa*, Lublin 2006, s. 55-64.

## Duda Michalina

### II

Duda M., *Faktury dokumentujące czynności pozorne lub mające na celu obejście ustawy a prawo do odliczenia VAT*, [w:] T. Guz, M. R. Pałubska, M. Kuć (red.), *Księga Pamiątkowa z okazji 10-lecia Wydziału Zamiejscowego Nauk Prawnych i Ekonomicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Tomaszowie Lubelskim*, Lublin 2006, s. 255-272.

Duda M., *Henryk Reniger (1919-1989)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 269-272.

Duda M., *Pojęcie i rodzaje sankcji prawnej*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2005, nr 3 (22), Lublin 2006, s. 5- 38.

Duda M., *Ustalenie dodatkowe zobowiązania podatkowego w systemie podatku od towarów i usług (1993-2005)*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), z. 1, s. 133-157.

### Dudek Dariusz

#### II

Dudek D., *Antoni Peretiatkowicz (1884-1956)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 225-232.

Dudek D., *Jan Ziemiński (1924-1988)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 327-334.

Dudek D., *Korupcja, prawo karne i konstytucja*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 349-365.

Dudek D., *Ochrona prawa do życia w prawie konstytucyjnym*, [w:] A. Dziega, J. Krukowski, M. Sitarz (red.), *Ochrona funkcji prokreacyjnej rodziny*, Sandomierz 2006, s. 104-138.

Dudek D., *Czy Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. wymaga zmian?*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 2, s. 7-21.

### Dyjakowska Marzena

#### II

Dyjakowska M., *Postępowanie w sprawach o crimen maiestatis w okresie republiki rzymskiej*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 6.1 (2006), s. 27-46.

Dyjakowska M., *Procesy chrześcijan w świetle korespondencji Pliniusza Młodszeo*, [w:] G. Górski, L. Ćwikła, M. Lipska (red.), *Cuius regio, eius religio? Zjazd Historyków Państwa i Prawa*, Lublin 2006 r., Lublin 2006, s. 25-40.

#### VII

Dyjakowska M. (przekład na jęz. łaciński), B. W. Zubert, *Verbum pro benevolentis lectoribus*, [w:] A. Skorupa (red.), *Forum externum i forum internum w prawie kanonicznym. Między prawem a sumieniem. Materiały Międzynarodowej Konferencji Naukowej zorganizowanej 9-10 maja 2005 r. w Lublinie*, Lublin 2006, s. 207-216.

### Dzierżanowska Joanna

#### II

Dzierżanowska J., *Ekspertyza osmologiczna w polskiej praktyce sądowej*, [w:] J. Wójcikiewicz (red.), *Iure et facto. Księga jubileuszowa ofiarowana Doktorowi Józefowi Gurgulowi*, Kraków 2006, s. 207-219.

Dzierżanowska J., *Identyfikacja osmologiczna*, „Naukowyj Wisnyk Lwiwśkocho Derżawnoho Uniwersytetu Wnutrisznich Spraw. Serija Jurydyczna” 2006, nr 3 (31), s. 412-124.

Dzierżanowska J., *Identyfikacja osmologiczna w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „Palestra” 2006, nr 5-6, s. 184-194.

### Dziega Andrzej

#### I

Dziega A. (współredaktor), *Ochrona funkcji prokreacyjnej rodziny*, Sandomierz 2006, ss. 239.



## II

Dzięga A., *Sprawy wypadkowe, publikacja akt, dyskusja sprawy (art. 217-245), [w:] T. Rozkrut (red.), Proces małżeński według instrukcji „Dignitas Connubii”. Materiały z ogólnopolskiego spotkania pracowników sądownictwa kościelnego w Gródku nad Dunajcem w dniach 13-14 czerwca 2005 roku. II Ogólnopolskie Forum Sądowe, Tarnów 2006, s. 113-127.*

## VII

Dzięga A., *List Biskupa Sandomierskiego, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak, Lublin 2006, s. 11-12.*

Dzięga A., *Słowo wprowadzające – Pytanie o dar życia, [w:] A. Dzięga, J. Krukowski, M. Sitarz (red.), Ochrona funkcji prokreacyjnej rodziny, Sandomierz 2006, s. 13-17.*

**Dziobek-Romański Jacek**

## II

Dziobek-Romański J., *Formalizm w ustalaniu programów współpracy jednostek samorządu terytorialnego z organizacjami pozarządowymi, [w:] J. Łukasiewicz (red.), Biurokracja Bureaucracy. III Międzynarodowa Konferencja Naukowa, Krynica Zdrój 2-4 czerwca 2006, Rzeszów 2006, s. 53-59.*

## V

Dziobek-Romański J., *Udział Sejmu i Senatu w ratyfikacji umów międzynarodowych (1919-2003), M. Kijowski, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2004, ss. 348, „Prawo – Administracja – Kościół” 2005, nr 4 (23), Lublin 2006, s. 241-243.*

**Fajgielski Paweł**

## II

Fajgielski P., *Nowa regulacja ewidencji działalności gospodarczej, [w:] T. Guz, M. R. Pałubska, M. Kuć (red.), Księga Pamiątkowa z okazji 10-lecia Wydziału Zamiejscowego Nauk Prawnych i Ekonomicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Tomaszowie Lubelskim, Lublin 2006, s. 365-374.*

Fajgielski P., *Podstawy prawne informatyzacji administracji publicznej, [w:] T. Guz, M. Kuć (red.), Ius et Fides. Księga Jubileuszowa z okazji siedemdziesiątych urodzin Profesora Jana Świtki, Lublin 2006, s. 391-408.*

**Fiejdasz Lidia**

## II

Fiejdasz L., *Zjawiska paranaturalne w sprawach beatyfikacyjnych, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 2, s. 287-310.*

## VI

Fiejdasz L., *Ogólnopolskie Sympozjum „Funkcje publiczne związków wyznaniowych” połączone z III Zjazdem Katedr i Wykładowców Prawa Wyznaniowego (Kazimierz Dolny, 16-18 maja 2006 r.), „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2006, t. 9, s. 289-297.*

**Flaga Jerzy**

## II

Flaga J., *Działalność bibliotekarska biskupa Józefa Andrzeja Żaluskiego, [w:] S. Tylus (red.), Księga Jubileuszowa ku czci Księdza Profesora Marka T. Zahajkiewicza, Lublin 2006.*

- Flaga J., *Formy organizacji i funkcjonowania korporacji rzemieślniczych w dawnej Polsce*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 535-555.
- Flaga J., *Profesorowie miarę wielkości Uniwersytetu*, „Zeszyty Naukowe KUL” 2006, nr 3, s. 121-123.
- Flaga J., *Stowarzyszenia i bractwa religijne przy kościołach bernardynskich do końca XVIII wieku*, [w:] W. F. Murawiec OFM, D. Muskus OFM (red.), *Pięćset pięćdziesiąt lat obecności OO. Bernardynów w Polsce (1453-2003)*, Kalwaria Zebrzydowska 2006, s. 545-562.
- Flaga J., *Życie religijne korporacji rzemieślniczych w dawnej Polsce*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 2, s. 339-370.

## V

- Flaga J., *Bractwa religijne w dekanacie żywieckim (1598-1772)*, S. Tracz, Wydawnictwo UNUM, Kraków 2005 r., ISBN 83-89256-41-X, „Revue d'Histoire Ecclesiastique” 2006, nr 1, s. 276-279.
- Flaga J., *Bractwa religijne w dekanacie żywieckim (1598-1772)*, S. Tracz, Kraków 2005, Wydawnictwo UNUM, ss. 148, „Prawo – Administracja – Kościół” 2005, nr 3 (22), Lublin 2006, s. 244-249.
- Flaga J., *Le cause di canonizzazione. Storia e procedura*. Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano, H. Misztal, ss. 590, „Zeszyty Naukowe KUL” 2006, nr 1, s. 108-113.
- Flaga J., M. Pyter, *Nurt historycznoprawny w kanonistyce polskiej w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, Lublin 2006, ss. 174, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 2, s. 517-522.
- Flaga J., *Synody a statuta olomouckie diecezje obdobi stredoweku, Praha Historycky ustaw AV CR*, P. Krafl, ss. 272, „Revue d'Histoire Ecclesiastique” 2006, nr 2, s. 791-793.
- Flaga J., *Synody a statuta olomouckie diecezje obdobi stredoweku, Praha Historycky ustaw AV CR*, P. Krafl, ss. 272, „Prawo – Administracja – Kościół” 2006, nr 26, s. 287-289.
- Flaga J., *Współczesna romanistyka prawnicza w Polsce*. red. A. Dębiński, M. Wójcik, „Revue d'Histoire Ecclesiastique” 2006, nr 1, s. 158-160.

## VI

- Flaga J., *Sprawozdanie: Profesorowie prawa na KUL*, „Przegląd Uniwersytecki” 2006, nr 4, s.14.

## Fundowicz Sławomir

## II

- Fundowicz S., *Prawna integracja świata*, [w:] M. Pierzchalska (red.), *Procesy globalizacyjne a myśl ekonomiczna Kościoła katolickiego*, Radom 2006, s. 125-145.
- Fundowicz S., *Systemowe i personalne źródła biurokracji*, [w:] *Biurokracja. III Międzynarodowa Konferencja Naukowa, Krynica Zdrój, 2-4 czerwca 2005*, Rzeszów 2006, s. 187-194.
- Fundowicz S., *Zbigniew Pazdro (1873-1939)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 215-224.

## Gałązka Małgorzata

## I

- Gałązka M. (współredaktor), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, ss. 581.

Gałązka M., *Prawo karne wobec prokreacji pozaustrojowej*, Lublin 2005, ss. 440.

## II

Gałązka M., *Niemiecki model prawnokarnej ochrony ludzkiej godności przed zapłodnieniem in vitro*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 175-194.

Gałązka M., *Prawnokarne oceny klonowania człowieka*, „Prawo i Medycyna” 23/vol. 8, (2006), ss. 12.

Gałązka M., *Prawo karne wobec rozwoju biomedycyny na tle nauczania Jana Pawła II*, [w:] A. Grześkowiak (red.), *Zagadnienia prawa karnego na tle nauczania Jana Pawła II. Publikacje Katedry Prawa Karnego KUL*, Lublin 2006, ss.58.

Gałązka M., *Stefan Glaser (1895-1984)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 81-90.

Gałązka M. (współautor), *Twórczość naukowa i działalność publiczna Pani Profesor Alicji Grześkowiak*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 15-27.

## IV

Gałązka M., *Glosa do wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z 7 marca 2006 r. w sprawie Evans przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, „Palestra” 2006, nr 11-12, ss. 9.

## VII

Gałązka M. (współautor), *Od redaktorów*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 5-6.

Gałązka M. (współautor), *Wykaz prac magisterskich i doktorskich przygotowanych pod kierunkiem Profesor Alicji Grześkowiak*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 39-44.

## Ganczar Małgorzata

## II

Ganczar M., *Aukcja elektroniczna nową formą dokonywania zamówień publicznych*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2006, nr 1-2 (24-25), s. 45-56.

Ganczar M., *Jak zapobiegać wykluczeniu informacyjnemu środowisk wiejskich*, [w:] J. M. Izdebski, M. Szewczak (red.), *Wspólna Polityka Rolna – szansą polskiego rolnictwa*, Lublin 2006, s. 109-120.

Ganczar M., *O informacji w zagospodarowaniu przestrzennym. Planowanie strategiczne i przestrzenne*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2006, nr 1-2 (24-25), s. 51-58.

Ganczar M., *Wpływ społeczeństwa informacyjnego na rozwój regionalny*, [w:] B. Plawgo (red.), *Polska Wschodnia – Determinanty rozwoju*, Białystok 2006, s. 579-589.

## Głuchowski Jan

## II

Głuchowski J., *Oazy podatkowe*, [w:] J. Głuchowski, H. Hamaekers, K. Holmes, T. Kardach, W. Nikiel, *Wprowadzenie do międzynarodowego prawa podatkowego*, Warszawa 2006, s. 253-269.

Głuchowski J., *Komisja Nadzoru Bankowego i Generalny Inspektorat Nadzoru Bankowego – instytucja nadzoru nad działalnością banków komercyjnych*, [w:] T. Guz, M. Kuć (red.), *Ius et Fides. Księga Jubileuszowa z okazji siedemdziesiątych urodzin Profesora Jana Świtki*, Lublin 2006, s. 537-550.

Głuchowski J., *Wywiad skarbowy jako instytucja procedury podatkowej*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 375-380.

## Górski Grzegorz

### I

Górski G., *Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych do 1930 roku*, Lublin 2006, ss. 304.

Górski G. (współredaktor), *Cuius regio, eius religio? Zjazd Historyków Państwa i Prawa*, Lublin 2006, ss. 457.

### II

Górski G., *Kryzysy wyborcze w Polsce i w Stanach Zjednoczonych a rola Sądu Najwyższego*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 381-390.

## Greszata Marta

### II

Greszata M., *Analiza porównawcza norm dotyczących postępowania o nieważność małżeństwa w Kodeksie Prawa Kanonicznego i w Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 1, s. 245-258.

Greszata M., *Apelacja w świetle instrukcji Dignitas Connubii*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 2, s. 229-238.

Greszata M., *Jerzy Grzywacz (1923-1995)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 91-96.

Greszata M., *Zaskarżenie wyroku, proces dokumentalny (art. 269-308)*, [w:] T. Rozkrut (red.), *Proces małżeński według instrukcji „Dignitas Connubii”. Materiały z ogólnopolskiego spotkania pracowników sędownictwa kościelnego w Gródku nad Dunajcem w dniach 13-14 czerwca 2005 roku. II Ogólnopolskie Forum Sądowe*, Tarnów 2006, s. 145-167.

### V

Greszata M., *Małgorzata Baran, Czynności adwokata kościelnego w procesie o orzeczenie nieważności małżeństwa*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 2, s. 507-512.

## Grześkowiak Alicja

### I

Grześkowiak A. (red.), *Zagadnienia prawa karnego na tle nauczania Jana Pawła II. Publikacje Katedry Prawa Karnego KUL*, Lublin 2006, ss. 358.

### II

Grześkowiak A., *Ochrona prawa do życia w Kodeksie karnym z 1997 r.*, [w:] A. Dziega, J. Krukowski, M. Sitarz (red.), *Ochrona funkcji prokreacyjnej rodziny*, Sandomierz 2006, s. 43-69.

Grześkowiak A., *Prawna ochrona życia dziecka poczętego na tle nauczania Jana Pawła II*, [w:] A. Grześkowiak (red.), *Zagadnienia prawa karnego na tle nauczania Jana Pawła II. Publikacje Katedry Prawa Karnego KUL*, Lublin 2006, ss. 39.

## VII

Grześkowiak A., Wprowadzenie, [w:] A. Grześkowiak (red.), *Zagadnienia prawa karnego na tle nauczania Jana Pawła II. Publikacje Katedry Prawa Karnego KUL*, Lublin 2006, ss. 9.

**Haładyj Anna**

## I

Haładyj A. (współredaktor), *Planowanie strategiczne i przestrzenne*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2006, numer specjalny, ss. 298.

Haładyj A. (współredaktor), *Rozwój zrównoważony na szczeblu krajowym, regionalnym i lokalnym – doświadczenia polskie i możliwości ich zastosowania na Ukrainie*, Lublin 2006.

## II

Haładyj A., *Considering Legal Issues of Stakeholder Involvement in the Decision-Making Process – Lessons Learned and Challenges Ahead*, „Economic and Environmental Studies” 2006, nr 8, s. 205-216.

Haładyj A., *Instrumenty finansowe a zrównoważony rozwój obszarów wiejskich*, [w:] J. M. Izdebski, M. Szewczak (red.), *Wspólna Polityka Rolna – szansą dla polskiego rolnictwa*, Lublin 2006, s. 65-79.

Haładyj A., *Partycypacja społeczności lokalnej w procesie planowania strategicznego*, [w:] R. Biskup, A. Haładyj (red.), *Planowanie strategiczne i przestrzenne*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2006, numer specjalny, s. 105-119.

## VI

Haładyj A., *Sprawozdanie – informacja o kolokwium habilitacyjnym ks. dra Sławomira Fundowicza*, „Administracja. Teoria – Dydaktyka – Praktyka” 2006, nr 4, s. 146-154.

**Hałas Radosław**

## I

Hałas R. (współredaktor), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, ss. 581.

Hałas R., *Odpowiedzialność karna nieletniego na tle kodeksu karnego z 1997 roku*, Lublin 2006, ss. 230.

## II

Hałas R., *Dziecko jako ofiara i sprawca przestępstwa na tle nauczania Jana Pawła II*, [w:] A. Grześkowiak (red.), *Zagadnienia prawa karnego na tle nauczania Jana Pawła II. Publikacje Katedry Prawa Karnego KUL*, Lublin 2006, ss.12.

Hałas R., *Miedzy odwetem a miłosierdziem – wymiar kary za zabójstwo*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 165-174.

Hałas R., *Zdzisław Papierkowski (1903-1980)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 201-209.

## VII

Hałas R. (współautor), *Od redaktorów*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 5-6.

Hałas R. (współautor), *Wykaz prac magisterskich i doktorskich przygotowanych pod kierunkiem Profesor Alicji Grześkowiak*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak

(red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 39-44.

### Herbet Andrzej

#### II

Herbet A., *Istota spółki cywilnej i jej miejsce w systemie prawa polskiego na tle prawnoporównawczym*, [w:] *Kodeks spółek handlowych po pięciu latach*, Wrocław 2006, s. 337-357.

Herbet A., Rozdział VI. 5.A, rozdz. VIII. 4.A.b-d, VIII.4.B.b-d, [w:] *Prawo spółek 2006/2007*, Warszawa 2006, s. 503-511; 786-801; 819-826.

#### IV

Herbet A., *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2004 r., III CK 429/02, „Rejent” 2006, nr 4, s. 155-167.*

### Hypś Sławomir

#### II

Hypś S., *Małżeństwo monogamiczne jako dobro chronione w polskim prawie karnym*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 213-230.

Hypś S., *Prawna ochrona rodziny w nauczaniu Jana Pawła II*, [w:] A. Grześkowiak (red.), *Zagadnienia prawa karnego na tle nauczania Jana Pawła II. Publikacje Katedry Prawa Karnego KUL*, Lublin 2006, ss. 42.

Hypś S. (współautor), *Twórczość naukowa i działalność publiczna Pani Profesor Alicji Grześkowiak*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 15-27.

#### VII

Hypś S. (współautor), *Wykaz prac magisterskich i doktorskich przygotowanych pod kierunkiem Profesora Alicji Grześkowiak*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 39-44.

Hypś S., *Wykaz publikacji Profesora Alicji Grześkowiak*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 29-38.

### Izdebski Jan

#### I

Izdebski J. (współredaktor), *Wspólna Polityka Rolna – szansą polskiego rolnictwa*, Lublin 2006, ss. 164.

Izdebski J. (współredaktor), *Wspólna Polityka Rolna Unii Europejskiej. Wybór źródeł*, Lublin 2006, ss. 300.

#### II

Izdebski J., *Funkcje prawa celnego realizowane przez administrację celną w latach 1945-89*, [w:] A. Kuś, P. Witkowski (red.), *Otwarcie granic rynku a perspektywa być i mieć człowieka oraz narodu*, Lublin 2006, s. 247-254.

Izdebski J. (współautor), *Polityka administracyjna jako instrument realizacji koncepcji zrównoważonego rozwoju*, [w:] E. K. Czech (red.), *Uwarunkowania ochrony środowiska. Aspekty krajowe, unijne, międzynarodowe*, Warszawa 2006, s. 29-40.



- Izdebski J. (współautor), *Poszukiwanie koncepcji struktury administracji skarbowej*, [w:] J. Łukasiewicz (red.), *Biurokracja Bureaucracy. III Międzynarodowa Konferencja Naukowa*, Krynica Zdrój 2-4 czerwca 2006, Rzeszów 2006, s. 203-209.
- Izdebski J., *Prawnoadministracyjne podstawy realizacji Wspólnej Polityki Rolnej*, [w:] J. M. Izdebski, M. Szewczak (red.), *Wspólna Polityka Rolna – szansą polskiego rolnictwa*, Lublin 2006, s. 7-19.
- Izdebski J. (współautor), *Warunki wykonywania działalności w zakresie międzynarodowego obrotu odpadami*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 1, s. 427-437.

### Jaskuła Lidia

#### II

- Jaskuła L., *Geneza idei pojednania polsko-niemieckiego w listach biskupów polskich i niemieckich z lat 1965 i 1995*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2005, nr 4 (23), Lublin 2006, s. 219-245.
- Jaskuła L., *Nauczanie społeczne Kościoła na temat reklamy telewizyjnej na tle jej ograniczeń w prawie polskim*, [w:] T. Guz, M. R. Pałubska, M. Kuć (red.), *Księga Pamiątkowa z okazji 10-lecia Wydziału Zamiejscowego Nauk Prawnych i Ekonomicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Tomaszowie Lubelskim*, Lublin 2006, s. 393-416.
- Jaskuła L., *Rola prasy w kształtowaniu świadomości społecznej w zakresie problematyki międzynarodowego obrotu towarowego*, [w:] A. Kuś, P. Witkowski (red.), *Otwarcie granic rynku a perspektywa być i mieć człowieka oraz narodu*, Lublin 2006, s. 233-246.

### Jędrejek Grzegorz

#### II

- Jędrejek G., *Aleksander Kunicki (1908-1984)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 165-168.
- Jędrejek G., *Dochodzenie roszczeń odszkodowawczych przez ofiary mobbingu*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 1, s. 101-117.
- Jędrejek G., *Kilka uwag dotyczących podmiotów prawa cywilnego*, [w:] T. Guz, M. Kuć (red.), *Ius et Fides. Księga Jubileuszowa z okazji siedemdziesiątych urodzin Profesora Jana Świtki*, Lublin 2006, s. 421-428.
- Jędrejek G., *Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody na osobie wyrządzone współmałżonkowi*, „Monitor Prawniczy” 2006, nr 15, s. 838-841.
- Jędrejek G., *Prawo do lokalu socjalnego osoby samowolnie zajmującej lokal*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 1, s. 439-452.
- Jędrejek G., *Precedensowy charakter zbrodni katyńskiej*, „Golgota Wschodu” 2 (2006), s. 183-194.
- Jędrejek G., *Przynależność do majątków małżonków gospodarstwa rolnego przekazanego następcy*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 2, s. 109-137.
- Jędrejek G., *Roman Longchamps de Brier (1883-1941)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 169-174.

#### V

- Jędrejek G., *Alicja Brzezińska, Intercyzy – umowy małżeńskie*, Warszawa 2006, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 2, s. 493-496.



**Jońca Maciej**

## II

Jońca M., *Data uchwalenia lex Pompeia de parricidiis*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 6.1 (2006), s. 83-94.

Jońca M., *Res sacrae w prawie rzymskim*, [w:] B. Iwaszkiewicz-Wronikowska, D. Próchniak (red.), *Sympozja Kazimierskie*, t. V, Lublin 2005, s. 47-55

**Józwiak Stanisław**

## II

Józwiak S., *Józef Rybczyk (1912-1983)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 281-287.

**Kacprzyk Wiesław**

## II

Kacprzyk W., *Prawo do intymności a sakrament pokuty w KPK z 1983 roku*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 2, s. 261-285.

## V

Kacprzyk W., *Józef Krukowski (red.)*, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 2, s. 504-506.

**Kasprzak Sylwester**

## I

Kasprzak S., *Elementy misji ewangelizacyjnej Kościoła powszechnego. Studium teologiczno-kanoniczne*, Lublin 2006, ss. 270.

## II

Kasprzak S., *Elementy zabezpieczenia ekologicznego w wymiarze społeczno-ekonomicznym, kulturowym i etycznym*, [w:] T. Guz, K. A. Kłosiński, P. Marzec (red.), *Bezpieczeństwo Ekonomiczne Państw*, Tomaszów Lubelski – Lublin 2006, s. 97-126.

Kasprzak S., *Eucharystia źródłem i szczytem dzieła ewangelizacji*, [w:] S. Tymosz (red.), *Eucharistia fons vitae – współczesne problemy prawne. Materiały sesji naukowej zorganizowanej 26 kwietnia 2006 r. w Kazimierzu Dolnym*, Lublin 2006, s. 113-143.

Kasprzak S., *Formacja misyjna, pastoralna, ekumeniczna dla kapłanów i alumnów w prawie kanonicznym jako wyzwanie współczesności*, „Nurt SVD” 2006, R. 40, nr 1 (113), s. 67-97.

Kasprzak S., *Kanoniczne aspekty Sakramentu pokuty i pojednania według Motu proprio ‘Misericordia Dei’ Jana Pawła II*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 1, s. 301-331.

Kasprzak S., *Non amor sed consensus nuptias facit – interpretacja kanonu 1057 § 1 i § 2*, [w:] T. Guz, M. R. Pałubska, M. Kuć (red.), *Księga Pamiątkowa z okazji 10-lecia Wydziału Zamiejscowego Nauk Prawnych i Ekonomicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Tomaszowie Lubelskim*, Lublin 2006, s. 291-306.

Kasprzak S., *Ochrona środowiska naturalnego problemem kanonicznym*, [w:] T. Guz, M. Kuć (red.), *Ius et Fides. Księga jubileuszowa z okazji siedemdziesiątych urodzin profesora Jana Świtki*, Lublin 2006, s. 899-919.

**Kasprzyk Piotr**

## II

Kasprzyk P., *Separacja podrużzia w polskomu prawi. Analiz polożeń, sproba ocinky funkcionuwannia*, „Wisnyk Lwiwśkocho Uniwersytetu. Seria jurydyczna” 43 (2006), s. 180-191.

**Kawałko Agnieszka**

## I

Kawałko A. (współautor), *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2006, ss. 206.

Kawałko A. (współautor), *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2006, ss. 196.

Kawałko A. (współautor), *Prawo spadkowe*, Warszawa 2006, ss. 178.

Kawałko A., *Umorzenie udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością*, Warszawa 2006, ss. 294.

## II

Kawałko A. (współautor), *Kazimierz Krucalak (1934-2002)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 159-164.

Kawałko A. (współautor), *Kazimierz Przybyłowski (1900-1987)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 247-259.

Kawałko A., *Rozdział IV.4.B-C, 6-7, 9, VIII.3.D*, [w:] *Prawo spółek 2006/2007*, Warszawa 2006, s. 291-293; 321-342; 348-358; 753-782; 967-978.

**Kędziora Robert**

## II

Kędziora R., *Ignacy Czuma, (1891-1963)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 41-51.

Kędziora R., *Wylączenie pracownika i organu w ogólnym postępowaniu administracyjnym*, [w:] T. Guz, M. R. Pałubska, M. Kuć (red.), *Księga Pamiątkowa z okazji 10-lecia Wydziału Zamiejscowego Nauk Prawnych i Ekonomicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Tomaszowie Lubelskim*, Lublin 2006, s. 417-426.

Kędziora R., *Zasady postępowania dowodowego w ogólnym postępowaniu administracyjnym*, [w:] T. Guz, M. Kuć (red.), *Ius et Fides. Księga jubileuszowa z okazji siedemdziesiątych urodzin profesora Jana Świtki*, Lublin 2006, s. 345-358.

**Kisała Magdalena**

## II

Kisała M., *Planowanie strategiczne a prywatyzacja zadań publicznych. Planowanie strategiczne i przestrzenne*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2006, nr 2, s. 80-89.

Kisała M., *Rola prywatyzacji zadań publicznych w kształtowaniu przez gminę konkurencyjności na rynku usług komunalnych*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2005, nr 3 (22), Lublin 2006, s. 51-63.

## VI

Kisała M., *Sprawozdanie z konferencji naukowej pt. Planowanie strategiczne i przestrzenne*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2005, nr 4 (23), Lublin 2006, s. 257-260.

**Kość Antoni**

## II

Kość A., *Jerzy Kalinowski (1916-2000)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 115-123.

Kość A., *Relacja prawa i moralności w społeczeństwie otwartym*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 557-564.

**Krukowski Józef**

## I

Krukowski J. (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/1: Księga II. *Lud Boży*. Część I. *Wierni Chrzęścianie*. Część II. *Ustrój hierarchiczny Kościoła*, Poznań 2005, ss. 485.

Krukowski J. (współredaktor), *Ochrona funkcji prokreacyjnej rodziny*, Sandomierz 2006, ss. 239.

## II

Krukowski J., *Biskup Rzymski i Kolegium Biskupów. Komentarz do kan. 330-341*, [w:] J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/1: Księga II. *Lud Boży*. Część I. *Wierni Chrzęścianie*. Część II. *Ustrój hierarchiczny Kościoła*, Poznań 2005, s. 156-174.

Krukowski J., *Dziekani. Komentarz do kan. 553-555*, [w:] J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/1: Księga II. *Lud Boży*. Część I. *Wierni Chrzęścianie*. Część II. *Ustrój hierarchiczny Kościoła*, Poznań 2005, s. 463-466.

Krukowski J., *Józef Gommard Michiels (1890-1965)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 185-190.

Krukowski J., *Kapituły kanoników. Komentarz do kan. 503-510*, [w:] J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/1: Księga II. *Lud Boży*. Część I. *Wierni Chrzęścianie*. Część II. *Ustrój hierarchiczny Kościoła*, Poznań 2005, s. 395-403.

Krukowski J., *Kardynałowie Świętego Kościoła Rzymskiego. Komentarz do kan. 349-359*, [w:] J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/1: Księga II. *Lud Boży*. Część I. *Wierni Chrzęścianie*. Część II. *Ustrój hierarchiczny Kościoła*, Poznań 2005, s. 184-196.

Krukowski J., *Kościoły partykularne i władze w nich ustanowione. Komentarz do kan. 368-411*, [w:] J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/1: Księga II. *Lud Boży*. Część I. *Wierni Chrzęścianie*. Część II. *Ustrój hierarchiczny Kościoła*, Poznań 2005, s. 216-272.

Krukowski J., *Kuria diecezjalna. Komentarz do kan. 469-494*, [w:] J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/1: Księga II. *Lud Boży*. Część I. *Wierni Chrzęścianie*. Część II. *Ustrój hierarchiczny Kościoła*, Poznań 2005, s. 344-381.

Krukowski J., *Kuria rzymska. Komentarz do kan. 360-361*, [w:] J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/1: Księga II. *Lud Boży*. Część I. *Wierni Chrzęścianie*. Część II. *Ustrój hierarchiczny Kościoła*, Poznań 2005, s. 196-203.

Krukowski J., *Legaci Biskupa rzymskiego. Komentarz do kan. 362-365*, [w:] J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/1: Księga II. *Lud Boży*. Część I. *Wierni Chrzęścianie*. Część II. *Ustrój hierarchiczny Kościoła*, Poznań 2005, s. 204-216.

Krukowski J., *Obowiązki i uprawnienia wszystkich wiernych chrześcijan. Komentarz do kan. 208-223*, [w:] J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/1:

- Księga II. *Lud Boży. Część I. Wierni Chrzęścianie. Część II. Ustrój hierarchiczny Kościoła*, Poznań 2005, s. 22-42.
- Krukowski J., *Ocena skutków Konkordatu z 1993 roku w polskim porządku prawnym*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2006, nr 3, s. 49-59.
- Krukowski J., *Ochrona prawa rodziców do moralnego i religijnego wychowania dzieci. Wprowadzenie do problematyki*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 16 (2006), nr 19, s. 48-62.
- Krukowski J., *Parafie, proboszczowie i wikariusze parafialni. Komentarz do kan. 515-552*, [w:] J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/1: Księga II. *Lud Boży. Część I. Wierni Chrzęścianie. Część II. Ustrój hierarchiczny Kościoła*, Poznań 2005, s. 409-463.
- Krukowski J., *Pralatury personalne. Komentarz do kan. 294-297*, [w:] J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/1: Księga II. *Lud Boży. Część I. Wierni Chrzęścianie. Część II. Ustrój hierarchiczny Kościoła*, Poznań 2005, s. 118-123.
- Krukowski J., *Rektorzy kościołów i kapelani. Komentarz do kan. 556-572*, [w:] J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa kanonicznego*, t. II/1: Księga II. *Lud Boży. Część I. Wierni Chrzęścianie. Część II. Ustrój hierarchiczny Kościoła*, Poznań 2005, s. 467-478.
- Krukowski J., *Relacje między Kościołem powszechnym a Kościołami partykularnymi w nauczaniu i ustawodawstwie Jana Pawła II*, [w:] Ян Павел II-чалавек веры і культуры. Матэрыялы міжнароднага сімпозыума, Мінск 2006, s. 86-96.
- Krukowski J., *Stowarzyszenia wiernych chrześcijan. Komentarz do kan. 298-329*, [w:] J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/1: Księga II. *Lud Boży. Część I. Wierni Chrzęścianie. Część II. Ustrój hierarchiczny Kościoła*, Poznań 2005, s. 123-155.
- Krukowski J., *Święci szafarze, czyli duchowni. Komentarz do kan. 232-293*, [w:] J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/1: Księga II. *Lud Boży. Część I. Wierni Chrzęścianie. Część II. Ustrój hierarchiczny Kościoła*, Poznań 2005, s. 54-117.
- Krukowski J., *Wierni chrześcijanie (kanony wstępne). Komentarz do kan. 204-207*, [w:] J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/1: Księga II. *Lud Boży. Część I. Wierni Chrzęścianie. Część II. Ustrój hierarchiczny Kościoła*, Poznań 2005, s. 15-22.
- Krukowski J., *Wkład Jana Pawła II w rozwój stosunków między Stolicą Apostolską a państwami i organizacjami międzynarodowymi*, [w:] R. Szttychmiller (red.), *Jan Paweł II prawodawca i sługa prawa Bożego*, Olsztyn 2006, s. 75-90.
- Krukowski J., *Wprowadzenie do księgi II Lud Boży*, [w:] J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/1: Księga II. *Lud Boży. Część I. Wierni Chrzęścianie. Część II. Ustrój hierarchiczny Kościoła*, Poznań 2005, s. 13-14.
- Krukowski J., *Zespoły Kościołów partykularnych. Komentarz do kan. 431-438; 447-459*, [w:] J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/1: Księga II. *Lud Boży. Część I. Wierni Chrzęścianie. Część II. Ustrój hierarchiczny Kościoła*, Poznań 2005, s. 294-304; 314-333.

### III

- Krukowski J., *Administracja w Kościele*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 9.
- Krukowski J., *Biskup*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 72.
- Krukowski J., *Biskup diecezjalny*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 72.

- Krukowski J., *Biskup Rzymu*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 72.
- Krukowski J., *Biskup tytularny*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 72.
- Krukowski J., *Biskupów kolegium*, [w:] R. Kamiński (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 111-112.
- Krukowski J., *Corpus Iuris Canonici*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 100.
- Krukowski J., *Diecezja*, [w:] R. Kamiński (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 181-182.
- Krukowski J., *Dyspensa*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 168.
- Krukowski J., *Eparcha lub egzarcha*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 194.
- Krukowski J., *Eparchia lub egzarchat*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 194.
- Krukowski J., *Finansowanie związków wyznaniowych*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 219.
- Krukowski J., *Forma zawarcia małżeństwa kanonicznego*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 221.
- Krukowski J., *Hierarchia kościelna*, [w:] R. Kamiński (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 279-281.
- Krukowski J., *Instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostołskiego*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 277-278.
- Krukowski J., *Kary kościelne*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 308.
- Krukowski J., *Katechumeni*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 311.
- Krukowski J., *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 321.
- Krukowski J., *Kodeks Prawa Kanonicznego*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 326.
- Krukowski J., *Kolegium biskupów*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 331-332.
- Krukowski J., *Konferencja biskupów*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 350.
- Krukowski J., *Konferencja Episkopatu Polski*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 350.
- Krukowski J., *Konferencja Episkopatu Polski*, [w:] R. Kamiński (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 391-393.
- Krukowski J., *Konkordat*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 352-353.
- Krukowski J., *Konkordat*, [w:] R. Kamiński (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 397-399.
- Krukowski J., *Konstytucyjne zasady stosunków państwo – Kościół*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 358.
- Krukowski J., *Kościół partykularny*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 377.

- Krukowski J., *Legaci papiescy*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 400.
- Krukowski J., *Małżeństwo kanoniczne*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 425-426.
- Krukowski J., *Obowiązki podatkowe związków wyznaniowych i osób duchownych*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 511.
- Krukowski J., *Ochrona funkcji prokreacyjnej małżeństwa i rodziny. Wprowadzenie do problematyki*, [w:] A. Dziega, J. Krukowski, M. Sitarz (red.), *Ochrona funkcji prokreacyjnej rodziny*, Sandomierz 2006, s. 18-20.
- Krukowski J., *Małżeństwo. VI. W prawie cywilnym. B. Małżeństwo konkordatowe*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 11, Lublin 2006, kol. 1104-1106.
- Krukowski J., *Papieska rada do spraw Wykładni Tekstów Prawnych*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 606.
- Krukowski J., *Partykularne Kościoły*, [w:] R. Kamiński (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 595.
- Krukowski J., *Prawo kanoniczne*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 738.
- Krukowski J., *Prawa i obowiązki chrześcijan świeckich*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 716.
- Krukowski J., *Prawa i obowiązki duchownych*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 716.
- Krukowski J., *Prawa i obowiązki wszystkich chrześcijan*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 717.
- Krukowski J., *Proboszcz*, [w:] R. Kamiński (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 687-689.
- Krukowski J., *Proces kanoniczny*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 768.
- Krukowski J., *Przestępstwo aborcji*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 816-817.
- Krukowski J., *Przestępstwo kościelne*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 817-818.
- Krukowski J., *Sakramentalia*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 899.
- Krukowski J., *Sakramenty*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 899.
- Krukowski J., *Separacja małżonków*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 928.
- Krukowski J., *Sobór powszechny*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 945.
- Krukowski J., *Sprawiedliwość administracyjna w Kościele*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 966.
- Krukowski J., *Stolica Apostolska*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 980.
- Krukowski J., *Synod biskupów*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 1000.
- Krukowski J., *Synod diecezjalny*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 1000.
- Krukowski J., *Synody plenarne i partykularne*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 1000.



Krukowski J., *Trybunały kościelne, Synod diecezjalny*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 1060-1061.

## VII

Krukowski J., *Słowo wstępne*, „Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 1 (2006), nr 1, s. 3-4.

Krukowski J., *Słowo wstępne*, [w:] W. Kacprzyk, M. Sitarz (red.), *Ustrój hierarchiczny Kościoła. Wybór źródeł*, Lublin 2006, s. 9.

Krukowski J., *Wystąpienie Przewodniczącego SAWP KUL*, „Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 1 (2006), nr 1, s. 45-46.

## Kruszewska-Gagoś Małgorzata

### II

Kruszewska-Gagoś M., *Funkcjonowanie gmin w Polsce w świetle integracji europejskiej*, [w:] J. M. Izdebski, M. Szewczak (red.), *Wspólna Polityka Rolna – szansą polskiego rolnictwa*, Lublin 2006, s. 131-146.

Kruszewska-Gagoś M., *Podmiotowość prawna gminy w Polsce w świetle Europejskiej Karty Samorządu Lokalnego*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 2, s. 367-392.

Kruszewska-Gagoś M., *Podmiotowość publiczno-prawna gminy a geneza instytucji polskiego samorządu terytorialnego*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2005, nr 4 (23), s. 39-68.

Kruszewska-Gagoś M., *Promowanie rozwoju i dostosowań strukturalnych w regionach słabiej rozwiniętych jako jeden z celów polityki regionalnej Unii Europejskiej*, [w:] B. Pławgo (red.), *Polska Wschodnia – Determinanty rozwoju*, Białystok 2006, s. 31-45.

Kruszewska-Gagoś M., *Władztwo planistyczne jako środek realizowania zadań gminy w dziedzinie zagospodarowania przestrzennego. Planowanie strategiczne i przestrzenne*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2006, nr 1-2 (24-25), s. 97-106.

## Kuś Artur

### I

Kuś A. (współredaktor), *Otwarcie granic rynku a perspektywa być i mieć człowieka oraz narodu*, Lublin 2006, ss. 264.

Kuś A., *Publicznoprawne pozataryfowe i parotaryfowe instrumenty reglamentacji obrotu towarowego z zagranicą*, Bydgoszcz-Szczecin-Lublin 2006, ss. 359.

### II

Kuś A., *Podstawy prawne przeciwdziałania zagrożeniom związanym ze swobodnym przepływem towarów w Unii Europejskiej*, [w:] A. Kuś, P. Witkowski (red.), *Otwarcie granic rynku a perspektywa być i mieć człowieka oraz narodu*, Lublin 2006, s. 121-140.

Kuś A., *Prawo celne a prawo administracyjne – podobieństwa i różnice*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2006, nr 1-2 (24-25), s. 85-100.

Kuś A., *Rola organizacji międzynarodowych w kształtowaniu obrotów towarowych z zagranicą*, [w:] T. Guz, M. Kuć (red.), *Ius et Fides. Księga jubileuszowa z okazji siedemdziesiątych urodzin profesora Jana Świtki*, Lublin 2006, s. 391-408.

Kuś A., *Zwolnienia celne kościelnych osób prawnych w systemie zwolnień celnych Unii Europejskiej*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2005, t. 8, s. 45-71.

## Lipska Marzena

### I

Lipska M. (współredaktor), *Cuius regio, eius religio? Zjazd Historyków Państwa i Prawa*, Lublin 2006, ss. 457.



## II

- Lipska M., *Henryk Karbownik (1927-1999)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 139-146.
- Lipska M., *Reformy administracji centralnej u schyłku I Rzeczypospolitej*, [w:] T. Guz, M. Kuć (red.), *Ius et Fides. Księga Jubileuszowa z okazji siedemdziesiątych urodzin profesora Jana Świtki*, Lublin 2006, s. 105-124.
- Lipska M., *Władysław Rostocki (1912-2004)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 273-279.

**Łączkowski Wojciech**

## II

- Łączkowski W., *Rola kapitału w procesie globalizacji*, [w:] M. Pierzchalska (red.), *Procesy globalizacyjne a myśl ekonomiczna Kościoła katolickiego*, Radom 2006, s. 105-110.
- Łączkowski W., *Zasada pomocniczości a finansowanie zadań publicznych*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 335-348.

**Maćkowska Katarzyna**

## II

- Maćkowska K., *O kwestii religijnej w amerykańskich stanach założycielskich*, [w:] G. Górski, L. Ćwikła, M. Lipska (red.), *Cuius regio, eius religio? Zjazd Historyków Państwa i Prawa*, Lublin 2006, s. 185-204.
- Maćkowska K., *Początki amerykańskiej demokracji. Zarys ustroju politycznego trzynastu kolonii angielskich w Ameryce Północnej w XVII-XVIII wieku*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 2, s. 91-108.
- Maćkowska K., *Skarbowość kolonii amerykańskich (od ich założenia do ogłoszenia niepodległości)*, [w:] D. Bogacz, M. Tkaczuk (red.), *Podstawy materialne państwa. Zagadnienia prawnohistoryczne*, Szczecin 2006, s. 73-90.

## VI

- Maćkowska K., *25-lecie reaktywowania studiów prawniczych na KUL*, „Przegląd Uniwersytecki” 2006, nr 4, s. 12-13.
- Maćkowska K., *Sprawozdanie z obchodów Jubileuszu 25-lecia reaktywowania studiów prawniczych w KUL*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2006, nr 4 (28), s. 337-339.

**Mezglewski Artur**

## I

- Mezglewski A. (współautor), *Prawo wyznaniowe*, Warszawa, 2006, ss. 284.

## II

- Mezglewski A., *Chrześcijański ideał współlśnienia narodów według Pawła Włodkowica*, [w:] W. Sajdek (red.), *Renesansowy ideał chrześcijanina. Źródła jedności narodów Europy*, Lublin 2006, s. 127-137.
- Mezglewski A., *Status osoby, wobec której prowadzone są czynności wyjaśniające o wykroczenie*, [w:] T. Guz, M. Kuć (red.), *Ius et Fides. Księga Jubileuszowa z okazji siedemdziesiątych urodzin Profesora Jana Świtki*, Lublin 2006, s. 243-253.
- Mezglewski A., *Szkoły wyznaniowe na terenie diecezji przemyskiej w latach 1944-1965*, [w:] A. Szal (red.), *Nomine Tuo Domine. Księga pamiątkowa dedykowana Metropolice*

*Przemyskiemu Księdzu Arcybiskupowi Józefowi Michalikowi w 20. rocznicę święceń biskupich*, Przemyśl 2006, s. 541-558.

### III

Mezglewski A., *Macierzyństwo. VI. Aspekt prawny. 2. W prawie polskim*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 11, Lublin 2006, kol. 742-744.

Mezglewski A., *Mariawici*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 11, Lublin 2006, kol. 1361-1362.

Mezglewski A., *Misja kanoniczna*, [w:] R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fijałkowski (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 496-498..

## Mikołajczuk Krzysztof

### I

Mikołajczuk K., *Realizacja zasady jedności wtajemniczenia chrześcijańskiego w prawodawstwie Kościoła katolickiego*, Kielce 2006, ss. 367.

### II

Mikołajczuk K., *Celebracja sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego w katolickich Kościołach wschodnich (Refleksje na tle norm Kościoła łacińskiego)*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 2, s. 209-227.

Mikołajczuk K., *Przygotowanie dzieci i dorosłych do przyjęcia sakramentu chrztu w katolickich Kościołach wschodnich*, „Roczniki Nauk Prawnych KUL” 16 (2006), nr 1, s. 259-283.

Mikołajczuk K., *Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego w nauczaniu Ojców Apostolskich*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2006, nr 4 (28), s. 235-253.

## Misztal Henryk

### I

Misztal H. (współautor), *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2006, ss. 284.

Misztal H. (współautor), *Świętość kanonizowana według papieża Jana Pawła II i Benedykta XVI*, Lublin 2006, ss. 90.

### II

Misztal H., *Dowodzenie męczeństwa w kontekście sprawy beatyfikacyjnej bł. Władysława Goral*, [w:] C. Taracha (red.), *Władysław Goral Błogosławiony biskup i męczennik (1898-1945). Wybrane aspekty życia, posługi, nauczania i męczeństwa*, Lublin 2006, s. 171-191.

Misztal H., *Eucharystia źródłem doskonałości polskich świętych i błogosławionych*, [w:] S. Tymosz (red.), *Eucharistia fons vitae – współczesne problemy prawne. Materiały sesji naukowej zorganizowanej 26 kwietnia 2006 r. w Kazimierzu Dolnym*, Lublin 2006, s. 73-98.

Misztal H., *Gromadzenie dokumentacji do ewentualnego procesu beatyfikacyjnego ks. Stanisława Sudola (1895-1981)*, [w:] Ks. Pralat Stanisław Sudół w 25 rocznicę śmierci i 111 urodzin, Sandomierz-Dzikowiec 2006, s. 9-33.

Misztal H., *Hanna Waśkiewicz (1919-1993)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 289-298.

Misztal H., *Jan Paweł II – promotor świętości*, [w:] R. Sztychmiller (red.), *Jan Paweł II prawodawca i sługa prawa Bożego*, Olsztyn 2006, s. 157-178.

Misztal H., *Prawo i wiara drogą uświęcenia bł. Kontarda Ferriniego (1859-1902)*, [w:] T. Guz, M. Kuć (red.), *Ius et Fides. Księga jubileuszowa z okazji siedemdziesiątych urodzin Profesora Jana Świtki*, Lublin 2006, s. 829-847.

Misztal H., *Świętość w ustawodawstwie i nauczaniu Jana Pawła II. W pierwszą rocznicę śmierci Sługi Bożego* [w:] H. Misztal, W. Bar (red.), *Świętość kanonizowana według papieża Jana Pawła II i Benedykta XVI*, Lublin 2006, s. 9-34.

Misztal H., *Wybrane postacie świętych niewiast zaangażowanych w życie publiczne*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grzeszkowiak*, Lublin 2006, s. 455-476.

### III

Misztal H., *Machejek Tadeusz Paweł*, OCD, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 11, Lublin 2006, kol. 696-697.

### V

Misztal H., *Chiesa cattolica ed Europa centro-orientale. Libertà religiosa e processo di democratizzazione*, a cura di Antonio G. Chizzoniti, *Vita e Pensiero*, Milano 2004, ss. 724, „*Studia z Prawa Wyznaniowego*” 2006, t. 9, s. 269-274.

Misztal H., José Luis Gutiérrez, *Studi sulle cause di canonizzazione*, Pontificia Università della Santa Croce. Monografie giuridiche, n. 27, Giuffrè Editore 2005, ss. XXI + 368, „*Prawo – Administracja – Kościół*” 2005, nr 4 (23), s. 252-256.

Misztal H., José Saraiva Martins, *Come si fa un santo. Quando, perché, in quanto tempo, con quali miracoli un cristiano viene elevato all'onore degli altari*, a cura di Severio Gaeta, Pieme 2005, ss. 143, „*Prawo – Administracja – Kościół*” 2006, nr 1-2 (24-25), s. 285-289.

Misztal H., Krzysztof Wojtyczek, *Prawa człowieka*, [w:] *Prawo francuskie*, red. A. Machowska, K. Wojtyczek, t. 2, Zakamycze 2005, s. 25-76, „*Studia z Prawa Wyznaniowego*” 2006, t. 9, s. 267-269.

Misztal H., Ks. Krzysztof Burczak, *Prawo azylu w ustawodawstwie synodów galijskich V-VII wieku*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2005, ss. 272, „*Roczniki Nauk Prawnych*” 16 (2006), nr 2, s. 496-500.

Misztal H., Zenón Caredenal Grocholewski, *Juan Pablo II el Magno. Una personalidad que es un reto*, Universidad Sergio Arbolenda, Cátedra Juan Pablo II el Magno, Escuela de Comunicación y Humanidades Universidad Sergio Arbolenda, InterColumbia, Bogotá, 2005, ss. 193, „*Prawo – Administracja – Kościół*” 2006, numer specjalny, s. 289-292.

### VII

Misztal H., *Wystąpienia Absolwentów. Przemówienie ks. prof. Henryka Misztala*, „*Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*” 1 (2006), nr 1, s. 47-48.

## Miziński Artur

### II

Miziński A., *Wpływ nauki Soboru Watykańskiego II na przepisy kościelnego prawa karnego w KPK z 1983 r.*, [w:] K. Burczak (red.), *Sobór Watykański II. Inspiracje i wpływ na Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku. Materiały z Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej zorganizowanej 8 grudnia 2005 roku z okazji 40. rocznicy zakończenia Soboru Watykańskiego II*, Lublin 2006, s. 61-92.

Miziński A., *Wymierzanie kar dekretem pozasądowym – między normą a jej aplikacją*, „*Roczniki Nauk Prawnych*” 16 (2006), nr 1, s. 219-243.

## V

Miziński A., *Andrzej Józwiowicz, L'imputabilità penale nella legislazione canonica, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 2005, ss. 201, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 1, s. 379-382.*

Miziński A., *Paweł Malecha, Edifici di culto nella legislazione canonica. Studio sulle chiese – edifici, Roma 2002, ss. 147, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 1, s. 385-389.*

**Orzeszyna Krzysztof**

## II

Orzeszyna K., *Status prawny kościołów i innych związków wyznaniowych w Republice Włoskiej, „Przegląd Sejmowy” 2006, nr 2 (73), s. 61-79.*

## III

Orzeszyna K., *Kanonizacja i Beatyfikacja, [w:] B. Hołyst (red.), Wielka Encyklopedia Prawa, Warszawa 2005, s. 298.*

Orzeszyna K., *Konklawe, [w:] B. Hołyst (red.), Wielka Encyklopedia Prawa, Warszawa 2005, s. 352.*

Orzeszyna K., *Kuria diecezjalna, [w:] B. Hołyst (red.), Wielka Encyklopedia Prawa, Warszawa 2005, s. 393.*

Orzeszyna K., *Organizacje kościelne, [w:] R. Kamiński (red.), Leksykon teologii pastoralnej, Lublin 2006, s. 583-584.*

Orzeszyna K., *Orzeczenie nieważności małżeństwa kanonicznego, [w:] B. Hołyst (red.), Wielka Encyklopedia Prawa, Warszawa 2005, s. 585.*

Orzeszyna K., *Szkolnictwo kościelne, [w:] B. Hołyst (red.), Wielka Encyklopedia Prawa, Warszawa 2005, s. 1011.*

Orzeszyna K., *Urząd kościelny, [w:] R. Kamiński (red.), Leksykon teologii pastoralnej, Lublin 2006, s. 882-883.*

Orzeszyna K., *Wikariusz biskupi, [w:] B. Hołyst (red.), Wielka Encyklopedia Prawa, Warszawa 2005, s. 1147.*

Orzeszyna K., *Wikariusz biskupi, [w:] R. Kamiński (red.), Leksykon teologii pastoralnej, Lublin 2006, s. 893-894.*

Orzeszyna K., *Wikariusz generalny, [w:] B. Hołyst (red.), Wielka Encyklopedia Prawa, Warszawa 2005, s. 1147.*

Orzeszyna K., *Wikariusz generalny, [w:] R. Kamiński (red.), Leksykon teologii pastoralnej, Lublin 2006, s. 894-895.*

Orzeszyna K., *Wikariusz parafialny, [w:] R. Kamiński (red.), Leksykon teologii pastoralnej, Lublin 2006, s. 895-896.*

Orzeszyna K., *Wikariusz sądowy, [w:] R. Kamiński (red.), Leksykon teologii pastoralnej, Lublin 2006, s. 896-897.*

**Ostaszewski Kazimierz**

## II

Ostaszewski K., *Biurokracja w nauczaniu Papieża Jana Pawła II, [w:] J. Łukasiewicz (red.), Biurokracja Bureaucracy. III Międzynarodowa Konferencja Naukowa, Krynica Zdrój 2-4 czerwca 2006, Rzeszów 2006, s. 486-493.*

Ostaszewski K., *Gospodarstwo agroturystyczne jako czynnik aktywizacji gospodarki regionalnej, [w:] J. M. Izdebski, M. Szewczak (red.), Wspólna Polityka Rolna – szansą polskiego rolnictwa, Lublin 2006, s. 121-130.*

## III

Ostaszewski K., *Makarewicz Juliusz*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 11, Lublin 2006, kol. 865-866.

**Pogonowski Piotr**

## II

Pogonowski P., *Antoni Pastuszka (1899-1952)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 211-213.

Pogonowski P., *Pokrywanie kosztów leczenia ofiar wypadków drogowych na tle prawa prywatnego międzynarodowego*, „*Roczniki Nauk Prawnych*” 16 (2006), nr 1, s. 81-100.

Pogonowski P., *Tendencje zmian w polskim postępowaniu cywilnym od 1989 r.*, „*Roczniki Nauk Prawnych*” 16 (2006), nr 2, s. 23-51.

Pogonowski P., *Uprawnienia prokuratora w postępowaniu upadłościowym*, „*Przegląd Prawa Handlowego*” 10 (2006), s. 22-27.

Pogonowski P., *Władysław Modrzewski (1861-1946)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 191-193.

Pogonowski P., *Wystawienie dalszych bankowych tytułów egzekucyjnych a stosowanie przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Zagadnienia wybrane*, „*Rejent*” 2006, nr 4, s. 32-40.

**Pomorski Piotr**

## II

Pomorski P., *Instytucja umorzenia zaległości podatkowych w świetle przepisów prawa oraz orzecznictwa podatkowego*, [w:] J. Gluchowski, A. Pomorska, J. Szolno-Koguc (red.), *Ekonomiczne i prawne problemy racjonalizacji wydatków publicznych*, Lublin 2005, s. 49-62.

**Potrzeszcz Jadwiga**

## II

Potrzeszcz J., *Bezpieczeństwo prawne w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, „*Roczniki Nauk Prawnych*” 16 (2006), nr 1, s. 7-40.

Potrzeszcz J., *Filozoficzno-prawne poglądy Michała Orzęckiego jako przykład petrażycjańskich inspiracji*, „*Prawo – Administracja – Kościół*” 2006, nr 4 (28), s. 273-291.

## III

Potrzeszcz J., *Orlando Vittorio Emanuele*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 7, Lublin 2006, s. 855-856.

Potrzeszcz J., *Orzęcki Michał*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 7, Lublin 2006, s. 872-873.

**Przyborowska-Klimczak Anna**

## I

Przyborowska-Klimczak A. (współredaktor), *Prawo międzynarodowe publiczne. Studia i Materiały*, t. I, Lublin 2006, ss. 194.

Przyborowska-Klimczak A. (współopracowanie), *Stosunki polsko-kirgiskie. Wybór dokumentów*, Lublin 2006, ss. 118.

## III

Przyborowska-Klimczak A., *Ludobójstwo*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 11, Lublin 2006, kol. 120-122.

**Pszczel Piotr**

## II

Pszczel P., *Il recepimento delle Diretive Seveso in Polonia*, [w:] *Seveso Trent'anni dopo la gestione del Rischio Industriale*, Giuffrè Editore 2006, s. 261-275.

**Rudnicki Maciej**

## I

Rudnicki M., *Prawnofinansowe aspekty zadań publicznych jednostek samorządu terytorialnego związanych z ochroną środowiska*, Lublin 2006, ss. 799.

## II

Rudnicki M., *Komunalne inwestycje proekologiczne jako inwestycje celu publicznego*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2005, nr 4 (23), s. 93-100.

Rudnicki M., *Partnerstwo publiczno-prywatne. Wybrane zagadnienia prawnoustrojowe i prawnofinansowe*, „Samorząd Terytorialny” 2006, nr 7-8, s. 64-82.

Rudnicki M., *Prawno-finansowe aspekty gminnej gospodarki energetycznej*, [w:] E. K. Czech (red.), *Uwarunkowania ochrony środowiska. Aspekty krajowe, unijne, międzynarodowe*, Warszawa 2006, s. 89-113.

Rudnicki M., *Prawno-finansowe aspekty opłacalności wdrożenia międzygminnego programu inwestycyjnego w dziedzinie gospodarki odpadami (case study)*, [w:] E. K. Czech (red.), *Uwarunkowania ochrony środowiska. Aspekty krajowe, unijne, międzynarodowe*, Warszawa 2006, s. 158-177.

Rudnicki M., *Prawno-finansowe aspekty wykorzystania w Polsce odnawialnych źródeł energii w kontekście realizacji konstytucyjnej zasady zrównoważonego rozwoju*, „*Studia Ecologiae et Bioethicae*” 2006, nr 4, s. 281-301.

Rudnicki M., *Wybrane prawno-finansowe zagadnienia międzynarodowej współpracy jednostek samorządu terytorialnego*, „*Roczniki Nauk Prawnych*” 16 (2006), nr 2, s. 411-432.

Rudnicki M., *Wykorzystanie sekurytyzacji przez jednostki samorządu terytorialnego w pozyskiwaniu środków finansowych na inwestycje*, „*Finanse Komunalne*” 2006, nr 1-2, s. 5-17.

Rudnicki M., *Zasada zrównoważonego rozwoju w programowaniu i realizacji publicznych inwestycji proekologicznych*, [w:] S. Kozłowski, A. Haładyj (red.), *Rozwój zrównoważony na szczeblu krajowym, regionalnym i lokalnym – doświadczenia polskie i możliwości ich zastosowania na Ukrainie*, Lublin 2006, s. 119-126.

**Sieniow Tomasz**

## II

Sieniow T., *Rozkład ciężaru dowodu w sprawach importu równoległego*, „*Europejski Przegląd Sądowy*” 2006, nr 7, s. 19-32.

**Sitarz Mirosław**

## I

Sitarz M. (współredaktor), *Ochrona funkcji prokreacyjnej rodziny*, Sandomierz 2006, ss. 239.



Sitarz M. (współredaktor), *Ustrój hierarchiczny Kościoła. Wybór źródeł*, Lublin 2006, ss. 895.

## II

Sitarz M., *Jan Wiślicki (1879-1944)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 309-312.

Sitarz M., *Obowiązek odprawiania mszy św. 'pro populo'*, [w:] T. Guz, M. Kuć (red.), *Ius et Fides. Księga Jubileuszowa z okazji siedemdziesiątych urodzin profesora Jana Świtki*, Lublin 2006, s. 859-870.

Sitarz M., *Obowiązek odprawiania mszy św. 'pro populo'*, [w:] S. Tymosz (red.), *Eucharistia fons vitae – współczesne problemy prawne. Materiały sesji naukowej zorganizowanej 26 kwietnia 2006 r. w Kazimierzu Dolnym*, Lublin 2006, s. 99-112.

Sitarz M., *Organy kompetentne do wyrażania stanowiska Konferencji Episkopatu Polski, „Niedziela”* 2006, nr 49, s. 12.

Sitarz M., *Prawo wyznaniowe w Ameryce Łacińskiej, „Przegląd Uniwersytecki”* 2006, nr 1, s. 28.

Sitarz M., *Przeszkoda w działaniu i wakat stolicy Biskupiej. Komentarz do kan. 412-430*, [w:] J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/1: Księga II. *Lud Boży. Część I. Wierni Chrześcijanie. Część II. Ustrój hierarchiczny Kościoła*, Poznań 2005, s. 272-294.

Sitarz M., *Rada Duszpasterska. Komentarz do kan. 511-514*, [w:] J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/1: Księga II. *Lud Boży. Część I. Wierni Chrześcijanie. Część II. Ustrój hierarchiczny Kościoła*, Poznań 2005, s. 404-409.

Sitarz M., *Rada Kapłańska i Kolegium Konsultatorów. Komentarz do kan. 495-502*, [w:] J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/1: Księga II. *Lud Boży. Część I. Wierni Chrześcijanie. Część II. Ustrój hierarchiczny Kościoła*, Poznań 2005, s. 381-394.

Sitarz M., *Struktura kościelnego aktu administracyjnego*, [w:] T. Guz, M. R. Pałubska, M. Kuć (red.), *Księga pamiątkowa z okazji 10-lecia Wydziału Zamiejscowego Nauk Prawnych i Ekonomicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Tomaszowie Lubelskim*, Lublin 2006, s. 321-332.

Sitarz M., *Synod diecezjalny. Komentarz do kan. 460-468*, [w:] J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/1: Księga II. *Lud Boży. Część I. Wierni Chrześcijanie. Część II. Ustrój hierarchiczny Kościoła*, Poznań 2005, s. 333-344.

## III

Sitarz M., *Acta Apostolicae Sedis*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 4.

Sitarz M., *Akta Konferencji Episkopatu Polski*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 24.

Sitarz M., *Diecezja*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 136.

Sitarz M., *Diecezjalna Rada Duszpasterska*, [w:] R. Kamiński (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 182-183.

Sitarz M., *Dziekan*, [w:] R. Kamiński (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 231-233.

Sitarz M., *Kancelaria parafialna*, [w:] R. Kamiński (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 332-334.

Sitarz M., *Kartoteka parafialna*, [w:] R. Kamiński (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 335-336.



- Sitarz M., *Kolegium Kardynałów*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 332.
- Sitarz M., *Kuria Rzymska*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 393-394.
- Sitarz M., *Metropolia*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 431-432.
- Sitarz M., *Parafia*, [w:] B. Hołyst (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 606.
- Sitarz M., *Rada Kapłańska*, [w:] R. Kamiński (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 714-715.
- Sitarz M., *Stowarzyszenie wiernych*, [w:] R. Kamiński (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 815-817.
- Sitarz M., *Synod Biskupów*, [w:] R. Kamiński (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 823-826.
- Sitarz M., *Wizytacja kanoniczna*, [w:] R. Kamiński (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 899-900.

## V

- Sitarz M., *Józef Krukowski, Polskie prawo wyznaniowe*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 2, s. 506-507.
- Sitarz M., *Józef Krukowski, Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2005, ss. 300, „Roczniki Wydziału Nauk Prawnych i Ekonomicznych” 2005, nr 1, s. 414-416.

## VI

- Sitarz M., *Sprawozdanie z Jubileuszu 25-lecia reaktywacji studiów prawniczych w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II*, Lublin, 19-20 maja 2006, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 2, s. 523-526.
- Sitarz M., *Sprawozdanie z konferencji naukowej Actualidad Starz retos del Derecho Ecclesiastico del Estado en Latinoamerica, Mexico*, 17-19 XI 2005, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 2, s. 533-534.
- Sitarz M., *Sprawozdanie z XII Międzynarodowego Kongresu Prawa Kanonicznego, Bejrut, 20-25 września 2004 roku*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 1, s. 371-372.
- Sitarz M., *Sprawozdanie z walnego Zebrania Stowarzyszenia Kanonistów Polskich*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 2006, nr 19, s. 16-18.

## VII

- Sitarz M., *Geneza, struktura i cele Stowarzyszenia Absolwentów Wydziału Prawa KUL*, „Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 1 (2006), nr 1, s. 37-44.
- Sitarz M., *Nowości wydawnicze polskich kanonistów*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 19 (2006), s. 94-96.

## Skoczylas Józef

## I

- Skoczylas J., *Prawo dewizowe. Komentarz*. Warszawa 2006, ss. 202.

## II

- Skoczylas J., *Odpowiedzialność cywilna za zawalenie się hali Międzynarodowych Targów katowickich*, [w:] T. Guz, M. Kuć (red.), *Ius et Fides. Księga Jubileuszowa z okazji siedemdziesiątych urodzin Profesora Jana Świtki*, Lublin 2006, s. 429-447.
- Skoczylas J., *Współczesne znaczenie zasady walutowości w prawie cywilnym*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2006, nr 1-2 (24-25), s. 143-162.

Skoczylas J., *Zmiany w Kodeksie postępowania cywilnego dotyczące sądownictwa polubownego*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 419-441.

### **Skorupa Ambroży**

#### **I**

Skorupa A. (red.), *Forum externum i forum internum w prawie kanonicznym. Między prawem a sumieniem. Materiały Międzynarodowej Konferencji naukowej zorganizowanej 9-10 maja 2005 r. w Lublinie*, Lublin 2006, ss. 240.

#### **II**

Skorupa A., *Przełożony kościelny a sumienie podwładnego*, [w:] A. Skorupa (red.), *Forum externum i forum internum w prawie kanonicznym. Między prawem a sumieniem. Materiały Międzynarodowej Konferencji naukowej zorganizowanej 9-10 maja 2005 r. w Lublinie*, Lublin 2006, s. 179-191.

Skorupa A., *Sakrament Eucharystii w życiu osób konsekrowanych*, [w:] S. Tymosz (red.), *Eucharistia fons vitae – współczesne problemy prawne. Materiały sesji naukowej zorganizowanej 26 kwietnia 2006 r. w Kazimierzu Dolnym*, Lublin 2006, s. 159-169.

#### **V**

Skorupa A., Stanisław Tymosz (red.), *Recepcja Vaticanum II w prawie kanonicznym. Materiały z ogólnopolskiej sesji naukowej zorganizowanej 20 kwietnia 2005 r. z okazji 40-lecia zakończenia Soboru Watykańskiego II*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 2, s. 512-517.

#### **VI**

Skorupa A., *Sprawozdanie z międzynarodowej konferencji naukowej „Forum externum i forum internum w prawie kanonicznym. Między prawem a sumieniem”*, Lublin, 9-10 maja 2005 roku, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 1, s. 375-377.

Skorupa A., *Sprawozdanie z sympozjum „Recepcja Vaticanum II w prawie kanonicznym”*, Lublin, 20 kwietnia 2005 roku, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 1, s. 372-375.

#### **VII**

Skorupa A., *Przedmowa*, [w:] A. Skorupa (red.), *Forum externum i forum internum w prawie kanonicznym. Między prawem a sumieniem. Materiały Międzynarodowej Konferencji naukowej zorganizowanej 9-10 maja 2005 r. w Lublinie*, Lublin 2006, s. 4.

### **Skubisz Katarzyna**

#### **II**

Skubisz K. (współautor) *Metoda sporządzania opinii prawnej na przykładzie sprawy cywilnej*, „Edukacja Prawnicza” 2006, nr 3, s. 3-9.

### **Słowikowska Anna**

#### **VI**

Słowikowska A., *Sprawozdanie z wyjazdu naukowego pracowników i studentów Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL do Rzymu: Struktura Kurii Rzymskiej*, 20-29 X 2006 r., „Prawo – Administracja – Kościół” 2006, nr 4 (28), s. 343-351.

### **Smoleń Paweł**

#### **I**

Smoleń P., *Kształtowanie obciążenia w podatku od spadków i darowizn*, Lublin 2006, ss. 321.

## II

Smoleń P., *Klasyfikacja podatników na gruncie ustawy o podatku od spadków i darowizn*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2006, t. 16, s. 323-345.

Smoleń P., *Opodatkowanie nabycia majątku tytułem zasiedzenia*, [w:] T. Guz, M. Kuć (red.), *Ius et Fides. Księga jubileuszowa z okazji siedemdziesiątych urodzin profesora Jana Świtki*, Lublin 2006, s. 565-577.

Smoleń P., (współautor), *Reforma nieodpłatnego nabycia majątku we Włoszech*, [w:] J. Głuchowski, A. Pomorska, J. Szolno-Koguc (red.), *Ekonomiczne i prawne problemy racjonalizacji wydatków publicznych*, Lublin 2005, s. 63-78.

Smoleń P., *Teoretyczne aspekty opodatkowania spadków i darowizn*, [w:] *Konkurencyjność polskiej gospodarki wobec procesu integracji europejskiej*, Toruń 2006, s. 331-346.

### Sobieraj Kamila

## II

Sobieraj K., *Kształtowanie się systemu ochrony praw człowieka w ramach Organizacji Państw Amerykańskich*, (współautor), *Sprawozdanie z międzynarodowej konferencji nt. „Zmiany globalne jako czynnik rozwoju lokalnego”, „Prawo – Administracja – Kościół”* 2006, nr 4 (28), s. 207-234.

### Stanisławski Tadeusz

## II

Stanisławski T., *Zasadność formalnych ograniczeń wspierania organizacji pożytku publicznego*, [w:] J. Łukasiewicz (red.), *Biurokracja Bureaucracy. III Międzynarodowa Konferencja Naukowa, Krynica Zdrój 2-4 czerwca 2006*, Rzeszów 2006, s. 549-554.

### Stanisz Piotr

## I

Stanisz P. (współautor), *Prawo wyznaniowe*, Warszawa, 2006, ss. 284.

## II

Stanisz P., *Naczelne zasady instytucjonalnych relacji Państwo-Kościół (Art. 25 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.)*, [w:] A. Szal (red.), *Nomine Tuo Domine. Księga pamiątkowa dedykowana Metropolicie Przemyskiemu Księdzu Arcybiskupowi Józefowi Michalikowi w 20. rocznicę święceń biskupich*, Przemyśl 2006, s. 635-648.

Stanisz P., *Proces normowania stosunków pomiędzy państwem a niekatolickimi związkami wyznaniowymi w trybie art. 8 ust. 3 Konstytucji Republiki Włoskiej z 1947 r. (ujęcie historyczne)*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2006, t. 9, s. 27-50.

Stanisz P., *Zakaz dyskryminacji religijnej w przepisach kodeksu pracy*, [w:] T. Guz, M. Kuć (red.), *Ius et Fides. Księga jubileuszowa z okazji siedemdziesiątych urodzin profesora Jana Świtki*, Lublin 2006, s. 497-509.

## V

Stanisz P., *Dall'Accordo del 1984 al. Disegno di legge Sulla libertà religiosa. Un quindicennio di politica e legislazione ecclesiastica, a cura di A. Bardini, G. Di Nicci*, Roma 2001, ss. 625, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2005, t. 8, s. 385-392.

## VI

Stanisz P., *„Prymat sumienia w polityce”. Wykład prof. Rococo Buttiglione w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, 12 stycznia 2005 r.*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2005, t. 8, s. 417-421.

**Stasiak Kinga**

## II

Stasiak K., *Warunki dopuszczalności interwencji humanitarnej*, [w:] A. Przyborowska-Klimczak, W. Sz. Staszewski, (red.), *Prawo międzynarodowe publiczne. Studia i Materiały*, t. I, Lublin 2006, s. 109-128.

**Stasiak Marian**

## II

Stasiak M., *Implikacje formuły soborowej in quibus et ex quibus LG 23 w eklezjologii i prawie kanonicznym*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 477-493.

Stasiak M., *Piotr Kałwa (1893-1974)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 125-134.

Stasiak M., *Prawotwórcza funkcja słowa w Kościele. Ochrona środowiska naturalnego problemem kanonicznym*, [w:] T. Guz, M. Kuć (red.), *Ius et Fides. Księga Jubileuszowa z okazji siedemdziesiątych urodzin Profesora Jana Świtki*, Lublin 2006, s. 791-810.

**Staszewski Wojciech**

## I

Staszewski W. (współredaktor), *Prawo międzynarodowe publiczne. Studia i Materiały*, t. I, Lublin 2006, ss. 194.

Staszewski W. (współredaktor), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, ss. 336.

Staszewski W. (współopracowanie), *Stosunki polsko-kirgiskie. Wybór dokumentów*, Lublin 2006, ss. 118.

## II

Staszewski W., *Antoni Deryng (1901-1978)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 71-80.

Staszewski W., *Prawne aspekty międzynarodowego ruchu osobowego między Polską a jej wschodnimi sąsiadami*, „Problemy Ochrony Granic. Biuletyn Centrum Szkolenia Straży Granicznej” 2006, nr 34, s. 21-38.

Staszewski W., *Rozwój zrównoważony*, „Zeszyty Naukowe ‘Cogitatus’. Szkoła Wyższa Warszawska” 2006, nr 3, s. 89-95.

Staszewski W., *Swoboda przepływu osób w prawie pierwotnym Wspólnot Europejskich*, [w:] J. Menkes (red.), *Prawo międzynarodowe – problemy i wyzwania. Księga Pamiątkowa Profesor Renaty Sonnenfeld-Tomporek*, Warszawa 2006, s. 479-513.

Staszewski W., *Umowy o współpracy i wymianie młodzieży zawarte przez Polskę*, [w:] A. Przyborowska-Klimczak, W. Sz. Staszewski (red.), *Prawo międzynarodowe publiczne. Studia i Materiały*, t. I, Lublin 2006, s. 151-184.

Staszewski W., *Wolność przemieszczania się w traktatach o przyjaźni i współpracy zawartych przez Polskę*, „Problemy Ochrony Granic. Biuletyn Centrum Szkolenia Straży Granicznej” 2005, nr 34, s. 23-44.

Staszewski W., *Zwalczanie nielegalnej migracji i przestępczości zorganizowanej w traktatach o przyjaźni i współpracy zawartych przez Polskę*, [w:] A. Przyborowska-Klimczak, W. Sz. Staszewski (red.), *Prawo międzynarodowe publiczne. Studia i Materiały*, t. I, Lublin 2006, s. 129-138.

## V

Staszewski W., *Marian Fleming, Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych. Zbiór dokumentów, uzupełnienie i redakcja* Marek Gąska, Elżbieta Mikos-Skuza, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2003, ss. 587, [w:] A. Przyborowska-Klimczak, W. Sz. Staszewski, (red.), *Prawo międzynarodowe publiczne. Studia i Materiały*, t. I, Lublin 2006, s. 187-188.

Staszewski W., *Prawa człowieka. Prawa rodziny. 30 lat Poznańskiego Zakładu Instytutu Nauk Prawnych PAN*, red. R. Hliwa, A. N. Schulz, Fundacja „Promocja Praw Człowieka – Badania i Nauczanie”, Poznań 2003, ss. 175, [w:] A. Przyborowska-Klimczak, W. Sz. Staszewski, (red.), *Prawo międzynarodowe publiczne. Studia i Materiały*, t. I, Lublin 2006, s. 189-191.

## VI

Staszewski W., *Zebranie Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego (ILA) – Grupy Polskiej, „Prawo – Administracja – Kościół”* 2005, nr 3 (22), s. 256-258.

## VII

Staszewski W. (współautor), *Od redakcji*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 5-6.

Staszewski W. (współautor), *Przedmowa*, [w:] A. Przyborowska-Klimczak, W. Sz. Staszewski, (red.), *Prawo międzynarodowe publiczne. Studia i Materiały*, t. I, Lublin 2006, s. 5.

Staszewski W. (oprac.), *Umowy o współpracy i wymianie młodzieży zawarte przez Polskę*, [w:] A. Przyborowska-Klimczak, W. Sz. Staszewski, (red.), *Prawo międzynarodowe publiczne. Studia i Materiały*, t. I, Lublin 2006, s. 151-184.

**Sura Rafał**

## II

Sura R., *Klauzule generalne w obrocie bankowym*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2006, nr 3 (27), s. 169-184.

**Syczewski Tadeusz**

## I

Syczewski T. (oprac.), *Kalendarz Liturgiczny Diecezji Drohiczyńskiej* 2007, Drohiczyn 2006, ss. 233.

## II

Syczewski T., *Aktywność duszpasterska katolików świeckich w świetle Pierwszego Synodu Diecezji Drohiczyńskiej* 1997, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 523-532.

Syczewski T., *Formacja duchowa człowieka w warunkach przemian systemowych*, [w:] J. Dąbrowski, E. Jarmocha, A. W. Świderski (red.), *Bezpieczeństwo człowieka a proces transformacji systemowej*, Siedlce 2006, s. 191-199.

Syczewski T., *Nadużycia w celebracji w świetle Instrukcji Redemptionis sacramentum*, [w:] S. Tymosz (red.), *Eucharistia fons vitae – współczesne problemy prawne. Materiały sesji naukowej zorganizowanej 26 kwietnia 2006 r., w Kazimierzu Dolnym*, Lublin 2006, s. 41-53.

Syczewski T., *Symbolika winy, wody i chleba w liturgii Mszy świętej*, [w:] S. Mazur, M. Łaziuk (red.), *Rok Eucharystii w Diecezji Drohiczyńskiej*, Drohiczyn 2006, s. 156-159.

## V

- Syczewski T., *Arnold Angenendt, Liturgia e storia, (Liturgik und Historik. Gab es eine organische Liturgie – Entwicklung?)*, Asyż 2005, ss. 285, „Studia Teologiczne. Białystok–Drohiczyn–Łomża” 2006, nr 24, s. 386.
- Syczewski T., *Francesco Cacucci, La Mistagogia*, Bologna 2006, ss. 107, „Studia Teologiczne. Białystok–Drohiczyn–Łomża” 2006, nr 24, s. 389–390.
- Syczewski T., *Liturgia ed estetica*, red. Aldo Natale Terrin, Mediolan 2006, ss. 268, „Studia Teologiczne. Białystok–Drohiczyn–Łomża” 2006, nr 24, s. 387–389.
- Syczewski T., *Nuovo dizionario Enciclopedico illustrato della bibbia*, Piemme 2005, ss. XXVII+1167+dodatek z mapami geograficznymi, „Studia Teologiczne. Białystok–Drohiczyn–Łomża” 2006, nr 24, s. 385 – 386.

**Szajkowski Andrzej**

## II

- Szajkowski A., *Komentarz do art. 1, 3, 5, 11-13, 15-16*, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do artykułów 1-150*, t. I, Warszawa 2006, s. 3-35, 47-65, 99-122, 186-231, 258-275.
- Szajkowski A., *Wprowadzenie*, [w:] *Kodeks spółek handlowych i inne teksty prawne*, Warszawa 2006, s. VII-XLIII.

**Szarek Anna**

## II

- Szarek A., *Henryk Dembiński (1900-1949)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 61-70.
- Szarek A., *Sylwetka Henryka Dembińskiego – profesora prawa narodów w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*, [w:] A. Przyborowska- Klimczak, W. Sz. Staszewski, (red.), *Prawo międzynarodowe publiczne. Studia i Materiały*, t. I, Lublin 2006, s. 141-148.

## VI

- Szarek A., *Sprawozdanie z konferencji „Reforma ONZ-owskiego systemu ochrony praw człowieka: ocena perspektyw”*, Warszawa 12 stycznia 2006 r., „Prawo – Administracja – Kościół” 2006, nr 1-2 (24-25), s. 295-297.

**Szczot Elżbieta**

## II

- Szczot E., *Uniones de facto a Eucharystia*, [w:] S. Tymosz (red.), *Eucharistia fons vitae – współczesne problemy prawne. Materiały sesji naukowej zorganizowanej 26 kwietnia 2006 r. w Kazimierzu Dolnym*, Lublin 2006, s. 145-158.

**Szczot Jacek**

## I

- Szczot J., *Urlopy. Komentarz*, Warszawa 2006, ss. 91.

**Szeleszczuk Damian**

## II

- Szeleszczuk D., *Pozbawienie praw publicznych w polityce karnej Polski Ludowej*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 195-211.



Szeleszczuk D., *Stanowisko Jana Pawła II wobec kary śmierci*, [w:] A. Grześkowiak (red.), *Zagadnienia prawa karnego na tle nauczania Jana Pawła II. Publikacje Katedry Prawa Karnego KUL, Lublin 2006.*

### **Szewczak Marcin**

#### **I**

Szewczak M. (współredaktor), *Wspólna Polityka Rolna – szansą polskiego rolnictwa*, Lublin 2006, ss. 164.

Szewczak M. (współredaktor), *Wspólna Polityka Rolna Unii Europejskiej. Wybór źródeł*, Lublin 2006, ss. 300.

#### **II**

Szewczak M., *Prawnoadministracyjne podstawy realizacji Wspólnej Polityki Rolnej*, [w:] J. M. Izdebski, M. Szewczak (red.), *Wspólna Polityka Rolna – szansą polskiego rolnictwa*, Lublin 2006, s. 7-19.

Szewczak M., *Rola samorządu terytorialnego w procesie budowy społeczeństwa informacyjnego*, [w:] S. Michałowski, W. Mich (red.), *Władza lokalna a media. Zarządzanie informacją – public relations – promocja jednostek samorządu terytorialnego*, Lublin, 2006, s. 163-171.

Szewczak M. (współautor), *Wspólnotowe zasady prawa subwencyjnego (Kilka uwag na tle wykorzystania zjawiska pomocy publicznej dla rozwoju przedsiębiorczości)*, [w:] M. Lisiecki, H. Ponikowski (red.), *Od zmian globalnych do rozwoju lokalnego*, Lublin 2006, s. 187-199.

Szewczak M., *Zasady finansowania Wspólnej Polityki Rolnej*, [w:] J. M. Izdebski, M. Szewczak (red.), *Wspólna Polityka Rolna – szansą polskiego rolnictwa*, Lublin 2006, s. 21-31.

Szewczak M., *Zwalczanie struktur finansujących terroryzm*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 1, s. 395-408.

#### **VI**

Szewczak M. (współautor), *Sprawozdanie z międzynarodowej konferencji nt. „Zmiany globalne jako czynnik rozwoju lokalnego”, „Prawo – Administracja – Kościół” 2006, nr 3 (27), s. 244-246.*

### **Święcki Juliusz**

#### **II**

Święcki J. (współautor), *Dyferencjacje prawne pojęcia media*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 1, s. 427-437.

Święcki J., *Upolitycznienie mediów a biurokracja. Od reżimu partyjno-biurokratycznego ku wolności słowa w mediach*, [w:] J. Łukasiewicz (red.), *Biurokracja Bureaucracy. III Międzynarodowa Konferencja Naukowa, Krynica Zdrój 2-4 czerwca 2006, Rzeszów 2006, s. 675-686.*

Święcki J. (współautor), *Wpływ partii politycznych na media*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2006, nr 1-2 (24-25), s. 163-182.

### **Trzebiatowski Marcin**

#### **II**

Trzebiatowski M., *Granice działań likwidacyjnych w spółce kapitałowej (na przykładzie umowy pożyczki dla likwidatora)*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2006, nr 7, s. 4-11.

Trzebiatowski M., *Odbywanie zgromadzeń w spółkach kapitałowych poza ich siedzibą*, „Monitor Prawniczy” 2006, nr 2, s. 71-78.



Trzebiatowski M., *Prawo wspólnika spółki z o. o. do powoływania członków zarządu i uszczuplenie tego prawa w prawie niemieckim, austriackim i polskim*, „Prawo Spółek” 2006, nr 4, s. 2-11.

Trzebiatowski M., *Zasada ‘lustra’ i inne problemy odwoływania członków organu spółki kapitałowej (na tle prawno-porównawczym)*, „Prawo Spółek” 2006, nr 1, s. 2-12.

#### IV

Trzebiatowski M., *Odwolanie i ponowne powołanie członków rady nadzorczej spółki akcyjnej – glosa do wyroku SN z 21. 01. 2005 r. (I CK 505/04)*, „Glosa” 2006, nr 3, s. 78-87.

Trzebiatowski M., *Używanie znaku towarowego w postaci odmiennej od zarejestrowanej jako przesłanka ochrony znaku – glosa do wyroku Sądu Pierwszej Instancji WE z 23. 02. 2006 r. w sprawie T-194/03 Bainbridge*, „Europejski Przegląd Sądowy” 10 (2006), s. 49-56.

Trzebiatowski M., *Zwrot kosztów w razie odstąpienia przez nabywcę od umowy timesharingu – glosa (analiza na tle wyroku SN z 23. 03. 2005 r., I CK 586/04 i dyrektywy 94/47)*, „Monitor Prawniczy” 2006, nr 23, s. 1285-1293.

### Tymosz Stanisław

#### I

Tymosz S. (red.), *Eucharistia fons vitae – współczesne problemy prawne. Materiały sesji naukowej zorganizowanej 26 kwietnia 2006 r., w Kazimierzu Dolnym*, Lublin 2006, ss. 181.

#### II

Tymosz S., *Działalność synodalna prymasa Jana Łaskiego (1456-1531)*, [w:] T. Guz, M. R. Pałubska, M. Kuć (red.), *Księga pamiątkowa z okazji 10-lecia Wydziału Zamiejscowego Nauk Prawnych i Ekonomicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Tomaszowie Lubelskim*, Lublin 2006, s. 813-828.

Tymosz S., *Gnesener Provinzial- und Diözesansynoden im 14. und 15. Jahrhundert. Ein Überblick*, [w:] N. Kruppa, L. Zygmier (red.), *Partikularsynoden im späten Mittelalter*, Göttingen 2006, s. 177-198.

Tymosz S., *Instytucja Synodu Biskupów w prawie kanonicznym*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 495-507.

Tymosz S., *Nauka Soboru Watykańskiego II o Kościele jako Ludzie Bożym w normach Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, [w:] K. Burczak (red.), *Sobór Watykański II. Inspiracje i wpływ na Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku. Materiały z Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej zorganizowanej 8 grudnia 2005 roku z okazji 40. rocznicy zakończenia Soboru Watykańskiego II*, Lublin 2006, s. 145-164.

Tymosz S., *Piotr Hempterek (1931-1992)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 97-106.

Tymosz S., *Przesłanie papieża Benedykta XVI do Kościoła w Polsce*, [w:] T. Guz, M. R. Pałubska, M. Kuć (red.), *Księga pamiątkowa z okazji 10-lecia Wydziału Zamiejscowego Nauk Prawnych i Ekonomicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Tomaszowie Lubelskim*, Lublin 2006, s. 333-348.

Tymosz S., *Synod Biskupów o Eucharystii z 2005 roku*, [w:] S. Tymosz (red.), *Eucharistia fons vitae – współczesne problemy prawne. Materiały sesji naukowej zorganizowanej 26 kwietnia 2006 r. w Kazimierzu Dolnym*, Lublin 2006, s. 17-40.

Tymosz S., *Synody diecezjalne i prowincjonalne gnieźnieńskie w XIV i XV wieku*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 1, s. 175-194.

Tymosz S., Walenty Wójcik (1914-1990), [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 313-325.

### III

Tymosz S., *Łęczyckie statuty*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 11, Lublin 2006, kol. 469.

Tymosz S., *Łęczyckie synody*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 11, Lublin 2006, kol. 469-474.

### V

Tymosz S., Adam Redzik, *Wydział Prawa Uniwersytetu Lwowskiego w latach 1939-1946*, Lublin: TN KUL, „Prawo – Administracja – Kościół” 2006, nr 3 (27), s. 232-235.

Tymosz S., Hanna Witczak, *Wygaśnięcie użytkowania wieczystego*, Warszawa 2005, Wydawnictwo Prawnicze „LexisNexis” ss. 227, „Prawo – Administracja – Kościół” 2005, nr 3 (22), s. 250-252.

Tymosz S., Marek Lasota, *Donos na Wojtyłę. Karol Wojtyła w teczach bezpieki, współpraca: Marek Zajac*. Posłowie: Ryszard Terlecki, Kraków 2006, ss. 351, „Zamojski Informator Diecezjalny” 15 (2006), nr 2, s. 256-259.

Tymosz S., Misztal Henryk, *Le cause di canonizzazione. Storia e procedura*, Libreria editrice Vaticana, ss. 590, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 2, s. 506-508.

Tymosz S., *Synod krakowski odczytany na nowo. Materiały z sympozjum „Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej 1972-1979 XXV lat od zakończenia” zorganizowanej przez Instytut Prawa Kanonicznego Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie dnia 8 czerwca 2004 r.*, Kraków 2005, ss. 117, „Zamojski Informator Diecezjalny” 15 (2006), nr 4, s. 485-489.

### VII

Tymosz S., *Wprowadzenie w tematykę*, [w:] S. Tymosz (red.), *Eucharistia fons vitae – współczesne problemy prawne. Materiały sesji naukowej zorganizowanej 26 kwietnia 2006 r. w Kazimierzu Dolnym*, Lublin 2006, s. 11-12.

Tymosz S., *Zakończenie obrad*, [w:] K. Burczak (red.), *Sobór Watykański II. Inspiracje i wpływ na Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku. Materiały z Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej zorganizowanej 8 grudnia 2005 roku z okazji 40. rocznicy zakończenia Soboru Watykańskiego II*, Lublin 2006, s. 195.

## Tyszczyk Borys

### II

Tyszczyk B., *Do pytania pro utworennia ta dijalnist` Ukrajinśkoji Holownoji Wyzwolnoji Rady (1944- 1950 rr.)*, [w:] *Problemy derżawotworennia i zachystu praw ludyny w Ukrajinі. Materiały XII rehionalnoji naukowo-praktycznoji konferencji (9-10 lutoho 2006 r.)*, Lwiv 2006, s. 102-103.

## Wąsek-Wiaderek Małgorzata

### II

Wąsek-Wiaderek M., Adam Berger (1888- 1969), [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 25-30.

Wąsek-Wiaderek M., Andrzej Wąsek (1943-2003), [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 299-307.

Wąsek-Wiaderek M., *Pytanie prejudycjalne do Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich a polska procedura karna – wybrane zagadnienia*, [w:] C. Mik (red.), *Pytanie*

prejudycjalne w orzecznictwie ETS. Funkcjonowanie procedury prejudycjalnej w Polsce, Toruń 2006, s. 221-232.

Wąsek-Wiaderek M., *Zasada wzajemnego uznawania orzeczeń w postępowaniu dowodowym – stan obecny i perspektywy rozwoju*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 247-262.

### Wiak Krzysztof

#### I

Wiak K. (współredaktor), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, ss. 581.

#### II

Wiak K., *Pojęcie przestępstwa terrorystycznego w prawie Unii Europejskiej*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 149-163.

Wiak K., *Przestępstwa o charakterze terrorystycznym i ich konsekwencje w świetle przepisów kodeksu karnego*, [w:] T. Bojarski, K. Nazar, A. Nowosad, M. Szwarczyk (red.), *Zmiany w polskim prawie karnym po wejściu w życie Kodeksu Karnego z 1997 roku*, Lublin 2006, ss. 22.

Wiak K., *Terroryzm i środki jego zwalczania na tle wypowiedzi Jana Pawła II*, [w:] A. Grześkowiak (red.), *Zagadnienia prawa karnego na tle nauczania Jana Pawła II. Publikacje Katedry Prawa Karnego KUL*, Lublin 2006, ss.22.

#### VII

Wiak K. (współautor), *Od redaktorów*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 5-6.

### Widło Jacek

#### IV

Widło J., *Glosa do Uchwały Sądu Najwyższego z 23.02.2005, III CZP 88/04, „Europejski Przegląd Sądowy” 2006, nr 6, s. 41-47.*

### Witczak Hanna

#### I

Witczak H. (współautor), *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2006, ss. 206.

Witczak H. (współautor), *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2006, ss. 196.

Witczak H. (współautor), *Prawo spadkowe*, Warszawa 2006, ss. 178.

#### II

Witczak H. (współautor), *Godność osoby ludzkiej a eksperyment badawczy*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 317-331.

Witczak H. (współautor), *Kazimierz Kruczałak (1934-2002)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 159-164.

Witczak H. (współautor), *Kazimierz Przybyłowski (1900-1987)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 247-259.

Witczak H., *Ustanie użytkowania wieczystego – wygaśnięcie prawa czy stosunku prawnego?*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 2, s. 63-74.

**Witczak Władysław**

## II

- Witczak W., *Eksperymenty medyczne a ochrona prawa do życia*, [w:] A. Dziega, J. Krukowski, M. Sitarz (red.), *Ochrona funkcji prokreacyjnej rodziny*, Sandomierz 2006, s. 150-169.
- Witczak W. (współautor), *Godność osoby ludzkiej a eksperyment badawczy*, [w:] A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 317-331.

**Wojciechowski Grzegorz**

## II

- Wojciechowski G., *Communicatio in Sacris w porządku kanonicznym*, [w:] S. Tymosz (red.), *Eucharistia fons vitae – współczesne problemy prawne. Materiały sesji naukowej zorganizowanej 26 kwietnia 2006 r. w Kazimierzu Dolnym*, Lublin 2006, s. 55-72.
- Wojciechowski G., *Pralatura personalna Opus Dei w strukturze Kościoła partykularnego*, „Memoranda. Wiadomości Archidiecezji Lubelskiej” 2006, nr 1, s. 211-230.

## VI

- Wojciechowski G., *Instrukcja Dignitas connubii na temat procesów nieważności małżeńskiej. XXIV Kurs aktualizacji. Wydział Prawa Kanonicznego, Uniwersytet de Navarra – Hiszpania*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 2, s. 530-533.

**Wójcik Monika**

## I

- Wójcik M. (współredaktor), *Czesław Martyniak, Dzieła*, Lublin 2006, ss. 539.
- Wójcik M. (współredaktor), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, ss. 336.

## II

- Wójcik M., *Jan Kamiński (1892-1970)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 135-138.
- Wójcik M., *Si Jesum Christum heredem quis scripserit... Chrystus jako spadkobierca w prawie justyniańskim*, [w:] G. Górski, L. Ćwikła, M. Lipska (red.), *Cuius regio, eius religio?*, Lublin 2006, s. 41-52.
- Wójcik M., *Przemysław Dąbkowski (1877-1950)*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 53-60.

## VII

- Wójcik M. (współautor), *Od redakcji*, [w:] A. Dębiński, W. Sz. Staszewski, M. Wójcik (red.), *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2006, s. 5-6.

**Wronikowska Ewa**

## II

- Wronikowska E., *Choroba pracownika na przełomie lat*, „Poradnik Biur Rachunkowych” 6 (czerwiec 2006), ss. 5.
- Wronikowska E., *Choroba pracownika na przełomie lat*, „Poradnik Biur Rachunkowych”, 7 (lipiec 2006), ss. 6.
- Wronikowska E., *Czy można pracować siedem dni pod rząd*, „Poradnik Biur Rachunkowych”, 9 (wrzesień 2006), ss. 6.

- Wronikowska E., *Czy można zastosować różne okresy wypowiedzenia*, „Gazeta Prawna” z 29.06.2006 r. nr 125 (1743). Dział Praca, ss. 2.
- Wronikowska E., *Czy można zmienić warunki pracy osobom po przejęciu zakładu*, „Gazeta Prawna” z 14.09.2006 r. nr 179 (1797). Dział Tygodnik prawa pracy, ss. 2.
- Wronikowska E., *Czy muszą uzyskać zgodę pracowników*, „Gazeta Prawna” z 05.10.2006 r. nr 194 (1812). Dział Tygodnik Prawa Pracy, ss. 2.
- Wronikowska E., *Czy po przejęciu firmy warunki pracy i płacy mogą się zmienić*, „Gazeta Prawna” z 12.10.2006 r. nr 199 (1817). Dział Tygodnik Prawa Pracy, ss. 1.
- Wronikowska E., *Czy potrzebna zgoda pracowników przy podziale zakładu*, „Gazeta Prawna” z 07.12.2006 r. nr 238 (1856). Dział Tygodnik Prawa Pracy, ss. 2.
- Wronikowska E., *Czy pracodawca może się odwołać*, „Gazeta Prawna” z 30.11.2006 r. nr 233 (1851). Dział Tygodnik Prawa Pracy, ss. 1.
- Wronikowska E., *Czy pracodawca musi przekazać akta osobowe pracowników*, „Gazeta Prawna” z 12.10.2006 r. nr 199 (1817). Dział Tygodnik Prawa Pracy, ss. 1.
- Wronikowska E., *Czy żona zmarłego pracownika może liczyć na wypłatę nagrody jubileuszowej*, „Gazeta Prawna” z 28.09.2006 r. nr 189 (1807). Dział Tygodnik prawa pracy, ss. 2.
- Wronikowska E., *Jak korzystać z urlopu na żądanie*, „Poradnik Biur Rachunkowych” 6 (czerwiec 2006), ss. 5.
- Wronikowska E., *Jak postępować w razie wypadku przy pracy*, „Gazeta Prawna” z 12.10.2006 r. nr 199 (1817). Dział Tygodnik Prawa Pracy, ss. 15.
- Wronikowska E., *Jak przeprowadzić zwolnienie grupowe w zakładzie pracy*, „Gazeta Prawna” z 16.03.2006 r. nr 54 (1672). Dział Praca, ss. 18.
- Wronikowska E., *Jak ustalić świadczenia przysługujące pracownikom*, „Gazeta Prawna” z 7.09.2006 r. nr 174 (1792). Dział Tygodnik prawa pracy, ss. 27.
- Wronikowska E., *Jak utworzyć służbę bezpieczeństwa i higieny pracy*, „Gazeta Prawna” z 09.1.2006 r. nr 218 (1836). Dział Tygodnik Prawa Pracy, ss. 4.
- Wronikowska E., *Jak zatrudnić pracownika na zastępstwo*, „Gazeta Prawna” z 24.08.2006 r. nr 164 (1782). Dział Praca i Ubezpieczenia, ss. 10.
- Wronikowska E., *Jak zmieniły się przepisy o czasie pracy*, Serwis kadrowego on-line 5 (2006), ss. 5.
- Wronikowska E., *Jakie przepisy należy stosować do delegowanych osób*, „Gazeta Prawna” z 10.08.2006 r. nr 155 (1773). Dział Praca i Ubezpieczenia, ss. 2.
- Wronikowska E., *Jakie przerwy w pracy należą się zatrudnionym*, „Gazeta Prawna” z 03.11.2006 r. nr 214 (1832). Dział Tygodnik Prawa Pracy, ss. 4.
- Wronikowska E., *Jakie terminy może przywracać pracodawca*, „Gazeta Prawna” z 28.12.2006 r. nr 251 (1869). Dział Tygodnik Prawa Pracy, ss. 2.
- Wronikowska E., *Kiedy pracodawca może zmienić warunki wynagradzania*, „Gazeta Prawna” z 28.12.2006 r. nr 251 (1869). Dział Tygodnik Prawa Pracy, ss. 4.
- Wronikowska E., *Kiedy pracownik występuje o udzielenie urlopu bezpłatnego*, „Gazeta Prawna” z 23.11.2006 r. nr 228 (1846). Dział Tygodnik Prawa Pracy, ss. 4.
- Wronikowska E., *Odpowiedzialność za błędy głównego księgowego*, „Poradnik Biur Rachunkowych” 6 (czerwiec 2006), ss. 5.
- Wronikowska E., *Odprawa w razie zwolnienia indywidualnego*, „Poradnik Biur Rachunkowych” 8 (sierpień 2006), ss. 6.
- Wronikowska E., *Odwołanie pracownika z urlopu*, „Poradnik Biur Rachunkowych” 6 (czerwiec 2006), ss. 6.
- Wronikowska E., *Pozazwiązkowe przedstawicielstwo pracowników*, Serwis kadrowego on-line 5 (2006), ss. 5.

- Wronikowska E., *Przedawnienie roszczeń o odszkodowanie z zakazu konkurencji*, „Gazeta Prawna” z 21.09.2006 r. nr 184 (1802). Dział Tygodnik prawa pracy, ss. 2.
- Wronikowska E., *Przejęcie zakładu pracy na innego pracodawcę*, „Poradnik Biur Rachunkowych” 6 (kwiecień 2006), ss. 10.
- Wronikowska E., *Rozstanie z pracownikiem bez podania przyczyny*, „Poradnik Biur Rachunkowych” 7 (lipiec 2006), ss. 6.
- Wronikowska E., *Termin ukończenia studiów dla celów urlopowych*, „Poradnik Biur Rachunkowych” 8 (sierpień 2006), ss. 4.
- Wronikowska E., *Urlop podwójnie proporcjonalny*, „Poradnik Biur Rachunkowych” 7 (lipiec 2006), ss. 6.
- Wronikowska E., *Uzyskanie informacji o kandydacie do pracy*, „Poradnik Biur Rachunkowych” 8 (sierpień 2006), ss. 6.
- Wronikowska E., *W jaki sposób powierzyć pracownikom mienie*, „Gazeta Prawna” z 02.11.2006 r. nr 213 (1831). Dział Tygodnik Prawa Pracy, ss. 4.
- Wronikowska E., *Wpływ premii na wynagrodzenie urlopowe*, „Poradnik Biur Rachunkowych” 6 (czerwiec 2006), ss. 6.
- Wronikowska E., *Wynagrodzenie najniższe to nie wynagrodzenie minimalne*, „Poradnik Biur Rachunkowych” 6 (kwiecień 2006), ss. 4.

### Wrzosek Stanisław

#### II

- Wrzosek S., *Polityka administracyjna jako instrument realizacji koncepcji zrównoważonego rozwoju*, [w:] E. K. Czech (red.), *Uwarunkowania ochrony środowiska. Aspekty krajowe, unijne, międzynarodowe*, Warszawa 2006, s. 29-40.
- Wrzosek S., *Praktyczne aspekty kształcenia administratywistów w zakresie public relations*, [w:] J. Łukasiewicz (red.), *Biurokracja Bureaucracy. III Międzynarodowa Konferencja Naukowa, Krynica Zdrój 2-4 czerwca 2006*, Rzeszów 2006, s. 731-735.

### Wytrązek Wojciech

#### I

- Wytrązek W., *Sprawność działania administracji publicznej w Polsce w warunkach decentralizacji*, Lublin 2006, ss. 211.

#### II

- Wytrązek W., *Koncepcje zarządzania w samorządzie terytorialnym*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2006, nr 3 (27), s. 185-196.
- Wytrązek W., *Planowanie strategiczne narzędziem zarządzania administracją*, [w:] R. Biskup, A. Haładyj (red.), *Planowanie strategiczne i przestrzenne*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2006, numer specjalny, s. 239-252.
- Wytrązek W., *Wdrażanie zasady zrównoważonego rozwoju w działaniach samorządu terytorialnego*, [w:] S. Kozłowski, A. Haładyj (red.), *Rozwój zrównoważony na szczeblu krajowym, regionalnym i lokalnym – doświadczenia polskie i możliwości ich zastosowania na Ukrainie*, Lublin 2006, s. 184-188.

### Zaborski Marcin

#### I

- Zaborski M., *Ustrój sądów wojskowych w Polsce w latach 1944-1955*, Lublin 2005, ss. 276.



**Zacharczuk Piotr**

## II

- Zacharczuk P., *Lokalizacja i budowa składowisk odpadów. Planowanie strategiczne i przestrzenne*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2006, nr 1-2 (24-25), s. 141-150.
- Zacharczuk P., *Nowe zasady ocen oddziaływania na środowisko planowanych przedsięwzięć*, [w:] E. K. Czech (red.), *Uwarunkowania ochrony środowiska. Aspekty krajowe, unijne, międzynarodowe*, Warszawa 2006, s. 114-128.
- Zacharczuk P., (współautor), *Poszukiwanie koncepcji struktury administracji skarbowej*, [w:] J. Łukasiewicz (red.), *Biurokracja Bureaucracy. III Międzynarodowa Konferencja Naukowa, Krynica Zdrój 2-4 czerwca 2006*, Rzeszów 2006, s. 203-209.
- Zacharczuk P., *Prawno-finansowe aspekty opłacalności i wdrożenia międzygminnego programu inwestycyjnego w dziedzinie gospodarki odpadami*, [w:] E. K. Czech (red.), *Uwarunkowania ochrony środowiska. Aspekty krajowe, unijne, międzynarodowe*, Warszawa 2006, s. 158-176.
- Zacharczuk P. (współautor), *Warunki wykonywania działalności w zakresie międzynarodowego obrotu odpadami*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 1, s. 427-437.

**Zakrzewski Piotr**

## II

- Zakrzewski P. (współautor) *Metoda sporządzania opinii prawnej na przykładzie sprawy cywilnej*, „Edukacja Prawnicza” 2006, nr 3, s. 3-9.
- Zakrzewski P., *Pojęcie udziału w polskim i obcym prawie spółdzielczym*, „Studia Prawnicze” 2006, nr 2, s. 135-149.
- Zakrzewski P., *Przedawnienie w Zasadach Europejskiego Prawa Umów z perspektywy polskiej*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 2, s. 75-89.
- Zakrzewski P., *Przedawnienie w znowelizowanym niemieckim kodeksie cywilnym (z nawiązaniem do zasad Europejskiego Prawa Umów)*, „Przegląd Legislacyjny” 2005, nr 5-6, s. 63-80.

**Zdanikowski Paweł**

## II

- Zdanikowski P., *Klauzula arbitrażowa w umowie spółki z o.o.*, „Prawo Przedsiębiorcy” 2006, nr 17, s. 10-14.
- Zdanikowski P., *„Lwia spółka” – sposoby ochrony wspólników mniejszościowych spółki z o.o.*, „Prawo Przedsiębiorcy” 2006, nr 11, s. 11-15.
- Zdanikowski P., *Ochrona interesów wspólnika poprzez kształtowanie treści umowy spółki z o.o. (cz. I)*, „Prawo Przedsiębiorcy” 2006, nr 3, s. 14-17.
- Zdanikowski P., *Ochrona interesów wspólnika poprzez kształtowanie treści umowy spółki z o.o. (cz. II)*, „Prawo Przedsiębiorcy” 2006, nr 4, s. 11-15.
- Zdanikowski P., *Prawo udziałowe w spółce kapitałowej jako przedmiot majątku wspólnego małżonków*, „Palestra” 2006, nr 9-10, s. 103-107.
- Zdanikowski P., *Skutki nabycia udziałów w spółce z o.o. ze środków z majątku wspólnego małżonków*, „Prawo Przedsiębiorcy” 2006, nr 7, s. 11-15.
- Zdanikowski P., *Umowa przedwstępna sprzedaży udziałów w spółce z o.o.*, „Prawo Przedsiębiorcy” 2006, nr 34, s. 10-13.

## IV

- Zdanikowski P., *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2005 r.*, III CZP 57/05, „Palestra” 2006, nr 3-4, s. 291-297.



**Zubert Bronisław**

## II

Zubert B., *Laudacja z okazji nadania ks. kard. Péterowi Erdö tytułu doktora honoris causa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2006, nr 1-2 (24-25), s. 5-15.

Zubert B., *Słowo pro benevolentis lectoribus*, [w:] A. Skorupa (red.), *Forum externum i forum internum w prawie kanonicznym. Między prawem a sumieniem. Materiały Międzynarodowej Konferencji naukowej zorganizowanej 9-10 maja 2005 r. w Lublinie*, Lublin 2006, s. 197-206.

## VI

Zubert B., *XII Międzynarodowy Kongres Średniowiecznego Prawa Kanonicznego (Washington DC, 1-7. 08. 2004 r.)*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2006, nr 1-2 (24-25), s. 298-308.

## Spis treści

### STUDIA I ARTYKUŁY

WALDEMAR BEDNARUK, Sukcesja tronu w poglądach szlachty lubelskiej okresu stanisławowskiego . . . . .	7
Succession to the Throne in the Views of the Nobility during the Reign of King Stanisław August Poniatowski (summary) . . . . .	16
Престолонаследие по мнению люблинской шляхты станиславского периода (резюме) . . . . .	17
ANETA BIAŁY, Wpływ teorii arbitrażu na problematykę prawa właściwego dla umowy o arbitraż w międzynarodowym arbitrażu handlowym . . . . .	19
Influence of the Arbitration Theory on the Aspect of Applicable Law for the Arbitration Agreement in the International Business Arbitration (summary) . . . . .	33
Влияние теории арбитража на проблематику соответственного права, применимого к договору о арбитраже в международном коммерческом арбитраже (резюме) . . . . .	33
EWA KATARZYNA CZECH, Kilka uwag na temat związku przyczynowego jako determinantu ponoszenia odpowiedzialności za szkody w środowisku (art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie) . . . . .	35
A few Remarks on the Casual Connection as a Condition for Liability for Damages in Environment (article 2 section 1 point 1 of the Law on Preventing Environmental Damages and their Repairs) (summary) . . . . .	47
Несколько замечаний на тему следственной связи как детерминанта несения ответственности за вред окружающей среде (ст. 2, пункт 1, подпункт 1 статьи о предотвращении вреда окружающей среде и его ликвидации) (резюме) . . . . .	47
GRZEGORZ JĘDREJEK, Zawieszenie postępowania wieczystoksięgowego w razie śmierci uczestnika . . . . .	49
Suspension of the Land Register Proceedings in the case of a Participant's Death (summary) . . . . .	58
Приостановление производства по делу о земельных реестрах в случае смерти участника (резюме) . . . . .	59
MAREK KRAWCZAK, Monopol państwa na gry hazardowe . . . . .	61
State monopoly on gambling (summary) . . . . .	76
Государственная монополия на азартные игры (резюме) . . . . .	77
LECH MAŻEWSKI, O regulacji instytucji stanu nadzwyczajnego w Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. <i>de lege ferenda</i> . . . . .	79

On Regulating State of Emergency in the Constitution of the Republic of Poland of 2 April 1997, <i>de lege ferenda</i> (summary) . . . . .	88
О регулировании чрезвычайного положения в Конституции РП от 2 апреля 1997 года, <i>de lege ferenda</i> (резюме) . . . . .	89
JOLANTA PACIAN, ANNA PACIAN, Likwidowanie rozwiązań dysfunkcyjnych w systemie prawnym sposobem walki z korupcją . . . . .	91
Eliminating the Dysfunctional Regulations in the Legal System as a Method of Fight against Corruption (summary) . . . . .	101
Ликвидация неблагоприятных решений в правовой системе как способ борьбы с коррупцией (резюме) . . . . .	101
AGNIESZKA SZPAK, Przestępstwa seksualne w orzecznictwie międzynarodowych trybunałów karnych <i>ad hoc</i> ds. zbrodni w byłej Jugosławii i Rwandzie . . . . .	103
Sexual Crimes in the Jurisprudence of the <i>ad hoc</i> International Criminal Tribunals for former Yugoslavia and Rwanda (summary) . . . . .	119
Преступления на сексуальной почве в судебной практике международных трибуналов <i>ad hoc</i> по преступлениям в бывшей Югославии и Руанде (резюме) . . . . .	120
AGNIESZKA ZIÓŁKOWSKA, Ogłędziny w ogólnym postępowaniu administracyjnym i w postępowaniach szczególnych . . . . .	121
Examination in General and Special Administrative Proceedings (summary) . . . . .	128
Осмотр в общем административном и в специальных производствах (резюме) . . . . .	129

### MATERIAŁY I GŁOSY

Uwagi odnotowane podczas lektury zbiorowego opracowania pt. <i>Życie i twórczość Ignacego Czumy</i> (Mieczysław Wrzosek) . . . . .	133
------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	-----

### MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE DO STUDIÓW NAD PRAWEM

Dole i niedole studenckiego życia w krzywym zwierciadle humanistycznej satyry ( <i>Epistolae obscurorum virorum</i> , II. XV) (tłum. Maciej Jońca) . . . . .	145
--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	-----

### RECENZJE

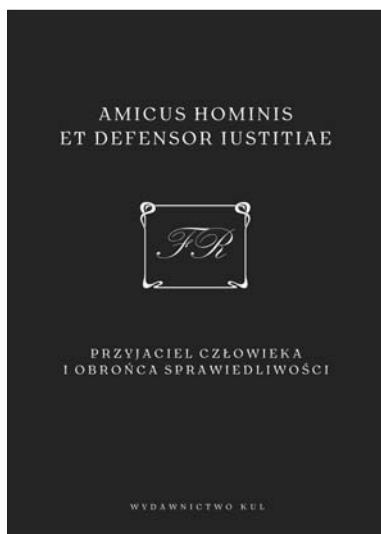
Ewa Gruza (red.), Dokument we współczesnym prawie (rec. Artur Lis) . . . . .	153
Dariusz Dudek, Maciej Gapski, Wojciech Łączkowski (red.), <i>Amicus Hominis et Defensor Iustitiae. Przyjaciół człowieka i obrońca sprawiedliwości. Księga Jubileuszowa w 70. rocznicę urodzin Sędziego Ferdynanda Rymarza</i> (rec. Paweł Wiliński) . . . . .	158

### SPRAWOZDANIA

Magisterium Kościoła w zderzeniu z prawem państwowym (Symposium naukowe, Kraków, 19 listopada 2009 r.) ( <i>Anna Tunia</i> ) . . . . .	165
Alternatywne rozwiązywanie sporów. Regulacja prawna mediacji (Konferencja naukowa, Lublin, 26-27 kwietnia 2010 r.) ( <i>Aneta Biały</i> ) . . . . .	171
Rozwój prawa własności intelektualnej w sektorze farmaceutycznym (Konferencja Ogólnopolska, Rzeszów, 25-26 marca 2010 r.) ( <i>Aneta Biały</i> ) . . . . .	178

### Z ŻYCIA WYDZIAŁU

Bibliografia pracowników naukowych Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II za rok 2006 (oprac. Jadwiga Potrzeszcz) . . . . .	185
---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	-----



**Dariusz Dudek,  
Maciej Gapski,  
Wojciech Łączkowski (red.)**  
*Amicus hominis et defensor  
iustitiae. Księga Jubileuszowa  
w 70. rocznicę urodzin  
Sędziego Ferdynanda Rymarza*

ISBN: 978-83-7363-973-7

Stron: 466

Format: B5 (oprawa twarda)

Rok wydania: 2010

Cena: 40 zł

**SPIS TREŚCI**

*Amicus hominis et defensor iustitiae (Dariusz Dudek, Maciej Gapski, Wojciech Łączkowski)*

**Listy gratulacyjne**

List JE Abp. Józefa Kowalczyka, Nuncjusza Apostolskiego w Polsce

List JE Abp. Józefa Życińskiego, Metropolity Lubelskiego, Wielkiego Kanclerza KUL

List Sędziego Bohdana Zdziennickiego, Prezesa Trybunału Konstytucyjnego

List Prof. dr hab. Lecha Gardockiego, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego

List Sędziego Stanisława Dąbrowskiego, Przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa

List Mecenasa Joanny Agackiej-Indeckiej, Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej

List Profesora Wiesława Chrzanowskiego, b. Marszałka Sejmu I kadencji, b. Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego

List Ks. Prof. dr. hab. Antoniego Dębińskiego, Dziekana Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL

**Ferdynand Rymarz**

Curriculum vitae

Ekstlibris Ferdynanda Rymarza

Bibliografia prac Ferdynanda Rymarza

Uchwała Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 2 lutego 1998 r.

**Przyjaciel**

*Mieczysław Czekaj, Andrzej Śląski, W todzie i bez togi na prokuratorsko-adwokackim szlaku*

*Stefan J. Jaworski, Z Ferdynandem Rymarzem na przełomie wieków*

*Wojciech Łączkowski, Ferdynand Rymarz – mój przyjaciel*

*Adam Pidek, Spotkanie z historią regionalną*

*Anegdoty z raptularza Państwowej Komisji Wyborczej*

*Limeryki dla Jubilata*

## **Prawnik**

*Kazimierz Wojciech Czaplicki*, Pozycja ustrojowa przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej

*Bogusław Dauter*, Stosowanie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych w sądownictwie administracyjnym (zagadnienia wybrane)

*Antoni Dębiński*, Prawo rzymskie jako fundament europejskiej kultury prawnej

*Dariusz Dudek*, Czas w prawie i człowiek w czasie

*Slawomir Fundowicz*, Dobro w prawie administracyjnym

*Maciej P. Gapski*, Treść zasady wolnych wyborów

*Leszek Garlicki*, Zdania odrębne w Europejskim Trybunale Praw Człowieka

*Mirosław Granat*, Zasady prawa wyborczego do Zgromadzenia Narodowego we Francji

*Maria Grzelka*, Ustawa o własności lokali – zagadnienia wybrane

*Roman Hauser*, Kilka uwag na marginesie postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 czerwca 2008 r., sygn. akt P 15/07

*Andrzej Kisielewicz*, Prawo dostępu do służby publicznej

*Wiesław Kozielowicz*, Instytucja przeniesienia sędziego na inne miejsce służbowe z uwagi na powagę stanowiska

*Andrzej Mączyński*, Podstawy prawne polskiego sądownictwa konstytucyjnego. Ocena i postulaty de lege ferenda

*Marek Saffjan*, Sąd konstytucyjny jak pozytywny ustawodawca

*Piotr Senddecki*, Skarga konstytucyjna jako środek postępowania krajowego oraz kreatywna interpretacja praw człowieka

*Krzysztof Skotnicki*, Centralne organy wyborcze w państwach Grupy Wyszehradzkiej

*Marek Sobczyk*, Andrzej Sokala, Ograniczenia biernego prawa wyborczego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego

*Jerzy Stępień*, Od konfederacji do Trybunału Konstytucyjnego. Polska tradycja konstytucyjna

*Andrzej Szmyt*, Ocena konstytucyjności przepisów. Uwagi do trzech projektów ustaw o charakterze ustrojowym

*Zbigniew Szonert*, Stan i perspektywy demokracji

*Janusz Trzciński*, Refleksje nad stosowaniem art. 2 Konstytucji przez sądy administracyjne na przykładzie wyroku WSA o sygn. I SA/Bk 227/09

*Piotr Tuleja*, Konstytucyjne podstawy biernego prawa wyborczego do organów samorządu terytorialnego

*Stanisław Zabłocki*, Miscellanea karno-wyborcze – część druga

*Marian Zdyb*, Wolność wyznania w kontekście współczesnych wyzwań. Uwagi ogólne

*Andrzej Zoll*, Czy zmieniać sposób wyboru Prezydenta RP i ordynacje wyborcze do Sejmu i Senatu

## **Noty o autorach**

**[Fotografie]**



**Przemysław Czarnek,  
Dariusz Dudek, Piotr Stanisław  
(red.)**

***Podstawy regulacji stosunków  
państwo-Kościół  
w Rzeczypospolitej Polskiej  
i Republice Włoskiej***

ISBN: 978-83-7702-064-7

Stron: 218

Format: B5

Rok wydania: 2010

Cena: 25 zł

**SPIS TREŚCI**

*Prorektor KUL, ks. Sławomir Nowosad, Słowo wstępne (l'accoglienza)*

*Dariusz Dudek, Wprowadzenie (l'introduzione)*

*Ks. Piotr Stanisław, Stosunki między państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowymi w Rzeczypospolitej Polskiej – zarys problematyki  
I rapporti tra Stato e chiese ed altre confessioni religiose nella Repubblica di Polonia – riflessioni sul problema (sommario)*

*Gaetano Dammacco, Le relazioni tra Stato e Chiesa nella esperienza italiana  
Relacje między państwem i Kościołem w praktyce włoskiej (streszczenie)*

*Paolo Stefani, Il principio supremo di laicità dello stato nella giurisprudenza della Corte Costituzionale italiana  
Naczelna zasada świeckości państwa w orzecznictwie włoskiego Sądu Konstytucyjnego (streszczenie)*

*Ks. Henryk Misztal, Ustawy majowe – o gwarancjach wolności sumienia i wyznania oraz o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego w Polsce – z perspektywy 20 lat  
Le „Leggi di maggio” sulle garanzie della libertà di coscienza e di culto e sui rapporti tra lo Stato e la Chiesa Cattolica in Polonia a venti anni dalla loro approvazione (sommario)*

*Raffaello Desina, L'insegnamento della religione cattolica nella scuola italiana – tra incertezze interpretative e giustizia amministrativa  
Nauczanie religii katolickiej w szkole włoskiej – między wątpliwościami interpretacyjnymi i orzecznictwem administracyjnym (streszczenie)*

*Maria Luisa Lo Giacco, Una valutazione del Concordato tra Italia e Santa Sede a 25 anni dalla sua modificazione  
Ocena konkordatu między Republiką Włoską i Stolicą Apostolską w 25 lat od jego modyfikacji (streszczenie)*

*Ks. Józef Krukowski, Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską z perspektywy 11 lat obowiązywania*

Il Concordato tra la Santa Sede e la Repubblica di Polonia a undici anni dalla sua entrata in vigore (sommario)

*Roberta Santoro*, Le relazioni „extraconcordatarie” tra Stato italiano e Chiesa Cattolica ovvero i rapporti tra politica e religione

Relacje „pozakonkordatowe” między państwem włoskim i Kościołem Katolickim, czyli stosunek między polityką i religią (streszczenie)

*Kamila Doktor-Bindas*, Zasada równouprawnienia kościołów i związków wyznaniowych

Il principio di uguaglianza delle chiese ed altre confessioni religiose (sommario)

*Marek Dobrowolski*, Bezstronność (neutralność) państwa w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych – rzeczywistość czy utopia?

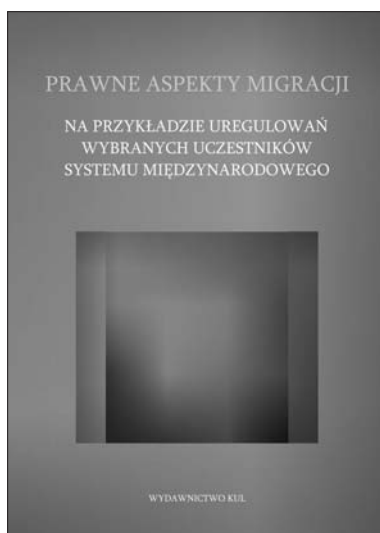
L'imparzialità dello Stato rispetto alle convinzioni religiose, filosofiche e sulle concezioni del mondo – realtà o utopia? (sommario)

*Przemysław Czarnek*, Autonomia i współdziałanie w relacjach państwa i Kościoła jako standardy państwa prawa

Autonomia e collaborazione nei rapporti tra Stato e Chiesa come standard dello stato di diritto (sommario)

Fotografie z konferencji





**Katarzyna Maćkowska (red.)**  
*Prawne aspekty migracji na  
przykładzie uregulowań  
wybranych uczestników  
systemu międzynarodowego*

ISBN: 978-83-7363-939-3

Stron: 208

Format: A5

Rok wydania: 2010

Cena: 20 zł

**SPIS TREŚCI**

Przedmowa (Katarzyna Maćkowska)

Leszek Ćwikła, Regulacje prawne w zakresie tzw. Formalności granicznych a rozwój turystyki międzynarodowej w Rzeczypospolitej w latach 1918-1939

Katarzyna Maćkowska, Amerykańskie prawo imigracyjne w XVII-XIX wieku. Wybrane problemy

Andrzej Jaroszyński, Ruch bezwizowy. USA – Polska – UE

Krystyna Iglicka, Wizy do USA. Fakty, mity, rekomendacje

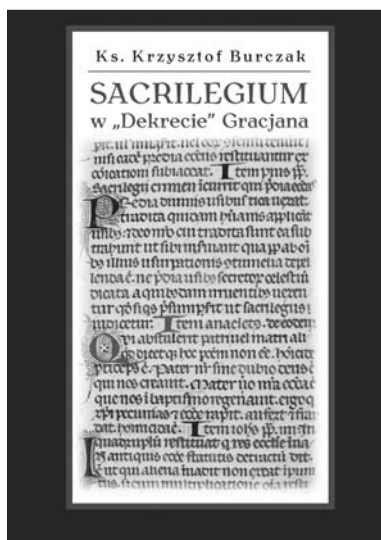
Charles F.X. Szymański, Przyszłość bez wiz. Prawne możliwości zatrudnienia Polaków w USA

Wojciech Szczepan Staszewski, Wolność przemieszczania się osób w świetle międzynarodowego systemu ochrony praw człowieka ONZ

Katarzyna Miaskowska-Daszkiewicz, Świadczenia przysługujące osobom ubiegającym się o azyl w Niemczech

Filip Cieply, Obowiązywanie ukraińskiej ustawy karnej pod względem miejsca i osób

Noty o autorach



**ks. Krzysztof Burczak**  
*Sacrilegium w „Dekrecie”  
Gracjana*

ISBN: 978-83-7363-104-0

Stron: 534

Format: B5

Rok wydania: 2010

Cena: 44 zł

## **SPIS TREŚCI**

### **Wykaz skrótów**

### **Wstęp**

### **Rozdział I. Pojęcie i istota sacrilegium**

1. Etymologia pojęcia sacrilegium
2. Sacrilegium w cywilizacji greckiej
3. Sacrilegium w Cesarstwie Rzymskim
4. W Starym Testamencie
5. Sacrilegium w religii chrześcijańskiej
- 5.1. Nowy Testament
- 5.2. Ojcowie Kościoła i pisarze kościelni
6. Kanoniści o istocie przestępstwa i sacrilegium
7. Definicje sacrilegium w Dekrecie Gracjana
8. Podsumowanie

### **Rozdział II. Typologia podmiotów popełniających sacrilegium**

1. Podmiot in genere
2. Podmiot in specie
- 2.1. Duchowni
- 2.1.1. Duchowni używający dóbr przeznaczonych dla ubogich
- 2.1.2. Biskup, prezbiter i diakon występujący przeciwko władzy króla
- 2.1.3. Duchowni radzący się wróżbitów
- 2.1.4. Prezbiter
- 2.1.4.1. Nierozważna nadgorliwość
- 2.1.4.2. Kapłan spożywający podczas Mszy św. tylko Ciało Chrystusa
- 2.1.4.3. Kapłan i diakon powracający od heretyków
- 2.1.4.4. Prezbiter lub diakon sprzedający naczynia liturgiczne
- 2.1.5. Subdiakoni i diakoni łamiący celibat
- 2.2. Świeccy
- 2.2.1. Zatrzymywanie dziesięcin

- 2.2.2. Zabicie króla
- 2.2.3. Zabieranie własności i przywilejów
- 2.2.4. Uzurpacja władzy nad majątkiem kościelnym
- 2.3. Przełożeni czyniący lub nakazujący czynić to, co jest zakazane przez Boga
- 3. Podsumowanie

### **Rozdział III. Przedmiot sacrilegium**

- 1. Dobra materialne Kościoła
  - 1.1. Zbywanie majątków kościelnych
  - 1.2. Zabór majątków kościelnych
  - 1.3. Zabór mienia kościelnego
  - 1.4. Odbieranie tego, co ofiarowało się Kościołowi
  - 1.5. Kradzież pieniędzy kościelnych
  - 1.6. Sprzeniewierzenie rzeczy przekazanych dla miejsc godnych czci
  - 1.7. Zatrzymywanie ofiar zmarłych, którzy przeznaczyli je dla Kościoła
  - 1.8. Zmiana celu ofiar kościelnych
  - 1.9. Podstępna kradzież rzeczy kościelnych
  - 1.10. Kradzież czegokolwiek z kościoła (furtum, peculatus, sacrilegium)
  - 1.11. Zabór czegokolwiek poświęconego Bogu
  - 1.12. Przywłaszczanie dóbr umierającego biskupa
  - 1.13. Napad na kościół i klasztor
  - 1.14. Pustoszenie gruntów przeznaczonych do użytku kościelnego
  - 1.15. Nakładanie na majątki kościelne nadzwyczajnych obciążeń
  - 1.16. Obowiązki duchownych wobec ubogich
  - 1.17. Dopuszczalność alienacji rzeczy kościelnych
  - 1.18. Sacrilegium Kaina
- 2. Religia i jedność Kościoła
  - 2.1. Apostazja
  - 2.2. Herezja
  - 2.3. Schizma
- 3. Święcenia i urzędy kościelne
  - 3.1. Symonia
  - 3.2. Święcenia biskupie
  - 3.3. Utrudnianie zarządzania kościołami
- 4. Przemoc wobec duchownych i osób poświęconych Bogu
  - 4.1. Pobicie biskupa lub prezbitera
  - 4.2. Przemoc wobec duchownego lub mnicha
  - 4.3. Znieważenie kobiet poświęconych Bogu
  - 4.4. Złamanie azylu kościelnego
- 5. Przestępstwo wobec władzy duchownej i świeckiej
  - 5.1. Dyskutowanie o decyzjach papieża i cesarza
  - 5.2. Zabójstwo przestępcy
- 6. Nielegalne związki
  - 6.1. Związek zakonnika z zakonnicą
  - 6.2. Znieważenie błogosławieństwa narzeczonych
- 7. Relacje z Żydami
  - 7.1. Powierzanie Żydom publicznych urzędów
  - 7.2. Uczty u Żydów
- 8. Magia
- 9. Prorocy a wieszczowie
- 10. Odrzucenie powinowactwa
- 11. niesprawiedliwy wyrok

## 12. Podsumowanie

### **Rozdział IV. Wina**

#### 1. Dolus

- 1.1. Istota winy w alienacji dóbr kościelnych
  - 1.2. Wina łamiących prawo azylu
  - 1.3. Apostazja, herezja, schizma
  - 1.4. Zlecniodawca
  - 1.5. Komunia św. pod jedną postacią
  - 1.6. Zarząd kościołami
  - 1.7. Nadużycie władzy i współudział moralny w przestępstwie
  - 1.8. Sacrilegium a fornicatio
  - 1.9. Sacrilegium a furtum
  - 1.10. Sacrilegium a parricidium
  - 1.11. Współsprawstwo
  - 1.12. Uzurpacja dóbr kościelnych
  - 1.13. Świeccy a dobra kościelne
  - 1.14. Wina zbiorowości
  - 1.15. Osoby konsekrowane
  - 1.16. Celibat
  - 1.17. Wina w powierzaniu Żydom publicznych urzędów
  - 1.18. Zwalczanie winy innych
  - 1.19. Duchowni a magia
  - 1.20. Znieważenie błogosławieństwa zaręczonej
  - 1.21. Symonia
  - 1.22. niesprawiedliwy wyrok
  - 1.23. Konieczność jurysdykcji
  - 1.24. Osobista odpowiedzialność
  - 1.25. Nakładanie na Kościoły nadzwyczajnych obciążeń
  - 1.26. Co stanowi winę w wojnie?
  - 1.27. Powinowactwo
  - 1.28. Magia
- #### 2. Culpa
- #### 3. Podsumowanie

### **Rozdział V. Sankcje karne**

#### 1. Cenzury

- 1.1. Anatemata
  - 1.2. Ekskomunika
  - 1.3. Interdykt
  - 1.4. Suspensa
- #### 2. Kary ekspiacyjne
- 2.1. Depozycja i degradacja
  - 2.2. Wyrok kanoniczny
  - 2.3. Niezdolność do przyjęcia święceń
  - 2.4. Infamia
  - 2.5. Niezdolność procesowa
  - 2.6. Wygnanie
  - 2.7. Więzienie
  - 2.8. Chłosta
  - 2.9. Proskrypcja
  - 2.10. Kara pieniężna

- 2.11. Kara śmierci
- 3. Pokuta kanoniczna
- 4. Podsumowanie

## **Rozdział VI. Wymierzanie i ustanie kar**

- 1. Kary latae sententiae
- 2. Kary ferendae sententiae
- 3. Organa wymierzające karę
  - 3.1. Papież
  - 3.2. Biskupi i synody
  - 3.3. Władza świecka
- 4. Ustanie kar
  - 4.1. Absolucja biskupa w zwykłych warunkach
  - 4.2. Zastrzeżenie prawa udzielania absencji
  - 4.3. Niebezpieczeństwo śmierci
- 5. Inne sposoby ustania kar
- 6. Podsumowanie

## **Zakończenie**

## **Bibliografia**

## **Zusammenfassung**

## **Indeks osobowy**

## **Indeks miejsc cytowania Dekretu Gracjana**

## **Aneks I**

## **Aneks II**



**Prenumerata kwartalnika „Studia Prawnicze KUL”  
i publikacje Wydawnictwa KUL**

do nabycia:

w siedzibie Wydawnictwa KUL:  
ul. Zbożowa 61, 20-827 Lublin

w Księgarni Uniwersyteckiej Fundacji Rozwoju KUL:  
Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin,

za pośrednictwem Księgarni Internetowej Wydawnictwa KUL:  
<http://wydawnictwo.kul.lublin.pl/sklep/>

oraz w formie zamówienia telefonicznego pod nr tel. (81) 740 93 45,  
fax. (81) 740 93 51

lub pocztą elektroniczną: [wydawnictwo@kul.lublin.pl](mailto:wydawnictwo@kul.lublin.pl)

**Zgłoszenia prenumeraty „Studiów Prawniczych KUL” można kierować również  
na adres:**

Redakcja „Studiów Prawniczych KUL”  
Al. Raławickie 14  
Collegium Jana Pawła II pok. 531  
20-950 Lublin

tel. (81) 445 35 31, [sp\\_red@kul.lublin.pl](mailto:sp_red@kul.lublin.pl)